

**STUDIA
I DOKUMENTY
EKUMENICZNE**

FUNDACJA EKUMENICZNA „TOLERANCJA”

STUDIA I DOKUMENTY EKUMENICZNE

ROK XXX: 2014
Nr 1-2 (74-75)

Warszawa 2014

Redaktor naczelny:

KAROL KARSKI

STUDIA I DOKUMENTY EKUMENICZNE
(PL ISSN 0239-5541)

FUNDACJA EKUMENICZNA „TOLERANCJA”
WARSZAWA

Adres redakcji:
00-873 Warszawa, ul. Ogrodowa 37
telefon: (22) 817 10 10
Konto bankowe:
BPH PKO S.A.
42 1240 6175 1111 0000 4566 4221

Prenumerata za rok 2014 – 50 zł.

SPIS TREŚCI

SPRAWOZDANIA I DOKUMENTY	11
Dziesiąte Zgromadzenie Ogólne Światowej Rady Kościołów, Pusan, Republika Korei, 30 października – 8 listopada 2013	11
<i>Przebieg obrad</i>	11
<i>Raport Przewodniczącego Komitetu Naczelnego</i> (Walter Altmann)	16
<i>Raport Sekretarza Generalnego</i> (Olav Fykse Tveit)	30
Metropolita Hilarion, <i>Głos Kościoła musi być profetyczny</i>	59
<i>Deklaracja jedności</i>	67
<i>Zgromadzenia Światowej Rady Kościołów</i> (Karol Karski)	74
Wspólna Grupa Robocza Światowej Rady Kościołów i Kościoła Rzymskokatolickiego	93
<i>Dziewiąty Oficjalny Raport</i> (2007 – 2012)	93
– <i>Recepcja: klucz do ekumenicznego postępu</i>	128
– <i>Być odnowionym w Duchu: duchowe korzenie ekumenizmu</i>	191
– <i>Historia Wspólnej Grupy Roboczej</i>	228
SYLWETKI	234
<i>Andrzej Grzegorzczak, 1922 – 2014</i> (Jan Turnau)	234
<i>Siostra Maria Krystyna Rottenberg</i> (Grzegorz Polak)	236

KRONIKA	242
<i>Kronika wydarzeń ekumenicznych</i> (Opr. Karol Karski)	242
BIBLIOGRAFIA	279
<i>Bibliografia ekumeniczna czasopism polskich</i> (Grzegorz Polak)	279
RECENZJE	285

CONTENTS

REPORTS AND DOCUMENTS	11
Tenth Assembly of the World Council of Churches, Busan, Republic of Korea, 30 October to 8 November 2013	11
<i>Course of the Debates</i>	11
<i>Report of the Moderator of Central Committee</i> (Walter Altmann)	16
<i>Report of the General Secretary</i> (Olav Fykse Tveit)	30
Metropolitan Hilarion, <i>The Voice of the Church Must Be Prophetic</i>	59
Unity Statement	67
<i>Assemblies of the World Council of Churches</i> (Karol Karski)	74
Joint Working Group Between the Roman Catholic Church and the World Council of Churches	93
<i>Ninth Official Report (2007 – 2012)</i>	93
<i>Reception: A Key to Ecumenical Progress</i>	128
<i>Be Renewed in Spirit. The Spiritual Roots of Ecumenism</i>	191
<i>The History of Joint Working Group</i>	228
ECUMENICAL PROFILES	234
<i>Andrzej Grzegorzcyk, 1922 – 2014</i> (Jan Turnau)	234
<i>Sister Maria Krystyna Rottenberg</i> (Grzegorz Polak)	236

CHRONICLE	242
<i>Chronicle of Ecumenical Events</i> (Karol Karski)	242
BIBLIOGRAPHY	279
<i>Ecumenical Bibliography of Polish Periodicals</i> (Grzegorz Polak)	279
BOOK REVIEWS	285

INHALTSVERZEICHNIS

BERICHTE UND DOKUMENTE	11
Zehnte Vollversammlung des Ökumenischen Rates der Kirchen, Busan, Republik Korea, 30. Oktober – 8. November 2013	11
<i>Verlauf der Beratungen</i>	11
<i>Bericht des Vorsitzenden des Zentralausschusses (Walter Altmann)</i>	16
<i>Bericht des Generalsekretärs (Olav Fykse Tveit)</i>	30
Metropolit Hilarion, <i>Die Stimme der Kirche muss prophetisch sein</i>	59
<i>Erklärung zur Einheit</i>	67
<i>Vollversammlungen des Ökumenischen Rates der Kirchen (Karol Karski)</i>	74
Gemeinsame Arbeitsgruppe der Römisch-Katholischen Kirche und des Ökumenischen Rates der Kirchen	93
<i>Neunter Offizieller Bericht (2007 – 2012)</i>	93
<i>Rezeption: Schlüssel zum ökumenischen Fortschritt</i>	128
<i>Im Geist erneuert werden: Die geistigen Wurzeln der Ökumene</i>	191
<i>Die Geschichte der Gemeinsamen Arbeitsgruppe</i>	228
 ÖKUMENISCHE GESTALTEN	 234
<i>Andrzej Grzegorzcyk, 1922 – 2014 (Jan Turnau)</i>	234
<i>Maria Krystyna Rottenberg (Grzegorz Polak)</i>	236

CHRONIK	242
<i>Chronik ökumenischer Ereignisse</i> (Karol Karski)	242
BIBLIOGRAPHIE	279
<i>Ökumenische Bibliographie polnischer Zeitschriften</i> (Grzegorz Polak)	279
REZENSIONEN	285

SPRAWOZDANIA I DOKUMENTY

DZIESIĄTE ZGROMADZENIE OGÓLNE ŚWIATOWEJ RADY KOŚCIOŁÓW

Pusan, Republika Korei,
30 października – 8 listopada 2013

PRZEBIEG OBRAD

X Zgromadzenie Ogólne Światowej Rady Kościołów (ŚRK), które odbyło się w Pusan (Republika Korei) w dniach od 30 października do 8 listopada 2013 r., jako temat główny obrało: „Boże życia, prowadź nas do sprawiedliwości i pokoju”. Wzięło w nim udział 825 delegatów reprezentujących 345 Kościołów członkowskich z ponad 100 krajów. Wszystkich uczestników było łącznie ponad cztery tysiące. Polskie Kościoły reprezentowali w Pusan: ks. Piotr Gaś z Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, ks. Artur Aleksiejuk, Marta Całpińska i Jarosław Charkiewicz z Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego oraz ks. Ioan L. Jebelean z Kościoła Chrześcijańskokatolickiego w Szwajcarii, który reprezentował jednocześnie Kościół Polskokatolicki.

Miejsce obrad wywarło niewątpliwie swój wpływ na atmosferę Zgromadzenia Ogólnego. Pusan to miasto portowe i metropolia gospodarcza położona na południowo-wschodnim krańcu Półwyspu Koreańskiego. Liczy dziś 3, 7 mln mieszkańców i w przeciągu ostatnich 20–30 lat miasto to przeżyło pod każdym względem ogromny rozwój.

Na czele koreańskiego komitetu organizacyjnego stał pastor parafii presbiteriańskiej w Seulu, liczącej 40 tys. wiernych, Kim Sam Whan. Wraz z nielicznym sztabem ŚRK koreański komitet czuwał nad harmonijnym przebiegiem obrad i zadanie to zostało wykonane w sposób perfekcyjny.

Inspiracją dla obrad były przede wszystkim dwa wcześniej opracowane dokumenty. W pierwszym przypadku chodzi o studium Komisji Wiara i Ustrój

Kościół: na drodze do wspólnej wizji, stanowiące kontynuację dokumentu z Limy (1982) *Chrzest, Eucharystia, posługiwanie duchowne*. Studium to, jako dokument konwergencji, próbuje opisać, co różni a co łączy Kościoły, a także wyszczególnić tematy przyszłych rozmów. Kościoły mają ustosunkować się do tego dokumentu do roku 2015.

Drugi dokument to deklaracja misyjna *Wspólnie dla życia. Misja i ewangelizacja w zmieniających się kontekstach*, która streszcza to, co różne wyznanie chrześcijańskie – od prawosławnych i katolików po zielonoświątkowców – mogą wspólnie powiedzieć o misji w zglobalizowanym i rozdartym świecie. Wymagana jest misja w „duchu wyzwolenia”, „misja wykluczonych”. Jaki może być wkład wykluczonych do nowego rozumienia misji? „Dlaczego istnieje wykluczenie i strefy marginalizacji?” Kto żyje w centrum, kto na obrzeżach – wzrastające chrześcijaństwo w krajach Południa czy malejące chrześcijaństwo w Europie i Ameryce Północnej? Do głosu doszedł proces kształtowania opinii i także kontrowersyjne wypowiedzi na linii ewangelikalni – liberalawie. Jednak dokument zmierza do tego, by teologicznym punktem wyjścia był Bóg w Trójcy Jedyny, którego działalność w mocy Ducha Świętego przenika całe stworzenie. Tematy, jak pokój, sprawiedliwość i ekumenia wysuwają się na plan pierwszy w kontekście nowego rozumienia misji, którego fundamentem jest „*missio dei*”.

Nieodłącznym elementem każdego Zgromadzenia Ogólnego są codzienne nabożeństwa i studia biblijne. Tak było też w Pusan. Nie zabrakło również licznych słów powitania ze strony światowych wspólnot wyznaniowych, ekumenicznych konferencji regionalnych i innych międzynarodowych organizacji chrześcijańskich. W imieniu papieża Franciszka życzenia owocnych obrad przekazał przewodniczący Papieskiej Rady ds. Jedności Chrześcijan – kardynał Kurt Koch.

Podczas sześciu tematycznych plenów przedstawiono treść pracy ŚRK. W czasie plenum poświęconego głównemu tematowi Zgromadzenia Ogólnego przemawiał dyrektor programu walki z AIDS ONZ Michel Sidibe, który chciał widzieć w Kościołach „barykadę przeciw wykluczeniu”, i były arcybiskup anglikański Sri Lanki Duleep de Chickera. Plenum poświęcone Azji ukształtowały wyłącznie kobiety, m.in. z Filipin i Indii. Podczas plenum na temat jedności przemawiała m.in. młoda teolożka kongregacyjalna z Republiki Południowej Afryki Alice Fabian, która poinformowała o zrastaniu się rasowo mieszanego zboru, a także kanadyjski biskup aborygenów Marc MacDonald.

Podstawowy referat na temat rozumienia misji w nowej deklaracji misyjnej – *Wspólnie dla życia. Misja i ewangelizacja w zmieniających się kontekstach* – przedstawił podczas plenum rzymskokatolicki teolog Stephen Bevans z Chicago, natomiast z perspektywy kobiety temat ten zreferowała członkini Kościoła

Zielonoświątkowego z Chile Cecylia Castillo Nanjari, z kolei biskup indyjski i jednocześnie przewodniczący Komisji ds. Misji Światowej i Ewangelizacji ŚRK Geevarghese Mor Corillos zapoznał z pracą misyjną swojego Kościoła wśród najuboższych „ludzi z marginesu”.

Plenum poświęcone sprawiedliwości moderowała amerykańska baptystka Anquelique Walker-Smith, natomiast punktem kulminacyjnym plenum pokojowego było wystąpienie laureatki Pokojowej Nagrody Nobla Leymah Gbowee z Liberii, która przez organizowanie demonstracji kobiet przyczyniła się do zakończenia wojny domowej w jej kraju. Sytuację na Półwyspie Koreańskim przedstawił teolog Chang Yoon Jae.

Właściwa wspólna praca merytoryczna odbywała się w 21 „komitetach eksperckich” jako „Ecumenical Conversations”, które obradowały czterokrotnie po 90 minut. W prowadzonych rozmowach chodziło o tematykę związaną z deklaracjami na temat jedności, misji i ewangelizacji, zagadnienie sprawiedliwego pokoju oraz konkretne tematy dotyczące Półwyspu Koreańskiego i Bliskiego Wschodu.

Weekend służył kontaktom z lokalnymi Kościołami koreańskimi. Spotkanie z Kościołami Korei Północnej było niemożliwe, podobnie jak uczestnictwo delegacji północnokoreańskiej w Zgromadzeniu Ogólnym. W każdym razie miały miejsce wizyty przedstawicieli ŚRK w Korei Północnej przed Zgromadzeniem Ogólnym, do uczestników obrad dotarło też pismo północnokoreańskiej Rady Kościołów.

Dokonano zmian w konstytucji ŚRK polegających przede wszystkim na zmianie podziału zadań między Komitetem Naczelny i Wykonawczym, przy czym to ostatnie gremium uzyskało więcej operacyjnych pełnomocnictw. Zmianie ulegnie rytm posiedzeń, w przyszłości Zgromadzenie Ogólne będzie się zbierać co osiem lat, Komitet Naczelny co dwa lata w pierwszym, trzecim, piątym i siódmym roku po każdorazowym Zgromadzeniu Ogólnym. Komitet Wykonawczy będzie się w dalszym ciągu spotykał co pół roku, ale po czterech latach nastąpi nowy wybór jego składu przez Komitet Naczelny.

Projekt deklaracji w sprawie jedności był przedłożony już przed rozpoczęciem obrad przez Komitet Naczelny. Dokument ten stawia jedność Kościoła w perspektywie jedności ludzkości i jedności stworzenia, dla której może być znakiem i narzędziem. Kościół nie spełni tego zadania wówczas, gdy w nim samym istnieć będą podziały, konflikty i wykluczenia. Istotną część dyskusji wokół deklaracji polegała na konkretnym wskazaniu poszczególnych linii podziału, przy czym odnośnie do zagadnień seksualności dominowała duża powściągliwość, która znalazła swoje odbicie w ostatecznej wersji tekstu. Mimo to udało się skonstruować dokument, który może stać się impulsem dla lokalnych rad kościelnych.

Znacznie krótsze Posłanie X Zgromadzenia Ogólnego, uchwalone na zakończenie obrad, ujmuje syntetycznie doświadczenia, tematy i troski wyartykułowane w Pusan.

Przed Zgromadzeniem Ogólnym przygotowano cztery deklaracje dotyczące polityzacji religii i praw mniejszości religijnych, praw bezpaństwowców, drogi do sprawiedliwego pokoju oraz pokoju i ponownego zjednoczenia Półwyspu Koreańskiego. W odniesieniu do deklaracji pokoju i pojednania w Korei nie udało się włączyć do dokumentu żądania dotyczącego możliwości odmowy służby wojskowej. Niedługo po zakończeniu obrad pojawiły się w prasie światowej relacje o arbitralnych egzekucjach w Korei Północnej, które wprawdzie nie miały żadnego odniesienia do Zgromadzenia Ogólnego, lecz ukazały wyraźnie dystans reżimu od międzynarodowych standardów państwa prawa.

Dalszym ważnym dokumentem była deklaracja o nieustannej obecności chrześcijaństwa na Bliskim Wschodzie, poruszająca niepewną sytuację chrześcijan na tym terenie po arabskich rewolucjach. Z inicjatywy pojedynczych delegatów lub grup przygotowano dalsze deklaracje dotyczące szczegółowych tematów, których merytorycznych uzasadnień plenum nie było w stanie przedyskutować; dotyczyły one: 100. rocznicy ludobójstwa dokonanego na Ormianach, spraw związanych z przygotowywanym w Warszawie Szczytem Klimatycznym, stosunku USA do Kuby i sytuacji w Kongo.

Sytuacja finansowa ŚRK jest w dalszym ciągu trudna. Wiele małych Kościołów wpłaciło w ostatnim czasie swoje składki członkowskie, lecz fakt ten nie wpływa w sposób zasadniczy na kondycję finansową Rady. Bezkolizyjny przebieg Zgromadzenia Ogólnego był możliwy dzięki poważnym nakładom Kościołów koreańskich. O dalszej pracy ŚRK zadecyduje pomyślna transakcja związana ze spieniężeniem parceli w Genewie.

Sporządzenie listy nominacji na członków Komitetu Naczelnego i Wykonawczego było – jak zwykle – zadaniem złożonym, gdyż trzeba było uwzględnić odpowiednią reprezentację pod względem wieku, płci, przynależności wyznaniowej, duchownych i świeckich. W skład Komitetu Naczelnego wszedł jeden przedstawiciel z Polski – ks. dr Artur Aleksiejuk z Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. Struktura nowego Komitetu Naczelnego wygląda następująco: 39% kobiet i 61% mężczyzn, 13% młodzieży, 5% autochtonów, 2% niepełnosprawnych, 68% duchownych i 32% świeckich. Przewodniczącą nowego, 150-osobowego Komitetu Naczelnego, jako pierwsza Afrykanka i pierwsza kobieta, wybrana została kenijska anglikanka Agnes Abuom, która w ostatnich latach sprawdziła się jako przewodnicząca różnych komitetów. Jej zastępcami zostali: metodystyczna biskupka Mary Ann Swenson z USA i biskup Gennadios z Sassimy, reprezentant Patriarchatu Konstantynopola, który sprawował już to stanowisko w poprzedniej kadencji.

Delegaci zebrani w Pusan wybrali ośmioro prezydentów Światowej Rady Kościołów. Ich zadaniem jest promowanie ekumenizmu i objaśnianie prac ŚRK w poszczególnych regionach świata. Z urzędu zasiadają też w Komitecie Naczelnym. Prezydentami zostali: ks. Mary Anne Plaatjies van Huffel (Zjednoczony Kościół Reformowany w RPA), ks. Sang Chang (Kościół Prezbiteriański w Korei Południowej), abp Anders Wejryd (Kościół Luterski Szwecji), ks. Gloria Nohemy Ulloa Alvarado (Kościół Prezbiteriański w Kolumbii), bp Mark MacDonald (Kościół Anglikański Kanady), ks. Mele'ana Puloka (Wolny Kościół Wesleyański Tonga), patriarcha Jan X (Kościół Grecko-Prawosławny Antiochii) oraz patriarcha Karekin II (Ormiański Kościół Apostolski).

Zgromadzenie Ogólne jest najwyższą władzą Światowej Rady Kościołów. Dokonuje oceny pracy ŚRK, określa jej ogólne kierunki działań, wydaje oświadczenia i wybiera nowy skład Komitetu Naczelnego, który zarządza ŚRK pomiędzy Zgromadzeniami Ogólnymi. ŚRK zrzesza obecnie 345 Kościołów członkowskich ze wszystkich kontynentów. Wśród nich są cztery polskie Kościoły: Ewangelicko-Augsburski, Polskokatolicki, Starokatolicki Mariawitów oraz Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny. Polska Rada Ekumeniczna posiada status rady stowarzyszonej z ŚRK.

Sekretarz generalny Olav Fykse Tveit, duchowny luterański z Norwegii, będzie się musiał poddać procedurze ponownego wyboru podczas najbliższego posiedzenia Komitetu Naczelnego w lipcu 2014.

Kar

Walter Altmann
RAPORT PRZEWODNICZĄCEGO
KOMITETU NACZELNEGO

1. Panie Przewodniczący, drodzy delegaci, drodzy uczestnicy, drodzy bracia i drogie siostry,
2. *Mówię wam: Wielu przyjdzie ze wschodu i z zachodu, by zasiąść do stołu z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem w królestwie Niebios.*
3. Zastanawiając się nad moim dzisiejszym krótkim przemówieniem, w którym złożę sprawozdanie, ale także wspomnę o różnych moich przemyśleniach i wyzwaniach, kierowałem się serią pytań, które stawiałem sobie całkiem osobiście. Moja pierwsza myśl dotyczyła znaczenia Zgromadzenia Ogólnego Światowej Rady Kościołów.

I. Jakie znaczenie ma wspólna podróż z Porto Alegre do Busan jako wspólnoty Kościołów?

4. Słowa Jezusa z Ewangelii Mateusza i Łukasza (Mt 8, 11; Łk 13, 29) cytowane na wstępie stają się żywą rzeczywistością. Jeśli weźmiemy Ziemię Świętą, w której Jezus przemawiał do swoich uczniów, jako punkt odniesienia, nasza droga z Porto Alegre do Busan prowadzi z Zachodu na Wschód. Prowadzi też z Południa na Północ. Udajemy się dosłownie z jednej na drugą stronę kuli ziemskiej.
5. Zgromadziliśmy się tutaj jako wspólnota globalna. Wcześniej podczas plenum inauguracyjnego młodzi ludzie złożyli swoje świadectwo. Pozwólcie, że

zwrócę uwagę na jedno świadectwo o szczególnym znaczeniu, mianowicie na świadectwo Thomasa Kinga, młodego Brazylijczyka, który podczas poprzedniego Zgromadzenia Ogólnego w Porto Alegre służył jako steward. Pradkowie Thomasa pochodzą z Korei, jego ojciec z Korei północnej a matka z południa. Podsumowując powiedzmy: zebraliśmy się tutaj ze wszystkich zakątków świata, w tej koreańskiej rzeczywistości, aby z braćmi i siostrami tego narodu złożyć świadectwo naszej wiary, która łączy nas wszystkich w globalną wspólnotę.

6. Także powinniśmy na samym początku wyrazić nasze podziękowanie Kościołom oraz braciom i siostram w Korei za ich zaproszenie na to jedyne w swoim rodzaju wydarzenie i za jego pracowite przygotowanie. Urodziłem się w Porto Alegre, gdzie znajduje się także główna siedziba mojego Kościoła, Kościoła Ewangelickiego Wyznania Luterńskiego w Brazylii. Przeto dla mnie osobiście fakt, że udaliśmy się z Brazylii do Korei, ma całkiem szczególne znaczenie.

7. Przed rokiem miałem sposobność odwiedzić Kościoły Republiki Korei w Busan i Seulu, celem wizyty było nawiązanie kontaktu z lokalnymi i krajowymi komitetami oraz kierownictwami Kościołów. Przeżyłem ich gościnność i widziałem, z jakimi oczekiwaniami i jakim zapałem przygotowują się na nasze przybycie. Dla tego Zgromadzenia Ogólnego udostępnili liczne techniczne, logistyczne i finansowe zasoby. Za to dziękujemy im z całego serca.

8. Fakt, że zebraliśmy się z wszystkich zakątków świata, ma z wielu względów znaczenie. Jest on już w sobie świadectwem różnorodności ciała Chrystusa. Rozejrzyjmy się dokoła i zwróćmy na moment uwagę na naszą kolorową ekumeniczną mozaikę! Mówimy tyloma różnymi językami. W żadnym innym momencie znaczenie i siła naszej wspólnoty nie wyraża się w sposób tak głęboki, niż gdy gromadzimy się i wspólnie, każdy w swoim języku, zma-wia *Ojciec nasz*, modlitwę, której nauczył nas sam Jezus.

9. Ale nasza różnorodność sięga dalej niż różne języki. Reprezentujemy różne wspólnoty etniczne, kultury, tradycje i denominacje wiary chrześcijańskiej. ŚRK od dawien dawna kładła nacisk na uczestnictwo kobiet, ludów pierwotnych, niepełnosprawnych i młodzieży. W tym znaczeniu powołała do życia wiele programów, które za cel stawiały sobie wspieranie coraz większej integracji i przezwyciężanie dyskryminujących praktyk. Będące wśród nas liczne dary są bardzo różnorodne. Zgromadzenie Ogólne jak nasze jest świętem różnorodności.

10. Jednak nasza różnorodność nie powstrzymuje nas przed budowaniem i dążeniem do jedności. Całkiem przeciwnie! Dla ekumenicznego marzenia jest

różnorodność wzbogaceniem, dzięki któremu wzajemnie się uzupełniamy. Faktycznie wzajemnie się też korygujemy albo przynajmniej powinniśmy być otwarci dla tej możliwości w naszym dążeniu do większej komplementarności i lepszego wyrażania naszej jedności. Gdyż podobnie jak uczniowie Jezusa (Mk 10, 35-45) jesteśmy mało odporni na pokusę uważania tego, co „nasze”, za lepsze niż to, co przynoszą ze sobą inni ludzie.

11. Także na pokusę władzy jesteśmy narażeni. W biegu dziejów ta pokusa naznaczyła stosunki między ludźmi i narodami na różnych płaszczyznach i skusiła ludzkość do grzesznych praktyk, jak rasizm, patriarchy, wyzysk ekonomiczny i różne formy marginalizowania i ucisku, nie zapominając o grzesznym konkurowaniu między Kościołami i religiami, prowadzącym niekiedy do fizycznej przemocy, wojny i terroru. Nasza pokuta jest także konkretną formą naszego ekumenicznego zaangażowania.

12. Lecz mimo to w ruchu ekumenicznym trzymamy się faktu, że przez naszą różnorodność zostaje wyrażona nasza komplementarność. Jesteśmy wezwani do odkrywania stale na nowo, jakim wzbogaceniem dla naszej chrześcijańskiej rodziny jest ta różnorodność. Dlatego dziś jesteśmy tutaj. W naszym dążeniu do lepszego wyrażania jedności Kościoła musimy uznać dary, doświadczenia i przekonania naszych bliźnich. Mogą nam one pomóc do większej autentyczności i wierności wobec naszego Pana Jezusa Chrystusa. Przy tym powinniśmy też pozostać otwarci na korekty, na które wskazują nam ewentualnie nasi bracia i nasze siostry, gdy wsłuchujemy się w głos Ducha Świętego.

13. To prawda, że w naszym życiu zbyt często jesteśmy daleko oddaleni od ideałów. Duch konkurencji także wśród nas zajmuje jeszcze dużo miejsca. A przecież rywalizacja nie była ideałem, którym kierowali się nasi poprzednicy w ruchu ekumenicznym, gdy w Amsterdamie (1948) oznajmiali swą mocną wolę utrzymywania łączności ze sobą. W imię tych ideałów zostaliśmy wytypowani przez nasze Kościoły i organizacje na ich delegatów i reprezentantów. I jesteśmy wezwani do strzeżenia tych ideałów i postępowania zgodnie z nimi. Przeto podczas obecnego jak i podczas poprzednich Zgromadzeń Ogólnych zarezerwowano czas na zbadanie, rozważenie i przyjęcie nowej deklaracji na temat jedności, która potwierdziłaby jądro naszego zaangażowania.

14. Apostoł Paweł dostarcza nam solidnej teologicznej podstawy dla naszego dążenia do jedności, w którym rolę przewodnią odgrywają najważniejsze spośród wszystkich zasad: *Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest; jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który jest ponad wszystkimi, działa przez wszystkich i we wszystkich* (Ef 4, 5-6).

15. W swoich rozważaniach o różnorodności i paralelnie do tego o jedności Kościoła Apostoł posługuje się plastycznym obrazem ciała, które ma wprawdzie wiele członków, lecz mimo to jest jednym ciałem (1 Kor 12, 12). W tym sensie zgromadzenie ekumeniczne jest także w pierwszym rzędzie świętem jedności, jedności, którą już mamy w Chrystusie i teraz w wierności wobec Niego chcemy ją jeszcze intensywniej urzeczywistniać w naszych Kościołach.

16. Cytowany na wstępie werset biblijny prowadzi nas wreszcie do głębszego i eschatologicznego wymiaru, mianowicie do Bożej obietnicy zasiadania przy stole w obecności Boga w Królestwie Niebieskim wspólnie z naszymi przodkami, a dlaczego nie także z apostołami. Ta obietnica, ta perspektywa przyszłej rzeczywistości, antycypuje tę rzeczywistość – na podstawie naszych podziałów wprawdzie tylko w sposób niepełny, lecz mimo to skuteczny, gdy gromadzimy się w imieniu Pana, aby wielbić Trójjedynego Boga i wsłuchiwać się w głos Boga. Z tego powodu się tutaj zgromadziliśmy.

II. Czym charakteryzował się okres od ostatniego Zgromadzenia Ogólnego ŚRK?

17. Był to pod wieloma względami czas przejściowy. Na wstępie wspomnę międzynarodowy kryzys finansowy, spowodowany nieodpowiedzialnymi a nawet kryminalnymi praktykami potężnego sektora krajów uprzemysłowionych, gdzie dobra praktyka państwowej regulacji tego sektora i jego ekonomicznych interesów została zaniechana w imię tzw. „kroków liberalizujących”. Wspominam kryzys finansowy nie dlatego, że uważam, że był on dla ŚRK ważnym aspektem w tym okresie, lecz przede wszystkim dlatego, że ma on głęboko sięgające skutki dla światowego ładu ekonomicznego. Doprowadził do zwiększonego bezrobocia i głodu liczne rzesze ludzkie na całym świecie. Wielu wprowadził w rozpacz. Poza tym kryzys naruszył finansową stabilność wielu Kościołów a tym samym ograniczył też ich zdolność wspierania organizacji ekumenicznych na świecie i oczywiście także ŚRK.

18. Dzięki licznym staraniom administracji ŚRK i cennemu wkładowi członków gremiów kierowniczych zwiększyła się wprawdzie liczba Kościołów wypełniających obowiązek płacenia składek na rzecz Rady, jednak w okresie sprawozdawczym ogólna suma zebranych składek członkowskich stale malała. Do tego dochodziły niekorzystne dla franka szwajcarskiego kursy wymiany, co

zmuszało administrację i gremia kierownicze do stałych działań dostosowawczych, a to z kolei wiązało się z redukcją zatrudnienia i utrudnioną możliwością realizowania stałych programów. Nie jest to z pewnością komfortowa sytuacja dla tych wszystkich, którzy poświęcają się realizacji pracy programowej ŚRK. Godne ubolewania jest również to, że niektóre Kościoły poczuły się zmuszone do nie wysyłania żadnych przedstawicieli na to Zgromadzenie Ogólne, mimo że ŚRK oferowała im dopłaty.

19. Dzięki administracyjno-technicznym krokom oraz zaangażowaniu i zrozumieniu okazywanemu przez współpracowników, którym wyrażamy nasze gorące podziękowanie, ŚRK mimo wszystko mogła utrzymać finansowo stabilną sytuację. Jednak na jedno pytanie muszą Kościoły w dalszym ciągu szukać odpowiedzi: W jakiej mierze chciałyby i okazują gotowość wspierania i wzmacniania ŚRK jako niezbędnej części składowej swego zaangażowania na rzecz sprawy ekumenicznej?

20. Jedno z największych wyzwań w tym okresie polegało na znalezieniu rozwiązania w sprawie rosnącego deficytu kasy emerytalnej ŚRK, gdy nie było już perspektywy na zmianę trendu. Przejście do prywatnego planu rentowego przy zachowaniu wszystkich uzyskanych oszczędności członków kasy emerytalnej jak również projekt powiększenia budynku Centrum Ekumenicznego w Genewie skłaniają nas do uzasadnionej nadziei, że ostateczne rozwiązanie tego pilnego problemu jest możliwe.

21. Poza tym w okresie między Porto Alegre i Busan dokonała się zmiana w Sekretariacie Generalnym ŚRK. Olav Fykse Tveit został następcą Samuela Kobii jako sekretarz generalny ŚRK. Obaj służyli ŚRK gorliwie i z wielkim osobistym zaangażowaniem. Obaj stawali przed wielkimi wyzwaniami. Obaj szukali kontaktów z Kościołami i z instytucjami ekumenicznymi. Obu tym naszym braciom chciałbym z tego miejsca w imieniu Komitetu Naczelnego ŚRK serdecznie podziękować za ich służbę na rzecz ruchu ekumenicznego.

22. Dalszy, aktualnie dokonujący się proces przejścia jest głębszy i szerszy niż te, o których już wspominałem. Jest on związany ze zmianami w globalnym krajobrazie religijnym. Już w Porto Alegre zaczęliśmy mówić o zmieniającym się krajobrazie religijnym w świecie dzisiejszym. W ostatnich dziesięcioleciach daje się zauważyć na płaszczyźnie globalnej rosnąca religijna mobilność i rozdrobnienie. Co się tyczy chrześcijaństwa, to jego punkt ciężkości przesuwa się coraz bardziej w stronę globalnego Południa i Wschodu. W wielu krajach zachodnich, zwłaszcza w Europie, maleje liczba chrześcijan, przez co – czy to wskutek trwającego procesu sekularyzacji lub jako dziedzictwo ate-

istycznego wychowania w ostatnich dziesięcioleciach – także coraz większe grupy ludności wycofują się z instytucji religijnych. (Na Bliskim Wschodzie wskutek konfliktu w tym regionie i wynikającej z tej sytuacji wrogiej postawy wobec chrześcijaństwa, liczba chrześcijan stale maleje, co jest rzeczą ogromnie niepokojącą). W przeciwieństwie do tych malejących liczb w niektórych regionach, w Azji i Afryce liczba chrześcijan jest stabilna lub niekiedy nawet obserwujemy ogromny ich wzrost.

23. Wyraźnie wzrósł także ruch zielonoświątkowy i ugruntował się jako jeden z wielkich nurtów wiary chrześcijańskiej w dzisiejszym świecie, ale jak dotąd nie jest jeszcze w sposób wystarczający reprezentowany w ŚRK. Rosnąca liczba tych Kościołów jest zainteresowana członkostwem w ŚRK lub przynajmniej szuka z nami dialogu. Mimo to ŚRK jest dzisiaj jednoznacznie mniej reprezentatywna dla światowego chrześcijaństwa niż w okresie jej powstawania lub w 1961 r., gdy w poczet jej członków przyjęto liczne Kościoły prawosławne.

24. Odpowiedź ŚRK na to wyzwanie polegało na tym, aby wspólnie z innymi partnerami stworzyć poszerzoną przestrzeń spotkań, duchowej wymiany i dialogu. Podczas Zgromadzenia Ogólnego w Harare (1998) ówczesny sekretarz generalny Konrad Raiser, zainspirowany przyjętym dokumentem *Wspólne rozumienie i wspólna wizja ŚRK*, zaproponował utworzenie forum spotkań i rozmów wykraczającego poza instytucjonalne granice Rady. Kilka lat później wraz z powołaniem Globalnego Chrześcijańskiego Forum (GCF) stworzono przestrzeń, w której spotykają się chrześcijanie reprezentujący szerokie spektrum chrześcijaństwa; gremium to stwarza możliwość budowania wzajemnego zaufania i podejmowania wspólnych wyzwań. Dotychczas odbyły się dwa globalne posiedzenia GCF, pierwsze w Limuru, Kenia (2007), a drugie w Manado, Indonezja (2011).

25. Dalszą przełomową inicjatywą było przyjęcie przez ŚRK, Papieską Radę ds. Dialogu Międzyreligijnego i Światowy Alians Ewangelikalny w 2011 r. wspólnej deklaracji zatytułowanej „Świadectwo chrześcijańskie w świecie multireligijnym”. Podczas niedawnego zwołanego przez GCF posiedzenia sondażowego zaproponowano, aby te same instytucje wspólnie z Światową Społecznością Zielonoświątkową opracowały podobny dokument z zaleceniami dla stosunków międzykościelnych pod tymczasowym tytułem „Świadectwo chrześcijańskie w świecie zamieszkałym przez liczne chrześcijańskie rodziny wiary”.

26. Inicjatywy podejmowane przez GCF nie powinny być uważane ani jako alternatywa dla ŚRK, ani nie powinny one się w coś takiego przekształcać.

Deklaracja zasad podpisana przez GCF i ŚRK wyraża wspólne przekonanie, że ich role wzajemnie się uzupełniają. ŚRK zachowuje pozycję czołowego instrumentu szerokiego ruchu ekumenicznego. Wobec żywej mobilności religijnej i negatywnych niekiedy doświadczeń w tak zwanych „historycznych” Kościołach te ostatnie ulegały coraz częściej pokusie traktowania swojego zaangażowania ekumenicznego jako czegoś drugorzędnego i kierowania swoich wysiłków na własną wewnętrzną konsolidację, czy to w kwestiach doktrynalnych czy instytucjonalnych. Być może wynika to także z pewnego rozczarowania niektórych Kościołów wobec trudności dokonania postępu w programie ekumenicznym na rzecz jedności. Jakby nie było, Zgromadzenie Ogólne jak nasze jest między innymi nadzwyczaj obiecującą i pilnie potrzebną okazją do potwierdzenia ekumenicznego celu Kościołów, co wobec obecnej fragmentaryzacji chrześcijaństwa staje się rzeczą tym bardziej pilną. Rozdrobnienie nie ma być rozumiane jako zaproszenie do wzmocnienia konfesyjnych bastionów, lecz jako wyzwanie do pogłębienia a nie osłabienia ekumenicznego zaangażowania. Zaniedbanie zaangażowania na rzecz jedności może sprawić, że Kościół w swoim świadectwie straci na wiarygodności i sile. Wytrwała ekumeniczna współpraca staje się więc formą oporu w świecie, w którym wiara staje się coraz bardziej towarem na „religijnym rynku”.

III. Czy przy tak wielu zmianach... teraz jest wszystko inne?

27. Odpowiedź z całą pewnością brzmi – nie. Mamy za sobą wspaniałą historię i w dalszym ciągu będziemy też należycie uwzględniać tę kontynuację.

28. Łukasz nazywa wszystkich, którzy idą za Jezusem, w ładny sposób zwolennikami nowej „drogi” (Dz 9, 2). Także my mówimy stale o ruchu ekumenicznym jako o podróży. Jest to też jak najbardziej stosowne. Jak mówi znane przysłowie, podróż na odległość 1000 mil rozpoczyna się od pierwszego kroku. Bogu dzięki, że tego pierwszego kroku nie musimy już czynić. Zanim pojawiliśmy się na planie, ruch ekumeniczny miał już za sobą wiele kroków, dzięki którym jesteśmy dzisiaj tutaj.

29. W jednym z moich przemówień z okazji posiedzenia Komitetu Naczelnego miałem okazję do refleksji nad testamentem tych, którzy nas wyprzedzili w tej ekumenicznej podróży i w historii ŚRK. Nasz ruch, jak wiadomo, jest

zakorzeniony w wielkich światowych konferencjach pierwszych dziesięcioleci minionego stulecia: misyjnej w Edynburgu (1910), Praktycznego Chrześcijaństwa w Sztokholmie (1925), Wiary i Ustroju w Lozannie (1927). Dodać należy Światową Radę Wychowania Chrześcijańskiego, która jest również nieodłączną częścią składową naszej historii.

30. Wszystkie te nurty zbiegły się z sobą w różnych momentach – czy po to, aby utworzyć Światową Radę Kościołów lub się do niej przyłączyć – i pozostały niezbędnymi filarami naszych dążeń ekumenicznych. Czy możemy sobie wyobrazić Światową Radę Kościołów lub ruch ekumeniczny bez jednego z tych nurtów?

31. Misja bez podkreślenia wychowania chrześcijańskiego utraciłaby swój fokus i zwiastowanie Ewangelii byłoby wypaczone. Bez diakonii zarówno misja jak też wychowanie chrześcijańskie byłyby przedsięwzięciami pozbawionymi wszelkiej wiarygodności. Bez teologicznej refleksji i rozmów na temat doktryny chrześcijańska praca wstawiennicza byłaby arbitralna. A bez misji i diakonii refleksja teologiczna i rozmowy o doktrynie byłyby abstrakcyjnymi i sztucznymi wysiłkami.

32. Nawet gdy z uzasadnionych powodów w określonym momencie i kontekście możemy i musimy w zróżnicowany sposób obchodzić się z naszymi darami i zdolnościami, oraz gdy musimy uporać się ze specyficznymi problemami z zakresu doktryny, wychowania chrześcijańskiego, misji i diakonii, to powinniśmy przy tej okazji zawsze unikać fałszywej dychotomii, z pomocą której klasyfikujemy jeden z nurtów wyżej niż drugi. Wiarę chrześcijańską i podróż ekumeniczną widzimy w jednej całościowej perspektywie. Ufamy, że będzie stale napędzana miłością Bożą. Gdy jak nauczali nas Jezus, apostołowie i Biblia, miłość przewyższa wszystko. Bez miłości wszystko traciłoby swój sens (1 Kor 13). Nawet z wiarą, zdolną do przenoszenia gór, byłibyśmy niczym (1 Kor 13, 2).

33. Podczas ostatniego posiedzenia Komitetu Naczelnego na Krecie mogliśmy zbierać owoce z pracy wykonanej w różnych obszarach w ostatnich latach, przyjmując dokumenty, którym także podczas tego Zgromadzenia Ogólnego poświęcimy wiele uwagi.

34. Komitet Naczelny przyjął dokument *Kościół: ku wspólnej wizji* i przesłał go Kościołom, „chcąc je zachęcić do dalszej refleksji i prosić o ich oficjalne odpowiedzi”. Studium opiera się na znanym dokumencie ŚRK *Chrzest, Eucharystia, posługiwanie duchowne* i odpowiedziach Kościołów na ten dokument.

35. Poza tym Komitet Naczelny przyjął dokument *Wspólnie dla życia: misja i ewangelizacja w zmieniających się kontekstach* i przekazał go dalej naszemu Zgromadzeniu Ogólnemu w Busan jako dokument podstawowy.

36. Jeden z centralnych tematów tego Zgromadzenia Ogólnego wyraża się w słowie „pokój”. Dążenie do sprawiedliwego pokoju, pokoju harmonizującego ze sprawiedliwością, należy do życia ŚRK od jej utworzenia. Zgromadzenie Ogólne w Porto Alegre przypadło dokładnie w połowie Dekady Przewycięzania Przemocy, podczas której w naszych Kościołach podejmowane były różne inicjatywy. Proces ten miał swój punkt kulminacyjny w Międzynarodowej Ekumenicznej Konwokacji Pokojowej w maju 2011 w Kingston na Jamajce. Apel o sprawiedliwy pokój, przyjęty podczas tej Konferencji, jest w świecie nawiedzonym przez przemoc i wojnę szczególnie cenny i również podczas obecnego Zgromadzenia Ogólnego będzie odgrywał centralną rolę.

37. Jeśli więc podróż ekumeniczną definiujemy jako całościowy proces naszego powołania w naśladowaniu Chrystusa, oznacza to, że nurty, które się zbiegły przy powoływaniu ŚRK, są w dalszym ciągu żywe. Gdyż źródłem naszej inspiracji jest i pozostaje doświadczenie wiary pierwszej wspólnoty: „Trwali oni w nauce apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i na modlitwach” (Dz 2, 42).

IV. Czy ŚRK w porównaniu z okresem wcześniejszym utraciła swój głos prorocki?

38. Nie ulega wątpliwości, że światowe media nie poświęcają już Światowej Radzie Kościołów tyle uwagi jak w przeszłości. I tak np. ŚRK była w centrum uwagi ze swoim Programem Zwalczania Rasizmu lub gdy ze swoim Programem Praw Człowieka wzięła w obronę ofiary systematycznego prześladowania przez dyktatury wojskowe, zwłaszcza w Ameryce Łacińskiej w latach 70. i 80. XX wieku.

39. Panorama stosunków międzynarodowych w naszym zglobalizowanym świecie doprowadziła do tego, że media kierują swoją uwagę na miejsca, w których ŚRK nie może odgrywać widocznej roli. Mimo wysiłków Wydziału Komunikacji, by informować szczegółowo opinię publiczną o działalności

ŚRK, deklaracje np. w sprawie pokoju pozostają często na drugim planie, podczas gdy największą uwagę znajdują obrazy ataków terrorystycznych i wojny.

40. Być może powinniśmy także nas samych zapytać, czy poświęciliśmy wystarczającą uwagę perwersyjnym mechanizmom światowego ładu gospodarczego, które szczególnie dały się we znaki licznym ludziom na świecie podczas międzynarodowego kryzysu finansowego i jego tragicznych skutków. Albo czy nasze przesłanie było dostatecznie jasne, gdy wzywaliśmy do usunięcia skrajnego ubóstwa w świecie – celu, który byłby zupełnie zbieżny z klarowną polityką i międzynarodowymi wysiłkami zmierzającymi w tym kierunku. Dla realizacji tego celu nawet byłaby konieczna znacznie mniejsza ilość środków od tych, które rutynowo są przeznaczane na zbrojenia i działania wojenne.

41. Mimo to byłoby rzeczą pochoptą i chybioną twierdzić, że Światowa Rada Kościołów utraciła swój głos prorocki. Podczas każdego posiedzenia Komitetu Naczelnego, Komitetu Wykonawczego i Komisji Kościołów ds. Międzynarodowych ŚRK wydawała deklaracje i stanowiska dotyczące ważnych kwestii interesu publicznego – pomijając Zgromadzenia Ogólne i oświadczenia sekretarza generalnego. Można by nawet zapytać, czy nasz głos nie gubi się w opinii publicznej wobec dużej ilości podejmowanych tematów. Jednocześnie podczas każdego posiedzenia stwierdzamy, jak trudno przychodzi nam rezygnować z tych czy innych tak ważnych dla naszej wspólnoty spraw.

42. Jednak w nieodległej przeszłości były ważne sprawy, przy których głos prorocki ŚRK był słyszany. Pozwólcie, że przytoczę przykłady. I pozwólcie, że zacznę od przykładu z mojego kraju, Brazylii.

43. Z okazji wizyty sekretarza generalnego ŚRK, ks. dr. Olava Fykse Tveita przekazaliśmy brazylijskiemu prokuratorowi związkowemu akta z tysiącami dokumentów o procesach przeciw więźniom politycznym podczas dyktatury wojskowej (1964-1985). Akta te były przez kilkadziesiąt lat przechowywane w archiwach ŚRK w Genewie. Zawierały zeznania świadków oskarżonych, którzy byli torturowani. Akta zostały potajemnie skopiowane przez grupę adwokatów, która brała udział w projekcie praw ludzkich firmowanym przez ŚRK. Projekt pod nazwą: „Brasil: Nunca Mais!” (Brazylia: nigdy więcej!) miał swoją siedzibę w katolickiej archidiecezji Sao Paulo podlegającej kardynałowi Evaristo Arnsowi, która współpracowała ściśle z duchownym prezbiteriańskim ks. Jaime Wrightem. W tym roku przy dużym wsparciu mediów brazylijskich założona została strona internetowa utworzonej niedawno Krajowej

Komisji Prawdy w Sao Paulo, na której jest dostępnych ponad 900 000 zdigitalizowanych stron związanych z tym projektem. Podczas inauguracji tego projektu doceniono publicznie wkład ŚRK w tej sprawie.

44. Drugim przykładem, który chciałbym wspomnieć, jest proces, który doprowadził do przyjęcia przez ONZ Międzynarodowego Porozumienia w sprawie Handlu Bronią. Przy tym udało się ŚRK zbudować szeroką sieć Kościołów na całym świecie, nakłaniających swoje rządy do podpisania porozumienia, które wreszcie po długotrwałym procesie zostało zawarte przez ONZ. Podczas konferencji badającej ten projekt w Nowym Jorku ŚRK, przy ścisłej współpracy z innymi organizacjami pozarządowymi, prowadziła wśród delegacji różnych krajów pracę lobbystyczną na rzecz silnego i efektywnego porozumienia. W rozmowach z ambasadorami i przedstawicielami różnych krajów ŚRK przekonywała ich, że nieodzowne jest uregulowanie międzynarodowego handlu bronią, by zredukować liczbę zabitych i zranionych wszędzie na świecie ludzi. Potężne lobby przemysłowe sprzeciwiało się porozumieniu i także teraz stawia opór procesowi, który doprowadzi ostatecznie do realizacji porozumienia w sprawie handlu bronią. Zwrócono nam żartobliwie uwagę na to, że w sprawie handlu bananami istnieje już od dawna porozumienie, w sprawie handlu bronią jednak nie. Mobilizacja Kościołów w tej sprawie jest w dalszym ciągu ważna, ponieważ porozumienie wejdzie w życie dopiero wówczas, gdy ratyfikują je państwa sygnatariusze.

45. Przykładem różnych inicjatyw, w jakie zaangażowali się osobiście nasi sekretarze generalni, są wspólne akcje chrześcijan i muzułmanów na rzecz przewyciężenia międzyreligijnych aktów przemocy. Do tych wysiłków zalicza się na przykład wspólna wizyta w Nigerii, kraju, w którym religijnie zakorzeniona przemoc pociąga za sobą ofiary zarówno wśród chrześcijan jak muzułmanów.

46. Program ŚRK dla Izraela i Palestyny, powołany do życia przed dziesięciu laty i mogący wykazać się sukcesami, służył jako źródło inspiracji dla podobnej inicjatywy w Kolumbii, gdzie od dziesięcioleci panują różnorodne wewnętrzne konflikty krajowe. Udało się tam rozpocząć rozmowy prowadzące do porozumienia pokojowego.

47. Nie tak dawno ŚRK – przy zachowaniu niezbędnej dyskrecji – podjęła szereg inicjatyw na rzecz Syrii. Zorganizowała niedawno spotkanie kierownictw kościelnych z Rosji, USA, krajów zachodnioeuropejskich i Syrii z byłym sekretarzem generalnym ONZ Kofi Ananem i Lakhadar Brahami, przedstawicielem Syrii przy ONZ i Lidze Arabskiej. Celem było powstrzymanie przez

wspólne wysiłki zewnętrznej interwencji wojskowej w Syrii związanej z nie dającymi się przewidzieć niezwykle negatywnymi skutkami dla całego regionu i przyczynienie się do dyplomatycznego rozwiązania konfliktu w Syrii. O tym spotkaniu informowała prasa międzynarodowa.

48. Te i inne przykłady, które można by przytoczyć, potwierdzają uzasadnione roszczenie ŚRK do podnoszenia dzisiaj tak jak w przeszłości swojego prorockiego głosu i postrzegania na arenie międzynarodowej swojej prorockiej roli.

V. Do jakich czynów i wypowiedzi jesteśmy wezwani w Busan?

49. Jak podczas wszystkich Zgromadzeń Ogólnych także tutaj będziemy świętować naszą jedność w Chrystusie, jedność, która jest już widzialna, chociaż jeszcze nie w całej swojej pełni. Jednocześnie ponownie zobowiązemy się wobec otrzymanej od Boga jedności jako daru, do której na zawsze jesteśmy powołani. Celem pełnej jedności, która jest świętowana przy stole komunijnym, nie chcemy z całą pewnością stracić z oczu. Przeto chcemy potwierdzić nasze zaangażowanie i powtórzyć za delegatami Zgromadzenia Założycielskiego ŚRK w Amsterdamie: „Jest naszą stanowczą wolą trwać w łączności ze sobą”.

50. Jest to drugie Zgromadzenie Ogólne w Azji, gdzie rodzina chrześcijańska istnieje jako mniejszość obok innych form religijnych, które stanowią większość. Wzajemny religijny respekt i międzyreligijny dialog dla popierania harmonijnych stosunków między religiami, pokoju między narodami, etnicznymi grupami i religiami oraz dla popierania obowiązujących w naszym społeczeństwie wartości etycznych, jak również pilna i niezbędna troska o Boże stworzenie – to ważne elementy naszego ekumenicznego zaangażowania.

51. Gromadzimy się tutaj w Korei, gdzie spotykamy się z narodem, który jest tragicznie ciągle jeszcze podzielony, narodem, żyjącym od sześćdziesięciu lat wprawdzie w trwałym zawieszeniu broni, jednak bez trwałego i sprawiedliwego pokoju. Solidaryzujemy się z ludnością koreańską z Południa i Północny oraz dzielimy z nią ból podziału i tęsknotę za ponownym zjednoczeniem. Wznosimy nasze ręce i nasze serca do Boga w modlitwie o ponowne zjednoczenie, pokój przez sprawiedliwość, w ramach którego będą uznane i chronione prawa jednostki i narodu. Psalm 85, 11 powiada: „Aby łaska i wierność się

spotkały, a sprawiedliwość i pokój pocałowały”. Dla naszego spotkania tutaj w Korei nie ma – moim zdaniem – lepszej modlitwy niż temat Zgromadzenia Ogólnego: „Boże życia, wskaż nam drogę do sprawiedliwości i pokoju”.

52. Podczas tego Zgromadzenia Ogólnego i poniekąd wraz z przedstawionym raportem i przyjęciem sprawozdania od Porto Alegre do Busan wygasa mandat Komitetu Naczelnego i wybranych w Porto Alegre przewodniczących. Chciałbym podziękować wszystkim za poświęcenie się, zdolność osądu, zaangażowanie oraz miłość okazywaną ŚRK i ruchowi ekumenicznemu. Za kilka dni wybierzemy nowego przewodniczącego i nowych członków Komitetu Naczelnego.

53. Wraz z tym Zgromadzeniem Ogólnym wygasa też mandat przewodniczącego i wiceprzewodniczących. Dziękuję wiceprzewodniczącym za wsparcie i stałą gotowość służenia ŚRK. Dla mnie osobiście był to przywilej, że mogłem służyć jako przewodniczący Komitetu Naczelnego. Istniały pewne trudne, lecz jeszcze więcej było zadowalających momentów. Ufność odniosła zwycięstwo nad zwątpieniem.

54. Chciałbym docenić wsparcie, jakie otrzymywałem od naszych Kościołów członkowskich, organizacji ekumenicznych i tych wszystkich, którzy przejęli odpowiedzialność w organach kierowniczych, podobne słowa kierując do współpracowników, którzy nieznużenie angażowali się dla ŚRK. Jako ustępujący przewodniczący chciałbym przede wszystkim dziękować Bogu, że postawił mnie przed tym wyzwaniem, towarzyszył mi i ochraniał mnie, gdy w ramach moich ograniczonych zdolności czyniłem w tych latach co mogłem, aby podjąć temu wyzwaniu.

55. Na wstępie mówiłem o przysłowiu, według którego podróż na odległość 1000 mil zaczyna się od pierwszego kroku. Wspominałem również, że dzięki Bogu pierwszego kroku nie musimy już wykonywać, gdyż możemy kroczyć śladami naszych poprzedników. Wolno nam przyjąć, że w tej podróży doszliśmy parę kroków dalej – należy mieć nadzieję, że we właściwym kierunku. Ale do jakiego punktu naszej podróży dotarliśmy teraz? Jak blisko jesteśmy celu? Bóg jeden raczy wiedzieć.

56. Jak zapewnia apostoł Paweł, nadzieja przeważa także tam, gdzie wszystko wskazuje na jej brak (Rz 4, 18). Nadzieja nie jest wiarą w nasze uzdolnienia, lecz wiarą w obietnicę Bożą, która nigdy nie zawodzi. Brazylijski rzymskokatolicki arcybiskup Helder Camara powiedział kiedyś w okresie ucisku, że kraj potrzebuje „mniejszości abrahamickiej”, ludzi, którzy na przekór panują-

cym mocom idą za wezwaniem Bożym i poświęcają swe życie nadejściu Królestwa Bożego: ludzi, którzy w Bożej ufności, że stanowimy jedno, zdobywają się na ufność; w Bogu miłości, który wskazuje nam drogę do sprawiedliwości i pokoju. Idźmy dalej w ufności i także na tym Zgromadzeniu Ogólnym kontynuujmy naszą podróż!

Tłumaczył: *Karol Karski*

Olav Fykse Tveit

RAPORT SEKRETARZA GENERALNEGO

Drogie Siostry i drodzy Bracia w Chrystusie, drodzy uczestnicy X Zgromadzenia Ogólnego Światowej Rady Kościołów!

I. Boże życia

1. „Boże życia, wskaż nam drogę do sprawiedliwości i pokoju”. Temat X Zgromadzenia Ogólnego mówi nam wiele o tym, czym jest ŚRK, dlaczego tworzymy razem ŚRK i dokąd jako ŚRK stąd powinny iść.

2. Wszystko związane z tym, czym jesteśmy i do czego jesteśmy powołani, zostało nam dane przez naszą wiarę w Boga, wiarę w Boga w Trójcy Jedynej, który stwarza, zachowuje i strzeże nasze życie – nasze życie wszystkich i życie całego stworzenia. W tajemnicy Boga życia jesteśmy ze sobą związani; jesteśmy w żywej relacji z Bogiem życia, jesteśmy w służbie darującego życie Boga życia. Jak czytamy w Dziejach Apostolskich: „W Nim przecież żyjemy, poruszamy się i jesteśmy” (Dz 17, 28). Dlatego jesteśmy tutaj, z tą modlitwą na naszych ustach i w naszych sercach. Modlimy się do Boga życia, który nas stworzył, który nas wezwał do jedności i który nas posłał, byśmy służyli światu.

3. Życie ma wiele form wyrazu i symboli, w Piśmie Świętym i naszych codziennych doświadczeniach. Najwidoczniejszą z nich jest świt, który przeżywamy każdego dnia. Jest ona opisana w jednym z najpiękniejszych sformułowań, jakie znajdujemy w Biblii:

Dzięki wielkiemu zmiłowaniu naszego Boga, nawiedzi nas z wysoka Wschodzące Słońce, by oświecić tych, którzy pozostają w mroku i cieniu śmierci i skierować nasze kroki na drogę pokoju (Łk 1, 78-79).

4. Wschodzące słońce z wysokości zaświta nad nami.

5. Świt czyni nas skromnymi; przeżywanie każdego nowego dnia jest darem łaski Bożej i powoduje, że stajemy się skromni. Otrzymaliśmy swoje miejsce w tym brzasku, aby wczorajszą pracę wprowadzić w nowy segment czasu. Świt czyni nas szczerymi; daje nam światło, w którym możemy widzieć życie i rozmawiać o nim, jakim jest, rzeczy, jakimi są, nas jako Kościoły i nas jako ludzi, jakimi jesteśmy. Stajemy się pełni nadziei: dzień wczorajszy i noc możemy pozostawić za sobą. Światło będzie świecić dla tych, którzy są w ciemności, nawet w cieniu śmierci, a nasze nogi zostają skierowane na drogę pokoju.

6. Bóg stwarza dla nas nowy dzień; dla wszystkich stworzeń, które żyją w zagrożeniu egzystencji naszej planety oraz życia dziś a jeszcze bardziej jutro; nowy dzień dla nas jako ludzi wyznających różne lub żadną religię, którzy są konfrontowani z nowymi, jeszcze nigdy nie występującymi konfliktami między grupami zdefiniowanymi przez ich religię; nowy dzień dla tych, którzy tu w Korei żyją jako członkowie podzielonych rodzin. Bóg stwarza dla nas ruch ekumeniczny o światowym zasięgu, budując na naszych doświadczeniach realnej, ale jeszcze nie pełnej jedności w naszej wierze i życiu.

7. Wschodzące słońce z wysoka świta nad nami.

8. Pojawia się dzięki czułemu *współczuciu* naszego Boga życia.

9. Pismo Święte opiera wszystko na Bogu, Bogu życia; Bogu, który kocha wszystkich ludzi i całe stworzenie. Jest to Bóg, który żyje z nami oraz wzywa nas do wspólnoty w świetle i ciemności, w największych i najtrudniejszych, a nawet w zawstydzających momentach ludzkiego życia i historii. W życiu, nauce, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa ukazuje się obecność Boga życia jako przynoszącej łaskę, przemieniającej siły w naszym świecie. Nie ma miejsca, człowieka, niesprawiedliwości, konfliktu, w którym nie byłby obecny Bóg życia. Nie ma grzechu i zła, którego nie mogłaby unieść łaska naszego Pana i Zbawiciela.

10. Krzyż Chrystusa pokazuje nam przemożną miłość Boga i toruje zawsze drogę do zmartwychwstania, w którym Bóg życia odniósł zwycięstwo nad

grzechem i śmiercią. Duch Święty jest w naszym i we wszelkim życiu obecny; dodaje nam odwagi do życia, spoglądania wprzód, modlitwy i działań na rzecz nadejścia Królestwa Bożego, aby objęło rządy nad nami w tym świecie wypełnione sprawiedliwością, pokojem i radością jako znakiem Boga życia. On daje nam nadzieję niezależnie od całej naszej wiedzy i doświadczeń zebranych tu, w naszym życiu.

11. Zebraliśmy się w czasie, w którym życie stworzenia Bożego jest zagrożone bardziej niż kiedykolwiek przedtem. Ziemia nie może unieść ogółu wszystkich już istniejących lub już teraz dających się przewidzieć rozwojów i kryzysów. Tak wiele rzeczy wskazuje na kryzys: nadmierne zużycie źródeł energii; pustoszące skutki emisji w naszym wspólnym powietrzu i atmosferze; katastrofy naturalne, które zaostrzają się z powodu tych następstw; eksploatacja natury, ponieważ zużywamy więcej energii, pożywienia, świeżego powietrza niż ziemia może nam dać; i stale dochodzi do marginalizacji ludzi i wykluczenia ich z życia istniejącej gospodarki światowej. Wielu biednych ludzi stale ubożeje. Tak dalej być nie może. Wszystko to wiemy z najnowszych raportów Rady Klimatycznej ONZ i z innych raportów; wielu z was wie o tym z własnego doświadczenia.

12. Jednocześnie żyjemy pod znakiem nowej jutrzénki oraz napoczynającego się dnia światła i nadziei. Ponad 2, 1 miliarda ludzi otrzymało po 1990 r. dostęp do czystszej wody pitnej. Świat produkuje dzisiaj trzykrotnie więcej środków żywnościowych niż przed 30 laty. Miliony wyzwoliły się z ubóstwa. Wiele chorób jest dzisiaj uleczalnych. Istnieje wiele oznak, że zmalała liczba przypadków brutalnej przemocy i mordów w porównaniu z wcześniejszymi stuleciami. Istnieje dzisiaj mniej wojen między narodami i więcej kooperacji i komunikacji między ludźmi. Jako jedna ludzkość możemy dzisiaj komunikować się częściej i szybciej ze sobą niż kiedykolwiek przedtem.

13. Jako jedna wspólnota gromadzimy się tutaj z wielu różnych kontekstów. Jesteśmy Kościołem, który przychodzi z wielu różnych miejsc i kultur. Wraz z naszą różnorodnością przynosimy różne historie, doświadczenia, nadzieje, modlitwy i wizje. Przynosimy też nasz ból, nasze problemy i naszą tęsknotę za sprawiedliwością w miejscach, w których żyjemy. Znamy brak jedności i konflikt zarówno na płaszczyźnie lokalnej i krajowej jak i międzynarodowej. Ale jesteśmy gotowi dzielić ze sobą nasze dary i przyjmować dary, które inni z nami dzielą. Wiemy, że bogactwo wspólnoty daje się doświadczyć w tym, że jesteśmy tymi, którymi – we wszystkich naszych bólach i naszych nadziejach – jesteśmy w Bogu życia.

14. To Zgromadzenie Ogólne prowadzi nas wszystkich do Azji, na kontynent wzrostu, z największym udziałem ludności świata, wielkim bogactwem i wielką siłą w globalnym kontekście, ale jest to też kontynent, który jest naznaczony wieloma katastrofami, wieloma troskami o ochronę życia ludzi i przyrody oraz kontynent z licznymi rodzinami, które nie mają udziału we wzroście i nadziei innych. W Azji ważną rolę odgrywa filozofia i praktyka harmonii przez religię i praktykę religijną, a jednak wielce niepokojące są naruszenia godności ludzkiej i praw człowieka jak również konflikty między ludami różnej narodowości, kast a nawet religii.

15. Jesteśmy w Korei południowej, gdzie wielu ludzi przezwyciężyło ubóstwo przez ciężką pracę. ŚRK odgrywała i odgrywa dużą rolę przy wspieraniu procesów demokratyzacji, które zapowiedziały walkę z dyktaturą i uciskiem. Mimo to półwysep koreański i naród koreański są nadal podzieleni – już od 60 lat żyją bez traktatu pokojowego. Odwiedziłem Republikę Korei kilka razy a przed kilkoma tygodniami pojechałem także do Demokratycznej Republiki Ludowej Korei i na linię demarkacyjną na granicy. Dowiedziałem się wiele o głębokich i złożonych wymiarach, jakie ma ta nierozwiązana sytuacja dla całego narodu koreańskiego, przeżyłem też moc i ból tego podziału.

16. ŚRK odegrała dużą rolę w dojściu do spotkania między ludźmi z Północy i Południa Korei; w centrum jej pracy znajdowała się z jednej strony konieczność zaopatrzenia ludzi z Północy w niezbędną pomoc humanitarną, z drugiej zaś potrzeba zaspokojenia potrzeb wszystkich ludzi tutaj w zakresie sprawiedliwości i pokoju. Zaufanie do ŚRK jest duże, i to Zgromadzenie Ogólne powinno mądrymi i zdecydowanymi słowami wspierać pokój wśród wszystkich Koreańczyków – wiedząc o tym, że bez pokoju i bez dzielenia wspólnego życia nie może istnieć sprawiedliwość. Podejmę nowe inicjatywy na rzecz spotkania na szczycie przywódców kościelnych z niektórymi dotkniętymi krajów, aby głębiej rozważyć istotne problemy tego nierozwiązanego konfliktu. Ten zamiar został przyjęty przychylnie przez przywódców kościelnych na Północny jak i na Południu.

17. Właśnie w tym miejscu napięcia życia między bólem i nadzieją jest dla nas właściwy czas na spotkanie i modlitwę do Boga życia. Być może niekiedy stawiamy sobie pytanie, co możemy uczynić, by wnieść światło do tego świata. Pierwszą i najbardziej przekonującą odpowiedzią jest dla mnie: możemy coś zdziałać przez to, że świadomie stajemy tam na wielu ulicach i wioskach życia, w których postawił nas Bóg życia. We wspólnocie Boga i naszych towarzyszy podróży doświadczamy tajemnicę dobra na przekór zła w świecie i możemy złożyć świadectwo na rzecz czułego współczucia naszego Boga.

18. Jak przypomina nam logo X Zgromadzenia Ogólnego, drzewo życia wzrasta faktycznie, nawet pośród kamieni, i pod tym drzewem możemy znaleźć poczucie bezpieczeństwa, inspirację i owoce. Nasze zadanie polega teraz na modleniu się do Boga oraz na wsłuchiwaniu się, co mają do powiedzenia mieszkańcy tego kraju i kontynentu, wszyscy ludzie, którzy są naszymi bliźniemi, których winniśmy miłować jak nas samych. I pytamy: gdzie jest Bóg, Bóg życia, który wiedzie nas w stronę nastającego dnia?

19. Raport ten opiera się na licznych sprawozdaniach i dokumentach, które otrzymaliście już w swojej ojczyźnie jako lekturę do przestudiowania, w tym tekst *Droga Światowej Rady Kościołów od Porto Alegre do Busan*. Przytoczę kilka przykładów mówiących o tym, cośmy widzieli i przeżyli. Raport ten będzie kontynuować w swoich przemyśleniach na temat przeszłości a jeszcze intensywniej w dialogu między sobą o przyszłości. Nadszedł nasz czas, by teraz kształtować przyszłość.

II. Wskaż nam – wspólnota Kościołów

II.1. Kim i czym jest Światowa Rada Kościołów?

20. Zgodnie z naszą istotą jesteśmy społecznością Kościołów. Definiujemy siebie przez wspólne wykorzystywanie naszych darów i nasze powołanie przez Boga życia, przez to, że w wierze i w służbie dla bliźniego tworzymy wspólnie Kościół i że mieszkamy w zmieniającym się świecie. Niepowtarzalna tożsamość ŚRK cechuje się dynamiką między tymi trzema aspektami.

21. Wyrażamy nastanie nowego etapu w życiu ŚRK, zastanawiając się nad naszymi podstawami. Definiujemy się jako

„...społeczność Kościołów, które zgodnie z Pismem Świętym wyznają, że Pan Jezus Chrystus jest Bogiem i Zbawicielem i dlatego dążą wspólnie do wypełnienia tego, do czego są powołane, ku chwale Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego”.

22. My – Kościoły – mamy jako ŚRK dziedzictwo, za które dziękujemy Bogu. Obok dramatycznych wydarzeń, strasznej niesprawiedliwości i wielu kryzysów, jakim świat był poddany w XX stuleciu i z których musiał być uratowany, powstały też znaczące nowe inicjatywy i instytucje, które przyczyniły

się do poprawy stosunków między ludami i narodami, między Kościołami i między religiami. Ruch ekumeniczny, którego naczelnym i niepowtarzalnym instytucjonalnym wyrazem jest ŚRK, przyczynił się w sposób decydujący, że między Kościołami różnych konfesji i tradycji, ale również między Kościołami różnych krajów i kontynentów, były pielęgnowane lepsze i silniejsze, głębsze i szersze stosunki, przy czym silniej uświadomiono sobie o swojej wzajemnej odpowiedzialności.

23. Niektórzy z nas potrzebowali ruchu ekumenicznego i ŚRK bardziej niż inni i przeżyli krytyczne momenty: w fazie dekolonizacji, podczas zimnej wojny, w walce z apartheidem, w przywracaniu zaufania i stosunków po drugiej wojnie światowej oraz w innych konfliktach młodszej daty.

24. Niektórzy Rada musiała otworzyć oczy na Kościoły spoza naszego własnego Kościoła, na sięgające głęboko potrzeby świata, tak abyśmy globalną rzeczywistość dostrzegali nie z perspektywy niewielu uprzywilejowanych, abyśmy niejako chodzili śladami siostry lub brata, której/którego kontekst jest całkowicie inny niż nasz. Niektórzy potrzebowali wspólnych deklaracji, nowych teologicznych przemyśleń, przewodnictwa Rady; inni potrzebowali dyskretnych kontaktów i oznak poparcia. A wszyscy potrzebowaliśmy modlitw wzajemnych.

25. W tym wszystkim wspólnota potrzebowała zawsze was, Kościołów. Bez waszego zaangażowania nie można byłoby zająć się potrzebami.

26. Największym dobrem ŚRK jesteście wy, Kościoły członkowskie w liczbie 345 plus dwa Kościoły, które w swoim staraniu o członkostwo są już bardzo zaawansowane. Dlatego – dzięki hojnemu wsparciu wielu Kościołów i partnerów, w tym również koreańskich Kościołów gospodarzy – uczyniliśmy wszystko, aby możliwie wiele Kościołów członkowskich mogło być tutaj w Busan. Jesteśmy tutaj, by zmanifestować, czym jesteśmy zgodnie z naszą konstytucją, czym jesteśmy zgodnie z konkluzją naszego wspólnego rozumienia i naszej wspólnej wizji z VIII Zgromadzenia Ogólnego w Harare: *wspólnotą Kościołów*.

27. Mamy niepowtarzalną właściwość, którą możemy wnieść przy naszym wstawiennictwie na rzecz sprawiedliwości i pokoju i powinniśmy koncentrować się na tym, jak moglibyśmy uwypuklić tę „wartość dodaną” ŚRK. Opowiadamy się za realnymi międzyludzkimi stosunkami między Wschodem i Zachodem, Północą i Południem. W oparciu o doświadczenie naszych Kościołów przyczyniamy się do zrozumienia godności człowieka, praw ludzkich, wolno-

ści religijnej i pokoju między religiami. „Sprawiedliwy pokój” definiujemy jako naszą normę i nasz wspólny cel, tym samym nie zajmujemy się tradycyjnym roztrząsaniem „sprawiedliwej wojny”. Nadal szukamy nowych sposobów wyrażania tego, co nas jako Kościoły wielu różnych tradycji łączy ze sobą w naszym chrzcie, Eucharystii i w służbie dla Boga i bliźnich. Przyczyniliśmy się do zmian w naszych Kościołach i w relacjach między nimi oraz czynimy to w dalszym ciągu.

28. ŚRK ma solidną strukturę. Ufam, że po decyzjach, które podejmiemy na naszym Zgromadzeniu Ogólnym w sprawie naszego statutu, będziemy mieć jeszcze sprawniejsze i silniejsze gremia kierownicze. ŚRK ma zasoby. Nawet gdy te – co się tyczy finansów – w porównaniu z ostatnim Zgromadzeniem Ogólnym zmniejszyły się, dysponujemy nadal jeszcze znaczącymi środkami, z którymi możemy podjąć wiele przedsięwzięć, a dochody – dzięki różnorodnym wysiłkom – ustabilizowały się na tyle, że możemy planować i pracować. Aby jednak być społecznością Kościołów, musimy wszyscy wносить środki odpowiednie do naszej liczebności. Co posiadamy, nie należy tylko do nas. Ze wspólną wizją tego, do czego powołał nas Bóg, musimy umożliwić pełne uczestnictwo, oferując Kościołom członkowskim i ekumenicznym partnerom solidny instrument i odpowiedni sposób intensywniejszego uczestnictwa w naszej pracy.

29. Mamy współpracowników i sekretariat, jesteście obecni obok reprezentantów wszystkich narodów świata i obok wielu innych działających w skali światowej instytucji, które podzielają nasze cele i wizje. Wkrótce osiągniemy fazę, w której przystąpimy do rekrutacji nowych współpracowników. Potrzebna nam będzie przy tym wasza pomoc polegająca na zachęcaniu najlepszych waszych ludzi, aby chcieli poświęcić się tej pracy.

30. Mamy partnerów w ruchu ekumenicznym, którzy wiele oczekują od nas i którzy także chcą, aby ŚRK przejęła rolę wiodącą oraz wspierała w ruchu ekumenicznym koherencję i wzajemne zobowiązanie do ponoszenia odpowiedzialności.

31. Mamy partnerów w zakresie finansowania naszych programów, za których jesteście bardzo wdzięczni i którzy wiernie zobowiązują się do większego uczestnictwa w naszych projektach, gdy przystąpimy do zrewidowania naszych planów i programów zgodnie ze zleceniem, jakie otrzymamy od tego Zgromadzenia Ogólnego.

II.II. Co wydarzyło się od ostatniego Zgromadzenia Ogólnego?

32. Czas, jaki upłynął od naszego ostatniego Zgromadzenia Ogólnego, był dla nas wyzwaniem. Czytając odpowiednie sprawozdania przekonacie się, że z powodu różnych kryzysów w różnych częściach świata ucierpiała ŚRK i nasze Kościoły członkowskie. Jako przykład może posłużyć kryzys finansowy z 2008 r. Poza tym miały miejsce zmiany instytucjonalne w ŚRK i inne wyzwania, na które musieliśmy odpowiedzieć.

33. Godne uwagi jest to, że te lata mimo mniejszych zasobów i wielu wyzwań przyniosły mimo to bogaty plon. Był to czas twardej pracy, nowych inicjatyw, nowych kolegów i partnerów, którzy przybyli, by pracować dla Rady, nowych idei dla współpracy jako wspólnoty Kościołów i wymiany nowych intuicji. Na tej bazie wędrowaliśmy dalej, aż do tego Zgromadzenia Ogólnego i w stronę nowego brzasku, dnia, którym obdarzy nas Bóg.

34. Nosimy w sobie błogosławieństwa i inspirację IX Zgromadzenia Ogólnego w Porto Alegre, gdzie wspólnie, pokornie, szczerze i przepełnieni nadzieją modliliśmy się: „Boże, łaską Twoją przemień świat”! Praca otrzymała wtedy nową strukturę przez ustalenie priorytetów i zdefiniowanie programów. To zadanie pod kierownictwem zespołu wybranego przez IX Zgromadzenie Ogólne i Komitet Naczelny zostało w większości wykonane. W tym miejscu chciałbym przewodniczącemu i obu wiceprzewodniczącym wyrazić moją wdzięczność w imieniu wszystkich za ich wierność i czasochłonną pracę, dla której musieli odbyć wiele podróży do Genewy i innych miejsc. W imieniu całej wspólnoty Kościołów dziękuję prezydentom ŚRK za to, że reprezentowali swoje regiony w ŚRK i ŚRK wobec Kościołów i świata. Szczególnie dziękuję Bogu za naszego zmarłego prezydenta, patriarchę Abune Paulosa z Etiopii.

35. Komitet Naczelny i Wykonawczy wskazali nam w tej fazie kierunek i znaleźli drogę wiodącą do przodu, w czasie, który dla Rady był wyczerpujący, podejmowali w imieniu całej wspólnoty trudne decyzje. Członkowie wielu komisji i komitetów, konsultacji i grup roboczych zaangażowali swą mądrość, czas i energię. Jako Kościoły i partnerzy przekazaliście do dyspozycji swoje środki finansowe. Za to i wiele innych spraw wyrażam wam wysokie poważanie całej wspólnoty.

36. Lecz w sposób całkiem szczególny chciałbym podziękować mojemu poprzednikowi Samowi Kobii za jego wielkie starania w pierwszych latach okre-

su między Zgromadzeniami Ogólnymi oraz za sposób, w jaki wprowadził mnie w pracę ŚRK i zadania sekretarza generalnego.

37. Moi koledzy i moje koleżanki w Genewie i w innych biurach nosili codzienne brzemień pracy, trosk i wyzwań, ale dzieliliśmy się także naszą radością z naszych sukcesów, błogosławieństwa oglądania owoców naszej pracy. Przeżywaliliśmy wspólnotę w solidarności, wzajemnego wspierania i inspiracji, mieliśmy satysfakcję, że wykonujemy pracę Rady, która jest korzystna dla Kościołów i ich członków. Chwała niech będzie Bogu!

38. Ponieważ ogólny budżet ŚRK poważnie się skurczył w minionych latach, mamy dziś mniej współpracowników do realizacji naszych zadań. Pracowaliśmy nad podniesieniem wydajności organizacji, lepszą koordynacją działań związanych z realizacją programów.

39. Potrzebujemy stale odnawianego zaangażowania naszych Kościołów i podjęliśmy kroki zmierzające do znalezienia nowych partnerów w zakresie finansowania. Jedno i drugie udało się zrealizować w minionych latach. Przez pracę tego Zgromadzenia Ogólnego spodziewamy się poza tym nowych idei, kolektywnego zaangażowania i postępu. Poinformuję komitet finansowy, jak moglibyśmy tutaj postępować i jak powinniśmy sobie poradzić z dzisiejszymi wyzwaniami.

II.III. Centrum ekumeniczne w Genewie

40. Nasza obecność w Genewie od przeszło 65 lat stanowi ważną część historii Kościoła. Kaplica w Centrum Ekumenicznym została poddana ocenie przez Genewską Komisję ds. Opieki nad Zabytkami Architektonicznymi i sklasyfikowana jako obiekt o wysokiej wartości; objęta jest ona obecnie ochroną zabytków.

41. W ostatnich latach zwalczyliśmy niemożliwe do zaakceptowania ryzyko rosnącego deficytu w kasie emerytalnej ŚRK. Gdy uświadomiłem sobie, co to dla nas oznacza i przedstawiłem w tej sprawie raport Komitetowi Wykonawczemu, podjęliśmy decyzję rezygnacji z niezależnego projektu ŚRK i związania się z długotrwałym funduszem. Stało się to możliwe przez zaciągnięcie kredytu, poza tym przystąpiliśmy do planu rozwojowego dotyczącego naszej własności w Genewie, aby w ten sposób móc spłacić ten kredyt. Dzięki tym krokom podniosą się przychody ŚRK a jednocześnie dojdzie do utworzenia odnowionego i częściowo nowego Centrum Ekumenicznego, do-

stosowanego do potrzeb w następnych dziesięcioleciach, bez dodatkowego obciążenia renowacją starych budynków biurowych. Z zadowoleniem mogę poinformować, że proces ten rozwija się dobrze i przed dwoma tygodniami został poddany decyzji wysokokwalifikowanego jury, w którego skład weszli także przedstawiciele władz kantonu genewskiego. Grupa ta, której członkowie reprezentowali różne dziedziny, była zachwycona wybranym projektem. Tak więc bez apelu do Kościołów o jakiegokolwiek dotacje, znaleźliśmy rozwiązania, które są godne zaufania i wielce obiecujące zarówno dla nas jak też dla władz Genewy.

42. ŚRK znajduje się tam, gdzie przebywacie wy jako Kościoły członkowskie. Wy stanowicie ŚRK. Mimo to jest rzeczą wielce korzystną, że mamy swą siedzibę w Centrum Ekumenicznym w Genewie. Znajdujemy się tym samym w sercu międzynarodowych organizacji i ich pracy na rzecz sprawiedliwości, pokoju i praw człowieka, na rzecz dzieci, zdrowia, rozbrojenia i wielu innych spraw. Kościoły są dostrzegane i w tej międzynarodowej rzeczywistości powinny być słyszane, a wspólnota międzynarodowa powinna je za naszym pośrednictwem słyszeć i widzieć. Rola rzecznika była już zawsze miarodajna dla ŚRK i daje się umocnić przez dalsze rozwijanie kontaktów między Genewą, naszym biurem w Nowym Jorku i wami, Kościołami. Podczas pracy nad układem w sprawie handlu bronią można się było przekonać, jak ŚRK inspirowała wasze interwencje u waszych rządów, by móc potem zebrać należne owoce tej inicjatywy.

II.IV. Solidarność chrześcijańska

43. Żadna część ciała nie może powiedzieć innej: „Nie jesteś mi potrzebna” (1 Kor 12, 21). Jediną w swoim rodzaju jakość stosunków, jaką mamy i powinniśmy pielęgnować w ŚRK, wyrażę jednym słowem: solidarność. Chrześcijańska solidarność. Jest to głęboko sięgająca biblijna zasada: chrześcijańska solidarność na tle krzyża Chrystusa jest mocną zasadą biblijną, która stała się podstawą wszelkich stosunków ekumenicznych. Odpowiada ona naszemu wzajemnemu zobowiązaniu do rozliczania się z dokonań. Przeto nie możemy po prostu powiedzieć: „już cię nie potrzebuję” lub „w tej chwili cię nie potrzebuję”. I nie możemy też powiedzieć: „Nie muszę się zastanawiać nad tym, czy ty mnie potrzebujesz lub nie”. W solidarności z jęczącym światem modlimy się: „Boże życia, wskaż nam drogę do sprawiedliwości i pokoju”.

44. Bóg w Jezusie Chrystusie jest solidarny z tymi, których życie charakteryzuje się pustką, z tymi, którzy są mniej uprzywilejowani lub mają mniej, tym

samym wybiera „priorytetowo opcję na rzecz ubogich”. Naśladować Jezusa oznacza czynić to samo. On nawet sam stał się ofiarą niesprawiedliwości i przemocy. Jego droga na Golgotę stała się drogą, na której zostały odsłonięte i wyjawione kłamstwa, ludzkie słabości, niesprawiedliwości grzech w swoich wielu wymiarach. Po zmartwychwstaniu można było widzieć tę drogę jako ofiarę pojednania za grzech, która raz na zawsze została złożona za wszystkich i przez którą czułe współczucie naszego Boga doprowadziło do brzasku przebaczenia, pojednania, sprawiedliwości i pokoju. Być ochrzczonym w Chrystusie oznacza uczestnictwo w krzyżu i zmartwychwstaniu, daje nam to w życiu i śmierci podstawę do nadziei.

45. Solidarność chrześcijańska nie może być ekskluzywna i z całą pewnością nie może być wymierzona w innych. Solidarność chrześcijańska jest ugruntowaniem nabytej w ekumenii wiedzy, że jesteśmy zobowiązani do rozliczania się między sobą i wobec otaczającego nas świata, gdyż świat potrzebuje darów, które przez łaskę Bożą znajdują się w naszych rękach. Na tym polega wspólne bycie Kościołem.

II.V. Dążenie do jedności

46. Jedność jest wyrazem życia danego przez Boga i rodzajem życia w nowej solidarności. Znaczenie daru jedności i wezwanie do niej widzimy w ciele Chrystusa. Jedność jest nierozdzielnie związana z jednością ludzkości i stworzenia. Zbyt dobrze znamy ból niesprawiedliwości i konfliktów, które prowadzą do niezgody – dyskryminację w społeczeństwie ze względu na rasę, płeć, status ekonomiczny lub wiele innych czynników, przemoc w stosunkach między narodami i – co zdarza się dzisiaj coraz częściej – wewnątrz narodów, separacja od kraju.

47. Jeśli chcemy być znakiem nadejścia Królestwa Bożego, oznacza to dla nas bycie wspólnie Kościołem w świecie i inny wymiar nadziei jak również przyniesienie innej wizji życia. Ta myśl znajduje swój głęboki wyraz w wielu dokumentach, które przyjmie i winno sobie przyswoić to Zgromadzenie Ogólne. Opublikowany przez Komisję Wiara i Ustrój dokument *Kościół: ku wspólnej wizji* jest wynikiem znacznych starań i kamieniem milowym, który trzeba przyjąć i przestudiować. W deklaracji jedności: *Dar Boży i wezwanie do jedności – oraz nasze zaangażowanie*, zaproponowanej temu Zgromadzeniu Ogólnemu, Kościół jest przedstawiony jako sługa wszystkich, jako znak przyszłego Królestwa Bożego.

48. Wiemy też, że w minionych latach stała się możliwa pełna wspólnota eucharystyczna i współpraca, że jest coraz częściej praktykowana wśród wielu

naszych Kościołów członkowskich, przy czym opiera się ona na wzajemnym zrozumieniu i porozumieniach osiągniętych w rozmowach dwustronnych. Miały miejsce akty pojednania i przebaczenia. Poczyniliśmy też postępy w zakresie wzajemnego uznania chrztu przez przyjęcie tekstu Komisji Wiara i Ustrój, który pomaga Kościołom w kontynuowaniu procesu zapoczątkowanego przed trzydziestu laty przyjęciem i szeroką akceptacją dokumentu *Chrzest, Eucharystia, posługiwanie duchowne*. Mimo to wiemy, że nie wszystkie nasze Kościoły żyją we wspólnocie Wieczery Pańskiej i że z innymi Kościołami nie ma jeszcze wspólnoty eucharystycznej. Podziały z powodu braku porozumienia w sprawach dogmatycznych lub w innych tematach o znaczeniu kościelnym odzwierciedlają ból braku jedności.

49. Doświadczenie 65-letniego współżycia Kościołów we wspólnocie pozwoliło nam jednak zorientować się, co może oznaczać jedność dla nas i dla świata. Doświadczaliśmy daru jedności nie tylko przez wymianę myśli i rozmowy, lecz także przez osiągnięcie porozumienia w ważnych sprawach przez dobrze przemyślane procesy i szczególnie przez praktykowanie dochodzenia do decyzji przez model konsensu. Ten sposób postępowania, wypróbowany w pracy Komisji Nadzwyczajnej ds. Prawosławnej Współpracy w ŚRK, pokazał nam, że robimy lepsze postępy, gdy w ważnych dziedzinach planowania, w rozpoznawaniu znaków czasu w naszych publicznych deklaracjach, przy akceptowaniu tekstów o dużym znaczeniu oraz w sprawach takich jak przyjmowanie nowych Kościołów członkowskich, posługujemy się metodą konsensu. Z drugiej strony także zauważyliśmy, że sprawie jedności służy nasze rozpoznanie, w jakich punktach jest rzeczą rozsądniejszą nie domagać się w danym momencie konsensu, gdyż wiemy, że musimy na razie godzić się na istnienie różnych stanowisk, dążyć do stworzenia bezpiecznej przestrzeni, w której te stanowiska mogą być omówione.

50. Wspólnie z Globalnym Forum Chrześcijańskim opracowaliśmy deklarację zamierzeń, w której zarówno różne jak i wzajemnie uzupełniające się role ŚRK i koncyliarnych przedsięwzięć ekumenicznych zostają potwierdzone, jak też relacje, które można ustanowić za pomocą Forum. Miałem sposobność w maju tego roku przekonać się podczas wielkiej uroczystości chrześcijańskiej jedności w Indonezji, jak dobrze może funkcjonować ta współpraca.

II.VI. Solidarność w misji

51. W okresie między Zgromadzeniami Ogólnymi Komisja Misji Światowej i Ewangelizacji opracowała nową deklarację misyjną: *Wspólnie dla życia: Mi-*

sja i ewangelizacja w zmieniających się kontekstach. Zawiera ona nowe refleksje na temat powołania Kościoła do misji przez solidarność. Tekst ten znalazł w szerokich kręgach znaczne uznanie i stał się już kamieniem milowym dzisiejszej pracy w dziedzinie misji. Jak szeroki zakres miały przyczynki do tego dokumentu, o tym można się przekonać na podstawie informacji, że w jego opracowaniu uczestniczyli misjologowie i przywódcy kościelni z wielu części rodziny ekumenicznej, niektórzy nawet wywodzili się ze środowisk ewangelikalnych, z Kościołów zielonoświątkowych i Kościoła rzymskokatolickiego. Misja Kościoła polega na działalności diakonijnej i ewangelizacyjnej, jak również na tym, aby pokazać wszystkim miłość naszego Boga, daniu im nadziei na ten nowy dzień, który stworzył Bóg i przekazaniu im nadziei na dzień kończący wszystkie nasze dni, dzień zmartwychwstania i życia wiecznego. Praktykować misję oznacza być Kościołem w solidarności z tymi, którzy w różny sposób zostają zmarginalizowani. Tak, można powiedzieć, że misja definiuje się poprzez marginesy społeczeństwa i stamtąd do nas przychodzi.

52. Jest to też silny wymiar w historii Nowego Testamentu. Jezus z Nazaretu przybył do Jerozolimy z obrzeży społeczeństwa. Należymy do religii, która ma Pana i Zbawiciela, który jest jednak umieszczany w wielu centrach, gdzie można oddawać cześć Bogu w prawdzie i w Duchu. Wierzymy w Boga życia, który jest między nami, gdziekolwiek się znajdujemy, a całkiem szczególnie tam, gdzie jesteśmy spychani na obrzeże społeczeństwa.

53. Wezwanie do zwiastowania Ewangelii i przynoszenia nadziei jak również wartości przyszłego Królestwa Bożego opartego na naśladowaniu Chrystusa i okazywaniu respektu wobec drugiego człowieka, jest dla nas jako Kościołów dzisiaj tak znaczące i życiowo ważne jak dawniej. Dokument *Świadectwo chrześcijańskie w świecie multireligijnym*, który powstał jako wspólna inicjatywa ŚRK, Papieskiej Rady ds. Dialogu Międzyreligijnego i Światowego Aliansu Ewangelikalnego, został przyjęty i użytkowany przez wielu z was i wielu naszych partnerów.

II.VII. Droga do sprawiedliwego pokoju

54. Sprawiedliwy pokój jest wymiarem tej biblijnej postawy solidarności i obowiązku rozliczania się. Stanowi etyczne przemieszczenie, w którym sprawiedliwość i pokój są nierozłącznymi elementami całościowego trybu życia, myślowego przyrzeczenia, by pokojowi w każdym aspekcie życia dać konsekwentnie i celowo pierwszeństwo wobec przemocy i konfliktu. Praktykujemy sprawiedliwy pokój zawsze wtedy, gdy dochodzi do przebaczenia i pojednania,

przemiany stosunków naładowanych konfliktem lub do ochrony zagrożonej ziemi, i gdy angażujemy się na rzecz uczciwego podziału zasobów dla wszystkich dzieci Bożych. Sprawiedliwy pokój jest drogą, podróżą – niekiedy trudną – w czasie której musimy się uporać z naszą współwiną za niesprawiedliwość i przemoc z jej wieloma obliczami. W końcu jest on odpowiedzią na Bożą obietnicę i dar: „Pokój wam zostawiam, Mój pokój wam daję” (J 14, 27).

55. Międzynarodowa Ekumeniczna Konwokacja Pokojowa (MEKP), która w 2011 r. odbyła się w Kingston, Jamajka, pokazała, że staranie o sprawiedliwy pokój jest czymś więcej niż zwykłą aktywnością ŚRK – stanowi jądro naszej chrześcijańskiej tożsamości. Zainspirowani duchowym życiem Kościołów karaibskich mogliśmy też wspólnie uczcić pracę pokojową.

56. Sprawiedliwość jest odpowiednikiem biblijnego słowa wierność; przeto jest ono spokrewnione ze słowami: „niezawodność” i „solidarność”. Chodzi o zaoferowanie przestrzeni i zaufania, którego wszyscy jako ludzie potrzebujemy, by nappełnić nasze przez Boga dane życie wszystkim, co jest zawarte w słowach biblijnych o pokoju. Pokojem jest to, co mamy stworzyć w czasach konfliktu. Pokojem jest to, co mamy budować od podstaw, urzeczywistniając sprawiedliwość w naszych wspólnotach i między narodami. Poza tym pokój znajduje się w warunkach przyzwoitości i solidarności, których potrzebujemy jako istoty ludzkie, gdy dzielimy bogactwo i zasoby tego świata. Potrzebujemy sprawiedliwego pokoju na rynkach. By móc rozliczyć się w naszym życiu wobec wszystkich innych i wobec przyszłych pokoleń, potrzebujemy sprawiedliwego pokoju w naszym stosunku do stworzenia.

57. Kierowani wiedzą, że wszystkie konteksty są różne, trzeba kontynuować poszukiwanie sprawiedliwego pokoju, aby zrozumieć właściwą dynamikę między sprawiedliwością i pokojem. Musimy być otwarci, abyśmy zrozumieli realia takimi jakimi one są, poznając przez to, co oznacza sprawiedliwy pokój jako alternatywa dla przyszłości i wnosząc w to dzieło jako wspólnota możliwie maksymalny wkład.

58. Rada dostrzegła w pracach zmierzających do opracowania tekstu przygotowawczego dla MEKP, *Wezwanie do sprawiedliwego pokoju*, nowe wzmoczone zaangażowanie teologiczne, duchowe i moralne na rzecz tego nakazu Ewangelii. Te impulsy muszą ożywić się w Radzie, gdy teraz jako Zgromadzenie Ogólne przyjmujemy ten dokument i raport z Jamajki. Powinny one stanowić inspirację na drodze do sprawiedliwego pokoju podczas całego Zgromadzenia Ogólnego i także potem. Jak widzicie, rozważania i dyskusje na te ważne zagadnienia odegrały centralną rolę w ustalaniu tematu i planów tego Zgromadzenia Ogólnego.

II.VIII. Solidarność z narodami i Kościołami w sytuacjach konfliktu

59. Ze względu na fakt, że Komitet Naczelny ŚRK zastanawiał się nad Damaszkiem jako alternatywnym miejscem spotkania dla Zgromadzenia Ogólnego, apel na rzecz sprawiedliwego pokoju zyskuje teraz, w miejscu w którym się spotykamy, jeszcze bardziej na znaczeniu. Wspólnie modliliśmy się z narodem i Kościołami Syrii o sprawiedliwość i pokój. Przymierze ACT obejmujące wielu partnerów podjęło próbę załagodzenia tragedii ludzkiej, która rozegrała się przed naszymi oczami, dostarczając około 7 milionom wypędzonym w Syrii i poza nią kwaterę, wyżywienie i wsparcie.

60. We wrześniu tego roku, w tygodniach po strasznym i niegodziwym ataku z użyciem broni chemicznej wobec niewinnych ludzi, i w trosce o tragiczne konsekwencje ewentualnego ataku militarnego na Syrię, ŚRK zwołała posiedzenie na wysokim szczeblu z przywódcami kościelnymi z Syrii, Rosji, Stanów Zjednoczonych Ameryki i licznych krajów europejskich. Spotkaliśmy się w Bossey z Kofi Annanem, byłym sekretarzem generalnym ONZ i Lakdharrem Brahimi, wspólnym przedstawicielem ONZ i Ligi Arabskiej dla Syrii. Annan i Brahimi postulowali, byśmy jako Kościoły wykorzystali naszą znaczącą rolę na rzecz procesu pokojowego i stali się wspólnie z innymi przywódcami religijnymi i wspólnotami religijnymi częścią procesu pojednania.

61. W wyniku konsultacji powstał pilny komunikat o konieczności politycznego rozwiązania pokoju w Syrii, była to deklaracja, która odbiła się żywym echem daleko poza zasięgiem ŚRK. To doświadczenie pokazuje, jak z naszym wspólnym głosem, z naszą jednością jako chrześcijanie możemy i powinniśmy w sposób realny i głęboki wypowiedzieć ból niezgody i lekceważenia sprawiedliwego pokoju w naszym świecie. Z okazji rozpoczęcia konferencji „Genewa 2” planujemy drugie spotkanie, podczas którego musi się udać pokojowe dojsię do politycznego rozwiązania konfliktu.

62. W tych dniach i w nawiązaniu do wydarzeń obejmujących okres wielu lat, jesteśmy jako wspólnota światowa chrześcijan powołani szczególnie do solidarności z tymi, którzy żyją w kraju i krajach, w których zaczęła się i potoczyła dalej historia naszej wiary. Chrześcijanie i chrześcijanki oraz Kościoły na Bliskim Wschodzie muszą do dzisiaj stawiać czoło ogromnym wyzwaniom i jesteśmy szczególnie świadomi, jak dramatyczne konflikty polityczne i zbrojne doprowadziły ich do jeszcze trudniejszej sytuacji. W sposób szczególny myślimy o Iraku, Egipcie, Syrii i Palestynie. W tych przypadkach sądzimy, że droga do pokoju musi polegać na podejmowaniu kroków zmierzających do kultury i

praktyki demokracji oraz równouprawnienia obywateli. Wymaga to sprawiedliwości i pokoju, ochrony i państwa praworządnego, pojednania i rozwoju także dlatego, aby powstała nadzieja dla młodszego pokolenia.

63. Chrześcijańska obecność i chrześcijańskie świadectwo w kraju naszej świętej Biblii miało dla nas wszystkich od początku i ma do dzisiaj absolutne znaczenie. Przyszłość Kościoła i chrześcijan w tych krajach napędza nas wszystkich troską i inaczej być nie może.

64. Trudno znaleźć drugie miejsce, w którym ludzie oczekują dłużej sprawiedliwego pokoju niż w Izraelu i Palestynie. Tylko sprawiedliwość wyposażona w dostateczną przestrzeń i bezpieczeństwo zarówno dla Palestyńczyków jak i Izraelczyków może doprowadzić do niezbędnego trwałego pokoju. Podjęliśmy wiele inicjatyw, by poruszyć sprawę skutków okupacji, powstrzymać przemoc i towarzyszyć narodom w tym konflikcie. Jako przykład może posłużyć Ekumeniczny Program Towarzyszenia w Palestynie i Izraelu (EAPPI).

65. W Pakistanie zadano Kościołom głębokie rany, gdy ich członkowie zostali pozbawieni życia a budynki kościelne zostały zburzone. Zaapelowaliśmy do rządu o otoczenie ochroną tych łatwo dających się zranic wspólnot i niedopuszczenie do nadużywania praw przeciw bluźnierstwu dla szkodenia ludziom wierzącym. Poza tym wspólnie z Komisją Kościołów do Spraw Międzynarodowych (CCIA) poruszyliśmy szereg naruszeń praw mniejszości i wolności religijnej.

66. W Kanadzie dzięki pracy na rzecz dobrych relacji z ludnością tubylczą okazało się, jak w przeszłości doktryna chrześcijańska była nadużywana dla uciskania innych oraz pozbawiania ich nawet ziemi i kultury. Jako ŚRK nauczyliśmy się wiele w minionych dziesięcioleciach na płaszczyźnie krajowej i międzynarodowej dzięki bardzo trudnym procesom z zakresu prawdy, pojednania i sprawiedliwości, od wspólnot tubylczych. W minionym roku zwróciliśmy uwagę na „doktrynę odkrycia” i jej zastosowanie w usprawiedliwianiu nie-tubylczych roszczeń do panowania i własności. W cudowny sposób lokalne Kościoły złożone z ludności tubylczej (First Nations) powiększają się liczebnie i wzmacniają pod względem duchowym; osobiście zostałem wzbogacony i zainspirowany przez spotkania z nimi.

67. Spotkałem się także z prezydentem Sudanu południowego, który w porozumieniu pokojowym z 2011 r. widzi znak świtu dla swojego ludu. Dziękował on osobiście ŚRK za jej wierną solidarność i za liczne wspólnie z wieloma partnerami w rodzinie ekumenicznej podjęte starania na rzecz trwałego pokoju

dla mieszkańców Sudanu i na rzecz wyzwolenia Sudanu południowego. Gdy potem wizytowałem Kościoły w Chartumie, gdzie przy okazji przypomniano mi, że również one potrzebują naszej nieustannej uwagi i solidarności, stało się dla mnie jasne, że pielęgnowanie sprawiedliwego pokoju jest ogromnym zadaniem, które wykracza poza sprawę ustanowienia pokoju po latach wojny. Teraz jest właściwy moment budowania instytucji i stosunków przez edukację, inwestycje i twardą pracę Kościołów, da to początek nowemu etapowi życia. Zarówno na północy jak i na południu Kościoły Sudanu zasługują na naszą stałą uwagę.

68. Zawsze pozostanie pytaniem, jak je sformułował Jezus, kto jest i kto zachowuje się jak prawdziwy bliźni. Naśladowanie Boga życia oznacza bycie solidarnym z wszystkimi; nie mamy prawa wyznaczać granice naszej solidarności. Pogłębiając i poszerzając ten sposób zapatrywania, poznajemy, że wszyscy zostaliśmy powołani do chrześcijańskiej solidarności, gdziekolwiek się znajdujemy. Nasze zadanie polega na ustaleniu, jak najlepiej możemy pokazać, że nasza wiara służy nawzajem jako oparcie a tym samym jest znakiem i przedsmakiem dla sprawiedliwości i pokoju, które przyniesie nam Królestwo Boże. Jest to diakonijne działanie Kościoła.

69. Podczas moich licznych wizyt u was, Kościołów na wszystkich kontynentach i w wielu różnych Kościołach uczyłem się nieustannie, że ci, którzy żyją często w najgorszych warunkach i są zmuszeni do noszenia najcięższego krzyża, są także tymi, u których najsilniej jest zakodowana wiara i solidarność z innymi.

III. Pielgrzymka w stronę sprawiedliwości i pokoju

III.1. Dokąd zmierzamy?

70. Teraz jest czas, by wspólnie powitać wschodzące światło z wysokości, otworzyć okna i drzwi i rozpocząć nowy dzień.

71. Nie jesteśmy tutaj, aby dyskutować, **czy** jako wspólnota Kościołów możemy razem coś zmienić, lecz raczej jesteśmy tu dlatego, aby zastanowić się, **jak** i **z kim** możemy wносить swój wkład. Przypomnijmy sobie, dlaczego istnieje ŚRK.

„Główny cel wspólnoty Kościołów (...) polega na wzajemnym wzywaniu do realizacji widzialnej jedności w jednej wierze i w jednej wspólnocie eucharystycznej, manifestującej się w nabożeństwie i wspólnym życiu w Chrystusie, w świadectwie i służbie, i na dążeniu ku tej jedności tak, aby świat uwierzył”.

72. Jesteśmy wezwani, by jako ludzie wiary ustawicznie i stale dojrzewać, wzajemnie zbliżać się do siebie i uosabiać Kościół służebny.

73. Przeto uważam, że naszą wizją wspólnej drogi aż do następnego Zgromadzenia Ogólnego winna być pielgrzymka na rzecz sprawiedliwości i pokoju. Jestem coraz bardziej przekonany o tym, że odnośna propozycja programowa Komitetu Naczelnego z 2012 r. była bardzo mądrym pomysłem.

74. Mozaika w kościele Plateau d'Assy w pobliżu Genewy była dla mnie w ostatnich miesiącach źródłem inspiracji. Tamtejszy kościół został zbudowany w ciemnych latach trzydziestych XX w. w małej wiosce wraz z wieloma klinikami dla chorych na gruźlicę. Mozaika pokazuje sporządzony z wielu farb i form ciepły, przyjazny obraz św. Franciszka – młodego człowieka, który zrezygnował z wszystkiego co miał, aby jako pielgrzym sprawiedliwości i pokoju działać na rzecz zbawienia i pojednania Kościoła, ludzi, religii i naszego życia z przyrodą.

75. Zgromadziliśmy się tutaj w Busan, aby nadać kształt naszej własnej mozaice, nasze różne wkłady połączyć w modlitwie, wymianie, rozmowie i podjętych decyzjach. Wspólnie możemy stworzyć obraz, który poprowadzi nas w przyszłość.

76. Dokąd zatem powinniśmy zmierzać? Gdzie są miejsca, w których ciągle jeszcze panuje ciemność i w których możemy przyczynić się do zmiany? Mogą się one znajdować wszędzie, wszędzie tam, gdzie ludzie zmagają się z konfliktami i niesprawiedliwością. Tam powinniśmy się udać.

III.II. Nasza wspólna podróż

77. Modlić się, byśmy byli prowadzeni ścieżką pokoju, jest dla nas jako Kościołów, jako wspólnoty Kościołów i pojedynczych ludzi odważnym zobowiązaniem. Zakłada ono, że jesteśmy gotowi na własną przemianę, na zmianę, zaangażowanie dla innych, rezygnację z własnej próżności, przyjęcie postawy misyjnej i prorockiej. Dlatego też nie możemy oddzielić soli-

darności i służby od wspólnoty, jedności, misji, sprawiedliwości i pokoju. Nasze programy i nowe inicjatywy winny ukształtować tę całościową wizję i przyczynić się do rozbudowy stosunków między nami jako Kościołami i partnerami. Do całej naszej pracy winniśmy włączyć dodatkowe aspekty, takie jak sprawiedliwość w relacjach między płciami (gender), sytuacja młodzieży i relacje międzyreligijne oraz zawsze dążyć do umocnienia wspólnoty Kościołów i dostrzeżenia naszej roli w zaangażowaniu dla innych.

78. Bardziej niż kiedykolwiek przedtem praca ŚRK musi odzwierciedlać zaangażowanie i działalność Kościołów członkowskich. Wszystkie programy i projekty winny być dowodem zaangażowania Kościołów oraz mobilizowania naszych ekumenicznych partnerów. Ogromnym potencjałem naszej pracy jest jednocześnie nadawanie znaczenia działaniom na płaszczyźnie lokalnej, krajowej i międzynarodowej. Zarówno ludzie z małej wioski w Malawi jak też reprezentanci organizacji międzynarodowych z naszego sąsiedztwa w Genewie winni dojrzeć i skorzystać z tej niepowtarzalnej możliwości.

79. Chciałbym wymienić tylko jeden przykład. W czerwcu 2012 r. zorganizowaliśmy po raz pierwszy oficjalne posiedzenie ŚRK w Chińskiej Republice Ludowej; Komisja Kościołów do Spraw Międzynarodowych (CCIA) spotkała się wówczas w Szanghaju i Nanjing. W kontekście tak ważnym dla Kościoła i świata powinniśmy ściślej współpracować z Chińską Radą Chrześcijańską, naszym największym azjatyckim Kościołem członkowskim.

80. Musimy znaleźć punkty energii dla naszej pracy, gdyż specyficzny wkład ŚRK jest potrzebny. Musimy ustalić, gdzie ważna jest praca nad kwestiami jako organu ekumenicznego i międzynarodowego, i wszystko to, co dokonano w różnych miejscach, scalić ze sobą, przez co dorobek ten zyska na znaczeniu, będzie lepiej widoczny i poszerzy swoje oddziaływanie. W ten sposób nasi partnerzy, którzy finansują nasze programy i projekty, zobaczą, jakie znaczenie mają ich inwestycje i na czym polega wartość dodana realizowania pewnych spraw przez ŚRK.

81. Nasze możliwości trzeba ustalać w zależności od tego, na co możemy sobie pozwolić z istniejącymi finansowymi środkami i kompetencjami współpracowników, komisji, komitetów i konsultacji oraz zależności od tego, czego możecie dokonać w Kościołach i wspólnie z nami jako partnerzy. Jako Kościoły musicie ustalić, jaki wkład jesteście w stanie wnieść jako wspólnota kościelna, jako częśćka jednego ruchu ekumenicznego.

82. A to oznacza, że jesteśmy wezwani do dzielenia zasobów, które potrzebujemy dla naszej pracy. Należą one do Boga życia, my jesteśmy administratorami tych zasobów. Musicie w dalszym ciągu wносить wkład, który odpowiada waszym możliwościom, może to być wkład finansowy lub rzeczowy, także wkład personalny. Wkład ten może również polegać na dzieleniu się wiedzą, doświadczeniem lub też na udzielaniu wsparcia w modlitwie.

83. Zaczynamy ten nowy etap zasobami, wnosimy nasze dziedzictwo, to czego nauczyliśmy się w przeszłości, jak również pewne ważne inicjatywy wyposażone w nowy profil i zrewidowane priorytety.

III.III. Duchowość pielgrzymki

84. Nasza ekumeniczna duchowość winna więc być uosobieniem tego obrazu pielgrzymki. Przez naszą wspólną modlitwę powinniśmy być wspólnotą rozmodlonych Kościołów, które razem potrafią zachować ciszę, lecz także potrafią wyrazić wdzięczność i tęsknotę oraz otwierają się na wskazywanie drogi przez Boga życia. Nasza wspólna modlitwa powinna wzmocnić naszą gotowość do podejmowania nowych wyzwań i zadań, wskazywania drogi przez Boga życia i koncentrowania się na tym, jak możemy najlepiej służyć otaczającemu nas światu i nie zajmować się tylko sobą.

85. Znajdziemy naszą drogę, gdy skoncentrujemy się zawsze na tych, którzy nas najbardziej potrzebują, na tych, dla których nie jest jeszcze rzeczywistością pełnia życia, której Bóg chce dla wszystkich ludzi. To była także wizja Martina Luthera Kinga dla jego marszu na rzecz sprawiedliwości i jego marzeniu o przemianie, które sformułował w swoim przemówieniu przed 50 laty. Ta perspektywa oznacza, że musimy dać się wprowadzić w miejsca, w których możemy coś zmienić i że naszą misję musimy rozumieć jako dzielenie się miłością Boga z innymi ludźmi. Wszyscy znamy miejsca, w których panuje przemoc, ucisk i dyskryminacja, dochodzi do nadużywania stworzenia i istnieje duchowa beztroska. Takie miejsca występują wszędzie. Każdy i każda z nas może w ruchu ekumenicznym działać na swój sposób i w swoim kontekście na rzecz sprawiedliwości i pokoju.

86. Wszyscy powinniśmy podjąć próbę wspólnego ustalenia, jak nasza praca, która w naszych planach programowych jest podzielona na trzy główne obszary – jedność i misja, publiczne świadectwo i diakonia, ekumeniczna edukacja – powinna odpowiednio wyglądać.

III.IV. Jedność i misja

87. Jedność jest darem wspólnego życia, jesteśmy wezwani stale obdarzać się nią – nie tylko wówczas, gdy jesteśmy zgodni ze sobą lub gdy sami jej potrzebujemy, lecz także wówczas, gdy inni potrzebują jej więcej niż my. Pierwszym warunkiem wzajemnej odpowiedzialności i obowiązku rozliczania się, jest dzielenie się naszymi przekonaniem, do których doszliśmy dzięki naszym tradycjom, naszej wiedzy i naszym często drogo okupionymi doświadczeniami. Co dał nam Duch, tego nie możemy traktować jako naszej własności. Ale uczyć się nawzajem od siebie możemy naprawdę tylko wówczas, gdy okazujemy gotowość słuchania siebie nawzajem. I tego musimy się trzymać także wówczas, gdy w odniesieniu do kwestii doktrynalnych lub moralnych istnieje wielka niezgodność poglądów.

88. Trudności w koncyliarnym życiu ekumenicznym ostatnich lat nie oznaczają, że sobory i rady kościelne są nam dzisiaj mniej potrzebne; oznacza to raczej, że rady kościelne jak i ŚRK muszą zaangażować się na rzecz przeniesienia w nową epokę tych przez Boga danych darów i dziedzictwa tej wspólnoty. Tutaj przypada ŚRK szczególna rola udzielenia pełnomocnictwa innym – instytucjom ekumenicznym, Globalnemu Forum Chrześcijańskiemu i wszystkim naszym partnerom. Nasze bliskie stosunki musimy przenieść do tej nowej epoki, musimy stale pogłębiać naszą wspólnotę i prowadzić stałą wymianę także z Kościołami spoza naszej wspólnoty. Mamy możliwości przejęcia tego zadania, organizowania dalszych rozmów z naszymi ekumenicznymi partnerami w sprawie odnowy naszych instytucji i stosunków, i musimy z tej szansy skorzystać.

89. Cenimy nasze stosunki z całym ruchem ekumenicznym i pragniemy je nadal pielęgnować. Nasze relacje z Kościołem Rzymskokatolickim zostały wzbogacone i oczekujemy jeszcze ściślejszej współpracy po tym Zgromadzeniu Ogólnym przez powołanie nowej Wspólnej Grupy Roboczej. Przez budowanie stosunków z Kościołami zielonoświątkowymi Wspólna Grupa Doradcza będzie nadal podkreślać nasze zaangażowanie na rzecz dialogu i wzajemnego uczenia się od siebie. Współpraca z Światowymi Wspólnotami Chrześcijańskimi będzie kontynuowana szczególnie przez osiągnięcia w zakresie dialogów dwustronnych.

90. Kościół nasz jest Kościołem misjonarskim, jest on zdefiniowany przez miejsca i ludzi, którzy mieszkają w Bogu – i szczególnie przez ludzi, którzy zbyt często są wypychani na margines społeczeństwa, w którym żyją. I to jest kąt widzenia, który musimy zająć we wszystkim, co czynimy. W okresie po

Zgromadzeniu Ogólnym, po przyjęciu przez Kościoły członkowskie i organizacje partnerskie nowego tekstu w sprawie misji, szczególnie praca w zakresie misji i ewangelizacji przyjmie zróżnicowany charakter. Zmieniające się konteksty religijne, w których gdzieś wzrasta sekularyzm, dają możliwość zmierzenia się w sposób kreatywny z wyzwaniem bycia misjonarskim Kościołem w sekularnym kontekście oraz odnowienia naszego wezwania do ewangelizacji i dania publicznego świadectwa.

91. Planowana na rok 2017 Konferencja Wiary i Ustroju na temat odnowy będzie dobrą okazją do świętowania jubileuszu 500-lecia Reformacji, ale także włączenia dążenia do jedności i zaawansowanej pracy na temat eklezjologii i misji do studium na temat życia Kościołów członkowskich. Studium to da możliwość zbadania, jak dochodzi do naszej odnowy i na podstawie jakich zasad teologicznych. Taka konferencja znajdzie oparcie na naszych dociekaniach na temat vitalności Kościoła, wiarygodności, dzięki której jesteśmy Kościołem w trudnych kontekstach – we wszystkich kontekstach, nie tylko trudnych geopolitycznie. Da ona nam możliwość zbadania, jak możemy stać się wspólnie Kościołem służebnym.

III.V. Advocacy w świadectwie publicznym i w diakonii

92. Zadaniem ŚRK jest mówienie właściwym ludziom we właściwym czasie w sposób wyraźny prawdy. W pracy wstawienniczej musimy być jednak profesjonalni, pastoralni i profetyczni. Musimy być wszędzie relewantni, by odzwierciedlać naszą wiarę, że Bóg przez nasze wierne świadectwo może faktycznie spowodować zmianę. Ale powinniśmy także znajdować drogi do lepszego koordynowania naszej pracy wstawienniczej w ruchu ekumenicznym i możliwie najlepszego wykorzystania naszych zasobów.

93. Ponieważ jesteśmy wspólnotą i ponieważ nasza główna siedziba jest w Genewie, możemy poprawić naszą skuteczność. Mamy możliwość pracować z innymi ważnymi światowymi organizacjami dla wspólnych celów i wspólnych interesów. Staje się coraz bardziej oczywiste, że to, czym jesteśmy jako wspólnota Kościołów – na płaszczyźnie międzynarodowej, krajowej i lokalnej – jest dokładnie tym, co inne instytucje w nas doceniają. Wiemy także, że na podstawie faktu, że jesteśmy wspólnotą, która sięga wszystkich zakątków ziemi, mamy możliwość wprowadzenia zmiany wszędzie tam, gdzie Kościół jest obecny. Praca wstawiennicza i świadectwo naszej wiary jest czymś, w czym wszyscy możemy brać udział, niezależnie od tego, czy angażujemy się w dziedzinie zmiany klimatu, na rzecz porozumienia w sprawie handlu bronią, na

rzecz pokoju na Bliskim i Środkowym Wschodzie lub na rzecz jednego z wielu innych tematów, które dotyczą życia, które stworzył Bóg. Jesteśmy też gotowi do współdziałania w odnowie Organizacji Narodów Zjednoczonych, tak aby zgodnie z jej Kartą identyfikowano ją z „My, ludy” a nie tylko jako „My, narody”. To nie przypadek, że nasze biura mamy właśnie w Genewie i Nowym Jorku.

94. Nasze zaangażowanie na rzecz sprawiedliwości było w przeszłości i musi być także w przyszłości nakierowane na to, jak dana przez Boga godność wszystkich ludzi może być chroniona przez poszanowanie praw człowieka. Będziemy kontynuować naszą pracę w Radzie Praw Człowieka ONZ. Nasze zaangażowanie dla pokoju musi być kontynuacją naszej pracy na temat rozbrownienia, procesów pokojowych, pojednania i gojenia ran. Wspólnie z Komisją Kościołów do Spraw Międzynarodowych w nowym składzie zadbamy o niezbędny potencjał, który umożliwi nam zarówno występowanie z nowymi inicjatywami jak również reagowanie na konflikty i kryzysy.

95. Pozwólcie, że obok wielu już wspomnianych ważnych inicjatyw podam kilka przykładów nowych, nad którymi się zastanawiamy:

96. Sytuacja praw ludzkich w Demokratycznej Republice Kongo została już podjęta w różnych deklaracjach i grupach roboczych. Obecnie zwrócono się do ŚRK z prośbą o wspólne podjęcie z miejscowymi Kościołami nowych poważnych wysiłków, przyczyniających się do ustanowienia pokoju w kraju i umożliwienia pojednania. Tym trzeba się zająć z solidarności z wierzącymi w tym kraju, którzy potrzebują wsparcia wspólnoty i wskazań Bożych.

97. Wspólnie z Międzynarodową Organizacją Pracy (ILO) powołaliśmy do życia projekt, aby zbadać w Egipcie nowe drogi ku przyszłości i szczególnie wobec sytuacji młodych ludzi przez zaangażowanie dla godnych ludzi warunków pracy i odpowiednie wynagrodzenie pracować na rzecz sprawiedliwego pokoju. Wspólnie z Kościołami i innymi obywatelsko-społecznymi partnerami musimy zbadać możliwość aktywnego uczestnictwa.

98. Pokój jest podstawowym warunkiem sprawiedliwości dla wszystkich. Normalne relacje międzyludzkie zakładają respekt i poszanowanie partnera, poszanowanie godności człowieka i praw ludzkich. Na tym Zgromadzeniu Ogólnym możemy powiedzieć coś, co mogą zaakceptować zarówno ludzie w Korei północnej jak i w Korei południowej na swojej drodze do pojednania. Ośrodek powinno stanowić polityczne rozwiązanie, które może się spotkać z poparciem wszystkich zainteresowanych narodów.

99. Zbadaliśmy skutki wynikające ze struktur gospodarczych, zajęliśmy się tematem niesprawiedliwości ekonomicznych i zastanawialiśmy się, jak my jako ŚRK możemy wspólnie na to reagować. Wspólnie z ekumenicznymi partnerami zleciliśmy grupie ekspertów opracowanie najlepszego dla nas sposobu postępowania. Życie zakłada zawsze długotrwałość. I ono musi trwać długo dla wszystkich, dla ludzi i dla wszystkich stworzeń. Istnieje ściśle powiązanie między tymi trzema słowami, które już całkiem zewnątrznie są tak podobne i wywodzą się wszystkie z tego samego słowa: ekonomia, ekologia i ekumenia. Życie zakłada jedność i wspólnotę, tym samym także sprawiedliwość i pokój. Przyzwoita ekonomia życia, przy której istniejące zasoby są dzielone w trwały sposób, jest naszą ekumeniczną wizją chrześcijańskiego świadectwa pokoju dla całego świata i całej ludzkości. Musimy rozwijać dalej tę wizję ekonomii życia dla wszystkich.

100. W całej Afryce Kościoły i ludzie noszą różne brzemiona, w tym także brzemień HIV i AIDS. Wszelako tutaj istnieje dzisiaj znacząca podstawa nadziei. Nasz program EHAIA pomógł Kościołom zająć się problematyką HIV i AIDS wychodząc od wartości Ewangelii. Jesteśmy gotowi zrobić następny krok i współpracować z UNAIDS i Kościołami na wszystkich kontynentach, by dać wspólnotom możliwość normalnego postępowania z dotkniętymi przez HIV i AIDS, i jako ludzie, dla których godność drugiego jest ważna, znaleźć drogę wiodącą w przyszłość.

101. Już w ramach tego Zgromadzenia Ogólnego możemy dać wyraz naszej gotowości bycia solidarnym z tymi ludźmi, którzy zostają zmuszeni do opuszczenia swojej ojczyzny wraz z uchodźcami i innymi ludźmi, którzy dla siebie i swoich rodzin muszą znaleźć nową ojczyznę. Wraz z Wysokim Komisarzem do Spraw Uchodźców ONZ i wieloma partnerami dyskutowaliśmy, jaki szczególny wkład mogą wnieść organizacje, które działają z inspiracji wiary. Sformułowaliśmy dokument, który ma być podpisany przez religijnych przywódców, dla potwierdzenia naszej gotowości pomagania obcym w potrzebie. I ten dokument możecie nawet bezpośrednio tutaj podczas Zgromadzenia Ogólnego podpisać! ŚRK na podstawie swojej niepowtarzalnej pozycji winna także odpowiednio uczestniczyć w szerokim zaangażowaniu Kościołów i partnerów ekumenicznych na rzecz migrantów. Uczyniliśmy wiele dla wysunięcia na pierwszy plan wyzwań wobec których stoją Kościoły, ale musimy się także zająć aspektem pracy wstawienniczej.

102. Praca, którą wykonują Kościoły na rzecz sprawiedliwych i integralnych wspólnot jest ważną częścią zarówno naszej pracy wstawienniczej, jak też misji Kościoła. Ale jest ona także możliwością stworzenia odpowiedniej

przeźreni dla zasobów, które można znaleźć w naszej różnobarwnej wspólnocie: ludzi, duchowości, wartości moralnych i przyjaźni. Miejsce ludów tubyleczych w ich kontekstach i Kościołach, prawa migrantów i innych – wszystkim tym tematom musimy poświęcić naszą pełną uwagę i wszystkimi tymi tematami musimy się zająć.

III.VI. Edukacja ekumeniczna

103. Edukacja ekumeniczna zapewnia siłę naszej organizacji i całemu ruchowi ekumenicznemu na przyszłość. Gdy pokolenie ludzi aktywnych w ruchu ekumenicznym przechodzi w stan spoczynku, niezbędne jest odpowiednie przygotowanie i wyedukowanie nowego. Instytut Ekumeniczny w Bossey nie tylko naucza, lecz oferuje także praktyczne doświadczenia w zakresie nauczania przez wspólnotowe życie. Przez edukację w teologii ekumenicznej uzyskuje się teologiczne i ekumeniczne kompetencje. Unikalność tych programów jak również potencjał wszystkich naszych programów, polegający na byciu forami uczenia się, są ważnymi składnikami dziedzictwa ŚRK. Ruch ekumeniczny musi wspierać to dziedzictwo zapewniając, by ludzie na Północy i Południu, Wschodzie i Zachodzie, mężczyźni i kobiety, świeccy i ordynowani mieli te same szanse współdziałania w tej odnowie przez wykształcenie i dalsze kształcenie.

III.VII. Następne pokolenie

104. Jesteśmy częścią ruchu ekumenicznego, do którego młodzi ludzie i ich organizacje wnoszą dynamikę i potencjał. 600 uczestników tego Zgromadzenia Ogólnego to młodzi ludzie. I wzywam tych uczestników, aby na tym Zgromadzeniu Ogólnym i poza nim byli naszymi najaktywniejszymi ambasadorami sprawiedliwości i pokoju. Mają oni dla tej o zasięgu światowym pracy ekumenicznej niezbędne przygotowanie, relacje, kontakty i umiejętności, które wymagają naszego uznania i wsparcia. Według naszych doświadczeń z Komisją ECHOS, potrzebujemy waszego wkładu do wszystkich aspektów pracy ŚRK. W tym celu musimy znaleźć odpowiednie i elastyczniejsze struktury niż tylko ta Komisja.

III.VIII. Komunikacja

105. Nie możemy uczynić wiele dla sprawiedliwości i pokoju, gdy nie będziemy dobrze komunikować się ze sobą, z wieloma ludźmi, którzy mają

wpływ na kształtowanie opinii publicznej oraz z ludźmi i instytucjami sprawującymi władzę. Na tym Zgromadzeniu Ogólnym wypróbujemy nowe sposoby przygotowania informacji i materiału przygotowawczego oraz nowe formy komunikacji z ludźmi, którzy interesują się tym, co tutaj robimy, lecz nie mogą być personalnie obecni. Będziemy w dalszym ciągu informować o nas za pośrednictwem różnych mediów, aby rozpowszechnić przekonania wspólnoty ekumenicznej i udzielać głosu ludziom z marginesu społeczeństwa.

106. Dla wspólnoty i organizacji o zasięgu światowym możliwości szerzenia informacji przez media elektroniczne i osiągnięcia efektów są ogromne, toteż musimy je jeszcze lepiej wykorzystywać niż czynimy to dzisiaj. I to nie tylko dlatego, by oszczędzać pieniądze, lecz przede wszystkim także, by jeszcze lepiej informować o tym, co wy i my czynimy wspólnie. Musimy jeszcze bardziej współpracować z wami i waszymi działkami komunikacji oraz jeszcze lepiej wykorzystywać istniejące zasoby. Musimy też rozwinąć sposób myślenia i możliwości jeszcze lepszej wymiany informacji. I musimy rozwinąć sposób myślenia i możliwości jeszcze lepszej wymiany informacji. W różny sposób dostrzeżemy, że wymiana informacji jest czymś więcej niż tylko relacja o tym, co robimy. Wymiana informacji oznacza wspólne realizowanie w praktyce tego, co myślimy, gdy mówimy o pielgrzymce na rzecz sprawiedliwości i pokoju. Aby zabezpieczyć, że wszyscy komunikujemy wizje, priorytety i zalecenia tego Zgromadzenia Ogólnego, poświęcimy szczególną uwagę nowej strategii komunikacyjnej dla najbliższych lat.

III.IX. Wspólnota kobiet i mężczyzn

107. Jednym z wielkich osiągnięć ŚRK, wymagającym stałej odnowy i kontynuacji, jest praca na rzecz sprawiedliwej wspólnoty kobiet i mężczyzn, którzy wzajemnie udzielają sobie wsparcia. Jeśli rzeczywiście poważnie traktujemy to, co mówimy o solidarności, to powinniśmy dać jeszcze więcej miejsca głosom i wkładowi kobiet do naszej wspólnoty. W tym celu potrzebne jest jeszcze znacznie większe uczestnictwo kobiet wśród ponoszących odpowiedzialność i na pozycjach przywódczych we wszystkich wymiarach naszego wspólnego życia.

108. Nasze zobowiązanie do bycia przykładem dla sprawiedliwej wspólnoty kobiet i mężczyzn jest miarą solidarności, do której zmierzamy. Zbyt często kobiety nadal jeszcze są spychane na obrzeże społeczeństwa, i zbyt często są one ofiarami przemocy. Zbyt często zmusza się je do milczenia i nie otrzymują żadnego uznania za wkład i rolę, jakie przejmują w naszym

wspólnym życiu. Ruch ekumeniczny był i jest miejscem, w którym siła i dary kobiet wzbogacają całą wspólnotę. W ostatnich dniach kobiety i mężczyźni w ramach konferencji przygotowawczej do Zgromadzenia Ogólnego wspólnie zastanawiali się nad tym, jak można zbudować sprawiedliwą wspólnotę kobiet i mężczyzn. ŚRK musi pokazać jasno i wyraźnie, jak ważne jest, gdy kobiety i mężczyźni wnoszą swoje dary w kierowanie tą organizacją.

109. Przez pracę ŚRK na temat HIV i AIDS możemy widzieć korzyści, które przynosi ze sobą całościowe rozumienie życia we wspólnocie, rozumienie, które buduje na sprawiedliwości i równouprawnieniu. W edukacji ekumenicznej kobiety dowiodły swe kompetencje przywódcze i swoją umiejętność w zakresie budowania potencjału dla dobra wszystkich w obrębie ekumenicznych organizacji i inicjatyw. Przez nasze zaangażowanie w Komisji ONZ do spraw Pozycji Prawnej Kobiety mogliśmy wnieść do tego dialogu punkt widzenia religii.

III.X. Stosunki międzyreligijne

110. Zagrożenia dla życia pokazują nam, że musimy rozbudować stosunki międzyreligijne, gdyż wszyscy dysponujemy możliwościami wspólnego podnoszenia naszego głosu i wspólnej pracy na rzecz sprawiedliwości i pokoju dla wszystkich. Przeżywanie życia jest czymś, co nas wszystkich łączy. Gdy żyjemy naszymi wspólnymi wartościami i gdy znajdujemy drogi czynienia postępów w dialogu i naszych przekonaniach, możemy poprawić pracę na rzecz celów, które są nam wspólne i jednocześnie zmniejszyć skutki brutalnych działań ekstremistów.

111. W różnych dialogach międzyreligijnych mogliśmy już przeżyć praktycznie postawę wzajemnego przysłuchiwania się i wymiany. Wspólna chrześcijańsko-muzułmańska wizyta solidarnościowa w Nigerii, w ramach której przywódcy religijni rozmawiali z ludźmi, którzy najmocniej zostali dotknięci ekstremistyczną przemocą, była widzialnym znakiem tęsknoty zarówno chrześcijańskich jak też mużułmańskich wierzących za pokojem w ich kraju. Wizyta była nie tylko wyrazem wspólnoty drogi chrześcijan i mużułmanów, lecz także wzorcowym przykładem dialogu międzyreligijnego, uczenia się jednych od drugich i wspólnego działania.

112. Gdy więc udajemy się na pielgrzymkę dla sprawiedliwości i pokoju, musimy współpracować z wszystkimi ludźmi dobrej woli, którzy podzielają

nasze wizje i nasze zaangażowanie. Widzimy, że nasze siostry i nasi bracia, wyznawcy innych religii, mają wiele do zaoferowania. Nasza pielgrzymka musi także zawierać zaproszenie dla innych do pójścia z nami, wnieść nasze każdorazowe dary i doświadczenia, odzwierciedlać nasze wspólne pojmowanie życia, powinna też przyczynić się do dalszej poprawy naszych stosunków z braćmi i siostrami wyznającymi judaizm, islam, buddyzm, hinduizm oraz z wszystkimi innymi religijnymi ludźmi.

113. ŚRK będzie reprezentować Kościoły członkowskie w relacjach z wszystkimi, którzy są gotowi do dialogu i współpracy. Wspólnie musimy jako Kościoły na płaszczyźnie krajowej i międzynarodowej podjąć ponownie inicjatywę spotkań i słuchania tych, którzy reprezentują inne poglądy niż my lub działają w sposób, który nie możemy akceptować, i są gotowi, tam gdzie to konieczne, ze względu na sprawiedliwość i pokój, pójść o krok dalej.

IV. Zakończenie: ŚRK przejmuje rolę przywódczą na pielgrzymce

114. ŚRK ma w ruchu ekumenicznym rolę przywódczą i to zadanie traktujemy poważnie. Rozmawiamy ze sobą i jeden w imieniu drugiego.

115. Testem dla naszej wspólnoty jest pokora, nasza gotowość słuchania innych, przyjmowania darów – także takich, o których nawet nie wiedzieliśmy, że je potrzebujemy. W naszej szczerości uznajemy, że jeszcze nie wypełniliśmy naszego powołania do jedności, że w naszej pracy wstawienniczej nie wszystko wiemy i mimo to odważnie wnosimy nasz wkład do wspólnego dobra. I w naszej nadziei odnosimy przelotne odczucie nowego życia, które otrzymujemy, gdy współpracujemy w zakresie wspólnego świadectwa i wspólnej służby, gdy stajemy się szerszą wspólnotą, gdy wypowiadamy prawdę wobec władających światem.

116. To nasz czas i nasze zadanie czynić jeszcze więcej w zakresie naszej pracy, naszych słów i myśli, ale także pokazać w sposobie, w jaki spotykamy innych, co to praktycznie oznacza. Wspólnota Kościołów oznacza, okazywać gotowość pracowania nad tym, jak możemy poprawić nasze stosunki i jak możemy wzmocnić nasze zaangażowanie na rzecz wspólnych celów, które wyznaczył nam Bóg.

117. Jest to autentyczna pielgrzymka, nie tylko pielgrzymka w myślach, lecz ruch zmierzający do celu, który musimy osiągnąć lub znaleźć. Charakteryzować ją będzie wiele inicjatyw i wiele etapów. Nasz sukces nie będzie się tylko mierzyć na podstawie postępu, lecz doświadczenia bycia **wspólnie** w drodze. Zgromadziliśmy się tutaj, aby naszkicować przyszły kierunek.

118. W życiu Bożym możemy spojrzeć w oczy życiu, jakim ono jest. I jestem przekonany, że Bóg życia sprawi, że wszędzie dla nas dzisiaj nowe światło łaski, że wskaże nam nową drogę dla ŚRK. W naszej wspólnocie kościelnej możemy dzielić życie takim, jakim jest. I możemy wykorzystać ŚRK jako jedyny w swoim rodzaju instrument pójścia za wezwaniem do solidarności wzajemnej i ze światem. Naszym zadaniem tutaj podczas tego Zgromadzenia Ogólnego jest więc przygotować nas jako ludzi, którzy są na pielgrzymce dla sprawiedliwości i pokoju, na przyszłe lata.

119. Wschodzące światło z wysokości nawiedzi *nas*.

120. Tym samym może się zacząć nasza pielgrzymka:

Nogi nasze kierują się na drogę pokoju.

Tłumaczył: *Karol Karski*

Metropolita Hilarion
GŁOS KOŚCIOŁA
MUSI BYĆ PROFETYCZNY

Światowa Rada Kościołów ma długą i bogatą historię¹. Po swoim utworzeniu krótko po drugiej wojnie światowej Światowa Rada Kościołów szukała odpowiedzi na oczekiwania różnych chrześcijańskich konfesji, które przez jej utworzenie chciały wzajemnie się poznać i współpracować ze sobą. W okresie 65 lat od jej powstania kilka pokoleń chrześcijan, które należały wcześniej do wzajemnie wyobcowanych wspólnot religijnych, odkryło dla siebie wiarę i życie swoich braci i siostr w Chrystusie. Wiele uprzedzeń wobec innych tradycji chrześcijańskich zostało przewyciężonych, lecz jednocześnie uświadomiliśmy sobie znacząco głębiej i jaśniej różnice, które do dzisiaj dzielą chrześcijan. Jednak głównym osiągnięciem Rady było wydarzenie samego spotkania, życzliwa i oparta na wzajemnym szacunku międzychrześcijańska wymiana, która nie była nastawiona na jakiegokolwiek kompromisy w dziedzinie teologii i moralności i pozwoliła nam zachować swoją tożsamość, dawać świadectwo naszej wiary i jednocześnie wzrastać w miłości jedni do drugich.

Światowa Rada Kościołów pozostaje także dzisiaj niepowtarzalnym instrumentem międzychrześcijańskiej współpracy, na co nie ma w świecie nic porównywalnego. Wyłania się jednak kwestia, jak dalece ten instrument jest efektywny. Gdyż, niestety, trzeba stwierdzić, że w chrześcijaństwie całego świata mimo wszelkich wysiłków o zbliżenie różnych chrześcijańskich konfesji, podziały powstałe w przeszłości nie tylko nie znikają, lecz nawet powstają

¹ Wykład przewodniczącego Wydziału Zagranicznego Patriarchatu Moskiewskiego na X Zgromadzeniu Ogólnym ŚRK w Busan (Republika Korei) 1 listopada 2013 r. Wielu delegatów przyjęło go ze zdziwieniem i wzburzeniem. Mówi się o nim jako o „enfant terrible” ruchu ekumenicznego. (Redakcja).

nowe. Wiele wspólnot chrześcijańskich ulega dalszemu podziałowi, podczas gdy liczba jednoczących się jest skrajnie mała.

Jednym z problemów, z jakim Światowa Rada Kościołów jest aktualnie konfrontowana, jest problem finansów. Problem ten należy widzieć rzekomo w związku z światowym kryzysem gospodarczym. Pozwolę sobie nie podzielać tej opinii. Doświadczenie innych międzynarodowych organizacji, których działalność służy powszechnemu pożytkowi i przeto jest przedmiotem zainteresowania, pokazuje, że środki na dobre cele przeważnie można znaleźć. Zatem problem nie tkwi tylko w kryzysie finansowym, lecz w tym, jak aktualna i znacząca jest praca Światowej Rady Kościołów dla dzisiejszej światowej wspólnoty narodów, w której chrześcijanie mają znaczący i niekiedy nawet przeważający udział.

Założenie Światowej Rady Kościołów było uwarunkowane dążeniem do znalezienia odpowiedzi na wyzwania okresu powojennego. Jednak w ostatnich latach świat poważnie się zmienił i dzisiaj chrześcijanie całego świata są skonfrontowani nowymi wyzwaniami. I właśnie od tego, jak skutecznie będziemy na nie odpowiadać, zależy, czy nasza organizacja także w dalszym ciągu będzie przedmiotem zainteresowania. Dzisiejsza sytuacja domaga się od nas bardziej zdecydowanych działań, większej zwartości i większej dynamiki. Ale również domaga się od nas pewnej nowej orientacji naszej pracy, zmiany priorytetów w dyskusjach i akcjach. Podczas gdy kontynuujemy rozważanie naszych różnic w przyjemnej atmosferze konferencji i teologicznych dialogów, pobrzmiewa coraz silniej pytanie: czy cywilizacja chrześcijańska w ogóle przetrwa?

W moich rozważaniach chciałbym zwrócić uwagę na dwa wyzwania, z którymi dzisiaj jest konfrontowany cały świat chrześcijański w większym lub mniejszym rozmiarze. Pierwszym wyzwaniem jest wojujący sekularyzm, który w tak zwanych „krajach rozwiniętych” staje się coraz silniejszy, przede wszystkim w Europie i Ameryce. Drugim wyzwaniem jest radykalny islamizm, który zagraża egzystencji chrześcijaństwa w wielu regionach świata, przede wszystkim na Bliskim Wschodzie, lecz także w niektórych krajach Azji i Afryki.

Wojujący sekularyzm w Europie ma długą tradycję, która sięga epoki Rewolucji Francuskiej. Ale dopiero w XX stuleciu ateizm w krajach tzw. obozu socjalistycznego został podniesiony do rangi ideologii państwowej. Co się tyczy tzw. krajów kapitalistycznych, zachowały one w znaczącej mierze owe tradycje chrześcijańskie, które uzasadniały ich kulturowo-etyczną tożsamość.

Dzisiaj te dwa światy zamieniły się poniekąd swoimi rolami. W wielu krajach byłego Związku Sowieckiego, zwłaszcza w Rosji, na Ukrainie, Białorusi i Mołdawii, ma miejsce bezprzykładny w swoim rozmiarze renesans religijny. W Rosyjskim Kościele Prawosławnym w ostatnich 25 latach zbudowano lub podniesiono z ruin ponad 25 000 domów Bożych. To znaczy, że ok. 1000 ko-

ściołów rocznie zostaje poświęconych, mniej więcej trzy kościoły każdego dnia. Otwarto ponad 50 uczelni duchownych, ok. 800 klasztorów, z których każdy zapelnia się mnichami i mniszkami.

W wielu krajach Europy Zachodniej daje się zauważyć zmniejszająca się liczba członków parafii i kryzys powołań, klasztory i kościoły bywają zamykane. I coraz jawniej antychrześcijańska staje się retoryka wielu polityków i funkcjonariuszy państwa, którzy wzywają do zupełnego wyrugowania religii z życia publicznego i rezygnacji z podstawowych norm etycznych, które są wspólną własnością wszystkich głównych tradycji religijnych.

Walka między religijnym i świeckim światopoglądem jest prowadzona dzisiaj bynajmniej nie tylko w akademickich audytoriach lub na szpaltach gazet. A tematyka konfliktu ogranicza się bynajmniej nie do kwestii wiary lub niewiary w Boga. Dzisiaj konfrontacja osiągnęła całkiem inną płaszczyznę i dotyczy podstawowych aspektów życia codziennego ludzi.

Wojujący sekularyzm ma na celowniku nie tylko religijne symbole i świętości, domagając się ich usunięcia z życia publicznego. Jednym z głównych celów jego działań jest dzisiaj konsekwentne niszczenie tradycyjnego pojęcia małżeństwa i rodziny. Świadczy o tym najnowsze zjawisko równouprawnienia związków homoseksualnych z małżeństwem i przyznawane parom jedнопłciowym prawo do adopcji dzieci. Z punktu widzenia nauki biblijnej i tradycyjnych chrześcijańskich wartości moralnych świadczy to o głębokim kryzysie duchowym. Religijne pojęcie grzechu znika ostatecznie w społeczeństwach, które jeszcze niedawno uważały się za chrześcijańskie.

Szczególnie niepokojący jest fakt, że w tym przypadku chodzi nie tylko o światopoglądową i etyczną opcję. Pod pretekstem walki z dyskryminacją w szeregu krajów przeprowadza się zmiany w prawie małżeńskim. W ostatnich latach zostały zalegalizowane jedнопłciowe wspólnoty w niektórych stanach USA, w niektórych krajach Ameryki Łacińskiej i w Nowej Zelandii. W tym roku partnerstwa homoseksualne otrzymały status legalnego „małżeństwa” we Francji, Anglii i Walii.

Trzeba bez ogródek powiedzieć: kraje, które uznały prawnie wspólnoty homoseksualne jako formy małżeństwa, czynią poważny krok w kierunku zniszczenia pojęcia małżeństwa i rodziny w ogóle. I dzieje się to w sytuacji, w której w wielu historycznie chrześcijańskich krajach tradycyjna rodzina przeżywa ciężki kryzys: rośnie liczba rozwodów, liczba urodzeń katastrofalnie spada, degeneruje się kultura wychowania w rodzinie, nie mówiąc o szerzącej się liczbie związków pozamałżeńskich, wzroście liczby aborcji i dzieci porzuconych przez rodziców.

Zamiast możliwie optymalnie wspierać tradycyjne wartości rodzinne i konsolidować liczbę urodzeń, w centrum uwagi społeczeństwa nie tylko materialnie, lecz także ideowo stawia się usprawiedliwienie i prawowitość „rodzin jed-

nopłciowych”. Rezultatem tego jest likwidacja i zmiana tradycyjnych ról społecznych: pojęcie rodzicielstwa – matki i ojca, męskiej i żeńskiej zasady – zostaje radykalnie zmienione. Kobieta jako matka traci swą prawniczą rolę jako stróża ogniska domowego a mężczyzna jako ojciec swoją rolę nauczyciela, który przekazuje dzieciom poczucie odpowiedzialności. Małżeństwo w chrześcijańskim rozumieniu rozpada się i w jego miejsce wkraczają nieosobowe wyrażenia, jak „rodzić numer jeden” i „rodzić numer dwa”.

Wszystko to musi mieć bardzo nieszczęsny wpływ na wychowanie dzieci. Dzieci, które dorastają z „dwoma tatusiami” lub „dwoma mamusiami” będą niechybnie miały inne spojrzenie na społeczno-etyczne wartości niż ich rówieśnicy z tradycyjnych rodzin.

Jednym z bezpośrednich skutków radykalnej reinterpretacji pojęcia małżeństwa jest doniosły kryzys demograficzny, który przy zachowaniu tego rodzaju sposobów postępowania tylko jeszcze wzrośnie. Politycy, którzy kraje cywilizowanego świata spychają w przepaść demograficzną, podpisują w zasadzie wyrok śmierci na swoje własne narody.

Jaka powinna być odpowiedź Kościołów chrześcijańskich? Jestem głęboko przekonany o tym, że ta odpowiedź nie może być inna niż ta, która ma swój fundament w Bożym objawieniu i nam została przekazana w Biblii. Pismo Święte jest wspólną podstawą, która łączy wszystkie wyznania chrześcijańskie. Mogą istnieć wśród nas istotne różnice w interpretacji Pisma Świętego, ale Biblia jest dla nas jedna i nauka moralna jest w niej przedstawiona całkiem jednoznacznie. Oczywiście różnimy się w interpretacji niektórych tekstów biblijnych, gdy dopuszczają one zróżnicowaną interpretację. Ale wiele jest powiedziane w Biblii całkiem jednoznacznie – to, co przychodzi z ust samego Boga i pozostaje aktualne dla przyszłych czasów. Do takich Bożych wypowiedzi należy także wiele przykazań moralnych, wśród nich takie, które odnoszą się do etyki rodzinnej.

Chociaż Kościół występuje przeciw jakimkolwiek formom dyskryminacji, musi on bronić mimo to tradycyjnego chrześcijańskiego rozumienia małżeństwa jako związku między mężczyzną a kobietą, którego najważniejszym zadaniem jest urodzenie i wychowanie dzieci. Właśnie takie rozumienie małżeństwa znajdujemy na pierwszych stronach Biblii, w opowieści o pierwszym małżeństwie między ludźmi. Takie rozumienie małżeństwa znajdujemy też w Ewangelii i w listach apostoelskich. Biblia nie zna alternatywnych form małżeństwa i wspólnota jednopłciowych osób uchodzi za grzech.

Niestety nie wszystkie Kościoły chrześcijańskie zdobywają się dzisiaj na odwagę i zdecydowanie, by bronić ideałów biblijnych wbrew modzie, dominującemu świeckiemu światopoglądowi. Niektóre wspólnoty chrześcijańskie już dawno weszły na drogę rewizji nauki o moralności, aby ją dostosować do dzisiejszych nurtów.

Często powiada się, że rozbieżności poglądów w kwestiach teologicznych i etycznych mają związek z podziałem chrześcijan na konserwatywnych i liberalnych. Trzeba się z tym zgodzić ze względu na to, że w niektórych wspólnotach chrześcijańskich dokonuje się błyskawiczna liberalizacja etyki religijnej – na ogół pod wpływem procesów w świeckim społeczeństwie. Jednocześnie nie można świadectwa Kościołów prawosławnych sprowadzać bynajmniej do konserwatywności. Wiary Kościoła starożytnego, którą wyznajemy jako prawosławni, nie można w ogóle ustalić w kategoriach konserwatywności i liberalizmu. Wyznajemy prawdę Chrystusa, która jest niezmienna, gdyż *Jezus Chrystus wczoraj i dziś, Ten sam i na wieki* (Hbr 13, 8).

Chodzi nie o konserwatywność, lecz o wierność Bożemu objawieniu, które jest zawarte w Piśmie Świętym. I gdy chrześcijanie liberalni odchodzą od tradycyjnego rozumienia norm etycznych, oznacza to, że stoimy przed bardzo poważnym problemem naszego wspólnego chrześcijańskiego świadectwa. Czy możemy złożyć takie świadectwo, gdy w kwestiach nauki o moralności, która dla zbawienia jest równie ważna jak dogmatyka, jesteśmy tak głęboko podzieleni?

W tym kontekście chciałbym mówić o prorockim powołaniu Kościoła. Przywołuję słowa protoprezbitera Aleksandra Szmemana, który uważał, że prorokiem bynajmniej nie jest ten, kto przepowiada przyszłość. Przypominał właściwe znaczenie proroctwa, pisząc: „Istota proroctwa polega na darze zwiastowania woli Boga wobec ludzi; ta wola Boża chowa się przed ludzkim wzrokiem w wydarzeniach życia i historii, objawia się natomiast w duchowym spojrzeniu proroka” (*Wyznanie wiary*, 18).

Mówimy często o profetycznym głosie Kościoła, ale czyż nasz głos różni się faktycznie tak bardzo od głosu i retoryki massmediów i NGO? Czy jedno z najważniejszych zadań Światowej Rady Kościołów nie polega właśnie na tym, by dostrzegać wolę Boga w dzisiejszej historycznej sytuacji i głosić ją światu? Takie orędzie przez moźnych tego świata będzie chyba raczej przyjmowane boleśnie. Gdy jednak z tego zwiastowania rezygnujemy, zdradzamy nasze powołanie i ostatecznie samego Chrystusa.

W najnowszej sytuacji, w której w wielu krajach zachodzi proces odradzania religii, lecz jednocześnie swoją głowę podnosi agresywny sekularyzm i ideologiczny ateizm, Światowa Rada Kościołów musi znaleźć swój samodzielny głos, który jest zrozumiały dla dzisiejszych społeczeństw a przy tym zwiastuje nieprzemijające wartości wiary chrześcijańskiej. Jesteśmy dzisiaj – jak w każdym innym czasie – powołani do bycia zwiastunami Słowa Bożego, Słowa, które jest *żywe i skuteczne, ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny* (Hbr 4, 12), Słowa, które nie *uległo skrępowaniu* (por. 2 Tm 2, 9). Dopiero wówczas możemy pozyskać nowe dusze dla Chrystusa, nie bacząc na opór *władców tego świata ciemności* (por. Ef 6, 12).

Przechodzę teraz do drugiego globalnego wyzwania całego świata chrześcijańskiego – do wyzwania radykalizmu na obszarze religijnym, w szczególności radykalnego islamizmu. Posługuję się tym pojęciem w pełnej świadomości, że islamizm bynajmniej nie jest tożsamy z islamem, lecz w wielu aspektach jest z nim sprzeczny. Islam jest religią światową, zdolną do koegzystencji z innymi tradycjami religijnymi, o czym świadczy na przykład trwające przez stulecia doświadczenie koegzystencji chrześcijan i muzułmanów w Rosji. Lecz radykalny islamizm, nazywany także wahabizmem lub salafizmem, jest nurtem w łonie świata islamskiego, który za cel postawił sobie utworzenie światowego kalifatu islamskiego, w ramach którego nie ma miejsca dla chrześcijan.

Nie będę teraz rozważał przyczyn powstania i wzrostu tego fenomenu zdążającego konsekwentnie do celu. Chcę tylko mówić o tym, że w ostatnich latach prześladowania chrześcijan przybrały kolosalny rozmiar. Według danych organizacji praw człowieka co pięć minut umiera chrześcijanin za swoją wiarę i co roku ponad 100 000 chrześcijan ponosi gwałtowną śmierć! Zgodnie z opublikowanymi danymi nie mniej niż sto milionów chrześcijan podlega dzisiaj dyskryminacji i prześladowaniu w świecie. Informacje o ucisku chrześcijan nadechodzą z Iraku, Syrii, Egiptu, Sudanu, Afganistanu, Pakistanu i całego szeregu innych krajów. Nasi bracia i siostry są zabijani, wypędzani z własnych domów, rozdzieleni od krewnych i przyjaciół i pozbawiani prawa do wyznawania swojej wiary i wychowywania swoich dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniami religijnymi. Chrześcijanie są najbardziej prześladowaną społecznością religijną na naszej planecie.

Niestety przypadków dyskryminacji chrześcijańskiej mniejszości nie można już widzieć jako pojedynczych zjawisk: w niektórych regionach świata przybierają charakter stałego trendu. Wskutek trwającego konfliktu mnożą się w Syrii potworne mordy na chrześcijanach, niszczy się kościoły i sanktuaria. Koptowie – pierwotna ludność Egiptu – są dzisiaj obiektem napadów i pogromów, wielu zmuszono do opuszczenia kraju. Międzynarodowa społeczność nie podejmuje żadnych kroków zmierzających do przynajmniej częściowej poprawy tej sytuacji.

Radykalizm w środowisku religijnym przybiera na sile nie tylko w krajach z większością ludnością muzułmańską. Nie można też przeczyć sytuacji na terenie Azji, gdzie odbywa się obecne Zgromadzenie Ogólne. W tym regionie wspólnoty chrześcijańskie wzrastają i rozwijają się dzięki wysiłkom misjonarzy już od przeszło 300 lat. Według danych ekspertów w ostatnich dziesięciu latach wielokrotnie przybrała na sile dyskryminacja chrześcijan w tym regionie. Szczególnie niekorzystna jest sytuacja w Indiach, gdzie przemoc wobec chrześcijan ulega ogromnemu przyspieszeniu głównie za sprawą radykalnych Hindusów. Wielkie obawy wywołuje położenie wspólnot chrześcijańskich w Indonezji, gdzie w ostatnich dwóch latach wzrosła znacząco agresja wobec

chrześcijan. Także z innych krajów Azji nadchodzą informacje o dyskryminacji chrześcijan.

Musimy uświadomić sobie dzisiaj, że jednym z naszych przyszłych zadań jest ochrona prześladowanych braci i siostr w różnych regionach świata. To zadanie wymaga nie cierpiącej zwłoki decyzji, na rzecz której musimy zaangażować wszelkie możliwe środki i instrumenty – dyplomatyczne, humanitarne, ekonomiczne i inne. Temat prześladowania chrześcijan musi być rozważany w kontekście międzychrześcijańskiej współpracy. Tylko przez wspólne energiczne wysiłki możemy pomóc naszym cierpiącym braciom i siostram w Chrystusie.

W tej dziedzinie robi wiele dzisiaj Kościół Rzymskokatolicki. Istnieją chrześcijańskie organizacje, które zajmują się śledzeniem sytuacji i gromadzą humanitarne środki pomocy dla cierpiących chrześcijan. Także nasz Kościół uczestniczy w tej pracy. Sadzę, że pożyteczne byłyby wspólne konferencje, wymiana informacji i doświadczeń między chrześcijańskimi organizacjami praw człowieka, które zajmują się tym problemem.

Prawa chrześcijan mogą być zagwarantowane tylko wówczas, gdy udzielane jest wsparcie dialogowi wspólnot religijnych zarówno na płaszczyźnie wewnętrzpaństwowej jak i międzynarodowej. Przeto dialog międzyreligijny staje się jednym z najważniejszych obszarów działalności Światowej Rady Kościołów. Jestem przekonany, że musimy poświęcić większą uwagę rozwojowi głębokiej i interesującej wymiany z tradycjami religijnymi, zwłaszcza z islamem.

Światowa Rada Kościołów stara się już zwracać uwagę na problem prześladowania chrześcijan. Jako przykład można przytoczyć zorganizowaną w styczniu 2012 r. w Libanie konsultację chrześcijańsko-muzułmańską na temat „Chrześcijańskiej obecności i chrześcijańskiego świadectwa w świecie arabskim” i także również tam zorganizowaną w maju bieżącego roku konferencję poświęconą prześladowaniu chrześcijan, w której uczestniczył sekretarz generalny ŚRK. Chciałbym też wspomnieć pracę Rady na rzecz zmniejszenia napięć w Syrii, na rzecz prewencji dalszej eskalacji konfliktu i powstrzymania militarnej interwencji z zewnątrz.

Apostoł Piotr powiada, zwracając się do wyznawców wiary chrześcijańskiej: *ponieważ jesteście współuczestnikami cierpień Chrystusa, cieszcie się, abyście, gdy objawi się Jego chwala, cieszyli się i radowali* (1 P 4, 13). Pamiętając o tych słowach zanosimy życzenie w modlitwie, niech wszechmiłosierny Pan udzieli zasnuconym i uciskanym radości i pocieszenia, aby w doświadczeniu pomocy i współczucia geograficznie oddaleni, lecz bliscy we wierze bracia i siostry znaleźli w sobie siłę kroczenia dalej z pomocą łaski Bożej drogą wytrwałości we wierze.

Na zakończenie mojego wykładu chciałbym z całego serca podziękować wspólnotom chrześcijańskim w Korei południowej za okazaną nam gościnność

i za znakomitą organizację tak wielkiego forum, jakim jest Zgromadzenie Ogólne Światowej Rady Kościołów. Rosyjski Kościół Prawosławny solidaryzuje się z narodem koreańskim w jego wysiłkach na rzecz jedności oraz wspiera w modlitwie i czynach proces przezwyciężenia napięć między oboma państwami półwyspu koreańskiego.

Nam wszystkim, uczestnikom Zgromadzenia Ogólnego, chciałbym życzyć Bożej pomocy we wspólnej pracy i w pracy, którą każdy z nas wykonuje w swoim Kościele i wspólnocie. Niech nasze świadectwo przemieni się w słowo prawdy, którego tak bardzo potrzebuje świat dzisiejszy.

Tłumaczył: *Karol Karcki*

DEKLARACJA JEDNOŚCI

1. „Na początku stworzył Bóg niebo i ziemię” (Rdz 1,1). Stworzenie jest darem żywego Boga. Czczymy życie stworzenia w jego różnorodności i dziękujemy, że jest dobre. Jest wolą Boga, by całe stworzenie, pojednane w miłości Chrystusa przez przeobrażającą moc Ducha Świętego, mogło współżyć w jedności i pokoju (Ef 1).

Nasze doświadczenia

2. Dzisiaj całe stworzenie, świat i wszyscy ludzie, żyje w sytuacji napięcia między maksymalną nadzieją a najgłębszym zwątpieniem. Jesteśmy wdzięczni za wielość ludzkich kultur, za cud wiedzy i poznania, za entuzjazm i aktywność wielu młodych ludzi, za odbudowywanie wspólnot i pojednanie wrogów, za uzdrawianie ludzi i odżywianie narodów. Cieszymy się, gdy ludzie różnej wiary angażują się wspólnie na rzecz sprawiedliwości i pokoju. Są to oznaki nadziei i nowego początku. Ale jesteśmy smutni, że istnieją też miejsca, w których unosi się krzyk dzieci Bożych. niesprawiedliwość społeczna i ekonomiczna, ubóstwo i głód, chciwość i wojna dewastują nasz świat. Istnieje przemoc i terroryzm oraz groźba wojny, zwłaszcza wojny nuklearnej. Wielu ludzi cierpi z powodu HIV i AIDS oraz innych epidemii, ludzie zostają wygnani a ich ziemia wywłaszczona. Wiele kobiet i dzieci staje się ofiarami przemocy, nierówności i handlu, to samo dotyczy niektórych

mężczyzn. Ludzie zostają spychani na margines społeczeństwa i ulegają wykluczeniu. Wszystkim nam grozi wyobcowanie z własnych kultur i utrata łączności z ziemią. Doszło do nadużycia stworzenia i zostajemy skonfrontowani z zagrożeniem równowagi życia, pogarszającym się kryzysem ekologicznym i skutkami zmiany klimatu. Są to oznaki naszych zakłóconych relacji z Bogiem, jednych z drugimi i ze stworzeniem, toteż wyznajemy, że hańbią one Boży dar życia.

3. Także wewnątrz Kościołów doświadczamy podobnego napięcia między wysławianiem i smutkiem. Znajdujemy oznaki pulsującego życia i kreatywnej energii we wzroście wspólnot chrześcijańskich na całym świecie, które są tak różnorodne jak nigdy przedtem. Niektóre Kościoły zaczynają dostrzegać intensywniej, że potrzebują się wzajemnie i że przez Chrystusa są powołane do jedności. W miejscach, w których Kościoły stale cierpią z powodu stałej obawy przed prześladowaniem, solidarność między chrześcijanami różnych tradycji w służbie na rzecz sprawiedliwości i pokoju jest widziana jako znak Bożej łaski. Ruch ekumeniczny wspierał nowe przyjaźnie, które stworzyły właściwy grunt dla wzrostu jedności. Istnieją miejsca, w których chrześcijanie współpracują ze sobą i składają wspólne świadectwo w swoich lokalnych wspólnotach oraz zawierają nowe regionalne porozumienia przymierza, ściślejszą społeczność i unie kościelne. Coraz bardziej uświadamiamy sobie, że jesteśmy powołani, by dzielić się z wyznawcami innych religii posiadanymi dobrami i uczyć się od nich, by podejmować z nimi wspólne wysiłki na rzecz sprawiedliwości, pokoju i zachowania całego pięknego, lecz cierpiącego stworzenia Bożego. Te ścisłe relacje pociągają za sobą nowe wyzwania i poszerzają nasze zrozumienie.

4. Ale jesteśmy zasmuceni, że czynione są także bolesne doświadczenia w sytuacjach, w których wielość doprowadziła do podziału i nie zawsze poznajemy oblicze Chrystusa w drugim człowieku. Nie potrafimy się zebrać wszyscy wokół Stołu Wspólnoty Eucharystycznej. Sporne kwestie pozostają. Nowe kwestie pociągają za sobą poważne wyzwania, które tworzą nowe podziały w Kościołach i w stosunkach między Kościołami. Sprawy te trzeba rozwiązywać w społeczności Kościołów drogą konsensu. Zbyt szybko wycofujemy się na pozycje własnych tradycji i wspólnot, nie korzystamy z impulsów lub wzbogacenia darami, które oferują nam inni. Dla niektórych kreatywne nowe życie we wierze zdaje się nie mieć powiązania z pragnieniem jedności lub wspólnoty z innymi. Raczej przystajemy na istnienie niesprawiedliwości, a nawet konfliktów w stosunkach między Kościołami lub w poszczególnych Kościołach. Okazujemy bierność, podczas gdy niektórzy na drodze ekumenizmu przeżywają znużenie lub doświadczają rozczarowań.

5. Nie zawsze oddajemy cześć Bogu, który jest źródłem naszego życia. Kiedykolwiek przez praktykę wykluczenia i marginalizacji ludzi, przez naszą odmowę dążenia do sprawiedliwości, naszą niechęć do życia w pokoju, nasze zaniechanie w zakresie dążenia do jedności i wysysk stworzenia nadużywamy życia, okazujemy pogardę darom, które Bóg nam oferuje.

Nasza wspólna wizja oparta na Biblii

6. Przez wspólną lekturę Biblii pod przewodnictwem Ducha Świętego oczyszczone nasze zaczynają dostrzegać miejsce, jakie wspólnota ludu Bożego zajmuje w dziele stworzenia. Mężczyźni i kobiety zostali stworzeni na obraz i podobieństwo Boga, im też powierzono odpowiedzialność za troskliwe obchodzenie się z życiem (Rdz 1, 27-28). Przymierze z Izraelem stanowiło decydujący moment w rozwoju Bożego planu zbawienia. Prorocy wzywali ludzi będących w przymierzu z Bogiem do pracy na rzecz sprawiedliwości i pokoju, troszczenia się o ubogich, wykluczonych, zepchniętych na margines społeczeństwa oraz bycia światłością narodów (Mi 6, 8; Iz 49, 6).

7. Bóg posłał Jezusa Chrystusa, Wcielone Słowo Boga (J 1). Przez swoją służbę i śmierć na krzyżu Jezus zniszczył mury podziału i wrogości, ustanowił nowe przymierze oraz przyniósł prawdziwą jedność i pojednanie w swoim własnym ciele (Ef 1, 9-10 i 2, 14-16). Jezus zapowiedział nadejście Królestwa Bożego, okazywał miłosierdzie ludziom, leczył chorych i zwiastował ubogim Dobrą Nowinę (Mt 9, 35-36; Łk 4, 14-24). Wyciągał rękę do pogardzanych, grzeszników, wyobcowanych, oferując im akceptację i zbawienie. Przez swoje życie, śmierć i zmartwychwstanie oraz przez moc Ducha Świętego Jezus objawił nam wspólnotę życia Boga w Trójcy Świętej i otworzył wszystkim nowy sposób życia wzajemnego we wspólnocie i miłości Bożej (1J 1, 1-3). Jezus ze względu na świat modlił się o jedność swoich uczniów (J 17, 20-24). Swoje orędzie oraz posługę jedności i pojednania powierzył swoim uczniom i za ich pośrednictwem Kościołowi, który jest powołany do kontynuowania misji Chrystusa (2 Kor 5, 18-20). Od początku wspólnota wierzących żyła razem, poświęcała się apostołskiemu nauczaniu i wspólnocie, łamiąc chleb i wspólnie się modląc, troszczyła się o ubogich, zwiastowała Dobrą Nowinę a mimo to zmagiała się z rozłamami i podziałami (Dz 2, 42; Dz 15).

8. Kościół jako ciało Chrystusa ucieleśnia jednoczącą, jedną i samo-ofiarującą się na krzyżu miłość Jezusa do świata. W centrum własnego życia Boga we wspólnocie znajdować się będzie zawsze krzyż i zmartwychwstanie – fakt, który jest objawiony nam i przez nas. Modlimy się i tęsknie oczekujemy, że Bóg odnowi całe stworzenie (Rz 8, 19-21). Bóg zawsze nas wyprzedza w naszym pielgrzymowaniu, zawsze nas zaskakuje, wzywa nas do okazywania skruchy, przebacza nam nasze uchybienia i oferuje dar nowego życia.

Wezwanie Boże do jedności dzisiaj

9. Podczas naszej wspólnej ekumenicznej podróży nauczyliśmy się więcej na temat Bożego wezwania pod adresem Kościoła, by służyć jedności całego stworzenia. Powołaniem Kościoła jest: bycie przedsmakiem nowego stworzenia; bycie dla całego świata prorockim znakiem życia, które Bóg przewiduje dla wszystkich; bycie sługą, który szerzy Dobrą Nowinę o Królestwie Bożym sprawiedliwości, pokoju i miłości.

10. Jako przedsmak Bóg daje Kościołowi dary łaski: Słowo, poświadczone w Piśmie Świętym, na które mamy odpowiedzieć w wierze w moc Ducha Świętego; chrzest, przez który stajemy się nowym stworzeniem w Chrystusie; Eucharystię, która jest najpełniejszym wyrazem wspólnoty z Bogiem i wzajemnie ze sobą, która buduje wspólnotę i jest punktem wyjścia do pracy misyjnej; posługę apostołską, polegającą na wykorzystaniu i wspieraniu darów wszystkich wierzących oraz kierowaniu misją Kościoła. Zgromadzenia koncyliarne są również darami, które umożliwiają wspólnocie, pod przewodnictwem Ducha Świętego, rozpoznawać wolę Bożą, wspólnie nauczać i żyć ofiarnie, służąc sobie wzajemnie i światu. Jedność Kościoła nie oznacza uniformizmu; także różnorodność jest darem, charakteryzuje ją kreatywność i życiodajność. Lecz różnorodność ta nie może osiągać rozmiarów powodujących, że ludzie w Chrystusie stają się sobie obcy lub wrogami, szkodząc w ten sposób jednoczącej rzeczywistości życia Chrystusa¹.

11. W swojej funkcji jako prorocki znak powołaniem Kościoła jest ukazywać życie, które Bóg chce dla całego stworzenia. Dopóki istnieją nasze

¹ Modlimy się, by odpowiedzi Kościołów na dokument Wiary i Ustroju: *Kościół: ku wspólnej wizji* pomogły nam lepiej zrozumieć widzialną jedność, do której wzywa nas Bóg, byśmy nią żyli w świecie i dla świata.

podziały kościelne, które są wynikiem fundamentalnych różnic poglądów w kwestiach wiary, z trudem możemy być wiarygodnym znakiem. Świadczenie Kościoła na rzecz jedności zostaje zamącone także wówczas, gdy na przykład pochodzenie etniczne człowieka, jego rasa, płeć, niepełnosprawność, jego pozycja, status lub przynależność do kasty stają się przyczyną podziału i marginalizacji. By być wiarygodnym znakiem, nasze wspólne życie musi być nacechowane takimi właściwościami, jak cierpliwość, pokora, wielkoduszność, uważne przysłuchiwanie się, wzajemne poczucie odpowiedzialności, inkluzyjność i wola pozostawania ze sobą; nie wolno nam mówić: „nie potrzebuję was” (1 Kor 12, 21). Jesteśmy wezwani do bycia wspólnotą, która własne życie opiera na sprawiedliwości, współżyje w pokoju, nie zadowala się nigdy zwykłym pokojem, który ignoruje protest i ból, lecz angażuje się na rzecz prawdziwego pokoju ściśle związanego ze sprawiedliwością. Tylko gdy chrześcijanie zostają pojednani i odnowieni przez Ducha Bożego, Kościół jest w stanie składać autentyczne świadectwo na rzecz możliwości pojednanego życia wszystkich ludzi i całego stworzenia. Często Kościół w swojej słabości i swoim ubóstwie, cierpiąc na wzór Chrystusa, jest w stanie być wiarygodnym znakiem i tajemnicą łaski Bożej².

12. Kościół jako służa jest wezwany do uobecniania świętego i akceptującego życie planu dla świata objawionego w Jezusie Chrystusie. Ze względu na swoją naturę Kościół ma charakter misyjny, jest wezwany i posłany do dawania świadectwa o darze wspólnoty, którą Bóg przewidział dla całej ludzkości i całego stworzenia w Królestwie Bożym. W swoim dziele holistycznej misji – ewangelizacji i diakonii sprawowanej na wzór Chrystusa – Kościół uczestniczy w oferowaniu życia Bożego światu³. Przez moc Ducha Świętego Kościół powinien zwiastować Dobrą Nowinę w taki sposób, aby wywoływała oddźwięk w różnych kontekstach, językach i kulturach, powinien też angażować się na rzecz Bożej sprawiedliwości i Bożego pokoju. Chrześcijanie są wezwani do podejmowania wspólnych przedsięwzięć z wyznawcami innych religii lub niewierzącymi gdzie tylko to możliwe, przedsięwzięć służących pożytkowi wszystkich ludzi i całego stworzenia.

² Jesteśmy wdzięczni wielu programom ŚRK, które pomogły nam zrozumieć, co to znaczy być wierzącą wspólnotą, w której są zwalczane i przezwyciężane podziały ze względu na przynależność etniczną, rasę, płeć, stanowisko i status.

³ Jesteśmy wdzięczni za wszystko, czego nauczyliśmy się dzięki Dekadzie Przezwyciężania Przemocy na temat sprawiedliwego pokoju według wyobrażeń Bożych – zostało to sformułowane w deklaracji *Ekumeniczne wezwanie do sprawiedliwego pokoju* konwokacji pokojowej na Jamajce – i za wszystko, czego nauczyliśmy się na temat misji według Bożego wyobrażenia, co zostało ujęte w dokumencie Komisji Misji Światowej i Ewangelizacji *Wspólnie dla życia: misja i ewangelizacja w zmieniających się kontekstach*.

13. Jedność Kościoła, jedność wspólnoty ludzkiej i jedność całego stworzenia są z sobą wzajemnie powiązane. Chrystus, który czyni nas jednością, wzywa nas do życia w sprawiedliwości i pokoju i skłania do wspólnej pracy na rzecz sprawiedliwości i pokoju w Bożym świecie. Plan Boży ujawniony nam w Chrystusie zmierza do tego, aby z nastaniem pełni czasów połączyć w jedną całość wszystko w Chrystusie, „i to, co jest na niebiosach, i to, co jest na ziemi w nim” (Ef 1, 9-10).

Nasze zobowiązanie

14. Potwierdzamy miejsce Kościoła w Bożym planie zbawienia i ubolewamy z powodu rozłamów między i wewnątrz naszych Kościołów, wyznajemy z ogromnym bólem, że nasz brak jedności podkopuje nasze świadectwo na rzecz Dobrej Nowiny o Jezusie Chrystusie i czyni mniej wiarygodnym nasze świadectwo, że jedność Boga jest pragnieniem wszystkich. Wyznajemy, że zawiedliśmy w czynieniu sprawiedliwości, w zaangażowaniu na rzecz pokoju i w zakresie ochrony stworzenia. Mimo że zawiedliśmy, Bóg jest wierny i przebacza oraz nadal wzywa nas do jedności. Wierzimy w stwórczą i odnawiającą moc Boga oraz tęsknimy za tym, by Kościół był faktycznie przedsmakiem, wiarygodnym znakiem i skutecznym sługą nowego życia, którym Bóg obdarza świat. W Bogu, który wzywa nas do pełni życia, następuje odnowa naszej radości, nadziei i pasji na rzecz jedności. Dlatego usilnie apelujemy o zachowanie naszego zobowiązania wobec podstawowego celu społeczności Kościołów przynależnych do Światowej Rady Kościołów; chodzi tu o:

„wzywanie Kościołów do realizacji widzialnej jedności – w jednej wierze i jednej wspólnotcie eucharystycznej – manifestującej się w nabożeństwie i wspólnym życiu w Chrystusie, i dążeniu ku tej jedności tak, aby świat uwierzył”⁴.

Akceptujemy wyjątkowość naszej społeczności i nasze przekonanie w sprawie wspólnego dążenia do widzialnej jedności Kościoła, wdzięczni za naszą różnorodność i świadomość naszej potrzeby wzrastania we wspólnotcie.

⁴ *Konstytucja i Statut Światowej Rady Kościołów*, zmienione przez IX Zgromadzenie Ogólne, Porto Alegre, Brazylia, 2006: III. Cele i funkcje. Przypominają nam się słowa I Zgromadzenia Ogólnego w Amsterdamie (1948): „Tu, w Amsterdamie (...) zobowiązaliśmy się wzajemnie i utworzyliśmy tę Światową Radę Kościołów. Jest naszą stanowczą wolą trwać w łączności ze sobą”.

15. Wierni temu wspólnemu powołaniu będziemy wspólnie dążyć do pełnej widzialnej jedności jednego, świętego, katolickiego i apostołskiego Kościoła, aż stanie się możliwe oznajmienie naszej jedności przy Stole Pana. W naszym dążeniu do jedności Kościoła otwieramy się, aby przyjąć dary innych tradycji i zaoferować im nasze dary. Chcemy wspólnie nauczyć się czcić męczenników, którzy dawali świadectwo naszej wspólnej wierze. Będziemy kontynuować nasze rozmowy teologiczne oraz poświęcać uwagę nowym opiniom i sposobom podejścia. Chcemy się skonfrontować z konsekwencjami naszych teologicznych uzgodnień. Zintensyfikujemy nasze zaangażowanie na rzecz sprawiedliwości, pokoju i uzdrawiania stworzenia, wspólnie zajmiemy się też złożonymi kwestiami z zakresu aktualnych zagadnień społecznych, ekonomicznych i moralnych. Wspólnie będziemy działać na rzecz sprawiedliwszych, partycypacyjnych i integracyjnych form współżycia. Wspólnie z wyznawcami wspólnot religijnych będziemy angażować się dla dobra ludzkości i stworzenia. Wzajemnie zobligujemy się do wypełnienia tych zobowiązań. Lecz przede wszystkim będziemy się modlić nieustannie o jedność, o którą modlił się także Chrystus (J 17): o jedność w wierze, w miłości i współczuciu, którą przyniósł nam Jezus Chrystus przez swoją posługę; o jedność taką, jaka była między Jezusem a Ojcem; o jedność, jaka istnieje we wspólnocie życia i miłości Trójjedynego Boga. Tutaj otrzymujemy mandat powołania Kościoła do jedności w misji i służbie.

16. Zwracamy się do Boga, źródła wszelkiego życia i tak się modlimy:

*Boże życia,
prowadź nas do sprawiedliwości i pokoju,
tak by ludzie cierpiący mogli mieć nadzieję,
zraniony świat znalazł uzdrowienie,
podzielone Kościoły osiągnęły widzialną jedność,
przez Tego, który za nas się modlił
i w którym jesteśmy jednym ciałem,
Twojego Syna, Jezusa Chrystusa,
który z Tobą i z Duchem Świętym
godny jest naszego uwielbienia, jedyny Bóg,
teraz i na wieki. Amen.*

Tłumaczył: Karol Karcki

ZGROMADZENIA OGÓLNE ŚWIATOWEJ RADY KOŚCIOŁÓW

I. Amsterdam 1948

Główny temat amsterdamskich obrad brzmiał „Zamęt w świecie a plan Boży zbawienia świata”.

Temat ten podzielono na cztery podtematy, z których każdy miał być podstawą do dyskusji dla jednej z sekcji Zgromadzenia Ogólnego:

I. „Kościół w planie Bożym” dotyczył zakresu pracy Ruchu Wiara i Ustrój Kościoła;

II. „Świadectwo Kościoła o planie Bożym” – obejmował misyjne i ewangelizacyjne zadanie Kościołów oraz obszar studiów Międzynarodowej Rady Misyjnej;

III. „Kościół a zamęt społeczny” – nawiązywał do tradycji Ruchu Praktycznego Chrześcijaństwa;

IV. „Kościół a zamęt międzynarodowy” – nawiązywał do pracy wykonywanej przez nowo powołaną Komisję Kościołów do Spraw Międzynarodowych.

Sprawozdania sekcyjne stały się potem przedmiotem różnorodnej dyskusji wewnątrzkościelnej i międzykościelnej¹.

¹ W. A. Visser 't Hooft, *Die Entstehung des Ökumenischen Rates der Kirchen*, w: *Geschichte der Ökumenischen Bewegung 1517 – 1948*, t. 2, R. Rouse, S.C. Neill (red.), Göttingen 1973, s. 416.

Nabożeństwo inauguracyjne Zgromadzenie Ogólne odbyło się w niedzielę, 22 sierpnia 1948 r. w „Nieuwe Kerk”, w Amsterdamie, w obecności 351 oficjalnych delegatów reprezentujących 147 Kościołów z 44 państw.

Oficjalne powołanie do życia ŚRK nastąpiło w poniedziałek, 23 sierpnia 1948 r. Odpowiedni wniosek w tej sprawie przedstawił pastor Marc Boegner (1881-1971), jeden z prezydentów Komitetu Tymczasowego i przewodniczący Komitetu Administracyjnego. Następnie przewodniczący obrad – arcybiskup Canterbury Geoffrey Fisher (1887-1973) – oznajmił, iż ten akt dokonał się bez głosu sprzeciwu². Po naniesieniu niewielkich poprawek przyjęto statut.

Sytuacja powojenna i zaczynająca się polaryzacja między Wschodem a Zachodem wywarły decydujący wpływ na dyskusję dotyczącą aktualnych zadań Kościołów. Najbardziej upamiętniła się kontrowersja między Johnem F. Dullesem (1888-1959), późniejszym amerykańskim sekretarzem stanu, a Josefem L. Hromadką (1889-1969), teologiem protestanckim z Czechosłowacji³. Ważne było opowiedzenie się Zgromadzenia Ogólnego za budowaniem „odpowiedzialnego społeczeństwa”, charakteryzującego się wolnością, sprawiedliwością i odpowiedzialnością przed Bogiem i ludźmi.

Wybrano najwyższe władze: 6-osobowe Prezydium i 90-osobowy Komitet Naczelny (jego członkowie wyłonili spośród siebie Komitet Wykonawczy). Ustalono przysłą strukturę Rady oraz zakres pracy komitetów i wydziałów.

Delegaci I Zgromadzenia Ogólnego rozumieli utworzenie ŚRK jako czyn jedności w posłuszeństwie wobec Chrystusa: „Gdziekolwiek Jego szukamy, odnajdujemy się wzajemnie. Tu, w Amsterdamie On wziął nas znowu w służbę, przeto i my zobowiązaliśmy się wzajemnie i utworzyliśmy tę Światową Radę Kościołów. Jest naszą stanowczą wolą trwać w łączności ze sobą” – stwierdzało orędzie⁴.

Wraz z utworzeniem ŚRK wyłoniło się zadanie wyjaśnienia istoty Rady, wzajemnej relacji między Kościołami członkowskimi i Kościołów członkowskich do Rady. Temu celowi służyła przyjęta na posiedzeniu Komitetu Naczelnego w Toronto (Kanada) w 1950 r. Deklaracja eklezjologiczna „Kościoł, Kościoły a Światowa Rada Kościołów”⁵.

W pierwszych latach istnienia ŚRK ważną rolę w jej działalności odgrywał Wydział Pomocy Międzykościelnej i Służby dla Uchodźców. Zagadnieniami

² *Die erste Vollversammlung des Oekumenischen Rates der Kirchen in Amsterdam vom 22. August bis 4. September 1948*, W. A. Visser 't Hooft (red.), Genf 1948, s. 31.

³ G.K.A. Bell, *Die Königsherrschaft Jesu Christi. Die Geschichte des Ökumenischen Rates der Kirchen*, Hamburg-Bergstedt 1960, s. 55; por. X. Z. M., *Wrażenia z Amsterdamu*, „Kościół Powszechny. Organ Rady Ekumenicznej w Polsce”, 1948 nr 10, s. 4.

⁴ Cyt. za: H. Krüger, *Katechizm ekumeniczny. Krótkie wprowadzenie w istotę, rozwój i działalność ruchu ekumenicznego*, Warszawa 1987, s. 54.

⁵ Polski przekład: SiDE 1988 nr 4 s. 48-54.

odnowy kościelnej zajmowały się przede wszystkim referaty do spraw młodzieży, kobiet i ludzi świeckich, połączone w 1954 r. w Wydziale do Spraw Inicjatyw Ekumenicznych. Instytut Ekumeniczny w Bossey k. Genewy (utworzony w 1946 r.), miał stać się szkołą ekumenizmu zwłaszcza dla działaczy świeckich.

W atmosferze tzw. zimnej wojny ŚRK czyniła wysiłki na rzecz zachowania niezależności duchowej oraz dawania konkretnego świadectwa wobec aktualnych problemów wiary chrześcijańskiej. Przyjęta przez Komitet Naczelny w Toronto rezolucja w sprawie wojny w Korei spowodowała opuszczenie Rady przez Kościoły z Chińskiej Republiki Ludowej, prowadząc do szerokiej debaty na temat postawy ŚRK wobec napięć między Wschodem i Zachodem⁶.

W 1952 r. odbyła się III Światowa Konferencja do Spraw Wiary i Ustroju Kościoła w Lund (Szwecja). Rozpoczęła ona nowy etap w działalności tego nurtu ruchu ekumenicznego. Znalazło to odbicie w zgodnym stwierdzeniu, że oto skończył się już okres porównywania nauki i ustrojów różnych Kościołów. Należy więc wyjść poza pertraktacje i próbować wspólnego działania wszędzie tam, gdzie pozwalają na to niewielkie różnice stanowisk.

II. Evanston 1954

II Zgromadzenie Ogólne obradowało w Evanston k. Chicago (15-31 VIII 1954) pod hasłem „Chrystus nadzieją świata”. Temat ten wskazywał, że mimo dzielących Kościoły różnic posiadają one ośrodek wiary, wokół którego warto koncentrować wysiłki. Przybyło 502 delegatów reprezentujących 161 Kościołów członkowskich. Uczestnicy tego Zgromadzenia Ogólnego pochodzili jeszcze przeważnie z Europy i Ameryki Północnej, chociaż obecni już byli reprezentanci z blisko 50 Kościołów afroazjatyckich. Był to szczytowy okres tzw. zimnej wojny, tak że władze amerykańskie poddawały delegatów z Europy Wschodniej różnym ograniczeniom⁷. Na przykład delegacja polska nie wzięła udziału w obradach, gdyż nie otrzymała na czas wiz wjazdowych do USA⁸.

Znaczna część obrad toczyła się w sekcjach, które podjęły następującą problematykę:

⁶ *Die ersten sechs Jahre 1948-1954. Tätigkeitsbericht des Zentralausschusses sowie der Abteilungen und Sekretariate des Ökumenischen Rates der Kirchen*, Genf 1954, s. 135nn.

⁷ W.A. Visser 't Hooft, *Die Welt war meine Gemeinde. Autobiographie*, München 1972, s. 302n.

⁸ Por.: *Oświadczenie delegacji Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w PRL na Światową Konferencję Ekumeniczną w Evanston*, „Strażnica Ewangeliczna” 1954 nr 16, s. 230n.

- I. Wiara i Ustrój Kościoła: „Nasza jedność w Chrystusie a nasze rozbieżności kościelne”;
- II. Zwiastowanie misyjne: „Zobowiązanie Kościoła wobec ludzi, którzy się od niego oddalili”;
- III. Zagadnienia społeczne: „Odpowiedzialne społeczeństwo w perspektywie światowej”;
- IV. Sprawy międzynarodowe: „Chrześcijaństwo w walce o sprawiedliwe stosunki w świecie”;
- V. Stosunki między grupami ludzkimi: „Kościół pośród napięć rasowych i etnicznych”;
- VI. Zagadnienie ludzi świeckich: „Chrześcijaństwo w swej pracy zawodowej”⁹.

W orędziu stwierdzono: „Przed sześciu laty nasze Kościoły zawarły porozumienie w sprawie utworzenia Światowej Rady Kościołów i oznajmiły o zamiarze pozostawania w łączności ze sobą [...] Obecnie wkraczamy w nowy etap. Już nie wystarczy łączność ze sobą. Trzeba pójść naprzód”¹⁰. Przez „pójście naprzód” rozumiano „zrastanie się” Kościołów, jak to określił dokument sekcji I. W innych dokumentach podkreślano zobowiązanie Kościołów do dawania wspólnego świadectwa ewangelizacyjno-misyjnego (sekcja II), zwrócono uwagę na obszary niedorozwinięte gospodarczo (sekcja III), podkreślono obowiązek Kościołów w dziedzinie utrzymania pokoju (sekcja IV), wypowiedziano się przeciw segregacji rasowej i na rzecz sprawiedliwości w stosunkach etnicznych (sekcja V).

Zgromadzenie podjęło ważne uchwały dotyczące przyszłego kształtu organizacyjnego ŚRK, podziału i programu pracy na najbliższy okres. Najważniejszym osiągnięciem było to, że Kościoły skupione w Radzie znacznie wzmocniły swoją wspólnotę i bardziej stanowczo wyrażały chęć wspólnej służby w świecie przez zwiastowanie Dobrej Nowiny i składanie świadectwa we wszystkich dziedzinach życia.

Po Evanston szybko wzrastała liczba Kościołów członkowskich zwłaszcza w Afryce. Od 1957 r. odbywały się regularne spotkania przedstawicieli ŚRK z reprezentantami Światowych Wspólnot Chrześcijańskich. Stopniowo rozwijały się także kontakty robocze z Kościołem rzymskokatolickim. Poddano rewizji „bazę dogmatyczną” oraz opracowano dokument *Świadectwo chrześcijańskie, prozelityzm i wolność religijna w obrębie ŚRK*¹¹. Wiele miejsca poświęcono

⁹ *Evanston Dokumente. Berichte und Reden auf der Weltkonferenz in Evanston 1954*, F. Lüpsen (red.), Witten 1954, s. 177nn.

¹⁰ Cyt. za: H. Krüger, dz. cyt., s. 58n.

¹¹ Polski przekład w aneksie do książki: A. Bea, *Rozważania o rodzinie ludzkiej*, Kraków 1967, s. 242-254.

dyskusjom na temat przyszłości „Wiary i Ustroju”. Były one wyrazem pragnienia intensywniejszych wysiłków na rzecz jedności. W 1960 r. utworzono Sekretariat do Spraw Stosunków Rasowych i Etnicznych. Jednocześnie zaczęto przywiązywać większą wagę do szybkich przemian społecznych w krajach Trzeciego Świata oraz do ustanowienia pokojowych i sprawiedliwych stosunków międzyludzkich¹². W 1956 r. Komitet Naczelny obradował po raz pierwszy w kraju socjalistycznym Europy Wschodniej (na Węgrzech).

Po utworzeniu ŚRK (1948) Międzynarodowa Rada Misyjna odbyła jeszcze dwie samodzielne światowe konferencje misyjne: w Willingen (RFN) w 1952 r. oraz w Akrze (Ghana) na przełomie 1957 i 1958 r. W pierwszej z wymienionych chodziło przede wszystkim o teologiczne uzasadnienie misji. Sformułowano trynitarną wizję misji jako „missio Dei” (trójjedyny Bóg jest źródłem misji). W Ghanie główna uwaga skupiła się na edukacji teologicznej¹³.

Po zakończeniu II wojny światowej coraz bardziej zacieśniała się współpraca między ŚRK a MRM. Znalazło to wyraz w powołaniu wspólnych struktur, takich jak: Komisja Kościołów ds. Międzynarodowych (1946), Komitet Łączności i Komisja Wschodnioazjatycka (1947). Podejmowano wspólne studia i inicjatywy w dziedzinie pracy młodzieżowej, informacyjnej i pomocy międzykościelnej.

Różnice strukturalne (ŚRK: radą Kościołów, MRM – radą rad chrześcijańskich) i w metodach pracy utrudniały pełną integrację. Istniejące przeszkody trzeba było przewyciężać w wieloletnich staraniach. Pierwszy projekt planu integracyjnego przedłożono w 1957 r. Po wielu korektach, którym po obu stronach towarzyszyły krytyczne dyskusje, dojrzał czas na integrację¹⁴.

III. New Delhi 1961

III Zgromadzenie Ogólne w New Delhi (19 XI – 5 XII 1961), obradujące pod hasłem „Jezus Chrystus – światłością świata”, kontynuowało chrystocentryczną linię ŚRK, rozszerzając ją obecnie na sferę religii niechrześcijańskich. 577 delegatów reprezentowało 198 Kościołów członkowskich. Było to pierwsze Zgromadzenie Ogólne na kontynencie azjatyckim.

¹² *Evanston – Neu-Delhi 1954-1961. Bericht des Zentrallausschusses an die dritte Vollversammlung des Ökumenischen Rates der Kirchen*, Genf 1961, s. 5nn.

¹³ L. Newbiggin, *Mission in sechs Kontinenten*, w: *Geschichte der Ökumenischen Bewegung 1948-1968*, H. E. Fey (red.), Göttingen 1974, s. 237nn.

¹⁴ Tamże, s. 242nn.

Wielostronną działalność ekumeniczną starano się podsumować w trzech sekcjach, którym powierzono skoncentrowanie się na następujących zagadnieniach: świadectwo – służba – jedność. Uchwalone w New Delhi dokumenty wyrażały myśl, iż powołanie do dawania wspólnego świadectwa kieruje chrześcijan do służby dla bliźnich i świata i że świadectwo oraz służba uzyskują pełne znaczenie i wiarygodność tylko wówczas, gdy zachodzą w jedności¹⁵.

Doszło do zewnętrznego i wewnętrznego umocnienia się ŚRK. Zewnętrzny rozrost objawił się poważnym zwiększeniem liczby Kościołów członkowskich.

Dzieliły się one na trzy grupy:

1. Kościoły prawosławne Europy Środkowo-Wschodniej (wśród nich największy liczebnie Rosyjski Kościół Prawosławny), których przystąpienie uznane zostało za wydarzenie nadzwyczaj ważne;

2. „Kościoły młode” z tzw. Trzeciego Świata (Afryka, Azja, Ameryka Łacińska), których liczba – a tym samym i wpływ w obrębie Rady – poważnie wzrosły;

3. Dwa Kościoły zielonoświątkowe z Chile, których przyjęcie stworzyło pomost w dialogu z Kościołami typu ewangelicznego (większość z nich unika łączności z Radą). Wewnętrzne umocnienie się spowodowane było integracją Międzynarodowej Rady Misyjnej z ŚRK, przyjęciem nowej „bazy dogmatycznej” (mającej odniesienie do Trójcy Świętej) oraz tzw. formuły jedności¹⁶.

Od New Delhi można powiedzieć, że ŚRK stała się oficjalnym rzecznikiem Kościołów nierzyskokatolickich w sprawach dotyczących aktualnych problemów współczesnego świata¹⁷. Odpowiedzialność Kościołów za sprawiedliwość i pokój w świecie przejawiała się w głębokim ich zaangażowaniu na rzecz pokojowego uregulowania konfliktów światowych. Deklaracje na temat wolności religijnej, antysemityzmu i prozelityzmu przeniknięte były duchem pojednania i porozumienia. Było to też pierwsze Zgromadzenie Ogólne, na którym pojawili się oficjalni obserwatorzy Kościoła rzymskokatolickiego.

W okresie po New Delhi, dzięki przystąpieniu do Rady prawie wszystkich Kościołów prawosławnych, powstała możliwość intensywnego dialogu między Kościołami tradycji wschodniej i zachodniej w ramach ŚRK. W wyniku II Soboru Watykańskiego zmienił się zasadniczo stosunek Kościoła rzymskokato-

¹⁵ *Neu-Delhi*, s. 90nn.

¹⁶ H. Krüger, *Leben und Wirksamkeit des Ökumenischen Rates der Kirchen*, w: *Geschichte der Ökumenischen Bewegung 1948-1968*, H. E. Fey (red.), dz. cyt., s. 63nn.

¹⁷ *Von Neu-Delhi nach Uppsala 1961-1968. Bericht des Zentralkomitees an die Vierte Vollversammlung des Ökumenischen Rates der Kirchen*, Genf 1968, s. 8n.

lickiego do ruchu ekumenicznego, w tym także do ŚRK. Powstały liczne możliwości współpracy (w 1965 r. utworzono Wspólną Grupę Roboczą). IV Światowa Konferencja do Spraw Wiary i Ustroju Kościoła w Montrealu (1963) zaktualizowała znaczenie jedności kościelnej dla jedności rodzaju ludzkiego. Światowa Konferencja Misyjna w Meksyku (1963), obradująca pod hasłem „Misja na sześciu kontynentach”, rozpatrywała konsekwencje integracji MRM z ŚRK. Próbie nowego spojrzenia na misję służyło studium „Misyjna struktura wspólnoty lokalnej”. Dekolonizacja, postęp technologiczny, przepaść między biednymi a bogatymi, eksplozja ludnościowa – wszystkie te problemy wymagały nowych odpowiedzi teologicznych i konkretnych kroków w dziedzinie sprawiedliwości społecznej, ekonomicznej i międzynarodowej. Temu celowi służyła zwołana przez ŚRK (1966) Konferencja Światowa do Spraw Kościoła i Społeczeństwa.

W 1966 r. odszedł na emeryturę po 18 latach owocnej działalności sekretarz generalny W. A. Visser 't Hoof. Jego następcą został Eugene C. Blake (1906-1985) z Kościoła Prezbiteriańskiego w USA.

IV. Uppsala 1968

IV Zgromadzenie Ogólne w Uppsali (4-20 VII 1968) obradowało pod hasłem „Oto czynię wszystko nowe (Ap 21, 5)”. Uczestniczyło w nim 704 delegatów reprezentujących 235 Kościołów¹⁸.

Poważna część obrad odbywała się w sześciu sekcjach, które zajęły się następującymi tematami:

- | | |
|-------------|--|
| Sekcja I. | Duch Święty i katolickość Kościoła; |
| Sekcja II. | Odnowa misji; |
| Sekcja III. | Rozwój ekonomiczny i społeczny; |
| Sekcja IV. | O sprawiedliwość i pokój w stosunkach między narodami; |
| Sekcja V . | Oddawanie czci Bogu w zeświecczonym świecie; |
| Sekcja VI. | O nowy styl życia. |

¹⁸ Zgromadzenie w Uppsali odbiło się szerokim echem w polskiej prasie protestanckiej, katolickiej i świeckiej. Ukazało się wiele publikacji, oceniających to wydarzenie, opublikowano także sprawozdania wszystkich sekcji, orędzie oraz wystąpienia głównych mówców. Por. K. Karski, *Zestawienie bibliograficzne przemówień, sprawozdań, dokumentów i publikacji ogłoszonych w języku polskim, związanych z IV Zgromadzeniem Ogólnym Światowej Rady Kościołów w Uppsali*, „Posłannictwo”, Warszawa 1969 nr 7-8-9, s. 58nn; Polska Rada Ekumeniczna – Komisja Studiów i Dokumentacji: *Dokumenty IV Zgromadzenia Ogólnego Światowej Rady Kościołów* (maszynopis powielany), Warszawa 1968.

W Uppsali położono mocny akcent na działanie Ducha Świętego i wyeksponowano pojęcie „dynamicznej katolickości”, co otworzyło nowe i uniwersalne perspektywy przed pracą na rzecz jedności Kościoła. Za cel ostateczny tych dążeń uznano zwołanie „prawdziwie uniwersalnego soboru”, który mógłby „znowu przemówić w imieniu wszystkich chrześcijan”.

Na atmosferę obrad miały wpływ następujące czynniki: wzmożona samoświadomość Afrykańczyków i Azjatów, niecierpliwość młodzieży i aktualne konflikty polityczne. Na każdym kroku mocno podkreślano znaczenie służby chrześcijańskiej. W niektórych dokumentach można zauważyć wpływ konferencji z 1966 r. Szczególną uwagę poświęcono problemowi dyskryminacji rasowej i ubóstwu. Apelowano do ŚRK, aby w przyszłości dawała priorytet zagadnieniom sprawiedliwości ekonomicznej i społecznej.

Ten „zwrot ku światu” nie odbył się jednak bez napięć. W. A. Visser ‘t Hooft ostrzegał w referacie głównym przed rozrywaniem „poziomego” i „pionowego” wymiaru wiary chrześcijańskiej, gdyż „poziomy postęp” nie jest możliwy bez „pionowej orientacji”. Ten sam referent stwierdził zarazem: „Musimy zdać sobie sprawę z tego, że członkowie Kościoła, którzy uchylają się przed odpowiedzialnością za ludzi będących w potrzebie w innej części świata, w taki sam sposób popadają w herezję jak ci, którzy odrzucają tę czy inną prawdę wiary”¹⁹.

W Uppsali zarysowały się zasadnicze różnice w rozumieniu misji. Okazało się, że pod tym względem zachodnie tradycje kościelne (protestantyzm, anglikanizm, katolicyzm) są sobie bliższe niż każda z nich tradycji prawosławnej. Nowością w Uppsali było bliższe zajęcie się sposobem praktykowania kultu oraz próba opisu postawy chrześcijan we współczesnym świecie. Prawosławni tworzyli po raz pierwszy najsilniejszą grupę wyznaniową. Kościół rzymskokatolicki przysłał nie tylko 14 obserwatorów, lecz także jednego z głównych referentów, którym była Barbara Ward²⁰. Uppsala określiła nowe miejsce Kościoła jako łącznika między Bogiem a światem. Uświadomiła, że przyszła jedność świata chrześcijańskiego jest dziś nierozzerwalnie związana z jednością całego rodzaju ludzkiego.

Uppsala była początkiem profilowania pracy ŚRK²¹. W 1969 r. utworzono Program Zwalczania Rasizmu, który dyskryminowanych pod względem rasowym brał w obronę nie tylko deklaracjami, ale i konkretnymi czynami. W 1970 r. powstała Komisja do Spraw Kościelnej Służby w Rozwoju, wspierająca działalność Kościołów w dziedzinie pomocy dla krajów Trzeciego Świata. Ko-

¹⁹ W.A. Visser ‘t Hooft, *Zadanie ruchu ekumenicznego*, „Novum”, Warszawa 1968 nr 10, s. 15nn.

²⁰ B. Ward, *Narody bogate i biedne*, „Życie i Myśl”, Warszawa 1969 nr 2 s. 57nn.

²¹ *Von Uppsala nach Nairobi. Ökumenische Bilanz 1968-1975. Offizieller Bericht des Zentralausschusses des Ökumenischen Rates der Kirchen an die Fünfte Vollversammlung Nairobi 1975*, H.-W. Heßler (red.), Bielefeld-Frankfurt M.1975.

misja Kościołów do Spraw Międzynarodowych zajęła się intensywniej analizą niesprawiedliwych struktur gospodarczych i społecznych. Przedmiotem zainteresowania stały się też prawa człowieka, zagadnienie przemocy i sprawa dyskryminacji kobiet.

Przez utworzenie w 1971 r. Grupy Roboczej do Spraw Dialogu z Przedstawicielami Religii i Ideologii mocniej zaakcentowano w działalności ŚRK znaczenie dialogu. Autorytet Rady wzrósł poważnie w krajach Trzeciego Świata. Światowa Konferencja Misyjna w Bangkoku (1972-1973), obradująca pod hasłem „Zbawienie świata w czasach dzisiejszych”, spotkała się z zarzutem, zwłaszcza ze strony prawosławia i środowisk ewangelikalnych, że ŚRK nie odróżnia zbawienia od wyzwolenia społecznego i kulturowego.

Integracja Światowej Rady Wychowania Chrześcijańskiego z ŚRK (1971) znalazła wyraz w utworzeniu biura do spraw edukacyjnych. Powstał też resort ds. studiów biblijnych. Trwała praca nad ważnymi zagadnieniami, jedno z nich dotyczyło „Przyszłości człowieka i społeczeństwa w świecie naukowo-technicznym”.

ŚRK udzielała poparcia regionalizacji działalności ekumenicznej, podejmowała też starania o decentralizację własnej pracy i aktywizację Kościołów członkowskich. Wprowadzono uproszczoną i bardziej elastyczną strukturę, która miała umożliwić lepszą koordynację pracy ŚRK.

Dalszej intensyfikacji uległa współpraca z Kościołem rzymskokatolickim. W 1969 r. wizytę w siedzibie ŚRK w Genewie składa papież Paweł VI. Nie spełniły się jednak nadzieje na przystąpienie tego Kościoła do Rady.

W 1973 r. stanowisko sekretarza generalnego objął Philip Potter (ur. 1921), metodysta wywodzący się z Wysp Karaibskich.

V. Nairobi 1975

V Zgromadzenie Ogólne, obradujące pod hasłem „Jezus Chrystus wyzwala i jednoczy”, odbyło się w stolicy Kenii – Nairobi (23 XI — 10 XII 1975)²². Po raz pierwszy to najwyższe gremium ŚRK obradowało na kontynencie afrykańskim. 677 delegatów reprezentowało 271 Kościołów członkowskich.

Istotnymi elementami tej konferencji, charakteryzującej się głęboką refleksją teologiczną, były spotkania, wymiana, przeżycie wspólnoty. Mimo

²² *Bericht aus Nairobi: Ergebnisse – Erlebnisse – Ereignisse. Offizieller Bericht der Fünften Vollversammlung des Ökumenischen Rates der Kirchen, 23. November bis 10. Dezember 1975*, H. Krüger, W. Müller-Römheld (red.), Frankfurt/M. 1976. – Polska Rada Ekumeniczna: *V Zgromadzenie Ogólne Światowej Rady Kościołów, Nairobi (Kenia), 1975 – wybór materiałów* (maszynopis powielany), Warszawa 1976.

uprzednich prognoz nie doszło do ostrej konfrontacji między przedstawicielami krajów rozwijających się i krajów rozwiniętych gospodarczo, między „ewangelikałami” a „ekumenistami”. Część obrad toczyła się w sekcjach, które podjęły następującą tematykę:

- I. Wyznawanie Chrystusa dziś;
- II. Jedność Kościoła – założenia i wymogi;
- III. W poszukiwaniu wspólnoty – wspólne dążenia ludzi różnych religii, kultur i ideologii;
- IV. Wychowanie do wyzwolenia i wspólnoty;
- V. Struktury niesprawiedliwości i walka o wyzwolenie;
- VI. Rozwój człowieka – dwoistość władzy i technologii oraz „jakość życia”.

W przyjętych dokumentach podkreślono, że ewangelizację należy rozumieć w sposób globalny (sekcja I). Przedłożono model przyszłej jedności we „wspólnocie soborowej” (sekcja II). Termin ten okazał się jednak jeszcze pojęciem spornym (zwłaszcza po stronie prawosławnej). Różnice wystąpiły przy rozważaniu problemu dialogu międzyreligijnego (sekcja III). Po raz pierwszy zajęto się szczegółowo kwestią chrześcijańskiego wychowania i edukacji (sekcja IV). Przedmiotem zainteresowania były także prawa człowieka, dyskryminacja kobiet (seksizm), stosunki międzyrasowe (sekcja V). W związku z rosnącą przepaścią między „biednymi” a „bogatymi”, zagrożeniem środowiska naturalnego, wyczerpywaniem zasobów surowcowych itp. apelowano o opracowanie nowych koncepcji w polityce rozwojowej, o nową świadomość odpowiedzialności za sprawę nauki i techniki, nowy styl życia (sekcja VI).

Nairobi utrzymało w zasadzie kurs obrany przez Uppsalę – angażowanie się w pałace problemy współczesnego świata. Wprowadzono jednak pewną korektę, postanowiono mianowicie intensywniej niż dotychczas szukać dróg do zrobienia zasadniczego kroku w stronę jedności. Po raz pierwszy, dzięki zmianom w statucie, określono wyraźnie cel, do jakiego ma zmierzać ŚRK, powołana do wzywania Kościołów do realizacji widzialnej jedności. Zaakcentowano też pilną potrzebę wzmożonego zaangażowania ewangelizacyjno-misyjnego.

Komitet Naczelny ustalił na swoim pierwszym posiedzeniu, że praca Rady będzie miała cztery najważniejsze momenty: wyrażanie i zwiastowanie wiary w Trójjedynego Boga; dążenie do sprawiedliwego, umożliwiającego partycypację i zdolnego do przetrwania społeczeństwa; jedność Kościoła i jej stosunek do jedności ludzkości; kształcenie i odnowa w poszukiwaniu prawdziwej wspólnoty²³.

²³ *Central Committee of the World Council of Churches. Minutes of the Twenty-Ninth Meeting, Geneva, Switzerland, 10-18 August 1976, Geneva 1976, s. 95.*

Wielkim wydarzeniem dla całego ruchu ekumenicznego było przedstawienie przez Komisję „Wiara i Ustrój” dwóch tekstów: dokumentu „Uzasadnienie nadziei, która jest w nas” (1978) i dokumentu konwergencji w sprawie „Chrztu, Eucharystii i posługiwania duchownego” (Lima 1982). Głośnym echem odbiła się także obradująca pod hasłem „Przyjdź Królestwo Twoje” Światowa Konferencja Misyjna w Melbourne (1980), która podkreśliła rolę Ewangelii jako „Dobrej Nowiny dla ubogich”. Podczas konsultacji w Chiang Mai (Tajlandia) opracowano „Wytyczne dla dialogu z przedstawicielami religii i ideologii”, przyjęte później przez Komitet Naczelny (1979). Z kolei Grupa Robocza do Spraw Kościoła i Społeczeństwa zorganizowała wielką konferencję na temat „Wiara, Nauka i Przyszłość” (USA 1979), która w pewnym sensie była kontynuatką Konferencji Genewskiej z 1966 r.

Trudna sytuacja finansowa, którą Rada przeżywała między Nairobi a Vancouver, zmusiła ją do rezygnacji z realizowania niektórych programów. Kontrowersje wokół Programu Zwalczania Rasizmu, a zwłaszcza finansowania z jego zasobów ruchów wyzwoleniczych walczących aktywnie (z bronią w ręku) z systemem apartheidu, spowodowały zawieszenie członkostwa lub wystąpienie z ŚRK pięciu Kościołów (wśród nich Armii Zbawienia, która jednak nie zerwała całkowicie współpracy)²⁴.

VI. Vancouver 1983

VI Zgromadzenie Ogólne, obradujące w miejscowości kanadyjskiej Vancouver (24 VII – 10 VIII 1983), było największym z dotychczasowych światowych spotkań ekumenicznych: zgromadziło przeszło 3000 uczestników (w tym 847 delegatów z 304 Kościołów członkowskich)²⁵. Temat główny: „Jezus Chrystus – życiem świata”, dyskutowany był w czterech aspektach:

- 1) Życie darem Boga;
- 2) Życie pośród śmierci;
- 3) Życie w całej jego pełni;
- 4) Życie w jedności.

²⁴ *Von Nairobi nach Vancouver 1975-1983. Offizieller Bericht des Zentralausschusses an die Sechste Vollversammlung des Ökumenischen Rates der Kirchen*, Genf 1983.

²⁵ *Bericht aus Vancouver 83. Offizieller Bericht der Sechsten Vollversammlung des Ökumenischen Rates der Kirchen, 24. Juli bis 10. August 1983 in Vancouver/Kanada*, W. Müller-Römheld (red.), Frankfurt M. 1983. – *Vancouver '83. Wybór materiałów z VI Zgromadzenia Ogólnego Światowej Rady Kościołów*, K. Karski, A. Morozowski (red.), Warszawa 1984.

W ośmiu grupach problemowych zajęto się następującymi tematami:

- I. Składanie świadectwa w podzielonym świecie,
- II. Działania zmierzające do jedności,
- III. O większy współdział w podejmowaniu decyzji,
- IV. Uzdrawianie współżycia społecznego,
- V. W obronie pokoju i przetrwania,
- VI. Walka o sprawiedliwość i godność człowieka,
- VII. Nauka i wychowanie we wspólnocie,
- VIII. Przepływ wiarygodnej informacji.

Wewnętrznym spoiwem Zgromadzenia Ogólnego było bogate życie kultowe i szereg imprez przypominających kongresy kościelne; dzięki temu obrady przekształciły się w spotkanie ludu Bożego z całego świata.

Punkt kulminacyjny doświadczenia kultowego stanowiła tzw. liturgia z Limy, która ukazała, iż wszystkie wypowiedzi doktrynalne znajdują ujście w wielbieniu Boga. Liturgię tę opracowano w oparciu o dokumenty konwergencji w sprawie „Chrzta, Eucharystii i posługiwania duchownego” (Lima 1982)²⁶.

Wśród głównych punktów uchwalonego programu wymienia się zarówno dążenie do wzrostu jedności, jak i postulat stworzenia „żywej i spójnej teologii” w ŚRK, która przyczyniłaby się do „wzajemnego oddziaływania na siebie różnych poglądów teologicznych”. Mocno podkreślono również znaczenie edukacji ekumenicznej. Vancouver nastawione było bardziej na umocnienie dotychczasowych osiągnięć niż na nowe akcje i publiczne oświadczenia. Jednakże w dziedzinie „pokoju i sprawiedliwości” dało ono nowy impuls, potępiając nie tylko użycie, ale już nawet „produkcję i stacjonowanie” broni atomowych jako „zbrodnię przeciw ludzkości”.

Komitet Naczelny (1984) dokonując oceny Zgromadzenia Ogólnego wyszczególnił cztery tematy, na których powinna skoncentrować się uwaga w najbliższych latach: sprawiedliwość, pokój i zachowanie całego stworzenia; Ewangelia i kultura; życie duchowe; sprawa kobiet²⁷. Po wieloletniej przerwie nawiązano znowu kontakty z Kościołami w Chinach.

Spśród głównych przedsięwzięć odnotować należy: Światową Konsultację na temat: „Diakonia 2000 – Wezwani, aby stać się bliźnimi” (Larnaka, Cypr, 1986), konsultację poświęconą dzieleniu się posiadanymi zasobami (El Escorial, Hiszpania, 1987), Światową Konferencję Misyjną pod hasłem: „Bądź wola Twoja – misja według wskazań Chrystusa” (San Antonio, Teksas, USA, 1989) [2.4.2.3], obrady plenarne Komisji Wiara i Ustrój Kościoła (Budapeszt,

²⁶ Por. *Ekumeniczna liturgia z Limy* (wprowadzenie i przekład: ks. Henryk Paprocki), SiDE 1984 nr 3, s. 56-67.

²⁷ *Von Vancouver nach Canberra 1983-1990. Offizieller Bericht des Zentralausschusses an die Siebte Vollversammlung des Ökumenischen Rates der Kirchen*, T.F. Best (red.), Genf 1990.

1989), a zwłaszcza Światowe Zgromadzenie na rzecz Sprawiedliwości, Pokoju i Integralności Stworzenia (Seul, Republika Korei, 1990). Wspomnieć również należy ogłoszenie lat 1988-1998 dekadą solidarności Kościołów z kobietami.

W interesującym nas okresie papież Jan Paweł II, jako drugi zwierzchnik Kościoła rzymskokatolickiego, złożył wizytę w siedzibie ŚRK w Genewie (1984). W 1985 r. stanowisko sekretarza generalnego ŚRK objął Emilio Castro (ur. 1927), duchowny metodystyczny z Urugwaju.

VII. Canberra 1991

VII Zgromadzenie Ogólne w stolicy Australii Canberze (7-20 II 1991) za główny temat obrad obrało: „Przyjdź Duchu Święty – odnów całe stworzenie”. 842 delegatów reprezentowało 317 Kościołów członkowskich²⁸.

W czterech sekcjach rozważano różne aspekty tematu głównego:

- I. Dawco życia – zachowaj stworzenie;
- II. Duchu prawdy – wyzwól nas;
- III. Duchu jedności – pojednaj swój lud;
- IV. Duchu Święty – przemień i uświęć nas.

Było to pierwsze zgromadzenie ogólne, które głównym przedmiotem swojej refleksji uczyniło trzecią osobę Trójcy Świętej. Nowe było również to, że temat główny został sformułowany jako modlitwa. Temat ten towarzyszył codziennym nabożeństwom, przygotowywanym troskliwie i eksponującym różne tradycje w ŚRK. Nie obyło się również bez kontrowersji, a to szczególnie za sprawą koreańskiej teolożki z Kościoła presbiteriańskiego Chung Hyun Kyung, która w swoim referacie osobę Ducha Świętego zinterpretowała z punktu widzenia teologii kontekstualnej i feministycznej. W sposób szczególnie ostry zareagowali na wystąpienie Koreanki delegaci prawosławni, zarzucając jej synkretyzm; wśród delegatów z Kościołów protestanckich opinie były podzielone.

Pobożność uczestników rozkwitała pod potężnym namiotem, który miał przypominać, że chrześcijanie są ludem pielgrzymującym, ludem, pośród którego upodobało się zamieszkać Bogu. Tu odbywały się codzienne nabożeństwa.

²⁸ *Im Zeichen des Heiligen Geistes: Bericht aus Canberra 1991. Offizieller Bericht der Siebten Vollversammlung des Ökumenischen Rates der Kirchen 7. bis 20. Februar 1991 in Canberra/Australien*, W. Müller-Römheld (red.), Frankfurt M. 1991. – K. Karski, *Siedme Zgromadzenie Ogólne Światowej Rady Kościołów, Canberra, Australia, 7-20 luty 1991*, SiDE 1992 nr 1 s. 87-93.

Zorganizowano specjalne sesje poświęcone sytuacji aborygenów i problemom kobiet. Z inicjatywy Kościołów australijskich odbyła się impreza „Pod Krzyżem Południa” poświęcona prezentacji dziejów Australii w ostatnich dwustu latach.

Nad obradami zaciążyła w dużej mierze wojna w Zatoce Perskiej. Delegaci byli zgodni co do jednego, że Irak musi się wycofać z Kuwejtu, natomiast interwencja zbrojna sił sprzymierzonych oceniana była przez większość bardzo krytycznie. Wśród przedstawicieli Kościołów z Bliskiego Wschodu dały się odczuć silne nastroje antyizraelskie. Debata nad odpowiednią deklaracją trwała wiele godzin, zabrakło więc czasu na przedyskutowanie innych deklaracji i apeli dotyczących między innymi rdzennej ludności i jej prawa do ziemi, sytuacji w republikach nadbałtyckich i w innych punktach zapalnych ZSRR.

Wśród nowo przyjętych członków znalazła się Chińska Rada Chrześcijańska, powstała z połączenia czterech Kościołów: anglikańskiego, kongregacyjnego, baptystycznego i Chrystusowego. W 1948 r. wszystkie te Kościoły należały do współzałożycieli ŚRK. Potem, ze względów politycznych, zostały zmuszone do zerwania kontaktów międzynarodowych. Teraz, jako jedna organizacja kościelna, powróciły do rodziny ekumenicznej.

Sekretarz generalny ŚRK dał wyraz nadziei, że już podczas następnego zgromadzenia ogólnego wszyscy będą się mogli spotkać przy wspólnym Stole Pańskim. Najbliższe lata dowiodły, że była to wypowiedź zbyt optymistyczna.

Okres między Canberrą a Harare, tj. między VII a VIII Zgromadzeniem Ogólnym (1991-1998), był bardzo bogaty w wydarzenia o charakterze polityczno-społecznym, które nie pozostały bez wpływu na działalność ŚRK i podejmowane przez nią decyzje²⁹. Najważniejszym z nich był upadek systemu komunistycznego, na którego gruzach wiele narodów w krajach Europy Środkowo-Wschodniej uzyskało niepodległość państwową. Proces ten miał nie zawsze pokojowy przebieg, w niektórych przypadkach towarzyszyły mu walki zbrojne, których ofiarą padali nie tylko żołnierze, ale i ludność cywilna. Natomiast wbrew wcześniejszym oczekiwaniom w sposób nadzwyczaj pokojowy przebiegła likwidacja systemu apartheidu w Republice Południowej Afryki i przekazanie władzy w tym kraju czarnej większości.

Kościoły w Europie Środkowo-Wschodniej mogły po upadku systemu komunistycznego przemówić wreszcie własnym głosem. Głos ten okazał się nie zawsze przychylny dla idei ekumenicznej i ŚRK. Poważnie skomplikowały się stosunki Rady z jej prawosławnymi Kościołami członkowskimi w tej części

²⁹ K. Karski, *Światowa Rada Kościołów między Canberrą a Harare (1991-1998)*, w: tegoż, *Protestanci i ekumenizm. Wkład spadkobierców Reformacji w dzieło jedności*, Warszawa 2001, s. 143-188.

Europy. Dwa z nich – bułgarski i gruziński – zrezygnowały z członkostwa w ŚRK. Również dla Kościoła rzymskokatolickiego prawosławni stali się trudniejszym partnerem. Jednocześnie zaczęły pojawiać się głosy kwestionujące samo istnienie ŚRK i opowiadające się za powołaniem w jej miejsce innego gremium ekumenicznej współpracy.

Jedną z ważnych decyzji, podjętych na pierwszym posiedzeniu Komitetu Naczelnego po Canberze (1991) było przyjęcie nowej struktury organizacyjnej Rady³⁰. Opracowując ją postawiono sobie dwa cele: poprawę kooperacji w ramach Rady i obniżenie kosztów finansowych.

Po trzydziestoletniej przerwie zdołano znów zwołać Światową Konferencję ds. Wiary i Ustroju Kościoła (Santiago de Compostela, Hiszpania, 1993). Celem spotkania było dokonanie bilansu i jednocześnie ukazanie perspektyw dla ruchu ekumenicznego. Refleksja dotyczyła różnych aspektów koinonii.

Odbyło się także kolejna Światowa Konferencja Misyjna pod hasłem: „Powołani do jednej nadziei – Ewangelia w różnych kulturach” (Salvador, Bahía, Brazylia, 1996). W oparciu o wcześniej opracowany dokument studyjny delegaci zastanawiali się nad tym, jak różne kultury i Ewangelia oddziaływały na siebie wzajemnie na przestrzeni wieków, a także jak dzisiaj Ewangelia może dojść najlepiej do głosu w poszczególnych kulturach.

Jednocześnie trwały prace nad opracowaniem podstaw nowego zobowiązania ekumenicznego Kościołów członkowskich z okazji zbliżającej się 50. rocznicy ŚRK. Projekt odpowiedniego dokumentu, który zatytułowano: „Ku wspólnemu rozumieniu i wspólnej wizji Światowej Rady Kościołów” był dyskutowany w Kościołach, przyjęty przez Komitet Naczelny (1997) i przekazany do akceptacji zbliżającemu się Zgromadzeniu Ogólnemu³¹.

W 1993 r. stanowisko sekretarza generalnego objął Konrad Raiser (ur. 1938), teolog luterański z Niemiec.

VIII. Harare 1998

VIII Zgromadzenie Ogólne, obradujące w Harare, stolicy Zimbabwe (3-14 grudnia 1998), zbiegło się z 50. rocznicą utworzenia ŚRK³². Wzięło w nim

³⁰ *Nowa struktura ŚRK*, SiDE 1993 nr 1, s. 74n.

³¹ *Ku wspólnemu rozumieniu i wspólnej wizji Światowej Rady Kościołów*, SiDE 2000 nr 1 s. 83-107.

³² *Together on the Way. Official Report of the Eighth Assembly of the World Council of Churches*, D. Kesler (red.), Geneva 1999 – K. Karski, *VIII Zgromadzenie Ogólne Światowej Rady Kościołów, Harare, Zimbabwe, 3-14 grudnia 1998*, SiDE 1999 nr 1, s. 63-79; B. Brenner, *Zgromadzenie Ogólne Światowej Rady Kościołów w Harare*, „Biuletyn Ekumeniczny” 1999 nr 1, s. 41-48.

udział 966 delegatów reprezentujących 336 Kościołów. Temat główny brzmiał: „Nawróćcie się do Boga – bądźcie radośni w nadziei”.

Zmieniono styl pracy w tym sensie, że zrezygnowano z tradycyjnej pracy sekcyjnej. W zamian za to odbyły się dwie fazy tzw. przesłuchań (*hearings*). W fazie pierwszej uwaga skoncentrowała się na pracy czterech zespołów programowych ŚRK:

- 1) jedność i odnowa;
- 2) życie, edukacja i misja;
- 3) sprawiedliwość, pokój i stworzenie;
- 4) dzielenie się zasobami i służba.

W fazie drugiej zajęto się konkretnymi tematami i kwestiami, jak: jedność, sprawiedliwość i pokój, zbliżanie się do siebie, edukacja, świadectwo, solidarność.

Kościół prawosławny, zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, ograniczyły aktywność podczas obrad. Wyjaśniały, że aktualny rozdzźwięk z ŚRK wynika przede wszystkim z faktu, że teologia protestancka dominuje w słownictwie, myśli i metodach pracy Rady. Chrześcijanie prawosławni patrzą na Radę w dalszym ciągu jako na ruch o zabarwieniu zachodnim, protestanckim i liberalnym. Dla poprawy stosunków Zgromadzenie Ogólne podjęło uchwałę w sprawie utworzenia Komisji Nadzwyczajnej ds. uczestnictwa Kościołów prawosławnych w pracach ŚRK.

Opisane kontrowersje sprawiły, że ŚRK zrezygnowała z pierwotnych planów powołania pierwszej kobiety na stanowisko przewodniczącego Komitetu Naczelnego. Poproszono dotychczasowego przewodniczącego, katolika Kościoła ormiańskiego z Libanu Arama I Keshishiana (ur. 1947), który ma łagodzący wpływ na współwyznawców, aby ponownie objął to stanowisko.

Oczekiwano wcześniej, że delegaci przyjmą uroczyście deklarację „Ku wspólnemu rozumieniu i wspólnej wizji ŚRK” jako ekumeniczną kartę dla 21. stulecia. Większość mówców prawosławnych zareagowała jednak nieprzychylnie na ten dokument. Skończyło się więc na zaleceniu dla Kościołów członkowskich, stwierdzającym, że praca nad tym dokumentem została wprowadzić zakończona, lecz jego przyjęcie w życiu Kościołów i ŚRK pozostanie procesem, który obejmie również dalsze wyjaśnienia, korektury i uzupełnienia.

Dyskutowano nad nowymi formami współpracy ekumenicznej. Wyrażono opinię, że zasada kierowania poprzez decyzję większości, praktykowana od utworzenia ŚRK, nie musi być konieczną obowiązującą zasadą w następnym tysiącleciu. Trzeba to będzie uwzględnić szczególnie wówczas, gdy ruch ekumeniczny będzie chciał się otworzyć na nowe Kościoły i wspólnoty. Pojawiła się także idea utworzenia forum Kościołów i organizacji chrześcijań-

skich, obejmującego także te Kościoły, które nie należą do ŚRK. Zaaprobowano przygotowania do utworzenia tego gremium, z którym współpracowałyby m. in. Kościoły zielonoświątkowe i ewangelikalne oraz Kościół rzymskokatolicki.

Prezydent RPA Nelson Mandela zwracając się do uczestników obrad stwierdził, że narody Afryki południowej zachowują w stałej pamięci prawdziwą solidarność ŚRK w walce o wyzwolenie. Przyjmując przed 30 laty Program Zwalczania Rasizmu Rada weszła na dziewiczy teren stając jednoznacznie po stronie uciskanych. Dzisiaj ŚRK jest wezwana do okazania takiego samego zaangażowania w znacznie trudniejszej walce o rozwój i obronę demokracji³³.

Niedługo po Harare rozpoczęła działalność Komisja nadzwyczajna ds. uczestnictwa Kościołów prawosławnych w pracach ŚRK. Plonem jej kilkuletniej pracy był Raport końcowy (2002), który spotkał się z niejednoznacznym przyjęciem w Kościołach członkowskich. ŚRK prowadziła również rozmowy z reprezentantami Kościołów zielonoświątkowych, które w zdecydowanej większości trzymają się z dala od dążeń ekumenicznych. Z myślą o poszerzeniu grona uczestników dialogu międzywyznaniowego i bardziej adekwatnej reakcji na wyzwania współczesnego świata zorganizowano w Libanie konsultację w sprawie nowego kształtu ruchu ekumenicznego (2003)³⁴.

Komisji Wiara i Ustrój Kościoła odbyła swoje posiedzenie plenarne w Kuala Lumpur (Malezja, 2004). Był to pierwszy przypadek zwołania obrad tego gremium w kraju o większości muzułmańskiej. Fakt ten znalazł odbicie w porządku obrad – jeden z głównych referatów zajął się zagadnieniem teologii pluralizmu religijnego, tj. kwestią, która w pracy Wiary i Ustroju nie odgrywała dotychczas istotnej roli.

Z kolei Komisja ds. Misji Światowej i Ewangelizacji zwołała tym razem swoją XII Światową Konferencję Misyjną po raz pierwszy w kraju zdominowanym przez tradycję prawosławną. Obrady w Atenach (2005) toczyły się pod hasłem: „Powołani w Chrystusie, aby być wspólnotą pojednania i uzdrowienia”.

Z działań o charakterze polityczno-społecznym na szczególną uwagę zasługuje ogłoszenie lat 2001-2010 dekadą przewycięzania przemocy³⁵. ŚRK opublikowała także nowe Wytyczne dla dialogu i stosunków z wyznawcami innych religii. Permanentne problemy finansowe zmusiły ją do kolejnej restrukturyzacji.

Na początku 2004 r. stanowisko sekretarza generalnego objął teolog metodystyczny z Kenii Samuel Kobia (ur. 1947).

³³ Harare, s. 227nn.

³⁴ Konsultacja w sprawie nowego kształtu ruchu ekumenicznego, *Antelias, Liban, 17-20 listopada 2003: Komunikat*, SiDE 2004 nr 1 (54), s. 87-93.

³⁵ Por. *Obrady Komitetu Naczelnego Światowej Rady Kościołów, Genewa, Szwajcaria, 26 sierpnia – 3 września 1999*, SiDE 1999 nr 2, s. 141n.; 2.4.3.2.

IX. Porto Alegre 2006

IX Zgromadzenie Ogólne, które odbyło się w Porto Alegre (Brazylia) w dniach 14-23 lutego 2006 r., jako temat główny obrało: „Boże, łaską Twoją przemień świat”. 691 delegatów reprezentowało 348 Kościołów członkowskich. Obrady toczyły się w murach uniwersytetu katolickiego. Kościół Rzymskokatolicki był reprezentowany przez 19 obserwatorów. Papież Benedykt XVI w przesłaniu do uczestników obrad, które odczytał kard. Walter Kasper, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Jedności Chrześcijan, powiedział: „Po 40 latach owocnej współpracy chcemy kontynuować tę obiecującą, pełną nadziei drogę, wzmagając wysiłki, by osiągnąć jedność chrześcijan w głoszeniu Ewangelii”³⁶. Było to pierwsze spotkanie tego gremium na kontynencie południowoamerykańskim.

Dużą rolę podczas obrad odegrały tzw. *mutirão*³⁷, które dały sposobność do świętowania, prezentacji i dyskusji na aktualne tematy. Delegaci przyjęli zrewidowane teksty konstytucji i statutu ŚRK, przewidujące odtąd podejmowanie decyzji w wyniku dochodzenia do konsensu oraz nowe kryteria członkostwa. Zmiany te wynikły z poważnych zastrzeżeń, zgłaszanych przez prawosławne Kościoły członkowskie pod adresem dotychczasowych procedur podejmowania decyzji, ich celem jest ściślejsze związanie z ŚRK Kościołów wywodzących się z różnych kultur i tradycji. Szczególnie dużo miejsca poświęcono, jak zwykle, sprawie jedności Kościołów. W przyjętym dokumencie „Powołani, aby być jednym Kościołem” wzywa się Kościoły członkowskie do priorytetowego traktowania jedności, katolicyzacji, chrztu i modlitwy. Delegaci wezwali do nowych wysiłków na rzecz widzialnej jedności Kościoła, która umożliwi ruchowi ekumenicznemu przekazanie światu „jednolitego, przepelnionego bogactwem łaski duchowego orędzia wiary chrześcijańskiej”³⁸.

Zgromadzenie Ogólne opowiedziało się za zintensyfikowaniem współpracy z Kościołem rzymskokatolickim i Kościołami zielonoświątkowymi. Delegaci stwierdzili też zgodnie, że zachodzi potrzeba rozwoju kontaktów z innymi grupami kościelnymi, prowadząca do „polepszonej współpracy i zintegrowania poselstwa” wszystkich sił ekumenicznych. Udzielono też poparcia propozycji sekretarza generalnego, aby przyszłe zgromadzenia ogólne ŚRK były zwoływane wspólnie z innymi światowymi wspólnotami chrześcijańskimi. W związku z szybkimi zmianami, dokonującymi się w Kościele i społeczeństwie, oraz

³⁶ Cyt. za: SiDE 2006 nr 1-2, s. 11.

³⁷ W języku miejscowej ludności słowo to oznacza „miejsce spotkań”, „możliwość pracy wspólnotowej dla realizacji wspólnego celu”.

³⁸ Polski przekład w: SiDE 2006 nr 1-2, s. 65-71.

pogarszającą się sytuacją finansową postanowiono pracę ŚRK ograniczyć do kilku kluczowych tematów oraz nadać jej bardziej klarowny profil. Ujęto to w słowach: „Robić mniej, ale lepiej”. Odnośnie do przyszłej działalności sformułowano cztery priorytety:

- 1) jedność, duchowość i misja;
- 2) edukacja ekumeniczna (zwłaszcza młodych ludzi);
- 3) sprawiedliwość globalna;
- 4) wiarygodny głos w życiu publicznym i świadectwo prorockie w świecie³⁹.

Obrady zbiegły się z połową dekady przewycięzania przemocy, ogłoszoną przez ŚRK w 2001 roku. Fakt ten uczczono nocnym marszem z pochodniami w centrum Porto Alegre, podczas którego ogłoszono, że w roku 2006 szczególnie pilnie wszelkie akty przemocy będą monitorowane w Ameryce Łacińskiej. Delegaci ustosunkowali się do wielu tematów polityki międzynarodowej. Przyjęto rezolucje na temat obowiązku ochrony zagrożonych grup ludności, terroryzmu, jego zwalczania i praw człowieka, rozbrojenia atomowego, Ameryki Łacińskiej, prawa dostępu do wody i reformy ONZ. W reakcji na akty przemocy w związku z opublikowaniem w Danii i innych krajach europejskich karykatur proroka Mahometa, Zgromadzenie Ogólne wypowiedziało się za potrzebą odpowiedzialnego działania i dialogu z wyznawcami innych religii.

Delegaci wybrali 8-osobowe Prezydium i 150-osobowy Komitet Naczelny; na jego czele stanął zwierzchnik Kościoła Ewangelicko-Luterańskiego Brazylii – ks. dr Walter Altmann (ur. 1944). Tradycyjnym zwyczajem wyniki obrad podsumowano w Pośłaniu, będącym zaproszeniem Kościołów i świata do wspólnej modlitwy o przemianę⁴⁰.

Na początku 2010 r. stanowisko sekretarza generalnego objął ks. Olav Fykse Tveit (ur. 1960), teolog luterański z Norwegii.

Karol Karski

³⁹ Tamże, s. 16.

⁴⁰ Polski przekład: tamże, s. 103-105.

WSPÓLNA GRUPA ROBOCZA ŚWIATOWEJ RADY KOŚCIOŁÓW I KOŚCIOŁA RZYMSKOKATOLICKIEGO

DZIEWIĄTY OFICJALNY RAPORT 2007 – 2012

Przyjmować jedni drugich w imieniu Chrystusa

Spis treści

- Przedmowa Współ-Przewodniczących
- I. Wprowadzenie
 - II. Wzrost zaufania we wzajemnych stosunkach
 - III. Współpraca między Kościołem Rzymskokatolickim i Światową Radą Kościołów
 - A. Wiara i Ustrój
 - B. Tydzień Modlitwy o Jedność Chrześcijan
 - C. Misja i Ewangelizacja
 - D. Współpraca ekumeniczna wśród młodych ludzi
 - E. Edukacja ekumeniczna, Bossey
 - F. Dialog międzyreligijny
 - G. Sprawiedliwość, pokój, stworzenie i prawa człowieka
 - H. Międzynarodowa ekumeniczna konwokacja pokojowa
 - I. Ekumenia w XXI wieku

IV. Wspólna Grupa Robocza

- A. Istota i charakter Wspólnej Grupy Roboczej
- B. Praca Wspólnej Grupy Roboczej 2007 – 2012
- C. Dokumenty studyjne
 - a. Recepcja: klucz do postępu ekumenicznego
 - b. Być odnowionym w Duchu: duchowe korzenie ekumenii
- D. Kościół w życiu młodych ludzi i młodzi ludzie w życiu Kościoła
- E. Dyskusja na temat migracji
- V. Perspektywy na przyszłość (2013 – 2020)
- VI. Członkowie Wspólnej Grupy Roboczej (2007 – 2012)
- VII. Załączniki
 - A. Recepcja: klucz do postępu ekumenicznego
 - B. Być odnowionym w Duchu: duchowe korzenie ekumenii
 - C. Kościół w życiu młodych ludzi i młodzi ludzie w życiu Kościoła

Przedmowa Współ-Przewodniczących

„Przyjmować jedni drugich w imieniu Chrystusa”

Wybraliśmy to motto dla Dziewiątego Raportu Wspólnej Grupy Roboczej. Reflektuje ono jakość naszego bycia ze sobą jako grupy i naszą wzajemną relację jako współ-przewodniczących. Na naszej wspólnej drodze podczas tego mandatu Wspólnej Grupy Roboczej między zgromadzeniami ogólnymi Światowej Rady Kościołów (ŚRK) w 2006 r. w Porto Alegre (Brazylia) a 2013 r. w Pusan (Republika Korei) pogłębiliśmy naszą przyjaźń i wzajemne uznanie dla wiedzy, mądrości i jakości przywódczej drugiego partnera. Było dla nas zaszczytnym zadaniem kierowanie tym instrumentem kooperacji między ŚRK a Kościołem Rzymskokatolickim, który jest owocem Soboru Watykańskiego II. Jesteśmy wdzięczni za poparcie, które zostało nam zapewnione przez reprezentantów obu organizacji patronujących Grupie, Sekretariatowi ŚRK w Genewie i Papieskiej Radzie ds. Jedności Chrześcijan w Rzymie.

„Przyjmować się nawzajem w imieniu Chrystusa” zostało wybrane jako motto, gdyż istotnym projektem roboczym naszej Grupy było studium poświęcone recepcji wyników dialogów ekumenicznych. Poprzez to studium chcieliśmy dzielić się radością z innymi na temat tego, co zostało osiągnięte w minionych dziesięcioleciach oraz wyrazić nasz respekt i naszą wdzięczność wobec wszystkich, którzy byli zaangażowani w te dążenia. Mamy nadzieję, że to studium zmotywuje studentki i studentów oraz młodych naukowców do konty-

nuowania tej pracy, gdyż jako wierna odpowiedź na modlitwę Jezusa Chrystusa, aby wszyscy byli jedno (J 17, 21), nie była ona daremna. Nie jest to jednak tylko zadanie dla nauki i ekspertów. Istnieje wiele sposobów pielęgnowania i pogłębiania duchowych korzeni ekumenii, tak aby Kościoły i chrześcijanie odkryli, jak wiele mają wspólnego w swojej wierze w Chrystusa. Grupa chciała to podkreślić przez dalszy dokument studyjny, który towarzyszy tekstowi, poświęcony recepcji.

Mandat Wspólnej Grupy Roboczej dobiegł końca. Raport zostanie przedłożony X Zgromadzeniu Ogólnemu ŚRK. Pokazuje on, że jedna z największych wartości Wspólnej Grupy Roboczej nie polega jedynie na pracy, jaka została wykonana, lecz na relacjach, które były pogłębiane, oraz na wielu okazjach podczas posiedzeń plenarnych i spotkaniach mniejszego komitetu wykonawczego dla dialogu i wspólnej analizy stale zmieniającego się kontekstu ekumenii i życia Kościołów. Jesteśmy wdzięczni tym, którzy przed blisko pół wiekiem utworzyli Wspólną Grupę Roboczą i wysoko cenimy fakt jej istnienia. Mamy nadzieję i modlimy się o to, by w dalszym ciągu wzmacniała stosunki między ŚRK a Kościołem katolickim dla pożytku wszystkich, którzy wierzą w Chrystusa jako naszego Pana i Zbawiciela. W Nim jesteśmy pojednani z Bogiem oraz przyjęci jako dzieci i mieszkańcy przyszłego Królestwa Bożego.

Metropolita Nifon
Arcybiskup Targoviste

Arcybiskup Diarmuid Martin
Arcybiskup Dublina

I. Wprowadzenie

Wspólna Grupa Robocza służy jako ważny i sprawny instrument krzewienia współpracy między jej organizacjami patronackimi, tj. Papieską Radą ds. Jedności Chrześcijan (PRJCh) i Światową Radą Kościołów (ŚRK). W nawiązaniu do *Dekretu o ekumenizmie* Soboru Watykańskiego II (*Unitatis Redintegratio*, 1964) powołana została do życia Wspólna Grupa Robocza w 1965 r. wspólnie przez PRJCh (wówczas: Sekretariat ds. Jedności Chrześcijan) i ŚRK. Odtąd odbywały się regularne spotkania WGR. Jest ona forum, na którym organizacje patronackie podejmują ważne tematy związane z ich relacjami i gdzie ich przedstawiciele dzielą się ze sobą doświadczeniami swoich Kościołów oraz omawiają wspólne zaangażowanie w ruchu ekumenicznym; zarówno Kościół Rzymskokatolicki (KRK) jak również ŚRK zobowiązały się do realizacji celu pełnej widzialnej jedności Kościoła.

Wspólna Grupa Robocza funkcjonuje jako grupa o zasięgu światowym wnosząca wkład do działań na płaszczyźnie regionalnej i lokalnej. Wypełniając mandat IX Zgromadzenia Ogólnego ŚRK w Porto Alegre (Brazylia, 2006) aż do X Zgromadzenia Ogólnego w Pusan (Korea, 2013) każda organizacja patronacka mianowała do Wspólnej Grupy Roboczej 18 członków o różnych doświadczeniach pastoralnych i ekumenicznych oraz wywodzących się z różnych regionów świata. Kierowana przez dwóch współ-moderatorów spotkała się pięciokrotnie na posiedzeniach plenarnych. Współ-moderatorzy, przedstawiciele organizacji patronackich, współ-sekretarze oraz dyrektor Komisji Wiara i Ustrój i rzymskokatolicka konsultantka z wydziału ds. misji ŚRK tworzyli grupę wykonawczą, która spotykała się dwa razy w roku. Grupa wykonawcza dozorowała pracę Wspólnej Grupy Roboczej między posiedzeniami plenarnymi oraz przygotowywała porządek obrad i materiały.

Ponieważ Wspólna Grupa Robocza podjęła swoją pracę dopiero w 2008 r., nadrabiała powstałe opóźnienie przez odbycie w 2008 r. dwóch posiedzeń plenarnych w Genewie i Rzymie. Przy okazji wzięła pod uwagę propozycję poczynioną podczas obchodów 40. rocznicy w Bossey, aby każda przyszła Wspólna Grupa Robocza, zwłaszcza na początku sprawowanego przez siebie mandatu, poświęciła pewien czas zapoznaniu się ze strukturami organizacji patronackich oraz budowaniu zmysłu pracy zespołowej i wspólnego zaangażowania duchowego.

Spotykając się w kolejnych latach w Kordobie (Hiszpania, 2009), Saidnaya (Syria, 2010) i Rabacie (Malta, 2011), Wspólna Grupa Robocza podjęła własną „ekumeniczną pielgrzymkę”, podczas której zetknęła się z realiami życia Kościołów w tych krajach i ich ekumenicznymi inicjatywami. W Kordobie Grupa była pod wrażeniem inspirującej pracy w zakresie szkolenia i edukacji ekumenicznej, która jest tak niezbędna dla przyszłości ruchu ekumenicznego. Przyjaźń i gościnność występująca między trzema patriarchami i innymi przywódcami kościelnymi w Saidnaya oraz ich troska o migrantów i uchodźców jak również o młodzież zrobiły wrażenie na członkach Wspólnej Grupy Roboczej, którzy modlili się za nich w trudnym czasie, jaki nastąpił w Syrii w latach 2011, 2012 i 2013. Na Malcie Grupa z pierwszej ręki dowiedziała się o pracy Kościołów wśród migrantów i uchodźców, przybywających drogą morską z Afryki północnej.

Grupa jest szczerze wdzięczna tym wszystkim, którzy byli tak szczodrymi gospodarzami, dzieląc się swoimi tradycjami religijnymi, doświadczeniami ekumenicznymi i wyzwaniem, tj. archidiecezji Kordoby (Hiszpania), Patriarchatowi prawosławnemu Antiochii i całego Wschodu w Damaszku (Syria) i archidiecezji na Malcie (Malta). Na zaproszenie obu współ-przewodniczących grupa wykonawcza spotykała się nie tylko w Rzymie i Genewie, lecz także w archidiecezjach Dublina (Irlandia) i Targoviste (Rumunia).

Z perspektywy zmieniającego się kościelnego krajobrazu na początku XXI stulecia oraz wyzwań, którymi Kościoły są konfrontowane w swoim poszukiwaniu widzialnej jedności i jednego wspólnego świadectwa dla świata, Wspólna Grupa Robocza już na posiedzeniu plenarnym w Genewie (2008) stwierdziła: organizacje patronackie mają wspólny interes, by pogłębić wspólnotę Kościołów i popierać edukację ekumeniczną, która opiera się na wynikach dialogu ekumenicznego, angażuje młodych ludzi i jest inspirowana przez obecność migrantów, którzy rzucają wyzwanie fałszywemu skupianiu uwagi przez wspólnoty i Kościoły lokalne na własnych problemach. W wyborze tematów studiów i refleksji znalazło to swoje odbicie: w studiach dotyczących recepcji i duchowych korzeni ekumenii¹ oraz w refleksji nad młodzieżą. Poza tym Wspólna Grupa Robocza dyskutowała nad podstawowymi przyczynami migracji oraz ich oddziaływaniem na życie ludzi, wspólnot i Kościołów.

Niniejszy Raport przedstawia inicjatywy Wspólnej Grupy Roboczej w minionych latach, obejmuje także dwa dokumenty studyjne i przemyślenia na temat roli młodzieży w Kościele. Przedkładamy te teksty organizacjom patronackim w nadziei, że zostaną przyjęte przez Kościoły i chrześcijan na całym świecie, inspirując je podczas własnej ekumenicznej podróży. Nasza pielgrzymka jako Wspólnej Grupy Roboczej ogromnie wzbogaciła naszą duchowość i nasze rozumienie ekumenii oraz umocniła dalej nasze przekonanie, że jesteśmy powołani, by stanowić jedność w Chrystusie.

II. Wzrost zaufania we wzajemnych stosunkach

Wspólna Grupa Robocza nie tylko wspierała kooperację między obiema organizacjami patronackimi, lecz także przyczyniła się do wzrostu zaufania i współpracy z innymi Kościołami i partnerami ekumenicznymi w jednym ruchu ekumenicznym.

Ten aspekt jest bardzo ważny w kontekście szybko zmieniającego się krajobrazu kościelnego, charakteryzującego się wzrostem Kościołów zielonoświątkowych i charyzmatycznych, głęboko sięgającymi przesunięciami geopolitycznymi w ostatnich dziesięcioleciach, niszczącymi skutkami zmiany klimatu i kryzysów finansowych, konfliktami w odniesieniu do wartości i personalnej

¹ Por. także dwie publikacje kardynała Waltera Kaspera: *Die Früchte ernten. Grundlagen christlichen Glaubens*, Leipzig/Paderborn 2011 i *A Handbook of Spirituals Ecumenism*, New York: New York City Press, 2007 (pierwsze wydanie: 2006).

etyki, przemocą w i pośród różnych wspólnot religijnych oraz rosnącą koniecznością towarzyszenia wspólnotom chrześcijańskim w sytuacjach konfliktowych. Te wyzwania domagają się, żeby Kościoły odnowiły swoje zobowiązanie ekumeniczne w odniesieniu do wspólnego świadectwa i poszukiwania widzialnej jedności Kościoła. We wszystkich naszych staraniach jako Wspólnej Grupy Roboczej centralną pozycję zajmowała i zajmuje jedność, której Chrystus pragnie dla swojego Kościoła.

Kościół Rzymskokatolicki i Kościoły członkowskie ŚRK wspierały wspólnie stosunki z ewangelikami, Kościołami zielonoświątkowymi i charyzmatycznymi – również przez współpracę w Globalnym Forum Chrześcijańskim, lecz także przez wiele innych inicjatyw, np. uroczyste obchody stulecia Światowej Konferencji Misyjnej w Edynburgu w 2010 r., uczestnictwo we Wspólnej Grupie Doradczej ŚRK z Kościołami zielonoświątkowymi, współpracę z Konferencją Sekretarzy Światowych Wspólnot Chrześcijańskich, Wspólnym Komitetem Światowych Wspólnot Chrześcijańskich i ŚRK oraz przez opublikowanie dokumentu *Świadectwo chrześcijańskie w świecie multireligijnym: Zalecenia w sprawie kodeksu postępowania*², który został przedstawiony opinii publicznej przez ŚRK wspólnie z Papieską Radą dla Dialogu Międzyreligijnego (PCID) i Światowym Aliansem Ewangelikalnym (WEA).

Jakość pielęgnowanych stosunków przez Wspólną Grupę Roboczą skłoniła ŚRK do zintensyfikowania swojej nadzwyczaj pozytywnej współpracy z Światowymi Wspólnotami Chrześcijańskimi i zaoferowania Kościołom i partnerom ekumenicznym nie będącym członkami ŚRK nowej przestrzeni dla refleksji nad ekumenią w XXI w. i przygotowaniami do zbliżającego się X Zgromadzenia Ogólnego ŚRK w Busan w 2013 r. W obu przypadkach utworzono komitety, w których reprezentowane było szerokie spektrum Kościołów wykraczające poza członkostwo w ŚRK; w ramach tego spektrum ekumeniczni partnerzy byli pełnoprawnymi członkami. Dzięki temu ŚRK mogła się oprzeć na znakomitej współpracy z Kościołem Rzymskokatolickim oraz coraz bardziej wchodzić także w kontakt z Kościołami zielonoświątkowymi w Komisji Wiara i Ustrój (F&O) oraz w Komisji Misji Światowej i Ewangelizacji (CWME).

Co mogło stać się wyzwaniem, stało się okazją do zacieśnienia stosunków: zarówno PRJCh jak też ŚRK zmieniły swoje kierownictwo w okresie tego mandatu Wspólnej Grupy Roboczej. Ks. dr Olav Fykse Tveit został następcą ks. Samuela Kobii jako sekretarz generalny ŚRK; kardynał Kurt Koch zastąpił kardynała Waltera Kaspera na stanowisku prezydenta PRJCh. Krótko po objęciu urzędu w styczniu 2010 ks. dr Tveit odwiedził kard. Kaspera w Rzymie i później w tym samym roku z okazji wizyty w Rzymie spotkał się z kard. Ko-

² http://www.oikoumene.org/fileadmin/files/wcc.main/2011pdfs/Christian_Witness_recommendations.pdf

chem, a także został przyjęty na prywatnej audyencji przez papieża Benedykta XVI. Papież Benedykt XVI i ks. dr Tveit wyrazili swą wspólną troskę o widzialną jedność Kościoła jako daru i powołania naszego Pana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa³. Kard. Koch odwiedził ŚRK w maju 2011 r. i podkreślił ponownie nieodwołalne zobowiązanie Kościoła Rzymskokatolickiego wobec ekumenii⁴.

Ważne wydarzenia podczas tego dziewiątego mandatu Wspólnej Grupy Roboczej stworzyły dalsze okazje do pogłębienia stosunków i do wspólnego świadectwa w sprawie jedności Kościoła, misji i pokoju na świecie.

- 17 lutego 2008 r. ŚRK obchodziła swoją 60. rocznicę nabożeństwem Słowa Bożego w katedrze św. Piotra w Genewie i posiedzeniem plenarnym Komitetu Naczelnego ŚRK w Centrum Ekumenicznym. Patriarcha ekumeniczny Konstantynopola, Bartłomiej I, przypomniał zebranych na nabożeństwie „trzy filary” jedności, świadectwa i służby, na których jest zbudowana ŚRK. Biskup Brian Farrell, sekretarz PRJCh, reprezentował Kościół Rzymskokatolicki i przekazał pozdrowienia papieża Benedykta XVI.

- 100. rocznica Tygodnia Modlitwy o Jedność Chrześcijan w styczniu 2008 r. była silnym znakiem wspólnego zobowiązania na rzecz widzialnej jedności Kościoła jak też przypomnieniem, że ekumenia ma swoje korzenie we wspólnej modlitwie chrześcijan różnych tradycji jako odpowiedź na modlitwę Chrystusa, by Jego uczniowie stanowili jedno, aby świat uwierzył (J 17, 21). W uznaniu wielu lat wspólnego przygotowywania Tygodnia Modlitwy o Jedność Chrześcijan przez PRJCh i ŚRK sekretarz generalny ŚRK ks. Samuel Kobia został zaproszony do uczestnictwa w uroczystości finalnej obchodów, którą były nieszpory w antycznej bazylice Św. Pawła za Murami pod przewodnictwem papieża Benedykta XVI⁵. Był to bardzo cenny moment duchowej wspólnoty w modlitwie i nabożeństwie, w którym sekretarz generalny ŚRK skierował słowo do papieża i zgromadzonych na nabożeństwie. Ta uroczystość jak i audyencja prywatna udzielona przez papieża Benedykta XVI, podczas której mówił o potrzebie skupienia uwagi na recepcji, charakteryzowały pierwsze posiedzenie plenarne Wspólnej Grupy Roboczej w styczniu 2008 r. w Rzymie.

- W duchu deklaracji Zgromadzenia Ogólnego (2006) na temat eklezjologii „Powołani, by być jednym Kościołem”, zebrało się plenum Komisji Wiara i Ustrój w październiku 2009 r. w Akademii Prawosławnej na Krecie. Pod kie-

³ <http://www.oikoumene.org/en/news/news-management/eng/a/article/1634/pope-benedict-and-wccc-lea.html>

⁴ <http://www.oikoumene.org/en/news/news-management/eng/a/article/1634/cardinal-koch-sounds-a.html>

⁵ http://www.oikoumene.org/en/news/news-management/eng/a/article/1634/pope-benedict-xvi-and-wccc.html?tx_ttnewsf

rownictwem przewodniczącego, metropolity Vasiliosa z Konstancji, wraz z gośćmi i doradcami, członkowie spotkali się z biskupami, duchownymi i wiernymi lokalnych diecezji prawosławnych, parafii i wspólnot klasztornych Kościoła na Krecie. Patriarcha ekumeniczny Bartłomiej I zaszczylił pierwsze posiedzenie plenarne swoją obecnością i wygłosił przemówienie powitalne. Uwidoczniły się znowu ożywione stosunki między komisjami: Wiary i Ustroju oraz Misji i Ewangelizacji. Grupy robocze zajęły się bieżącymi studiami komisji na temat istoty i misji Kościoła, źródeł autorytetu, jednej i wielu tradycji, jak również dochodzenia w Kościołach do decyzji w sprawach etycznych.

- Przygotowania do obchodów stulecia Światowej Konferencji Misyjnej w Edynburgu w 2010 r. stworzyły dalszą okazję do współpracy. W grupie przygotowawczej reprezentowane było szerokie spektrum tradycji chrześcijańskich, jej celem było budowanie mostów w ruchu misyjnym, który podzielił się, gdy Międzynarodowa Rada Misyjna w 1961 r. przystąpiła do ŚRK. Zarówno PRJCh jak również ŚRK wskazywali na niezbędną łączność między misją a jednością, która dla organizatorów Światowej Konferencji Misyjnej w 1910 r.⁶ była tak ważna. Ta konferencja z 1910 r. jest uznawana za początek współczesnego ruchu ekumenicznego. Była ona nie tylko genezą Międzynarodowej Rady Misyjnej, lecz także ruchów Wiara i Ustrój oraz Praktycznego Chrześcijaństwa, tj. klasycznych nurtów ruchu ekumenicznego⁷.

- ŚRK wysłała pozdrowienia z okazji uroczystego aktu 50. rocznicy PRJCh (2010), a znani przywódcy kościelni i ekumeniści, kard. Walter Kasper, arcybiskup Rowan Williams z Canterbury i metropolita Jan z Pergamonu przedstawili ważne referaty.

- PRJCh wysłała delegację na Międzynarodową Ekumeniczną Konwokację Pokojową w Kingston (Jamajka) w 2011 r. Konwokacja ta była punktem kulminacyjnym Dekady Przewycięzania Przemocy, ogłoszonej w 2001 r. jako inicjatywa ŚRK⁸. Ponad tysiąc uczestników zgromadziło się w Kingston na tej uroczystości wypełnionej wystąpieniami Kościołów i partnerów ekumenicznych na temat Dekady; uczestnicy dzielili się doświadczeniami ze swojego własnego zaangażowania na rzecz sprawiedliwego pokoju oraz zachęcali się wzajemnie do odnowienia zobowiązania Kościołów w sprawie biernego oporu, pokoju i sprawiedliwości.

⁶ Warto wspomnieć, że nowa Papieska Rada dla Nowej Ewangelizacji powstała w roku obchodów 100-lecia Konferencji w Edynburgu.

⁷ <http://www.edinburgh2010.org/>; <http://edinburgh2010.oikoumene.org/en/news/en/browse/1/article/4645/pope-benedict-xvi-sends-g.html>

⁸ <http://www.ovrecomingviolence.org>

- Na zaproszenie papieża Benedykta XVI sekretarz generalny ŚRK, ks. dr Olav Fykse Tveit uczestniczył w październiku 2011 r. w Światowym Dniu Modlitwy o Pokój w Asyżu. Wspólnie z przywódcami kościelnymi i przedstawicielami innych religii ks. dr Tveit wezwał chrześcijan, by modlili się i działali na rzecz pokoju i pojednania i by religii nie nadużywali dla usprawiedliwienia przemocy.

- Komisja Misji Światowej i Ewangelizacji ŚRK odbyła w marcu 2012 r. w Manili (Filipiny) w okresie przed Zgromadzeniem Ogólnym większe posiedzenie poświęcone misji. Jej temat: „Wspólnie dla życia: misja i ewangelizacja w zmieniających się kontekstach” nawiązywał do tytułu nowej deklaracji misyjnej dyskutowanej na tym posiedzeniu, która stanowi nową podstawę dla przyszłej pracy misji i ewangelizacji.

- Kościół katolicki świętował pięćdziesiątą rocznicę otwarcia Soboru Watykańskiego II dnia 11 października 2012 r. w kontekście Synodu Biskupów poświęconego Nowej Ewangelizacji i z okazji rozpoczynającego się Roku Wiary. Patriarcha ekumeniczny Bartłomiej I i arcybiskup Canterbury Rowan Williams wzięli udział w uroczystości mszalnej na placu św. Piotra. Był to znaczący moment, gdy obaj podeszli do ołtarza papieskiego i wymienili pocałunek pokoju z papieżem Benedyktem XVI.

Wielką miarą wzajemnego zaufania i współpracy był udział przedstawicieli PRJCh w posiedzeniach Komitetu Naczelnego, komisji Wiara i Ustrój oraz Misji Światowej i Ewangelizacji, Komitetu Kontynuacji na rzecz ekumenii w XXI stuleciu i Komitecie Planowania Zgromadzenia Ogólnego. To samo można odnieść do regularnego udziału przedstawicieli ŚRK w dorocznych Synodach Biskupów i innych wydarzeniach w życiu Kościoła Rzymskokatolickiego. Współpraca na płaszczyźnie regionalnej i krajowej odbywa się w podobny sposób, co w sposób szczególny zaznaczyło się przy wymianie członków na początku każdego posiedzenia plenarnego.

Innym ważnym wymiarem w stosunkach między Kościołem Rzymskokatolickim a ŚRK, mającym miejsce niemal codziennie, są rzymskokatolickie ruchy, takie jak Wspólnota Sant' Egidio i Ruch Focolare. Prof. Andrea Riccardi (Sant' Egidio) i Maria Emaus Voce (Focolare) złożyli w latach 2007 i 2009 wizyty w ŚRK. Sekretarze generalni wraz z prezydentem i innymi delegatami ŚRK uczestniczyli regularnie w odbywających się co roku międzynarodowych konferencjach pokojowych organizowanych przez Sant' Egidio. Obaj sekretarze generalni odwiedzili także główną siedzibę Ruchu Focolare w Rocca di Papa w 2007 i 2010 roku.

III. Współpraca między Kościołem Rzymskokatolickim i Światową Radą Kościołów

A. Wiara i Ustrój

Kościół Rzymskokatolicki został w 1968 r. członkiem Wiary i Ustroju. Znakomita współpraca była także kontynuowana w latach 2006-2013. W tym czasie długoletni doradca PRJCh przy Komisji Wiara i Ustrój, Mgr. John Radano, przeszedł na emeryturę. Jako uznany ekspert w kwestiach Wiary i Ustroju był on dla Komisji ważnym oparciem. Komisja Wiara i Ustrój powitała w 2008 r. jego następcę, o. Gregory Fairbanka.

W okresie sprawozdawczym Wiara i Ustrój zajmowała się trzema ważnymi projektami studyjnymi:

1. *Eklezjologia*. Sekretariat otrzymał ponad 80 reakcji na dokument studyjny *Natura i misja Kościoła* (F&O Paper, nr 198, 2005). Na podstawie odpowiedzi opracowano zrestrukturyzowany i skrócony tekst studyjny. Komisja Wiara i Ustrój przyjęła tekst *Kościół: ku wspólnej wizji* jako tekst konwergencji na swoim posiedzeniu w Penang (Malezja). Od tekstu *Chrzest, Eucharystia, posługiwanie duchowne* (1983) Komisja po raz pierwszy porozumiała się znowu w sprawie tekstu konwergencji.

2. *Źródła autorytetu*. Komisja badając, jak Kościoły wykorzystują źródła autorytetu, starała się znaleźć nowe założenie wstępne dla kompleksowych kwestii Pisma i Tradycji. Praca studyjna jest w toku.

3. *Dochodzenie w Kościołach do decyzji w sprawach etycznych*. Komisja przeprowadziła studia monograficzne w sprawie tematów kontrowersyjnych oraz zbadała, jak Kościoły dochodzą do swoich stanowisk w kwestiach moralnych. Studium wzbudziło wielkie oczekiwania w odniesieniu do kwestii moralnych potencjalnie mających charakter kościelno-dzielących. Projekt był dyskutowany przez Komisję; studium trwa dalej.

Dokument studyjny *Jeden chrzest. Ku wzajemnemu uznaniu*, opracowany przez poprzednią Stałą Komisję, został przekazany do opublikowania.

Przedstawiciele PRJCh w Stałej Komisji wnieśli także w okresie niniejszego mandatu ważny wkład do pracy Wiary i Ustroju. O. William Henn był głównym autorem tekstu *Kościół: ku wspólnej wizji*. O. Frans Bouwen miał ważną rolę przywódczą zarówno jako jeden z zastępców przewodniczącego Komisji jak i jako współ-przewodniczący projektu studyjnego *Dochodzenie w Kościołach do decyzji w sprawach etycznych*. Prof. Myriam Wijlens była

członkiem Podkomitetu ds. Restrukturyzacji Komisji. O. Gregory Fairbanks uczestniczył jako obserwator w konsultacji Kościołów Zjednoczonych i Jednoczących się w listopadzie 2008 r. w Johannesburgu. Rzymskokatolicycy członkowie plenum Komisji wnieśli ważny wkład podczas posiedzenia plenarnego Wiary i Ustroju w październiku 2009 r. S. Ha Fong Maria Ko wygłosiła jeden z głównych referatów; o. Jorge Scampini przedstawił wykład na temat eklezjologii podczas dyskusji na podium.

Godne uwagi było także rzymskokatolickie uczestnictwo w IX Forum Dialogów Dwustronnych w Breklum (Niemcy) w 2008 roku. Forum to zwołuje Wiara i Ustrój w imieniu sekretarzy Światowych Wspólnot Chrześcijańskich. Rzymskokatolicycy uczestnicy wnieśli ważny wkład do Raportu z Breklum, w którym potwierdzona została widzialna jedność jako główny cel ruchu ekumenicznego, lecz zgłosili zastrzeżenie, że istnieją różne etapy na drodze do tego celu, które zależą od ekumenicznych partnerów i dojrzałości dialogu. Interakcja między różnymi dialogami dwustronnymi i płaszczyzną multilateralną dialogu ekumenicznego jest główną troską Wiary i Ustroju. W 2012 r. odbyło się X Forum Dialogów Dwustronnych w rzymskokatolickim domu praktyk religijnych w Dar-es-Salam (Tanzania). Temat spotkania w roku 2012, poświęcony recepcji w warunkach zglobalizowanego Południa, był poważnie zdominowany przez wkład rzymskokatolicki.

B. Tydzień Modlitwy o Jedność Chrześcijan

Ważnym obszarem bieżącej współpracy między Wiarą i Ustrojem a PRJCh jest doroczne opracowywanie materiału dla Tygodnia Modlitwy o Jedność Chrześcijan. Podczas obchodów stulecia Tygodnia w styczniu 2008 r. (wspomniano już o nich w rozdziale II niniejszego Raportu) Komisji Wiara i Ustrój oraz Papieskiej Radzie Jedności Chrześcijan przyznano wspólnie „Christian Unity Award” Franciscan Friars of the Atonement na uroczystości w Centro Pro Unione w Rzymie. Współpracownicy Wiary i Ustroju oraz PRJCh badali podczas dorocznych wspólnych konsultacji sztabów postęp minionych lat w zakresie przygotowania tekstów Tygodnia Modlitwy oraz przedstawiali propozycje zmian i ulepszeń w przyszłości.

Tematy Tygodnia Modlitwy o Jedność w latach 2006 – 2013 brzmiały:

2006 *Gdzie bowiem dwóch albo trzech gromadzi się w Moje imię, tam jestem pośród nich* (Mt 18, 18-20) – przygotowane z grupą ekumeniczną w Irlandii

2007 *[On] nawet głuchym przywraca słuch i niemym mowę* (Mk 7, 37) – przygotowane ze wspólnotami chrześcijańskimi w Afryce południowej

2008 *Nieustannie się módlcie* (1 Tes 5, 17) – przygotowane we współpracy z Kościołami w USA

2009 *Aby stanowały jedno w twoim ręku* (Ez 37, 17) – przygotowane przez Kościoły w Korei

2010 *Wy jesteście tego świadkami* (Łk 24, 48) – przygotowane z Kościołami w Szkocji w kontekście obchodów stulecia Konferencji w Edynburgu 2010

2011 *Trwać w nauce apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i na modlitwie* (Dz 2, 42-47) – przygotowane przez chrześcijan w Jerozolimie

2012 *Wszyscy będziemy przemienieni...przez zwycięstwo naszego Pana Jezusa Chrystusa* (por. 1 Kor 15, 51-58) – przygotowane przez kościelną grupę roboczą w Polsce

2013 *Pójść z Bogiem* (por. Mt 6, 6-8) – przygotowane przez grupę z Indii.

C. Misja, ewangelizacja i duchowość

Już w Pierwszym Oficjalnym Raporcie Wspólnej Grupy Roboczej czytamy: „Na polu misyjnym otwierają się możliwości współpracy, które należy dokładnie zanalizować”⁹. Od tego czasu rozwinęły się różne formy kontaktów i stosunków roboczych między Komisją Misji Światowej i Ewangelizacji (CWME) ŚRK a agendami Kurii Rzymskiej, dykasteriami i zakonami misyjnymi.

PRJCh umożliwiła w dalszym ciągu zintensyfikowaną współpracę Kościoła Rzymskokatolickiego z pracą programu ŚRK w sprawie Misji Światowej i Ewangelizacji przez oddanie do dyspozycji ekspertów misyjnych jako członków Komisji (jeden z nich należał także do grupy wykonawczej CWME) i od 1984 pełnoetatowej konsultantki zatrudnionej w siedzibie ŚRK w Genewie. W okresie sprawozdawczym do września 2010 r. funkcję tę pełniła prof. dr Maria Aranzazu Aguado, obecnie na tym stanowisku jest zatrudniona prof. dr Annemarie Mayer. Rola konsultantki polega na uczestniczeniu w pracy grupy wykonawczej CWME i posiedzeniach Komisji, a także na utrzymywaniu łączności z nominowanymi rzymskokatolickimi członkami Komisji, kierownikami rzymskokatolickich wspólnot misyjnych oraz z rzymskokatolickimi misjologami. Konsultantka rzymskokatolicka odbyła szereg wizyt w rzymskokatolickich i protestanckich towarzystwach misyjnych w celu przedyskutowania wspólnego świadectwa na płaszczyźnie krajowej i lokalnej. Pod kierownictwem rzymskokatolickiej konsultantki miała miejsce

⁹ Cyt. za: *Watykan – Genewa – zbiór dokumentów. 20 lat oficjalnej współpracy Kościoła Rzymskokatolickiego i Światowej Rady Kościołów*, Warszawa 1986, s. 33.

szeroka współpraca w zakresie służby multikulturowej, działa się to przede wszystkim w kontakcie z ENFORMM (dawniej INFORMM), z Siecią Ekumeniczną Usług Multikulturowych.

CWME postanowiło zaangażować się w proces rozwojowy na rzecz nowej deklaracji ŚRK w sprawie misji i ewangelizacji z myślą o najbliższym Zgromadzeniu Ogólnym ŚRK w Busan (Korea) w 2013 r. W październiku 2008 r. CWME zorganizowała podczas posiedzenia Komisji w Bangalur (Indie) szereg grup roboczych: jedna była poświęcona „Misji i duchowości”, często określana jako „duchowość transformatywna i Misja”, inna zajęła się „eklezjologią i misją”, trzecia – „ewangelizacją”. Trzej rzymskokatolicki członkowie Komisji uczestniczyli aktywnie w posiedzeniach CWME i w różnych powoływanych specjalnie grupach roboczych, przyczyniając się w ten sposób do postępu nad studiami poświęconymi specyficznym kwestiom misyjnym i do powstania nowej deklaracji misyjnej. Konsultantka rzymskokatolicka, jako członek sztabu ŚRK w tym zakresie, była odpowiedzialna za koordynację grupy roboczej „Misja i duchowość”. Objęło to także przygotowanie szeregu studiów i spotkań jak i publikację artykułów na łamach *International Review of Mission*. Konsultantka rzymskokatolicka towarzyszyła też pracy na temat „Misji i eklezjologii”. Dokumenty, opracowane przez te grupy robocze, stanowiły surowiec dla nowej deklaracji misyjnej i były podstawą dla konferencji przygotowawczej na temat misji, która odbyła się w marcu 2012 r. w Manili (Filipiny). Na posiedzenie to zaproszono 18-osobową delegację rzymskokatolicką. Projekt deklaracji misyjnej *Wspólnie dla życia – misja i ewangelizacja w zmieniających się kontekstach*, zaakceptowany przez CWME w Manili, został przyjęty przez Komitet Naczelny ŚRK we wrześniu 2012 r. w Chanii (Kreta).

Rzymskokatolicki przedstawiciele wnosili wkład do dyskusji na temat niezbędnego łączenia misji i jedności na posiedzeniach Wiary i Ustroju jak również CWME. W marcu 2009 r. odbyło się wspólne posiedzenie Grupy Roboczej ds. Eklezjologii Wiary i Ustroju i Grupy Roboczej CWME ds. Misji i Eklezjologii w Berekfürdő (Węgry), ponieważ obie grupy ze swej specyficznej perspektywy i przy różnym rozłożeniu akcentów zajmują się zagadnieniami misji/jedności i Kościoła. W grupach roboczych obu Komisji reprezentowany jest Kościół Rzymskokatolicki.

Podczas tego oficjalnego mandatu Wspólnej Grupy Roboczej odbyła się w 2010 r. uroczystość stulecia Edynburga. Podczas gdy w 1910 r. żaden delegat rzymskokatolicki nie wziął udziału w Konferencji Misyjnej, PRJCh mianowała w 2010 r. 12-osobą delegację, była też jednym z głównych organizatorów procesu studyjnego i Konferencji w Edynburgu. Wspomnieć należy uczestnictwo rzymskokatolickiej konsultantki w przygotowaniach do Konferencji Misyjnej w Edynburgu w 2010 r. Została ona nominowana przez PRJCh jako jej przedstawicielka w Głównym Komitecie Przygotowawczym i była członkiem grupy,

która czuwała nad procesem studyjnym. Edynburg 2010 umożliwił wszystkim zaangażowanym stronom osiągnięcie postępu w zakresie zbliżenia misjologicznego. Temat Edynburga 2010 „Dawanie świadectwa dla Chrystusa dzisiaj” zastąpił terminologię „ewangelizacji” i zamiast tego posłużył się „świadectwem”, pojęciem akceptowanym w równej mierze przez katolików i protestantów, ewangelikałów i zielonoświątkowców.

W 2007 r. członkowie sztabu CWME wznowili znowu swoje wizyty w Rzymie. Wizyta delegacji PRJCh z Rzymu w Genewie nastąpiła w lutym 2013. W trakcie tej wizyty przedyskutowano również nową deklarację misyjną

D. Współpraca ekumeniczna wśród młodych ludzi

Współpraca ekumeniczna wśród młodych ludzi wywodzących się z różnych tradycji kościelnych, także spoza Kościołów członkowskich ŚRK i z Kościoła Rzymskokatolickiego, rozwinęła się w ostatnich 3-4 latach spontanicznie w Tydzień Modlitwy o Jedność Chrześcijan za pośrednictwem sieci elektronicznej. Młodzi ludzie dzielą się ze sobą swymi kreatywnymi ideami, inspirowani materiałem przygotowanym wspólnie przez PRJCh i ŚRK. Te i inne obserwacje podobnych inicjatyw zmotywowały Wspólną Grupę Roboczą do zainspirowania bliższej współpracy między Komisją Młodzieżową ŚRK (ECHOS) i katolickimi organizacjami młodzieżowymi za pośrednictwem Międzynarodowej Organizacji Katolickiej Młodzieży Studenckiej (IYCS), która była reprezentowana wśród członków Wspólnej Grupy Roboczej. Dokument Wspólnej Grupy Roboczej *Kościół w życiu młodych ludzi i młodzi ludzie w życiu Kościoła*, przedstawia tę współpracę, która swój punkt kulminacyjny znalazła w organizacji seminarium ekumenicznego podczas Światowego Dnia Młodzieży w Madrycie (Hiszpania) w 2011 roku.

E. Edukacja ekumeniczna, Bossey

PRJCh i ŚRK współpracowały stale przy edukacji przyszłych ekumenistów. Kościół Rzymskokatolicki był reprezentowany w Komisji Ekumenicznej Edukacji i w grupie patronującej Instytutowi Ekumenicznemu Bossey. Jeden z profesorów rzymskokatolickich, o. Lawrence Iwuamodi nadal prowadzi zajęcia z teologii biblijnej w Instytucie Ekumenicznym. PRJCh finansuje dwa stypendia dla Wyższej Szkoły Ekumenicznej. Każdego roku studenci i praktykanci ŚRK odwiedzają na tydzień Stolicę Apostolską, by osobiście przeżyć system organizacyjny Kościoła Rzymskokatolickiego i dowiedzieć się więcej o jego wkładzie do jednego ruchu ekumenicznego. Grupy biorą zazwyczaj udział w audiencji gene-

ralnej papieża i odwiedzają różne dykasterie. W programie wizyty znajdują się także: Międzynarodowa Unia Przełożonych Zakonów Żeńskich, Centro Pro Unione, Wydział Teologiczny Waldensów, Uniwersytety Papieskie, Wspólnota Sant' Egidio, Ruch Focolare i inne ważne miejsca antycznego Rzymu.

Sieć Ekumenicznej Edukacji Teologicznej (ETE) współpracuje także z Centro Pro Unione i innymi rzymskokatolickimi wydziałami teologicznymi. Warto zastanowić się nad poszerzeniem uczestnictwa partnerów rzymskokatolickich. ETE poczyniła ważne postępy w budowie powiązań z ewangelikami i zielonoświątkowcami.

F. Dialog międzyreligijny

Papieska Rada Dialogu Międzyreligijnego (PCID) i Program ŚRK na rzecz Dialogu i Współpracy Międzyreligijnej mogą spoglądać wstecz na wiele lat stałej wymiany przez regularne wizyty w Genewie i Rzymie jak i na sensowną współpracę w różnych przedsięwzięciach. W związku ze zmianami na płaszczyźnie przywódczej i personalnej wizyty nie były tak regularne jak wcześniej, lecz dobre relacje robocze istnieją w dalszym ciągu.

List otwarty *Wspólne słowo*, podpisany w październiku 2007 r. przez 138 przywódców muzułmańskich, zmotywował ŚRK, wspólnie z Papieską Radą Dialogu Międzyreligijnego i przedstawicielami Światowych Wspólnot Chrześcijańskich, do zwołania wewnątrzchrześcijańskiej konsultacji na temat chrześcijańskiego rozumienia samego siebie w relacji do islamu. Konsultacja odbyła się w 2008 r. w Chavannes-de-Bogis¹⁰.

W czerwcu 2011 r. przewodniczący Papieskiej Rady Dialogu Międzyreligijnego, kard. Jean-Louis Tauran, odwiedził ŚRK w celu przedstawienia dokumentu *Świadectwo chrześcijańskie w świecie multireligijnym. Zalecenia w sprawie odnoszenia się*¹¹; dokument powstał jako rezultat pięcioletniej serii konsultacji między PCID z jednej strony, która reprezentowała Kościół Rzymskokatolicki, a ŚRK i jej partnerem Światowym Aliansem Ewangelikalnym (WEA) – z drugiej. Był to pierwszy przypadek opublikowania przez te gremia wspólnego dokumentu. Zalecenia zawierają praktyczne kroki angażowania się w sprawy misyjne, okazując jednocześnie szczerzy respekt wobec sąsiadów wyznających inne religie. Dokument ten został szeroko rozpowszechniony i wywołał ważną dyskusję w sprawie metod uprawiania misji.

¹⁰ <http://www.oikoumene.org/en/resources/documents/wcc-programmes/interreligious-dialogue-and-cooperation/christian-identity-in-pluralistic-societies/christian-self-understanding-in-relation-to-islam.html>

¹¹ http://www.oikoumene.org/fileadmin/files/wcc-main/2011pdfs/Christian_Witness_recommendations.pdf.

G. Sprawiedliwość, pokój, stworzenie i prawa człowieka

Projekty ŚRK dotyczące ubóstwa, bogactwa i ekologii, zdrowia i uzdrawiania, pokoju i praw ludzkich korzystają z wiedzy fachowej, współpracy i wsparcia różnych organizacji rzymskokatolickich, jak Caritas Internationalis, Franciscans International i innych. Istnieje dużo więcej możliwości współpracy na płaszczyźnie regionalnej i krajowej. Np. Ekumeniczna Sieć Wodna współdziałała także z Brazylijskimi i Latynoamerykańskimi Konferencjami Episkopatów. ŚRK jest bardzo wdzięczna za dialog z nuncjuszami apostolskimi w Genewie i Nowym Jorku, ponieważ przyczynia się on do wzmocnienia głosu Kościołów w systemie ONZ w kwestiach pokoju, rozbrojenia i praw ludzkich.

Nowa inicjatywa Międzynarodowej Organizacji Pracy (ILO) przyczynia się do współdziałania Papieskiej Rady Sprawiedliwości i Pokoju, ŚRK i organizacji islamskich w międzyreligijnym projekcie dotyczącym godnej człowieka pracy. Realizacja tego projektu zaczęła się od posiedzeń w Senegal, Chile i Etiopii, jego plonem jest podręcznik zawierający konwergencje między mandatem ILO w sprawie sprawiedliwości społecznej, godnej człowieka pracy a tradycjami religijnymi¹².

H. Międzynarodowa Ekumeniczna Konwokacja Pokojowa

Międzynarodowa Ekumeniczna Konwokacja Pokojowa w Kingston (Jamajka) w 2011 r. została już wspomniana jako punkt kulminacyjny podczas tego mandatu Wspólnej Grupy Roboczej. PRJCh wysłała oficjalną delegację pod kierownictwem biskupa Rodolfo Valenzuela Nuneza, biskupa Verapaz w Gwatemali. Wśród tysiąca uczestników było wielu członków grup PAX Christi lub Komisji ds. Sprawiedliwości i Pokoju. Wspólnota Sant' Egidio przyjęła zaproszenie angażowania się w seminariach na temat sprawiedliwego pokoju. Ruch Focolare angażował się przy pomocy Gen Rosso Musical „Streetlight”; pięćdziesięciu młodych ludzi z terenu dotkniętego przemocą w Kingston włączyło się w to przedsięwzięcie – realizację projektu „Silni bez przemocy”¹³.

Konwokacja była punktem kulminacyjnym Dekady Przewycięzania Przemocy (2001-2011) i dostarczała wielu, którzy w niej uczestniczyli, sposobność do wymiany doświadczeń. PRJCh i Światowa Konferencja Menonitów przedstawili deklarację *Menonicki i katolicki wkład do Dekady Przewycięzania*

¹² *Convergences: decent work and social justice in religious traditions. A handbook*, Geneva, ILO 2012: http://www.ilo.org/public/english/bureau/pqardev/download/rerelations/ilo_convergences_en.pdf

¹³ http://www.genrosso.com/index.php?option=com_content&task=blogcategory&id=Itemid=112&lang=en

*Przemocy ŚRK*¹⁴, która opierała się na Raporcie z międzynarodowego dialogu między Kościołem katolickim a Światową Konferencją Menonitów, zatytułowanym: *Wspólnie wezwani, by być czynicielami pokoju*, opublikowanym w 2004 r.¹⁵. W Kingston oferowano wiele warsztatów, seminariów i posiedzeń plenarnych na temat różnych wymiarów pokoju we wspólnocie, w gospodarce, na globie ziemskim i między narodami. Powiązania między sprawiedliwością i pokojem i propozycja przemieszczania się od teorii sprawiedliwej wojny ku wspólnemu zobowiązaniu do sprawiedliwego pokoju, były intensywnie dyskutowane podczas konferencji. Uczestnicy Konwokacji mieli służyć potem swoim Kościołom jako specjaliści w zakresie inicjatyw przewyższania przemocy i angażowania się na rzecz pokoju.

I. Ekumenia w XXI stuleciu

„ŚRK i ruch ekumeniczny w XXI stuleciu” – to zarówno nazwa programu realizowanego w obecnej strukturze ŚRK, jak też główna troska i wyzwanie, które nawiązuje do tego programu przez pracę Komitetu Kontynuacji, podejmującego zagadnienia nabożeństwa i życia duchowego, stosunków kościelnych i ekumenicznych, kobiet i młodzieży. ŚRK podejmując swoje zadanie statutowe strzeżenia koherencji ruchu ekumenicznego starała się wyraźnie o budowanie zaufania i relacje wzajemnej odpowiedzialności, jak również o dzielenie się darami wśród Kościołów członkowskich i partnerów ekumenicznych.

Przy tej okazji ważnym elementem była ścisła współpraca z PRJCh w kontekście spotkań sekretarzy Światowych Wspólnot Chrześcijańskich (CWCs) i Wspólnego Komitetu ŚRK i CWCs, który służył jednoznacznie realizowanemu celowi. Kościół Rzymskokatolicki i CWCs wysyłałi pełnoprawnych członków do Komitetu Kontynuacji Programu „Ekumenia w XXI wieku” i do Komitetu Planowania Zgromadzenia Ogólnego. Nadrzędnym celem Zgromadzenia Ogólnego jest dbanie o spójność ruchu ekumenicznego, odpowiednie kroki w tym kierunku podejmuje ŚRK wspólnie ze swoimi partnerami.

Wzajemne zaufanie między ŚRK, Kościołem Rzymskokatolickim i Światowymi Wspólnotami Chrześcijańskimi odgrywało też centralną rolę przy dalszym rozwijaniu Globalnego Forum Chrześcijańskiego, szerokiej platformy, która obejmuje przedstawicieli wszystkich większych tradycji światowego

¹⁴ *A Mennonite and Roman Catholic Contribution to the WCC's Decade to Overcome Violence*, "The Ecumenical Review" 60, WCC 2008, s. 333-334.

¹⁵ <http://www.overcomingviolence.org/en/resources/documents/declarations-on-just-peace/contributions/from-confessional-bodies-councils/a-mennonite-and-catholic-contribution-to-the-wccs-dov.html>

chrześcijaństwa. W latach 2007-2012 odbyła się seria regionalnych spotkań jak również spotkanie na szczeblu światowym w Manado (Indonezja). Globalne Forum Chrześcijańskie było i jest ciągle jeszcze bardzo ważną i konieczną inicjatywą w zakresie pielęgnowania relacji wzajemnego zaufania i uznania, zwłaszcza z chrześcijanami i Kościołami, które zdystansowały się od ruchu ekumenicznego.

IV. Wspólna Grupa Robocza

A. Istota i charakter Wspólnej Grupy Roboczej

Wspólna Grupa Robocza została utworzona w maju 1965 r. w wyniku wspólnej decyzji ŚRK i Kościoła Rzymskokatolickiego jako instrument współpracy między obydwoma partnerami. Cel, jaki jej wyznaczono, polegał na interpretowaniu trendów w rozwoju ruchu ekumenicznego, zorientowaniu się w możliwości dialogu i współpracy, wspólnym badaniu problemów i informowaniu właściwych organów po obu stronach. Przeto Wspólna Grupa Robocza ma funkcję doradczą i służy jako instrument wspierania współpracy między KRK a ŚRK.

Dekret *Unitatis Redintegratio* Soboru Watykańskiego II zwraca uwagę, że wezwanie do pełnej widzialnej jedności chrześcijan może być tylko spełnione przez wspólne starania współpracujących ze sobą Kościołów. Wspólna Grupa Robocza próbowała odgrywać tę rolę w minionych latach, jak również wzywać Kościoły do odkrycia i potwierdzenia na nowo pierwotnej wizji i celu ruchu ekumenicznego. WGR „inicjuje, ocenia i podtrzymuje formy współpracy pomiędzy ŚRK a KRK, zwłaszcza pomiędzy różnymi organami i programami ŚRK i KRK”¹⁶. Do zadań WGR należy funkcja rozwijania i utrzymywania dyskusji w KRK i w Kościołach członkowskich ŚRK w odniesieniu do zagadnień pojawiających się w ruchu ekumenicznym i w ten sposób ma stwarzać swoim organizacjom patronackim możliwość formułowania zaleceń. Zatem WGR pełni funkcję katalizatora współpracy ekumenicznej między KRK i Kościołami członkowskimi ŚRK na różnych płaszczyznach.

¹⁶ Por. *Mandaty Wspólnej Grupy Roboczej: 1966, 1975 i 1999-2005*, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 2006 nr 1-2 (58-59), s. 159.

Co siedem lat mandat WGR zostaje odnowiony przez jej organizację patronackie – Zgromadzenie Ogólne ŚRK i PRJCh. Struktura i styl WGR mają być elastyczne, co umożliwi dostosowywanie do jej agendy zmiennych potrzeb i priorytetów. WGR powołuje przeto podkomisję dla zbadania określonych tematów swojej agendy. W przypadku niektórych tematów może być pożądane uczestnictwo fachowców spoza grupy, którzy mogą wnieść wkład do opracowywanego studium. W momencie upływu każdorazowego mandatu WGR opracowuje szczegółowy raport ze swej działalności i przedstawia go organizacjom patronackim. Te ostatnie zapoznają się z nim, ustosunkowują się do niego w ramach procesu recepcji, wydają zgodę na jego publikację i kolportaż oraz formułują wytyczne dla pracy w ramach kolejnego mandatu.

40. rocznicę WGR obchodzono zwołaniem konsultacji w 2005 r. w Bossey (Szwajcaria). Podczas jej obrad podkreślono, że właśnie utworzenie WGR i stała współpraca między KRK i ŚRK w ostatnich 40 latach uznać trzeba za jedno z najważniejszych osiągnięć współczesnego ruchu ekumenicznego. Powolne, ale wytrwale nawiązywanie relacji, w której ŚRK i KRK znaleźli w sobie niezawodnych partnerów, było chyba najtrwalszym sukcesem w ostatnich czterech dziesięcioleciach. W tym sensie WGR jest sama w sobie aktem i przykładem recepcji.

B. Praca Wspólnej Grupy Roboczej 2007-2012

„Ekumeniczna pielgrzymka” Grupy w okresie sprawowanego mandatu podążała śladami Apostoła Pawła w Damaszku, na Malcie i w Rzymie. Nie ma lepszego sposobu ujęcia ducha pracy WGR niż powołanie się na List Ap. Pawła do Rzymian (15, 7): „Dlatego przygarniajcie siebie nawzajem tak, jak i Chrystus przygarnął was...”. Czas spędzony ze sobą był zawsze umocowany we wspólnej modlitwie, czytaniu Biblii i świętowaniu, w ten sposób świadomie następowało wzmocnienie duchowych korzeni ekumenii jako wspólnej bazy dla wspólnej pracy.

Wymiana informacji i doświadczeń między poszczególnymi członkami Grupy i organizacjami patronackimi była ważnym i owocnym elementem każdego posiedzenia. Wymiana stwarzała dostatecznie dużo okazji do śledzenia i dostrzegania przemian zachodzących w organizacjach patronackich oraz w ruchu ekumenicznym na szczeblu lokalnym, krajowym i międzynarodowym. Ta regularna i zorganizowana wymiana sprzyjała budowaniu zaufania, dbała o jakość stosunków, umożliwiawała uczestnikom poruszanie trudnych kwestii w atmosferze wzajemnego okazywania szacunku, jak również pielęgnowanie wspólnego zainteresowania postępowaniem ruchu ekumenicznego. Mały komitet wykonawczy WGR był nadal pomocnym instrumentem wymiany informacji,

dyskusji nad sprawami wymagającymi wspólnego załatwienia i wspierania współpracy.

W sprawozdaniach członków WGR i organizacji patronackich wielokrotnie zwracano uwagę na znaczenie recepcji wyników dialogu ekumenicznego i wspieranie w ten sposób odnowionego zobowiązania wobec ekumenii. Spotkanie biskupów z PRJCh podczas ich wizyt *ad limina* w Rzymie to tylko jeden przykład z ważnych okazji zwrócenia uwagi na poczyniony w przeszłości postęp i dania nowego impulsu zaangażowaniu ekumenicznemu. W podobny sposób podjęto kwestie edukacji ekumenicznej i uczestniczenia w niej młodzieży. Migracja wysunęła się na pierwszy plan na podstawie sprawozdań przedstawicieli Bliskiego Wschodu i Azji oraz współmoderatorów. Zmieniający się krajobraz kościelny i współpraca w Globalnym Forum Chrześcijańskim były rozważane na każdym posiedzeniu. Wzbogacające doświadczenia międzyreligijnego dialogu i współpracy jak też trudne problemy przemocy motywowanej religijnie zajmowały coraz ważniejsze – mniejsze – miejsce we wzajemnej wymianie.

WGR zareagowała na propozycje poczynione przez Grupę wcześniejszą w Ósmym Oficjalnym Raporcie i inspirowana życiem duchowym Grupy oraz wymianą pośród jej członków, postanowiła, że powinna wnieść specyficzny wkład do kwestii recepcji i duchowych korzeni ekumenii z perspektywy jednego w swoim rodzaju gremium, jakie stanowi. Te dwa teksty winny stanowić łącznie wzajemnie wzbogacające wymiary dla całościowej odpowiedzi na napomnienie ap. Pawła w Rz 15, 7, które z tego powodu zostało wybrane za motto tego Dziewiątego Oficjalnego Raportu WGR.

W porównaniu ze wcześniejszymi mandatami WGR, obecna Grupa wprowadziła nowy styl pracy przez powołanie dwóch podgrup, które poszukiwały możliwości rozwinięcia współpracy nad zagadnieniami migracji i młodzieży, tj. dwoma tematami, które są silnym wyzwaniem dla Kościołów. Dyskusja nad migracją musi być kontynuowana. Grupa, która zastanawiała się nad rolą młodych ludzi w życiu Kościoła, sformułowała tekst jako załącznik do niniejszego Raportu.

C. Dokumenty studyjne

a. Recepcja: klucz do ekumenicznego postępu (załącznik A)

Obecna WGR zbierała się w okresie, w którym świat ekumeniczny obchodzi setną rocznicę Światowej Konferencji Misyjnej w Edynburgu w 1910 r., wydarzenie, które powołało do życia współczesny ruch ekumeniczny, jak również 50. rocznicę rozpoczęcia Soboru Watykańskiego II. Ta okoliczność znajduje odzwierciedlenie w różny sposób w studium na temat ekumenicznej recepcji.

Studium dzieli się na pięć części. Część I „Recepcja ekumeniczna: jej decydująca rola dla osiągnięcia jedności” opisuje najpierw podstawowe znaczenie recepcji w życiu Kościoła, przytacza potem pewne teologiczne, z recepcją związane aspekty, wymieniając najpierw znaczenie ekumenicznej recepcji. Zaprasza potem Kościoły, by do swojego życia przyjmowały stale ruch ekumeniczny i jego osiągnięcia – „doświadczenia zebrane przez sto lat ekumenii” – i na tych osiągnięciach budowały jej dalszą drogę. Końcowe partie tej części torują drogę przyszłym dyskusjom, przypominając, że WGR w ostatnich latach poświęciła już wiele uwagi ekumenicznej recepcji, ale podkreśla, że setna rocznica jest szczególną okazją, by intensywniej zastanowić się nad ekumeniczną recepcją, ale także nad tym, jak sto lat ekumenii wpłynęło na życie Kościołów. Wszystkie części dokumentu kończą się „zaleceniami”, które mają skłonić Kościoły do refleksji.

Część druga opisuje, jak ekumeniczna recepcja odbywa się w Kościele. Po uwagach wstępnych na temat procesu recepcji następują krótkie prezentacje, które opisują metody ekumenicznej recepcji w piętnastu światowych wspólnotach chrześcijańskich na podstawie ich doświadczenia i/lub polityki. Wielość założeń wstępnych odzwierciedla różnice w eklezjologii i ukazuje złożoność ekumenicznej recepcji.

Część trzecia, najdłuższa, nosi tytuł „Przewyciężyć podziały przeszłości: recepcja sprzyja pojednaniu”. Ukazuje ona, jak Kościoły dzięki ekumenicznej recepcji poczyniły ważne kroki do przodu, zmierzające do przewyciężenia podziałów. Najpierw objaśnia nowy kontekst ekumeniczny, który powstał w okresie stu lat rozwoju ekumenizmu od Edynburga 1910; w kontekście tym podzieleni od dawna chrześcijanie akceptowali coraz bardziej stopień wspólnej wiary, którą wyznawali mimo trwających przez stulecia podziałów i zaczęli przyjmować się wzajemnie jako chrześcijanie. W tej nowej sytuacji powstała dla Kościołów możliwość zaangażowania się na rzecz dialogu oraz wspólnego wyjaśnienia przyczyn podziału w przeszłości. Ukazuje się, jaki był sposób ekumenicznego podejścia do trzech obszarów historycznego podziału i jakie ważne kroki podjęto w dziedzinie pojednania. Pierwszy obszar dotyczy podziałów w V stuleciu, zwłaszcza po Soborze w Chalcedonie (451). Drugi zajmuje się podziałem chrześcijaństwa wschodniego i zachodniego po roku 1054. Trzeci obszar dotyczy podziałów w zachodnim chrześcijaństwie w XVI stuleciu i później, obejmując nie tylko relacje Kościołów wyrosłych z Reformacji z KRK, lecz także podziały między samymi Kościołami reformacyjnymi. Podaje się liczne przykłady podejmowania ważnych kroków w odniesieniu do pojednania i przewyciężenia tych podziałów, chociaż musi zdarzyć się jeszcze więcej na drodze dojścia do pełnej i widzialnej jedności. Na koniec tej części pokazane są przykłady, jak ŚRK i PRJCh stały się pośrednikami recepcji.

Część czwarta pokazuje, że recepcja ekumeniczna może też stwarzać trudności. Jak część wcześniejsza wymienia konkretne przykłady procesów recepcji, tak tutaj wskazuje się konkretne przyczyny, dlaczego procesy recepcji mogą oznaczać wielki wysiłek.

Część piąta mówi o „Ekumenicznej edukacji – kluczu do recepcji”. W Ósmym Oficjalnym Raplocie WGR powiedziano, że „w dziedzinie edukacji ekumenicznej konieczne są większe wysiłki” ponieważ „nowe pokolenie chrześcijan nie zdaje sobie niekiedy sprawy, jaka była sytuacja i jak bardzo zmieniła się ona na przestrzeni dziesięcioleci, jakie upłynęły od utworzenia ŚRK i Soboru Watykańskiego II”¹⁷. Przedłożone studium dokumentuje te zmiany, pokazuje kroki prowadzące do przezwyciężenia podziałów przeszłości, a także, jak ekumeniczna recepcja pomogła popierać i wspierać pojednanie. W tej części rozważany jest związek między ekumeniczną edukacją i ekumeniczną recepcją, mowa jest także o stałym zainteresowaniu edukacją ekumeniczną, szkicuje się pewne ogólne jej podstawy oraz programy i wytyczne dla jej realizacji.

Na końcu tego dokumentu studyjnego, w części szóstej, znajduje się „Apel do Kościołów” o uznanie tego, co w ciągu jednego stulecia ekumenii zostało osiągnięte, udzielenie poparcia procesowi recepcji i odnowy zobowiązania Kościołów do poszukiwania chrześcijańskiej jedności.

Członkami WGR, którzy zgodzili się współdziałać w opracowaniu tego studium, byli m.in.: bp dr Gregory Cameron, diakon dr Aleksy Dikariew (od 2010), ks. kanonik dr John Gibaut, prof. Dr Annemarie Mayer (od października 2010), o. Luis Melo, ks. dr George Mulrain, prof. dr Friederike Nüssel, Mgrs John Radano, dr Teresa Francesca Rossi, o. Igor Wyzhanow (2006-2010) i ks. dr Thomas Best (2006-2007). Dr John Gibaut i Mgrs John Rodano zostali poproszeni o wspólne przejęcie kierowania grupą.

b. Zostać odnowionym w Duchu: duchowe korzenie ekumenii (załącznik B)

W odpowiedzi na modlitwę naszego Pana „aby wszyscy byli jedno...” (J 17, 21) i pod wpływem wezwania Chrystusa do odnowy życia i nawrócenia serca, WGR zainicjowała projekt, by przemyśleć na nowo duchowe korzenie ekumenicznej recepcji. Cel był dwojaki: przypomnieć chrześcijanom i chrześcijankom o duchowych impulsach, które od początku napędzały ruch ekumeniczny, i zastanowić się nad nowymi możliwościami podtrzymywania tych impulsów za pomocą praktycznych doświadczeń.

¹⁷ *Wspólna Grupa Robocza Światowej Rady Kościołów i Kościoła Rzymskokatolickiego: Ósmy Oficjalny Raport, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 2006 nr 1-2 (58-59), s. 154-155.*

Po wprowadzeniu tekst dzieli się na osiem części: podstawowe pojęcia; podstawy biblijne, wskazówki dla modlitwy i praktyki liturgicznej; przykłady inspirowane przez świętych; moc przemieniających spotkań; praktyczne możliwości dla Kościołów z pewnymi zaleceniami dla organizacji patronackich; podsumowanie i proponowane źródła dla dalszej lektury.

Według definicji pojęć: „duchowość” i „ekumenia”¹⁸ (słowa, które na ogół używane są często bez wystarczającej klarowności) studium bada teologiczną podstawę ekumenii duchowej; rozważa praktyki pobożności, modlitwy i nabożeństwa, które karmią te duchowe korzenie; uwypukla, jak Bóg w Chrystusie przez Ducha Świętego udziela nowego życia w Chrystusie przez przykłady osób świętych i przemieniające spotkania z chrześcijanami innych tradycji; i oferuje konkretne idee, jak ta duchowa podstawa daje się zastosować w lokalnej konfiguracji.

Ustęp dotyczący teologicznej podstawy ekumenii duchowej zastosował jako zasadę porządkową modlitwę, ponieważ jest ona zakorzeniona w chrześcijańskiej relacji z Trójjedynym Bogiem i także powiązana z tym, jak chrześcijanie rozumieją Boga i plan Boży dla jedności. Omawiany ustęp bada zastosowanie modlitwy dla jedności zarówno w pobożności indywidualnej jak i w liturgii oraz widzi jedność i różnorodność jako dwa powiązane ze sobą dary, które Chrystus daje w darze Kościołowi. W końcowej części ustępu jest mocno podkreślone, że jedność jest darem i zadaniem, i że chrześcijanie w ciągłej nadziei na ostateczną wizję ludu Bożego żyją i pracują w harmonijnej relacji.

Ustęp dotyczący wniosków wynikających z modlitwy i praktyki liturgicznej daje wyraz radości, że dzięki ruchowi ekumenicznemu chrześcijanie i chrześcijanki regularnie modlą się wzajemnie za siebie w różny sposób. Przedmiotem szczególnego zainteresowania jest tutaj Ekumeniczny Kalendarz Modlitw, Tydzień Modlitwy o Jedność Chrześcijan i praktyka wspólnej modlitwy poczynając od *Ojciec nasz*, które jest wspólne wszystkim Kościołom chrześcijańskim.

Tekst wymienia przykłady impulsów dla jedności, wzbudzonych przez męczenników, świętych i jeszcze żyjących świadków oraz wychodzi z inicjatywą badania sposobów, w jaki świadectwo męczenników może być źródłem jedności. Wspólnota monastyczna z Bose i Komisja Wiara i Ustrój RK zbadały wspólnie ten temat podczas konsultacji.

W rozdziale „Moc przemieniających spotkań” studium zastanawia się, jak spotkania z chrześcijanami i chrześcijankami innych tradycji mogą być inspiracją dla pogłębionego zaangażowania w poszukiwaniu jedności chrześcijan.

¹⁸ Tekst angielski mówi o „ekumenizmie”, niemiecki posługuje się pojęciem „ekumenia”, ponieważ ekumenia w języku niemieckim oznacza zarówno „ekumenizm” jak i szeroką przestrzeń obejmującą kulę ziemską.

Końcowy ustęp oferuje Kościołom praktyczne zalecenia, tak aby duchowe korzenie ekumenii przyjęły wyraźniejszą formę. Tekst jest podzielony na pięć kategorii:

(1) Możliwości wspólnej modlitwy – położenie większego nacisku na sposób, w jaki uczestnicy angażują się wspólnie podczas Tygodnia Modlitwy o Jedność, znalezienie nowych sposobów wykorzystania Ekumenicznego Kalendarza Modlitw, zachęcanie do ekumenicznego studiowania Biblii i koncentrowanie się na wpływie modlitw o jedność w otoczeniu liturgicznym.

(2) Możliwości ekumenicznego świadectwa – wykorzystywanie ekumenicznych podróży wizytacyjnych, by nadać ruchowi ekumenicznemu ludzkie oblicze, uznanie mocy świadectwa ekumenicznych przywódców kościelnych i znajdowanie dróg, jak przybliżyć młodzieży, która okazuje pewne zainteresowanie ekumenizmem, stan ekumenii.

(3) Możliwości ekumenicznej gościnności – z okazji rytów związanych z przejściem z jednej fazy życiowej do drugiej poświęcić więcej uwagi ich przygotowaniu, zaoferować ekumeniczną gościnność a przez celowe działania wciągnąć innych chrześcijan do podróży edukacyjnych skierowanych na duchowe korzenie ekumenii.

(4) Możliwości zaangażowania programowego – z pomocą wspólnego studium Biblii, troskliwego wykorzystania ekumenicznych impulsów, którym podlegają wspólne misyjne projekty, i inne inicjatywy wspólnotowego zaangażowania.

(5) Możliwości edukacji ekumenicznej – zachęcenie akademików, by intencjonalnie i wyraźnie wykorzystywali duchowe korzenie ekumenii. Szczególnie ważne jest zalecenie WGR, by wykorzystywać podróże edukacyjne w celu wciągania chrześcijan różnych tradycji do spotkań, służących wspieraniu dialogu i wymianie darów duchowych.

Członkami grupy redakcyjnej dla tego raportu byli m.in.: dr Maria Aranzazu Aquado Arrese (do 2010 współmoderatorka), o. Gregory Fairbanks, abp Felix A. Machado, o. James Massa, pani Margaret Naylon, o. dr Kondothra M. George, ks. dr Henriette Hutabarat-Lebank, ks. Diane C. Kessler (współmoderatorka), ks. dr Elsie Musenamakweli i metropolita John Pelushi.

D. Rozważania nad młodymi ludźmi

Kościół w życiu młodych ludzi i młodzi ludzie w życiu Kościoła

Kościół tworzy ważną część w życiu młodych ludzi, a ich udział w Kościele jest niezbędnym elementem w życiu Kościoła. Gdy młodych ludzi brakuje w kościelnych wspólnotach, zagrożona jest zdolność do życia Kościoła.

Ponieważ młodzi ludzie stanowią jeden z najbardziej dynamicznych sektorów w każdym społeczeństwie i znajdują się w decydującym okresie swojego życia, Kościół musi znaleźć odpowiednie i kreatywne sposoby prowadzenia ich do Jezusa Chrystusa. Kościoły muszą dać impuls dyskusjom z młodymi ludźmi, aby zrozumieć ich doświadczenia i bogactwo ich wiary. Świat dzisiejszy stawia młodych ludzi przed wieloma wyzwaniami, jednocześnie jednak oferuje im też wiele możliwości. Młodzież poddawana jest naciskom przybierającego na sile globalnego społeczeństwa. WGR wzywa Kościoły do uświadomienia sobie skutków tego nacisku jak również nieodzownej frustracji, do jakiej może prowadzić. Młodzi ludzie żyją w kontekście rozpowszechniania technologii informacyjnych i komunikacyjnych, które wywierają znaczący wpływ na ich życie, niekiedy z negatywnymi konsekwencjami, które oddziałują na ich relacje, interesy, priorytety, skłonności i styl życia. Technologie komunikacyjne oferują młodym ludziom także pozytywną sposobność komunikowania się ze sobą, wchodzenia w sieć, wykonywania wspólnej pracy, dostarczając im w ten sposób sensu globalnej solidarności i motywacji do pracy na rzecz Kościoła i społeczeństwa. Poza tym młodzi ludzie szukają doświadczeń duchowych i relacji z Bogiem.

Wyzwania, z którymi młodzi ludzie próbują się uporać, wpływają też na sposób, w jaki uczestniczą w życiu Kościoła. Młodzi ludzie mogą być aktywnymi członkami zborów i organizacji młodzieżowych. Wielu uważa, że Kościół nie odpowiada ich życzeniom i formom wyrażania i dlatego pozostają biernymi obserwatorami. To może prowadzić do dyskomfortu psychicznego i pewnego zdystansowania się od życia Kościoła. Przeto WGR apeluje o poszukiwanie zrozumienia i reagowanie na złożoną rzeczywistość, którą przeżywa młodzież, jak również o przyjęcie otwartej postawy wobec ich potrzeb i oczekiwań, gdyż to byłoby kluczem do rozwijania, utrzymania i wspierania jej poczucia potrzeby przynależności do Kościoła.

Inicjatywy młodych ludzi, przyczyniające się do wspierania jedności między chrześcijanami, były w historii ruchu ekumenicznego godne uwagi. WGR apeluje do Kościołów o poszukiwanie nowych możliwości wprężenia młodych ludzi do pracy ekumenicznej. Młodzi ludzie, którzy wspierają chrześcijańską jedność, winni być doceniani i nie wolno dostrzegać w nich tylko biernych odbiorców, lecz raczej należy ich uznać za partnerów, których wkład jest dostrzegany i w pełni się sprawdza.

Z tego powodu WGR szukała komunikacji z młodymi ludźmi z pomocą specyficznych zasobów, które w różnych miejscach i w różnych Kościołach mogą być wykorzystane. Trzy obszary „zasobów dla młodzieży” to:

- 1) wiara,
- 2) przynależność kościelna (chrzest),
- 3) przeżywanie swojej wiary (naśladowanie).

Każdy obszar został oświetlony z trzech różnych perspektyw: Słowa Bożego, chrześcijańskich świadectw pierwszych wieków i Kościoła współczesnego. Chrześcijańskie grupy studentów, grupy w parafiach i szkołach przetestowały materiał wchodzący w skład zasobów. Zebrane odpowiedzi zajęły się rolą wiary w życiu młodych ludzi, zbadały znaczenie przynależności do tradycji chrześcijańskiej i rolę Kościoła oraz rozważyły interakcję z chrześcijanami i chrześcijankami z innych tradycji. WGR zachęca Kościoły do wykorzystania tego narzędzia jako ewentualnego punktu wyjścia przemyśleń młodych ludzi nad ich własnymi tradycjami chrześcijańskimi. Odpowiedzi zapowiadały, że młodzi ludzie oczekują od Kościoła aktywności i zaangażowania w dzisiejszym świecie. Reakcje pokazują, że młodzi ludzie są otwarci wobec różnych tradycji chrześcijańskich, lecz nie są świadomi roli, jaką mogą odegrać przy wspieraniu chrześcijańskiej jedności. WGR zachęca Kościoły do zastanowienia się nad tym, jak młodzi ludzie mogą bardziej świadomie i aktywnie wziąć udział w ekumenicznych strategiach na rzecz współpracy.

Członkami Grupy Roboczej „Młodzież” byli m.in. pani Loucille Palcata (od 2010), archimandryta dr Iosif L. Bosch, pani Margarita Brosnan (do 2010), pani Agnieszka Godfrejów-Tarnogórska (moderatorka) i Mgrs Usma Gómez.

E. Dyskusje na temat migracji

Urzeczywistnienie wzajemnej przynależności jest rzeczywistym powołaniem w ruchu i obecności migrantów. Wzajemne należenie do siebie wykracza poza służbę diakonacką wobec ludzi w potrzebie; chodzi o dzielenie naszego wspólnego człowieczeństwa i daru życia, który wszyscy otrzymaliśmy. Kto jest moim bliźnim? Egzystencjalny kontekst migracji objawia głębszy sens wspólnoty i wzajemnej przynależności ludzi zróżnicowanych pod względem społecznym, kulturalnym i często także religijnym. Wśród chrześcijan różnych tradycji i różnego pochodzenia stawką jest wspólnota i jakość wspólnego życia w Chrystusie (*communio*). Dlatego migracja potrzebuje ekumenicznej reakcji.

Najnowsze statystyki podają, że około 3 % ludności świata według definicji ONZ to migranci¹⁹. Istnieje 214 milionów międzynarodowych migrantów,

¹⁹ „Migracją” jest ruch jednej osoby lub grupy osób zarówno przez międzynarodowe granice jak też wewnątrz jakiegoś państwa. Jest to ruch ludzi, który obejmuje wszystkie formy ruchu niezależnie od trwania, składu i przyczyn. Mamy tu więc migrację uchodźców, ludzi wykorzenionych, ekonomicznych migrantów i osoby, które wyruszają w drogę z innych przyczyn, złączeniem rodzin włącznie (por. Międzynarodowa Organizacja Migracji – <http://www.iom.int/jahia/Jahia/about-migration/key-migration-terms/lang/en#Migrant>). Wyrażenie „międzynarodowi migranci” dotyczy osób lub grup osób, którzy przez rok lub dłużej żyją w innym kraju niż ten, w którym się urodzili.

wśród nich 106 milionów lub 49 % to chrześcijanie²⁰. Przepływ i obecność ludzi z innych krajów są przyczyną różnych wyzwań, pozytywnych tendencji i reakcji, które w publicznych debatach na temat migracji są przedmiotem skrajnych opinii: od rasistowskiego odrzucenia poprzez postawę niepewności aż po pełne uznanie migrantów jako ludzi, którzy wcześniej lub później staną się obywatelami i obywatelkami. Przybycie migrantów staje się wyzwaniem dla bezkrytycznie przyjmowanych założeń, w tym dla wyobrażeń, że żyjemy w mocno ugruntowanej kulturze lub wspólnocie.

Zarówno powszechna jak i biblijna historia pokazuje, że migracja od początku była częścią życia wspólnot ludzkich, niemal zawsze wiążącą się ze zmianami dla tych, którzy są w ruchu, i dla tych, do których przybywają. Rosnąca globalizacja i mobilność dodały zjawisku migracji nowe wymiary. Mobilność i pluralizm identyfikacji są czynnikami, które niemal wszędzie na świecie określają obecnie życie w społeczeństwach. Gdy ludzie są w drodze, nie tylko ich osobista tożsamość jest wystawiana na próbę. Spotkania z ludźmi innych kierunków religijnych, przekonań i stylów życia mają także wielki wpływ na sposób rozumienia kolektywnych i instytucjonalnych tożsamości; wywierają wpływ na indywidualne odczuwanie wspólnoty, przynależności i lojalności, *paroikia*²¹ jednej wspólnoty i Kościoła jak również na stosunki Kościołów z ruchem ekumenicznym w ogóle. Tworzenie i wzrost wspólnot migrantów wskazuje na możliwości i wyzwania, jakie ta sytuacja stwarza dla ekumenicznych reakcji Kościołów: jak można zachować wspólną służbę i wspólne świadectwo dla jednej Ewangelii mimo różnych sposobów wyrażania i form chrześcijaństwa? ...

Jest rzeczą konieczną skierowanie uwagi na złożoność społeczno-ekonomicznej i politycznej podstawy publicznej debaty na temat migracji i jednocześnie podjęcie starań na rzecz rozwijania świadomości istnienia konstruktywnych modeli spotkania z innymi. Wspólne człowieczeństwo – zarówno w perspektywie pełni obietnicy z nim związanej jak i podatności na zranienie – i wspólny chrzest tworzą podstawę ekumenicznych relacji między zaangażowaniem na rzecz wszystkich migrantów a zaangażowaniem na rzecz wspólnot chrześcijańskich migrantów i Kościołów w krajach, w których starają się o zgodę na pobyt. Jako członkowie jednego ciała wszyscy chrześcijanie ponoszą odpowiedzialność za całe ciało i wszystkie jego członki. Niewątpliwie temat ten w przekraczających granicę ekumenicznych inicjatywach będzie miał priorytet we wszystkich swoich aspektach. Zachowując wierność każdej własnej

²⁰ Marzec 2012 według PEW Research Center's Forum on Religion and Public Life, Faith on the Move. The Religious Affiliation of Migrants, <http://www.pewforum.org/Geography/Religious-Migration.aspx>

²¹ Angielskie słowo „parish” wywodzi się z greckiego słowa „paroikia”, co oznacza mieszkać obok siebie, ale także mieszkać w obcym kraju.

tradycji kościelnej taka reakcja musi zachować otwartość wobec nowych realiów.

Kto podziela troski migrantów, musi też być wrażliwy na negatywnie zabarwione dyskursy w sprawie migracji, także we wspólnotach chrześcijańskich.

Członkami Grupy Roboczej ds. Migracji byli (m.in.): abp Viken Aykazian, dr Youssef Kamal El-Hage, bp John D. Faris (moderator), ks. dr Benebo Fubara Fubara-Manuel, dr Flaminia Dama Giovanelli, pani Laurel Namhla Masinga, ks. dr Japhet Ndhlovu i siostra Veronica de Roza, FMM.

V. Perspektywy na przyszłość (2013-2020)

Zaufanie, jakie zostało zbudowane przez zorganizowaną i długotrwałą formę współpracy organizacji patronackich WGR, ma ogromne znaczenie dla zwartości jednego ruchu ekumenicznego i stałego poszukiwania widzialnej jedności. WGR oferowała przestrzeń dla otwartej i konstruktywnej wymiany, która ułatwiła współpracę między różnymi aspektami życia i pracy organizacji patronackich, interpretowała przemiany zachodzące w obu tych organizacjach i szerszym ruchu ekumenicznym oraz umożliwiła zajęcie się wspólnymi wyzwaniami i drażliwymi sprawami w atmosferze duchowej wspólnoty i przyjaźni w Chrystusie. Dzięki nadzorowaniu tej bieżącej współpracy można było nadal wspierać w tym okresie stosunki między różnymi elementami programu ŚRK a odpowiednimi dykasteriami Kurii Rzymskiej.

Wszystkie te funkcje winny zajmować naczelne miejsce w pracy każdej przyszłej WGR, niezależnie od jej liczebności lub trwania mandatu. Komitet ŚRK ds. Priorytetów, przygotowując posiedzenie Komitetu Naczelnego w 2012 r. oraz zbliżające się Zgromadzenie Ogólne, zbadał wszystkie związane z ŚRK komisje i grupy doradcze pod kątem ich liczebności, częstotliwości spotkań i metodyki pracy; kierowała nim tendencja popierania mniejszych i jednocześnie bardziej elastycznych gremiów. Organizacje patronackie muszą te tematy nadal omawiać przed zbliżającym się Zgromadzeniem Ogólnym ŚRK i przedłożyć wspólnie wypracowaną propozycję na przyszłość.

Wdzięczna za możliwość współpracy w tym okresie WGR formułuje następujące zalecenia:

- Pewne przekonania wypowiedziane podczas konsultacji z okazji 40-lecia WGR okazały się relewantne także dla okresu późniejszego niż obowiązywanie obecnego mandatu. Następna WGR z pewnością skorzysta na tym, gdy

dwa pierwsze posiedzenia plenarne odbędą się znowu w Rzymie i Genewie. Dokładniejsza i lepsza znajomość organizacji patronackich pozwoli członkom Grupy uzyskać klarowniejsze rozumienie swoich zadań i swego potencjału jako grupy.

- Bardzo konkretną propozycję kontynuowania pracy przedstawia Grupa Studyjna *Korzenie ekumenii*. Zaleca ona zbadanie, wspólnie z Forum Palestyna-Izrael ŚRK oraz Papieską Radą ds. Migrantów i Ludzi w Drodze, możliwości projektu pilotażowego dla pielgrzymek do Ziemi Świętej.
- WGR nie zakończyła swoich dyskusji na temat migracji. Na podstawie znaczenia tego tematu dla Kościołów trzeba zbudować współpracę organów kościelnych, które się nim zajmą.
- Dla następnej WGR będzie konieczne zastanowienie się nad nowymi formami współpracy, dokonanie oceny stale zmieniającego się kontekstu globalnego i kościelnego oraz reagowanie na tę zmianę. WGR musi zawsze czuć puls ruchu ekumenicznego, ustalać stan ekumenicznych stosunków, rozpoznawać ich silne i słabe strony, ustalać priorytety oparte na wymiernych celach oraz badać dokonujący się postęp. Wszystko to ma służyć ustaleniu, czy cele były poważnie i wytrwale realizowane.
- Podkreślono, że WGR nie ma dublować pracy Komisji Wiara i Ustrój, gdy podejmuje pracę nad dokumentami studyjnymi dotyczącymi zagadnień doktrynalnych. Z drugiej strony WGR musi odgrywać rolę w refleksji nad ekumenicznym wymiarem kwestii i musi decydować, czy może wносить specyficzny wkład w danym obszarze, być może bardziej przez zwracanie się z prośbą do wyspecjalizowanych instytucji lub ośrodków o przejęcie danego studium niż osobiste jego organizowanie.
- Podczas następnego mandatu byłoby rzeczą pomocną wysondowanie innych kreatywnych możliwości, które są zgodne z właściwą misją WGR. To mogłoby też wzmocnić Grupę, by „być wyzwaniem dla organizacji patronackich w poszukiwaniu nowych dróg i programów”.

Następujące kwestie opierają się na już wykonanej pracy, lecz wskazują także na dalsze zadania:

- Jak WGR mogłaby funkcjonować praktyczniej jako pośrednik recepcji i czynnik sprzyjający duchowemu zakorzenieniu ekumenii?
- Jak nowa obecność różnych wspólnot chrześcijańskich w jednym miejscu na podstawie migracji może stać się wzbogacającą możliwością pogłębienia stosunków ekumenicznych w kontekście zmieniającego się krajobrazu kościelnego?
- Jak WGR może dalej pobudzać lepszą i intensywniejszą współpracę ekumeniczną i uczestnictwo młodych ludzi np. na uniwersytetach i podczas wydarzeń takich jak Światowe Dni Młodzieży?

- Co mogą uczynić wspólnie organizacje patronackie dla wspierania międzyreligijnego dialogu i współpracy?
- Czy istnieją bardziej odpowiednie możliwości wzmocnienia relacji z chrześcijanami dystansującymi się od ruchu ekumenicznego?

VI. Członkowie Wspólnej Grupy Roboczej (2007 – 2012)

Przedstawiciele Kościoła Rzymskokatolickiego

Arcybiskup Diarmuid MARTIN, ko-moderator
Arcybiskup Dublina
Dublin, Irlandia

Mgr. Gosbert BYAMUNGU, ko-sekretarz (do 2011)
Pełnomocnik PRJCh ds. Stosunków z ŚRK
Papieska Rada ds. Jedności Chrześcijan
Państwo Watykan

Prof. Maria Aranzazu Aguado ARRESE (do sierpnia 2010)
Rzymskokatolicka konsultantka przy ŚRK, Komisja Misji Światowej i
Ewangelizacji
Światowa Rada Kościołów
Genewa, Szwajcaria

Pani Loucille ALCALA (2010-2012)
Koordynatorka programowa
Międzynarodowa Organizacja Studentów Katolickich (IYCS)

Pani Margareta BROSNAN (do 2010)
Koordynatorka Kampanii na rzecz Caritasu w Australii
Alexandria, Australia

Dr Youssef Kamal EL-HAGE
Profesor nadzwyczajny fizyki
Wydział Nauk Przyrodniczych i Stosowanych, Uniwersytet Notre Dame w
Louaize
Zouk Mosbeh, Liban

Biskup John D. FARIS
Eparchia Sankt Maron, członek północnoamerykańskiego dialogu prawosławno-katolickiego oraz konsultacji orientalno-prawosławnej i katolickiej
Utica, USA

Biskup Brian FARRELL
Sekretarz
Papieska Rada ds. Jedności Chrześcijan
Państwo Watykan

O. Gregory FAIRBANKS (od 2008)
Papieska Rada ds. Jedności Chrześcijan
Państwo Watykan

Dr Flaminia Dama GIOVANELLI
Podsekretarz Papieskiej Rady ds. Sprawiedliwości i Pokoju
Państwo Watykan

Arcybiskup Felix A. MACHADO
Arcybiskup Vasai
Vasai, Indie

Pani Laurel Namhla MASINGA
Katechetka, działaczka Stowarzyszenia Świeckich w Afryce południowej
pod patronatem Konferencji Episkopatu
Soweto, Afryka południowa

O. James MASSA (2005-2011)
Dyrektor wykonawczy
Sekretariat ds. Ekumenicznych i Międzyreligijnych
Katolicka Konferencja Biskupów w USA
Washington, DC, USA

Prof. dr Annemarie MAYER (od października 2010)
Rzymskokatolicka konsultantka przy ŚRK, Komisja Misji Światowej i
Ewangelizacji
Światowa Rada Kościołów
Genewa, Szwajcaria

O. Luis MELO, S.M., ko-sekretarz (od 2012)
Dyrektor, Sprawy Ekumeniczne i Międzyreligijne
St. Boniface, Winnipeg, Kanada

Pani Margaret NAYLON
Komisja ds. Stosunków Ekumenicznych i Międzyreligijnych
Brisbane, Australia

Mgr. John A. RADANO
Seton Hall University
South Orange, NJ, USA

Prof. dr Teresa Francesca ROSSI
Zastępca dyrektora
Centro Pro Unione
Rzym, Włochy

Mgr Juan Usma GOMEZ
Papieska Rada ds. Jedności Chrześcijan
Państwo Watykan

Siostra Veronica DE ROZA, FFM
Franciszkanka Misjonarka Marii
Singapur

Pani Giovanni RAMON, sekretarz administracyjny
Pani Silvana SALVATI, sekretarz administracyjny
Papieska Rada ds. Jedności Chrześcijan
Państwo Watykan

Przedstawiciele Światowej Rady Kościołów

Metropolita NIFON, ko-moderator
Arcybiskup diecezji Targoviste
Rumuński Kościół Prawosławny
Targoviste, Rumunia

Ks. dr Martin ROBRA, ko-sekretarz
Kościół Ewangelicki w Niemczech
Dyrektor programowy, ŚRK
Genewa, Szwajcaria

Arcybiskup Viken AYKAZIAN
Ormiański Kościół Apostolski
Diecezja Kościoła ormiańskiego w Ameryce
Washington, DC, USA

Ks. dr Thomas BEST (2006-2007)
Dyrektor, Wiara i Ustrój (emeryt)
Belmont, MA, USA

Archimandryta dr Iosif L. BOSCH
Patriarchat ekumeniczny
(31 maja 2012 wybrany biskupem Patary)
Kanclerz Archidiecezji Buenos Aires i Ameryki Południowej
Cordoba, Argentyna

Biskup dr Gregory K. CAMERON
Kościół (anglikański) Walii
Diecezja St. Asaph
St. Asaph, Walia, Zjednoczone Królestwo

Diakon dr Alexey DIKAREV (od 2010)
Rosyjski Kościół Prawosławny
Kościelny Wydział Zagraniczny Patriarchatu Moskiewskiego
Moskwa, Rosja

Ks. dr Banebo Fubara FUBARA-MANUEL
Kościół Prezbiteriański Nigerii
Port Harcourt, Nigeria

O. dr Kondothra M. GEORGE
Malankarski Prawosławny Kościół Syryjski
Rektor Prawosławnego Seminarium Teologicznego, Kottayam
Kottayam, Kerala, Indie

Ks. kanonik John GIBAUT (od 2008)
Kościół Anglikański Kanady
Dyrektor Komisji Wiara i Ustrój
Światowa Rada Kościołów
Genewa, Szwajcaria

Pani Agnieszka GODFREJÓW-TARNOGÓRSKA
Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP
Kraków, Polska

Ks. dr Henriette HUTABARAT-LEBANG
Kościół Toraja w Indonezji

Sekretarz generalny Chrześcijańskiej Konferencji Azji
Rantepao, Indonezja/Chiang Mai, Tajlandia

Ks. Diane KESSLER
Zjednoczony Kościół Chrystusa
Dyrektor wykonawczy (emerytka)
Massachusetts Council of Churches
Newton, MA, USA

Pan Georges LEMOPOULOS
Patriarchat ekumeniczny
Zastępca sekretarza generalnego, ŚRK
Genewa, Szwajcaria

Pani Melenaite Katea LUTUI
Wolny Kościół Wesleyański Tonga/Kościół Metodystyczny Tonga
Sekretarz Wydziału Kobiet
Nuku'alofa, Tonga

Ks. dr George MULRAIN
Konferencja Kościołów Metodystycznych Karaibów i Ameryki
St. John's Antigua, Indie Zachodnie

Ks. dr Elisée MUSEMAKWELI
Kościół Prezbiteriański Rwandy, prezydent
Kigali, Rwanda

Ks. dr Japhet NDHLOVU
Kościół Reformowany Zambii, były moderator Synodu
Kierownik School of Theology, Uniwersytet Prezbiteriański Afryki
Wschodniej
Nairobi, Kenia

Prof. dr Friederike NUESSEL
Kościół Ewangelicki w Niemczech
Profesor teologii systematycznej i studiów ekumenicznych Uniwersytetu w
Heidelbergu
Heidelberg, Niemcy

Metropolita John PELUSHI
Autokefaliczny Kościół Prawosławny Albanii

Metropolita Korea
Korea, Albania

Ks. dr Juan SEPULVEDA
Mission Iglesia Pentecostal
Santiago, Chile

O. Igor VYZHANOV (2006-2010)
Rosyjski Kościół Prawosławny
Kościelny Wydział Zagraniczny Patriarchatu Moskiewskiego
Moskwa, Rosja

Pani Lucia WEHRLE, asystentka programowa
Pani Lut VAN KERSAVOND, asystentka projektowa
Światowa Rada Kościołów
Genewa, Szwajcaria

VII. Załączniki

- A. Recepcja: klucz do ekumenicznego postępu
- B. Być odnowionym w Duchu: duchowe korzenie ekumenii
- C. Kościół w życiu młodych ludzi i młodzi ludzie w życiu Kościoła

Załącznik A

RECEPCJA: KLUCZ DO EKUMENICZNEGO POSTĘPU

Studium Wspólnej Grupy Roboczej

Spis treści

WPROWADZENIE

I. RECEPCJA EKUMENICZNA: DECYDUJĄCA DLA OSIĄGNIĘCIA JEDNOŚCI

- A. Recepcja w życiu Kościoła: wczoraj, dzisiaj i jutro
- B. Recepcja ekumeniczna
- C. Ciągłe uwzględnianie ruchu ekumenicznego i jego wyników w życiu Kościoła

- 1. Recepcja wyników stulecia ekumenii
- 2. Podróż ekumeniczna trwa dalej i buduje na osiągnięciach
- D. Recepcja ekumeniczna w refleksjach Wspólnej Grupy Roboczej
- E. Intuicje i zalecenia dla organizacji patronackich

II. JAK ODBYWA SIĘ RECEPCJA EKUMENICZNA: DOŚWIADCZENIE ŚWIATOWYCH WSPÓLNOT CHRZEŚCIJAŃSKICH

- A. Procesy recepcji
- B. Jak przebiegają procesy
- C. Intuicje i zalecenia dla organizacji patronackich

III. PRZEWYCIĘŻYĆ PODZIAŁY PRZESZŁOŚCI: RECEPCJA WSPIERA POJEDNANIE

- A. Nowy kontekst wspiera recepcję
- B. O przewyciężenie rozłamów z V stulecia

1. Wspólne deklaracje chrystologiczne:
 - a. Biskupi Rzymu i patriarchowie orientalno-prawosławni
 - b. Biskup Rzymu i patriarcha Asyryjskiego Kościoła Wschodu
 - c. Oficjalny dialog Kościołów wschodnio-prawosławnych i orientalno-prawosławnych
 - d. Chrystologiczne porozumienia w innych dialogach dwustronnych
- C. Ku przewyciężeniu podziałów z 1054 roku
- D. Ku przewyciężeniu podziałów z XVI stulecia
 1. Wczesne przykłady wzajemnej recepcji
 2. Nowsze przykłady recepcji uwieńczonej sukcesem: Leuenberg i Porvoo
 - a. Wspólnota Kościołów Ewangelickich w Europie (WKEE) – *Konkordia leuengerska*
 - b. Wspólnota brytyjskich i irlandzkich Kościołów anglikańskich oraz nordyckich i bałtyckich Kościołów luterskich – *Wspólnota Porvoo*
 3. Ciągła recepcja *Wspólnej deklaracji w sprawie nauki o usprawiedliwieniu*
4. Pojednanie lutersko-mennonickie
- E. Rola organizacji patronackich jako pośredników recepcji
 1. Papiaska Rada ds. Jedności Chrześcijan
 2. Światowa Rada Kościołów
 - a. Przykład recepcji ekumenicznej w samej ŚRK
 - b. Przykład ŚRK: recepcja wyników raportu z dialogu dwustronnego
 - c. Forum dialogów dwustronnych
 - d. Ustawiczna recepcja *Chrztu, Eucharystii i posługiwania duchownego*
 - F. Intuicje i zalecenia

IV. GDY RECEPCJA EKUMENICZNA SPRAWIA TRUDNOŚCI

- A. Wyzwania dla recepcji
- B. Intuicje i zalecenia

V. EDUKACJA EKUMENICZNA: KLUCZ DO EKUMENICZNEJ RECEPCJI

- A. Edukacja i recepcja
- B. Historia edukacji ekumenicznej w kontekście Wspólnej grupy Roboczej
- C. O dalszy rozwój edukacji ekumenicznej
 1. Podstawy ogólne
 2. Programy i wytyczne
- D. Intuicje i zalecenia

VI. PODSUMOWANIE: APEL DO KOŚCIOŁÓW

Wprowadzenie

1. Recepcja jest ściśle związana z istotą i celem ruchu ekumenicznego. Ósmy Raport Wspólnej Grupy Roboczej Kościoła Rzymskokatolickiego i Światowej Rady Kościołów sformułował pilną potrzebę recepcji jako zagadnienia ekumenicznego dzisiaj:

„Recepcja jest procesem, za pomocą którego Kościoły przyswajają sobie rezultaty wszystkich swoich spotkań, a szczególnie konwergencje i porozumienia osiągnięte w kwestiach, które były historyczną przyczyną ich podziału. Mówił o tym raport z szóstego Forum Dialogu Dwustronnego: ‘Recepcja jest integralną częścią ruchu ekumenicznego prowadzącego do pełnej wspólnoty, która jest realizowana wówczas, gdy wszystkie Kościoły są w stanie stwierdzić, że jeden, święty, katolicki i apostołowski Kościół istnieje w całej pełni w innych Kościołach’ (deklaracja z Canberry).

W ten sposób recepcja oznacza o wiele więcej niż oficjalne odpowiedzi na wyniki dialogu, nawet gdy mają one istotne znaczenie. W każdym razie wyniki międzynarodowych dialogów teologicznych, nawet gdy nie zajmują się całą paletą stosunków między Kościołami, stanowią rozstrzygający aspekt recepcji. Są one bowiem specyficzną próbą przezwyciężenia tego, co dzieli Kościoły i jest przeszkodą w wyrażaniu jedności, której pragnie nasz Pan”²².

2. Cytat ten ukazuje złożoność pojęcia recepcji; obejmuje ono nie tylko recepcję dialogu ekumenicznego, lecz także wielostronny proces, za pomocą którego Kościoły przyswajają takie elementy, jak liturgia, duchowość, formy świadectwa z innych tradycji i nawet totalność procesu, przez który Kościoły wzajemnie się przyjmują w pełnej wspólnotcie.

3. Przez przystąpienie do dialogów multilateralnych i bilateralnych jak również przez intensyfikację wzajemnych kontaktów podzielone od dawna wspólnoty chrześcijańskie zaczęły w wieloraki sposób przyjmować się wzajemnie na nowo jako bracia i siostry w Chrystusie. Przedłożony tekst rozważa najpierw dary i wyzwania recepcji wobec Kościołów, gdy przyjmują intuicje wynikające z dialogów, jakie prowadzą. Ten raport nie jest bynajmniej pełnym przeglądem osiągnięć ekumenicznych i ich recepcji, lecz wskazuje na różnorodne doświadczenia i rodzaje recepcji, jak one wynikają z ważnych dialogów ekumenicznych. Wraz z tym dokumentem studyjnym Wspólna Grupa Robocza wraca do już podjętego tematu i za-

²² *Istota i cel dialogu ekumenicznego. Studium Wspólnej Grupy Roboczej*, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 2006 nr 1-2, s. 219-220.

stanawia się nadal nad recepcją jako integralną częścią składową ruchu ekumenicznego, która jest niezbędna, by zbliżyć się do celu widzialnej jedności.

4. Część pierwsza zaczyna się krótką prezentacją znaczenia recepcji w życiu Kościoła w ogóle. Potem następuje dyskusja na temat ekumenicznej recepcji, za pomocą której „Kościoły przyswajają sobie rezultaty wszystkich swoich spotkań, a szczególnie konwergencje i porozumienia osiągnięte w kwestiach, które były historycznie przyczyną ich podziału”²³. W sposób szczególny podkreśla ona konieczność stałego przyjmowania ruchu ekumenicznego i jego osiągnięć do życia Kościoła. Część druga opisuje specyficzne procesy, które różne światowe wspólnoty chrześcijańskie wykorzystują przy recepcji dokumentów ekumenicznych. Część trzecia pokazuje drogi, którymi przez ruch ekumeniczny możliwe było podjęcie niezbędnych kroków w sprawie recepcji wyników dialogów ekumenicznych, co przyczyniło się do zapoczątkowania procesu przewycięzania podziałów chrześcijan z V, XI i XVI stulecia. Jednocześnie część czwarta uświadamia, że istnieją jeszcze przeszkody na drodze do jedności, które wymagają rozwiązania i z tego powodu są wyzwaniem dla ekumenicznej recepcji. W tym sensie część piąta mówi o znaczeniu edukacji ekumenicznej jako kluczu dla ekumenicznej recepcji. Na koniec każdej części gromadzone są intuicje i zestawiane zalecenia, które mają pomóc Kościołom wzajemnie przyjmować swoje dobra i wzajemnie się akceptować. Tekst kończy się „Apelem do Kościołów”, aby uznały, że w stuleciu ekumenii po Światowej Konferencji Misyjnej w Edynburgu (1910) nastąpił duży postęp, jednocześnie oczekuje od organizacji patronackich, że nieustannie będą wspierać ruch ekumeniczny i recepcję jego osiągnięć w życiu Kościołów.

I. Recepcja ekumeniczna: decydująca dla osiągnięcia jedności

A. Recepcja w życiu Kościoła: wczoraj, dzisiaj i jutro

5. Recepcja ma fundamentalne znaczenie dla życia Kościoła. Jest zakorzeniona w objawieniu wzajemnej interakcji i miłości osób Trójcy Świętej, Ojcu, Synu i Duchu Świętym. Biblijne słownictwo i świadectwo (*lambanein/apo-*

²³ Tamże, s. 219.

lambanein, dechesthai/apodechesthai – przyjmować, powitać) oferuje bogate źródło dla znaczenia recepcji, zakorzenionej w objawieniu.

6. Recepcja jest ważna dla naszego doświadczenia jako chrześcijan. Otrzymujemy życie i byt jako stworzenia od Boga, otrzymujemy zbawienie jako wybawienie przez Jezusa Chrystusa i nowe życie jako namaszczeni w Duchu Świętym. Przyjmujemy Słowo Boże i Sakramenty jako skuteczne znaki nowego przymierza. Przyjmujemy wezwanie do misji jako uczniowie i uczennice z różnymi charyzmatami do budowy Kościoła Chrystusowego. Jak Ojciec posyła Syna i Ducha Świętego, by umożliwić ludziom przyjęcie dobrej nowiny zbawienia, tak posyłani zostają także uczniowie, aby świat doznał radości życia wiecznego.

7. Ponieważ recepcja dokonuje się w Duchu Świętym, przeto odbywa się ona w wydarzeniach wspólnoty (*koinonia*). Kościół został powołany do życia przez recepcję zwiastowania Jezusa i zwiastowania Ewangelii przez apostołów, i w dalszym ciągu istnieje. To przez stulecia przekazywane dziedzictwo zostało przyjęte w stopniu różnej odmienności w sposób, który odzwierciedla wiele okoliczności w życiu Kościołów lokalnych. Przez wzajemną wymianę i wzajemną recepcję różnych tradycji w widzialnej wspólnocie (*koinonia*) Kościół zostaje zachowany w jedności i świętości, wierny swoim apostołskim początkom i swemu uniwersalnemu posłannictwu.

8. Recepcja obejmuje z konieczności aktywne rozróżnienie w Kościele w świetle jego autentyczności tego, co podlega procesowi recepcji. Wychodzi ona z założenia, że uznanie tego, co już jest znane, ma oparcie w żywym Słowie Boga. Apostoł Paweł przypomina Koryntianom, że przyjęli już Ewangelię, Ewangelię, którą także on sam przyjął (por. 1 Kor 15, 1).

9. Poza uznaniem recepcja obejmuje przyswojenie i asymilację tego, co zostaje przyjęte w konkretnych wspólnotach z konkretnymi gestami wspólnoty (*koinonia*). Wspólne celebrowanie Eucharystii, listy biskupów skierowane do wspólnoty, wyznanie wspólnego symbolu wiary (wyznanie wiary) i wspólne tradycje artystyczne, dyptychy w liturgii, synody i sobory jak również wymiana ambony – to liczne różne sposoby, za pomocą których wyrażona zostaje pełna wspólnota w Kościele. Te znaki świadczą, że apel apostoła Pawła zachowuje wśród chrześcijan swoją żywotność: „Przeto przyjmujcie jedni drugich, jak i Chrystus przyjął nas, ku chwale Boga” (Rz 15, 7).

10. Gdy przyjmująca wspólnota uznaje swoją własną wiarę, jak nowa by ona nie była, ulega ona skutecznej przemianie i przeżywa tym intensywniej

swoje naśladowanie Chrystusa. Tą dynamiką, która pozwala przyjąć i potwierdzić na nowo tajemnicę wiary, jest stwórcza moc Ducha Świętego w życiu Kościoła. Ten nieoczekiwany lub wcześniej nie przewidziany aspekt recepcji podtrzymuje nieustanna witalność wiary.

11. Recepcja rozwija się często etapami. Niekiedy bolesne doświadczenie wiąże się z wielkim przełomem w życiu jednostek i wspólnot. Zabezpieczenie i przekazywanie wiary wraz z jej kościelnym życiem i strukturami jak również ochrona wspólnoty i jedności Kościołów lokalnych dokonuje się z upływem czasu, często przez pokolenia. Można się o tym przekonać na przykładzie tak znaczących wydarzeń w życiu Kościoła, jakimi były rozwój i ustalenie kanonu Pisma św. i recepcja Soboru w Nicei. To ostatnie potrzebowało 50 lat, a pierwsze kilku stuleci dla osiągnięcia uniwersalnego konsensu²⁴.

12. W ten sposób recepcja została użyta jako pojęcie do opisanego „procesu”, „w którym Kościoły w każdym miejscu przyjmują rozstrzygnięcie soboru i przez to uznają jego autorytet. Chodzi przy tym o wielopostaciowy proces, który może trwać stulecia. Także po formalnym jego zakończeniu i przyswojeniu formuły doktrynalnej jednego soboru przez drugi, proces trwa do momentu, w którym Kościoły zaprzestaną stawiać samokrytyczne pytanie, czy dany sobór został przyswojony lub w odpowiedni i słuszny sposób przyjęty. Przeto można powiedzieć, że Kościoły w ruchu ekumenicznym znajdują się w procesie ciągłej lub nowej recepcji soborów”²⁵. W tych ramach recepcja jest „skutkiem i znakiem obecności Ducha; nie jest to zwykła kategoria prawna, lecz teologiczny proces, który jest konstytutywny dla życia Kościoła”.

13. Kościół przyjmując i dzieląc się tym, co otrzymuje, zostaje odnowiony w swoim życiu i swojej misji. Jest on włączony w dynamikę objawienia i tra-

²⁴ Richard R. Gaillardetz, „*Reception of Doctrine*” (2002) in *Authority in the Roman Catholic Church*, ed. Bernard Hoose, Ashgate, Aldershot Hants/Burlington Vt, s. 98.

²⁵ Löwen 1971. *Studienberichte und Dokumente der Sitzung der Kommission für Glauben und Kirchenverfassung*, Beiheft 18/19 zur „Ökumenischen Rundschau“, Stuttgart 1971, s. 27. Anton Houtepen cytuje ten fragment zaznaczony kursywą w tekście „Reception” zamieszczonym w *Dictionary of the Ecumenical Movement*, ed. Lossky et al. (Geneva: WCC, 2nd edition, 2002), [DEM], s. 959-960. W tym miejscu można by też udokumentować pracę ŚRK w odniesieniu do recepcji. Np. Zgromadzenie Ogólne ŚRK w New Delhi (1961) zaapelowało do Wiary i Ustroju o przeprowadzenie studium „Sobory i ruch ekumeniczny”: jego rezultaty zostały przyjęte na posiedzeniu Wiary i Ustroju w Bristolu (1967). Sprawa przyswojenia krytycznej zdolności osądu tradycji zgodnie „z wiarą Kościoła przez stulecia” została podjęta w ramach Wiary i Ustroju przez konsultacje i fora dialogów dwustronnych. Trzy fora są cytowane jako Faith and Order paper 107, Geneva 1982, przez Jana Willebrandsa w: *Ecumenical Dialogue and Reception*, „Diakonia” 1-3 (1984/85): 121. Znalazło to swój punkt kulminacyjny w nowej fazie recepcji, gdy Kościoły zostały poproszone o zareagowanie na tekst: *Chrzest, Eucharystia, posługiwanie duchowne* (1982).

dycji, która zawsze zaczyna się i kończy żywym Słowem, które zostaje wysłane, Kościół dzieli się tym Słowem ze światem. W Kościele Słowo Boże jest zwiastowane i wykładane na podstawie Pisma, oddaje mu się cześć w liturgii i życiu wierzących, którzy dzielą się nim w swoich domach, rodzinach i miejscach pracy. W tej dynamice Kościół prezentuje się światu, tak aby ten poznał zbawienie Boga w Chrystusie przez Ducha Świętego²⁶.

B. Recepcja ekumeniczna

14. Recepcja uzyskała nowe znaczenie we współczesnym ruchu ekumenicznym, który ogólnie rzecz biorąc zaczął się Światową Konferencją Misyjną w Edynburgu, w Szkocji (1910). Zarówno Światowa Rada Kościołów jak i Kościół Rzymskokatolicki za cel tego ruchu stawiają sobie widzialną jedność. Według Konstytucji ŚRK głównym celem wspólnoty Kościołów w ŚRK jest „wzywianie Kościołów do realizacji widzialnej jedności – w jednej wierze i jednej wspólnocie eucharystycznej – manifestującej się w nabożeństwie i wspólnym życiu w Chrystusie, przez świadectwo i służbę dla świata, i dążenie ku tej jedności tak, aby świat uwierzył”²⁷. Według papieża Jana Pawła II jedność, której szukamy, „tworzą więzy wyznania wiary, sakramentów i komunii hierarchicznej”²⁸. Sukces ruchu ekumenicznego w osiągnięciu tego celu zależy od gotowości chrześcijan wszystkich wspólnot zaangażowania się w dialog, krytycznej oceny wyników dialogu, włączenia tych wyników do życia swoich Kościołów i znalezienia sposobów umożliwiających ich zastosowanie w nowych sytuacjach przewyższających podziały, które w przeszłości były obciążeniem dla chrześcijan.

15. W tym nowym kontekście Kościołów, które po okresie znacznego wyobcowania znajdują się znowu w dialogu ze sobą, recepcja obejmuje nie tylko rozważania na temat wyników dialogu, lecz odnosi się także do formalnej decyzji właściwych autorytetów kościelnych, by te wyniki mogły nadać kształt ich własnemu życiu i posłannictwu. W krytycznym procesie recepcji mamy do czynienia z dwoma sposobami podejścia²⁹. Z jednej strony jest to tendencja do

²⁶ Por. John Zizioulas, *The Theological Problem of „Reception”*, „Bulletin Centro Pro Unione” nr 26 (1984): 4.

²⁷ Cyt. za: *Konstytucja Światowej Rady Kościołów*, w: *Vancouver '83. Wybór materiałów z VI Zgromadzenia Ogólnego Światowej Rady Kościołów*, Warszawa 1984, s. 196.

²⁸ *Encyklika Ut unum sint*, nr 9.

²⁹ William Henn, *The Reception of Ecumenical Documents*, w: *La reception y la communion entre las Iglesias*, ed. H. Legrand, J. Manzanares, A. Garcia y Garcia (1997) Universidad Pontificia Salaamanca, s. 484.

spoglądania na wyniki dialogu jako na prawdziwe i zgodne z regułą wiary, z drugiej zaś strony przyjmuje się je z pozycji własnej tradycji kościelnej. Każdy Kościół jest powołany do wykroczenia poza swoje własne doświadczenie, aby uznać, co z żywego Słowa Bożego istnieje w innych Kościołach i przez to się wzbogacić. Przyznanie, że można się czegoś nauczyć i przyjąć od innej struktury kościelnej i innej tradycji wymaga nie tylko otwartości, lecz także głębokiej pokory. Podzielone Kościoły są powołane nie tylko do wzajemnego wzbogacania się posiadanymi dobrami, lecz także do wzajemnego przyjmowania się jako wspólnoty³⁰. Taka recepcja obejmuje także świadome zaangażowanie na rzecz ekumenicznej duchowości.

16. Recepcja ekumeniczna obejmuje aktywny i jednoznaczny udział całego ludu Bożego. Kardynał Willebrands opisuje katolicką perspektywę:

„Recepcja obejmuje zatem *kerygma*, *didaché* i *praxis pietatis*. Ponieważ cały lud Boży uczestniczy w poszukiwaniu prawdy Słowa Bożego, przeto włączone są wszystkie charyzmaty i posługi zgodnie z zajmowaną przez nie pozycją: teologowie za pomocą swojej działalności badawczej, wierzący przez zachowanie wierności i pobożności, urzędy kościelne i przede wszystkim kolegium biskupów przez podejmowanie wiążących rozstrzygnięć w sprawach doktrynalnych. Można też powiedzieć, że urząd i charyzmat, zwiastowanie i teologia, urząd nauczający i zmysł wiary wierzących – wszystkie te czynniki współdziałają w procesie recepcji. Przeto Kościół i jego członkowie uczestniczą w procesie uczenia się, który nie zajmuje się oczywiście wyłącznie dokumentami teologicznymi, lecz bierze także pod uwagę procesy zachodzące w dziedzinie liturgii, duszpasterstwa, prawa kościelnego, dyscypliny, form pobożności itd.”³¹.

17. Recepcji nie można i nie wolno rozumieć jako czysto technicznego lub instrumentalnego konceptu albo wręcz jako procesu socjologicznego w sposób numeryczny lub kwantytatywny. Znaki we wspólnocie, które potwierdzają, że recepcja miała miejsce, muszą być klarowne, nie tylko w słowach, lecz także w życiu. Cały Kościół ponosi odpowiedzialność bycia aktywnie zaangażowanym jako hermeneutyczna wspólnota, która reaguje na Ducha Świętego, który

³⁰ Zwłaszcza że „wiąże się to z eklezjologicznymi pytaniami (...) Ekumenicznie uznaje się recepcję jako proces kierowany przez Ducha Świętego, w którym Kościoły są wezwane do uznania u drugich elementy uświęcenia i prawdy. To oznacza, że są wezwane do uznania u drugich elementy Kościoła Chrystusa”. Por. *Die Kirche des dreieinen Gottes. Zypern-Erklärung der Internationalen Kommission für den Anglikanisch-Orthodoxen Dialog* 2006, w: *Dokumente wachsender Übereinstimmung*, t. 4, Leipzig-Paderborn 2012, s. 269nn.

³¹ Kardynał Jan Willebrands (wiosna 1985), *The Ecumenical Dialogue and its Reception*, „Bulletin Centro Pro Unione” nr 27, 6.

wspiera jej jedność dla życia świata. W raporcie z Breklum Dziewiątego Forum Dialogów Dwustronnych (2008) czytamy:

Uważamy, iż byłoby użyteczne na początku każdej fazy dialogu pamiętać o recepcji jej rezultatów. Ponieważ każdy dialog jest w pewnym sensie procesem 'uczenia się', trzeba za każdym razem brać pod uwagę, jak w tym procesie mogą uczestniczyć wszyscy członkowie zaangażowanych wspólnot. Tylko stałe zobowiązanie do kościelnej recepcji ekumenicznych tekstów może przyznać, że te deklaracje konwergencji lub konsensu mają pojednawcze i przemieniające działanie na życie Kościołów. Każdy raport z dialogu może zaproponować pewne odpowiednie sposoby działania, do których mogą się przychylić przywódcy kościelni i wierni na podstawie osiągniętych porozumień. Zalecamy, by wspólnoty znalazły środki i drogi, które postępowanie w dialogu uczyniłyby rozpoznawalne za pomocą publicznych znaków. Poza tym zalecamy, by te Kościoły, które między sobą zadeklarowały wspólnotę, rozwinęły struktury jedności, które troszczyłyby się o wspólne dochodzenie do decyzji, wspólne nauczanie, misję i działanie³².

C. Ciągłe uwzględnianie ruchu ekumenicznego i jego wyników w życiu Kościoła

1. Recepcja wyników stulecia ekumenii

18. Uczestnictwo w ruchu ekumenicznym w przeciągu stu lat, jakie upłynęły od Edynburga 1910, poważnie się zwiększyło. W samym Edynburgu byli obecni tylko protestanci i anglikanie³³. Po upływie dziesięcioleci prawosławni, katolicy i w ostatnim czasie także Kościoły zielonoświątkowe przyłączyły się do wysiłków

³² *Breklum-Erklärung*, Neuntes Forum für Bilateralne Dialoge (2008), zalecenie 2.

³³ Jednak ważne jest zwrócenie uwagi, że Geremia Bonomelli, biskup Cremony (Włochy) na zaproszenie Silasa McBee, anglikanina, przysłał konferencji list wsparcia. Por. Brian Stanley, *The World Missionary Conference Edinburgh 1910*, William Eerdmans, Grand Rapids, Michigan/Cambridge, UK, 2009, s. 11. Poza tym zasięgnięto opinii u rosyjsko-prawosławnego arcybiskupa (obecnie świętego) Mikołaja z Japonii; zwrócił on uwagę na powiązanie jedności w misji i jedności Kościoła: „Znajduję się w przyjaznych – a nawet więcej – braterskich relacjach ze wszystkimi misjonarzami innych sekcji, którzy są mi znani, podobnie przedstawia się sprawa relacji waszych chrześcijan z naszymi. Z naszej strony zawsze będziemy zajmować takie stanowisko, ponieważ wiemy, że pierwszym obowiązkiem nas chrześcijan jest okazywanie chrześcijańskiej miłości wszystkim ludziom a zwłaszcza naszym braciom w Chrystusie. Lecz mimo to nie ma rzeczywistej i pełnej jedności między nami i innymi sekcjami – jesteśmy bardzo oddaleni od takiej jedności, gdyż jesteśmy podzieleni w chrześcijańskiej nauce”. Cyt. za: *Word Missionary Conference 1910. Report of the Commission VIII: Cooperation and the promotion of unity*, Oliphant, Anderson & Ferrier, New York, Chicago and Toronto, s. 4.

na rzecz dialogu i współpracy ze względu na jedność. W stuleciu po Edynburgu rozwinęły się ściślejsze stosunki między chrześcijanami. W dialogach i podczas innych kontaktów zajęto się zagadnieniami, które stały się przyczyną podziału a potem przyczyniły się do drastycznej zmiany stosunków między wieloma chrześcijańskimi i od dłuższego czasu oddzielonymi od siebie wspólnotami.

19. Trzeba wspomnieć stałe wysiłki ŚRK podczas sześciu dziesięcioleci, które przyczyniają się do zbliżenia wzajemnego Kościołów w poszukiwaniu jedności. Wiele osiągnięć dialogów multilateralnych prowadzonych w ramach Komisji Wiara i Ustrój, zwłaszcza tekst *Chrzest, Eucharystia, posługiwanie duchowne* (tzw. dokument z Limy) zawierają najwyższy stopień konwergencji w tych tematach wśród podzielonych chrześcijan od Reformacji XVI wieku. Dokument dostarczył Kościołom w różnych częściach świata teologiczne wsparcie, gdy budowały nowe i ściślejsze stosunki między sobą, tak było m.in. ze deklaracjami z Porvoo i Miśni.

20. Przez najnowsze kontakty i w ramach dialogu doszło do konfrontacji ze starymi konfliktami w sprawie chrystologicznej definicji Soboru w Chalcedonie, które 1500 lat temu doprowadziły do podziału; kontakty te doprowadziły do chrystologicznych deklaracji, które przyczyniły się do rozwiązania tych problemów. W przeciwieństwie do dziewięciu stuleci podziału między chrześcijanami Wschodu i Zachodu (od 1054 r.) w XX stuleciu rozwinęły się między nimi nowe stosunki i dzisiaj współpracują oni ze sobą w różny sposób. W odniesieniu do Reformacji XVI wieku osiągnięte zostało przez dialog wspólne rozumienie nauki o usprawiedliwieniu, być może w centralnym problemie teologicznym reformacyjnego konfliktu, szczególnie można to dostrzec w luterancko-katolickiej *Wspólnej deklaracji w sprawie nauki o usprawiedliwieniu*. Anglikanie i inne Kościoły w Azji utworzyły unie kościelne; reformowani i luteranie w Europie zawarli wspólnotę ołtarza i ambony. Te i inne ważne osiągnięcia będą omówione szczegółowo w części trzeciej tego tekstu. Lecz nie doprowadziły one jeszcze do pełnej jedności chrześcijan. Istnieją jeszcze ważne nierozwiązane kwestie. Ale ogólnie rzecz biorąc w przeciągu stu lat, jakie upłynęły od Edynburga 1910, recepcja wielu wyników dialogu przez Kościoły stworzyła nową sytuację ekumeniczną.

2. Podróż ekumeniczna trwa dalej i buduje na osiągnięciach

21. Obecnie chodzi o przyswojenie i rozbudowanie osiągnięć. Sto lat temu, gdy ruch zapoczątkowany w Edynburgu zaczął się rozwijać, nie było jasne, jaki obierze kierunek. Teraz, u progu drugiego stulecia współczesnego ruchu ekumenicznego, widać wyraźnie, że osiągnięcia ruchu są godne uwagi. Chrze-

ściżanie przewyżczyli niektóre przyczyny historycznych podziałów między nimi. Ruch ekumeniczny przyczynił się do wsparcia sprawy uzdrowienia stosunków i pojednania między chrześcijanami.

22. Dzisiaj wyzwanie wobec chrześcijan polega na uznaniu, że sukcesy, które właśnie wspomnieliśmy (&& 19 i 20), zmieniły stosunki między nimi i pozwoliły im zidentyfikować głębokie więzi wiary, które są im wspólne oraz rzeczywistą, choć jeszcze niepełną wspólnotę (*koinonia*), która między nimi istnieje. Ta nowa sytuacja w ich relacjach, której sprzyja ruch ekumeniczny, wymaga recepcji, tak aby mogła się rozpocząć nowa faza ekumenizmu.

23. Chodzi więc o zagadnienie, w jaki sposób stuletnie osiągnięcia ekumeniczne mogą zostać umocnione, osiągnięcia, które sprawiły, że chrześcijanie pod wieloma względami wzniesli się ponad podziały, które przez długi czas ciążyły na ich stosunkach. W jaki sposób te osiągnięcia mogą przyczynić się do zrobienia kroków do przodu, które sprzyjać będą poszukiwaniu jedności, kroków, które pomogą rozwiązać konflikty teologiczne? Na te pytania, będące dla chrześcijan ciągle jeszcze wyzwaniem, nie ma prostych odpowiedzi.

D. Recepcja ekumeniczna w refleksjach Wspólnej Grupy Roboczej

24. Wspólna Grupa Robocza (WGR) znajduje się w niepowtarzalnej sytuacji służenia nie tylko swoim organizacjom patronackim, lecz całemu ruchowi ekumenicznemu. W różny sposób Grupa uznała już znaczenie ekumenicznej recepcji, poświęcając jej wiele uwagi. Jest ona także w stanie wspierać recepcję w szeroko rozumianym ruchu ekumenicznym. Pod pewnym względem WGR może służyć za miernik rozwoju ruchu ekumenicznego i sposób, w jaki ten ruch ulega recepcji.

25. WGR zastanawiała się nad recepcją bezpośrednio i pośrednio. W *Ósmym Oficjalnym raporcie* (2005) każdy z trzech dokumentów studyjnych poświęca uwagę ekumenicznej recepcji, chociaż dzieje się to w różny sposób. Dokument studyjny *Istota i cel dialogu ekumenicznego* ilustruje rosnące znaczenie ekumenicznej recepcji. Pierwszy dokument roboczy WGR poświęcony *Dialogowi ekumenicznemu* (1967) nie zajmował się recepcją, chociaż na nią wskazywał, zaznaczając, że celem dialogu jest zmierzanie do wspólnego „wzrastania w *koinonia*” (nr 1) a jego wyniki „powinny być podane do wiadomości całemu Kościołowi” (nr 3). Z drugiej strony *Istota i cel dialogu*

ekumenicznego (2005) pokazuje, że ekumeniczna recepcja jest obecnie integralną częścią składową ruchu ekumenicznego. Jedną część dokumentu zajmuje się „Recepcją dialogów ekumenicznych” (s. 58-79) i opisuje ich znaczenie, związane z tym trudności i cytuje studia przypadków, które unaoczniają pozytywne doświadczenia z recepcją dialogów multilateralnych i bilateralnych.

26. Drugi dokument studyjny *Eklezyjologiczne i ekumeniczne implikacje wspólnego chrztu* (2005) jest pod pewnym względem aktem recepcji rosnącego rozumienia wspólnego chrztu, co wynika z dialogu, zwłaszcza recepcji tekstu Komisji Wiara i Ustrój *Chrzest, Eucharystia, posługiwanie duchowne* (tekst z Limy, 1982). Dokument badając różne aspekty wspólnego rozumienia chrztu ilustruje ekumeniczne implikacje tego wspólnego rozumienia i identyfikuje kwestie eklezyjologiczne, głęboką więź wiary, którą dzielą z sobą chrześcijanie, pogłębiając wspólne rozumienie chrztu, i inne kwestie, które wymagają dalszego potraktowania w dialogu, aby usunąć trudności, które stoją jeszcze na drodze jedności, którą implikuje wspólny chrzest.

27. Trzecie studium „*Zainspirowani tą samą wizją*”: *Udział Kościoła Rzymskokatolickiego w krajowych i regionalnych radach Kościołów* bada fenomen wzrastającego członkostwa Kościoła katolickiego w tych radach – mamy więc tu do czynienia z recepcją idei, które są wspomniane w *Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu* (1993).

28. Studia publikowane wcześniej przez WGR zawierały ważne aspekty recepcji. *Szósty Oficjalny Raport* (1990) obejmował dwa studia, oba zostały zaproponowane w rozmowach między współpracownikami ŚRK i papieżem Janem Pawłem II z okazji jego wizyty w ŚRK w 1984 r. Studium *Kościół – lokalny i uniwersalny* zostało podjęte częściowo jako recepcja *Chrztu, Eucharystii i posługiwania duchownego*. We wprowadzeniu do Faith and Order Paper No. 150, gdzie studium to zostało opublikowane, czytamy, że odpowiedzi na tekst z Limy wskazywały, że eklezyjologii trzeba w przyszłości poświęcić więcej uwagi. Wiara i Ustrój zainicjowała potem studium na temat eklezyjologii. „Ważnym aspektem rozumienia Kościoła jest odpowiednie rozumienie znaczenia i relacji wzajemnej uniwersalnych i lokalnych form jego przejawiania się”. Dialog ekumeniczny sprzyjał konwergencji w tej kwestii i „przedłożone studium jest rezultatem takiego dialogu i wkładem do jego dalszego rozwoju”³⁴.

³⁴ Faith and Order Paper No. 150 (1990), Introduction, WCC Geneva, s. VIII.

29. Drugie studium *Pojęcie „hierarchia prawd” – interpretacja ekumeniczna* (1990) było pierwszym wspólnym ekumenicznym studium na ten temat. Odnosi się ono do pojęcia użytego w dokumencie Soboru Watykańskiego II *Unitatis redintegratio* (Dekret o ekumenizmie) nr 11. Zostało ono uznane za koncept, który „wzbudził ekumeniczne nadzieje, ale (...) zachodzi potrzeba wyjaśnienia (...) jakie ma ono konsekwencje dla ekumenicznego dialogu” (nr 1). Ponieważ koncept ten został już uznany za ważny dla ekumenii, ale nie poświęcano mu ekumenicznej uwagi, studium WGR zaczęło to pojęcie badać i interpretować. Raport kończył się tym, że „Koncept ‘hierarchia prawd’ ma implikacje dla stosunków między Kościołami podczas ich starań o pełną wspólnotę wzajemną za pośrednictwem dialogu ekumenicznego. Może przyczynić się do wzajemnego zrozumienia i służyć za kryterium w odróżnianiu tych różnic w pojmowaniu prawd wiary, które mają charakter kontrowersyjny, od tych, które takiego charakteru mieć nie muszą” (nr 28). Faktycznie zapraszał do dalszej recepcji i wykorzystania tego pojęcia w dialogu ekumenicznym.

30. Przedłożony dokument studyjny wymienia przykłady pewnych ważnych osiągnięć ruchu ekumenicznego i pokazuje, jak kształtowały się nowe stosunki między oddzielnymi od siebie przez długi okres czasu Kościołami oraz jakie zostały podjęte kroki dla przezwyciężenia konfliktów teologicznych, które przez stulecia były przyczyną podziału między chrześcijanami (por. część trzecia). Te przykłady ilustrują kreatywne akty recepcji i podkreślają wzajemny stosunek różnych aspektów jednego ruchu ekumenicznego. Dokument studyjny dokumentuje także ciągłe wyzwania dla ekumenicznej recepcji, aby pokazać trudności przed którymi stoimy, ponieważ ruch na rzecz jedności chrześcijan rozwija się dalej (część czwarta). Jeszcze dalsze kreatywne akty recepcji winne być wzięte pod uwagę w następnych latach. Stała recepcja ruchu ekumenicznego i jego różnych form w tym drugim stuleciu ruchu będą niezwykle ważne w osiągnięciu celu widzialnej jedności.

E. Intuicje i zalecenia dla organizacji patronackich

1. Intuicje

- Być człowiekiem znaczy wzrastać przez przyjęcie innych. Być chrześcijaninem znaczy przyjąć łaskę i dary Boga. Być chrześcijaninem dzisiaj w kontekście ekumenicznym wiąże się z przyjęciem Chrystusa w drugim i przez drugiego człowieka. Ucząc się wzajemnego przyjmowania idziemy wspólnie dalej pod przewodnictwem Ducha Świętego. Jest to zarówno dar jak i zadanie.

- Jeśli ruch ekumeniczny ma czynić postępy, to już osiągnięte musi ulec recepcji. Ta odpowiedzialność ma fundamentalne znaczenie dla życia Kościołów, by były wierne woli Chrystusa (por. J 17, 21) i żyły zgodnie ze swoim posłannictwem.
- Kosztowna natura naśladownictwa uczy nas, że recepcja tych osiągnięć potrzebuje czasu, często sprawia trudności, niekiedy jest bolesna, ale zawsze konieczna i owocna. Jeśli częścią recepcji jest wymiana darów, to dary te mogą być błogosławieństwem. Teraz jest czas na zebranie tych owoców i darów oraz pójście do przodu.

2. Zalecenia

Aby recepcja mogła znaleźć odbicie w życiu Kościoła i doprowadzić do konkretnych działań, zalecamy, żeby organizacje patronackie:

- podjęły pozytywne kroki dla ukształtowania duchowości *metanoia* (przemiana)³⁵ i na rzecz współpracy z ekumenicznymi partnerami, tak aby możliwe było przewyciężenie odziedziczonych barier i mogła się rozwinąć postawa recepcji dla Chrystusa w drugim człowieku;
- przypominały Kościołom bogatą różnorodność elementów życia naśladownictwa chrześcijańskiego, którą można się dzielić z różnymi tradycjami chrześcijańskimi i włączać do procesu ekumenicznej recepcji;
- zdecydowanie uznały, zwłaszcza w przypadku raportów z dialogu, że recepcja jest procesem wielowarstwowym i że istnieje rzeczywista próba formalnego i nieformalnego przyswajania dokumentów na wszystkich etapach ich powstawania;
- zachęcały komisje dialogu do zajmowania jasnego stanowiska w odniesieniu do kwestii recepcji dokumentu w sytuacji, gdy teksty zostają zredagowane i wspólne deklaracje uzgodnione. Obejmuje to np. jasne ustalenie rodzaju i statusu deklaracji z zaproszeniem do reakcji czytelników i wskazaniem, że formalne odpowiedzi na deklarację zależą od Kościołów, które wspierają dialog;
- podjęły kroki na rzecz potwierdzenia ekumenicznych osiągnięć i zachęciły Kościoły do ich recepcji przez swoje zaangażowanie.

³⁵ Por. część II B dokumentu studyjnego WGR *Być odnowionym w Duchu: duchowe korzenie ekumenii*.

II. Jak odbywa się recepcja ekumeniczna: Doświadczenie światowych wspólnot chrześcijańskich

A. Procesy recepcji

31. W najszerszym rozumieniu ekumenicznej recepcji zawarty jest akt formalnego działania, przy czym Kościoły przyjmują wspólne deklaracje swoich ekumenicznych dialogów. W odniesieniu do takiego formalnego aktu dokument *Istota i cel dialogu ekumenicznego* (2005) stwierdzał:

„Jeśli porozumienia osiągnięte przez dialog ekumeniczny mają mieć wpływ na życie i świadectwo Kościołów i doprowadzić do nowego etapu wspólnoty, to wówczas trzeba starannie przemyśleć cały proces dochodzenia do porozumienia, tak żeby mogła w nim uczestniczyć świadomie cała wspólnota”³⁶.

32. Taki dokładny akt recepcji jest w sobie i dla siebie tylko momentem w ramach szerszych procesów, które zaczynają się długo zanim tekst lub deklaracja zostaje formalnie przyjęta, i trwają długo po podjęciu takich działań. Wygląda na to, że nie ma wspólnego procesu dla recepcji tekstów ekumenicznych, poza tym że taki proces jest wielowarstwowy, ma różne oblicza i trudny do identyfikacji, niekiedy jest trudny do rozpoznania i nawet jeszcze trudniejszy w realizacji. Mimo to jest możliwe zidentyfikowanie dalece podobnego modelu recepcji, który zostaje przyjęty w międzynarodowych strukturach kościelnych i światowych wspólnotach chrześcijańskich. Stopnie recepcji można opisać jako odkrycie, dialog i refleksja nad osiągnięciami dialogu; jako formalny akt i wreszcie jako nieprzerwana recepcja.

33. Recepcja odbywa się wraz z odkryciem braci i sióstr w Chrystusie, z którymi jesteśmy powołani do wspólnoty. Poniekąd właśnie akt odkrycia jest aktem recepcji, gdy uczymy się cenić inne Kościoły i tradycje i poznawać, że Chrystus jest obecny i aktywny w ich życiu. Podjęcie dialogu jest dalszym aktem recepcji, gdy ekumenicznego partnera uznajemy jako kogoś, którego obecność jest konieczna dla osiągnięcia pełnej widzialnej jedności Kościoła. Przetozwczesne procesy recepcji obejmują odkrycie dialogu. Opublikowanie raportu

³⁶ Cyt. za: *Istota i cel dialogu ekumenicznego. Studium Wspólnej Grupy Roboczej*, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 2006 nr 1-2, s. 219.

lub wspólnej deklaracji jest zatem istotnym aspektem dialogu podobnie jak wspieranie studium i rozważań nad nim przez każdego partnera dialogu. Takie procesy mogą zawierać także rygorystyczną teologiczną analizę i poradę opartą na szerokiej bazie danej wspólnoty. Nie wszystkie dialogi osiągnęły stopień zaawansowania sięgający formalnej oceny stopnia ekumenicznego postępu prezentowanego przez dokument. Cele dialogu mogą być zmienne i sięgać od próby położenia fundamentu widzialnej jedności w jednej wierze i jednej wspólnotcie eucharystycznej aż do bardziej ogólnego poszukiwania wzajemnego zrozumienia i współpracy.

34. Formalny akt recepcji może przyjmować wiele form – deklaracji najwyższego autorytetu wspólnoty światowej, aktu kanonicznego lub przyjęcia tekstu na podstawie wniosku lub uchwały podjętej podczas synodalnego lub koncyliarnego spotkania lub zgromadzenia³⁷. Formalny akt wzajemnej recepcji ma miejsce, gdy po wewnętrznych badaniach obaj partnerzy są zgodni zobowiązać się formalnie wobec specyficznych wyników dialogu.

35. Chcąc recypować owoce dialogu, trzeba uznać wyrażone w dokumentach intuicje i konwergencje oraz wprowadzić je do aktualnego życia zaangażowanych wspólnot na wszystkich płaszczyznach życia kościelnego.

B. Jak przebiegają procesy

36. W poniższej krótkiej prezentacji dajemy opis recepcji na płaszczyźnie globalnej, oparty na rozmowach z sekretarzami generalnymi i pełnomocnikami ds. ekumenizmu światowych wspólnot chrześcijańskich. Tym samym zostaje podkreślony sposób, w jaki międzynarodowe struktury kościelne lub światowe wspólnoty chrześcijańskie zajmują się pytaniem i odpowiedzią na recepcję ekumenicznych deklaracji na płaszczyźnie międzynarodowej. Podczas gdy lista krótkich opisów nie rości sobie prawa do kompletności, odzwierciedla ona różne tradycje chrześcijańskie na całym świecie.

37. W formalnym procesie recepcji współdziałanie między narodową i międzynarodową płaszczyzną recepcji daje się zauważyć we **Wspólnocie Anglikańskiej**, ale konsultacja w stowarzyszeniu autonomicznych prowincji jest z konieczności powolna i może w ekumenicznych partnerach wywołać zamęt.

³⁷ Np. w Kościołach anglikańskich deklaracje ekumeniczne zostają przyjęte do prawa kościelnego jakiejś prowincji przez kanon kościelny lub inny proces prawny.

Gdy dochodzi do upowszechniania raportów, na które Kościoły Wspólnoty Anglikańskiej muszą odpowiedzieć, zostają one wysłane do prymasów i odpowiednich pełnomocników ds. ekumenizmu przez jeden z instrumentów Wspólnoty (arcybiskup Canterbury, spotkanie zwierzchników kościelnych, Konferencja w Lambeth, Anglikańska Rada Konsultacyjna), przeważnie jednak przez Anglikańską Radę Konsultacyjną z załączonymi pytaniami, które trzeba przeanalizować i na nie odpowiedzieć. Odpowiedzi na płaszczyźnie prowincji kościelnej zostają upowszechnione przez instrument Wspólnoty – przeważnie jest nim Anglikańska Rada Konsultacyjna, ale też przez konferencje w Lambeth, jest to uzależnione od terminu ich posiedzeń. Nowy Międzyanglikański Stały Komitet Jedności, Wiary i Ustroju zajmuje się tą kwestią i przekazuje dalej zalecenia Wspólnocie Anglikańskiej.

38. Recepcja w **Światowym Związku Baptystycznym (SZB)** zaczyna się w Komisji ds. Baptystycznej Nauki i Stosunków Międzykościelnych. Przykład funkcjonowania tego procesu w SZB znajduje się w dialogu ze Wspólnotą Anglikańską obejmującym rozmowy na szczeblu światowym w latach 2000-2005. SZB powołał grupę złożoną z 12 osób, z których sześć miało świadomość ekumeniczną, inni nie za bardzo; miała ona pomóc Komisji ds. Baptystycznej Nauki i Stosunków Międzykościelnych „wysondować teren”. Dokument końcowy przygotowany przez poszerzoną Komisję został przedłożony Komitetowi Wykonawczemu, lecz został raczej zalecony niż przegłosowany. Kontynuowany proces recepcji obejmował także sympozja dotyczące pytań i odpowiedzi na dorocznych spotkaniach.

39. Wielowarstwowe procesy związane z recepcją dają się zauważyć w **Kościółach katolickim**³⁸. Gdy grupa dialogowa kończy swą pracę, jej wynik – wspólna deklaracja lub dokument – należy rozumieć w tym momencie tylko jako własność i dzieło komisji. Pierwsza faza kościelnej recepcji zaczyna się w momencie, gdy tekst zostaje przesłany przez komisję dialogu Papieskiej Rady ds. Jedności Chrześcijan (PRJCh), która ten tekst bada i ocenia, czy prowadzi on do ściślejszej wspólnoty lub nie oraz jest otwarty wobec pełnej widzialnej jedności. Potem PRJCh podejmuje decyzję opublikowania dokumentu wraz z teologicznym komentarzem. Dzieje się to w porozumieniu z Kongre-

³⁸ Duchowa natura i złożony proces recepcji według rozumienia katolickiej eklezjologii zostały opisane przez kardynała Jana Willebrandsa w przemówieniu przed zgromadzeniem ogólnym Kościoła Luterkańskiego w Ameryce (Toronto, 3 lipca 1984): „W rozumieniu katolickim recepcja może być określona jako proces, przez który lud Boży w swojej zróżnicowanej strukturze i pod przewodnictwem Ducha Świętego poznaje i przyjmuje nowe przekonania, nowe świadectwa prawdy i formy ich wyrażania, ponieważ wpisują się one w linię tradycji apostołskiej i są zgodne z *sensus fidelium*, zmysłem wiary, z czego zdaje sobie sprawę cały lud Boży – Kościół jako całość”.

gacją Nauki Wiary (KNW). Następnie tekst zostaje przesłany konferencjom episkopatów. Gdy dokument ma otrzymać formalną recepcję przez władze Kościoła w obu prowadzących dialog wspólnotach, wówczas po stronie katolickiej jest tworzony wspólny komitet PRJCh i KNW w celu uczynienia tekstu formalnym przedmiotem badania i analizy. W tym momencie tekst może być powierzony uwadze papieża, który ostatecznie jest odpowiedzialny za formalną recepcję w Kościele katolickim. To długotrwałe postępowanie wymaga rosnącego porozumienia w sprawie oceny wartości tekstu i zorientowania się, czy znajdzie on aprobatę wiernych. Recepcja domaga się aktywności i reakcji w Kościele ze strony biskupów i całego ludu Bożego.

40. W **Kościele Chrześcijańskim (Ucniowie Chrystusa)** wspólne deklaracje są przekazywane dalej Disciples Ecumenical Consultative Council, która potem publikuje materiał i przesyła Kościołom członkowskim. Ponieważ Ucniowie Chrystusa nie posiadają oficjalnej doktryny jak inne Kościoły, istnieją duże różnice w traktowaniu ekumenicznych tekstów przez Kościoły członkowskie. Dokumenty są często przesyłane wspólnotom lokalnym, duchownym i innym przywódcom kościelnym, a także seminariom, w których mogą służyć za dokumenty doktrynalne. Ekumeniczne teksty dają się też do dyspozycji lokalnym i krajowym dialogom dwustronnym jako źródła. Dla Uczniów Chrystusa fundamentalne pytanie brzmi: co dany tekst oznacza dla życia Kościoła.

41. W **Światowej Federacji Luterńskiej (ŚFL)** recepcja jest wielowarstwowym procesem i jest postrzegana jako wyzwanie wobec tej chrześcijańskiej wspólnoty światowej. Wyniki dialogu są przekazywane dalej Komitetowi Spraw Ekumenicznych, który może wyrazić ograniczoną aprobatę, lecz nie więcej. Tak zaakceptowany tekst ekumeniczny przesyła się potem wszystkim Kościołom członkowskim do zbadania i zajęcia stanowiska. W praktyce ta faza procesu recepcji nie funkcjonuje dobrze, ponieważ wiele Kościołów członkowskich nie posiada struktur, by zareagować teologicznie w sposób odpowiedzialny; proces ten zdaje się być raczej nastawiony na Kościoły globalnej Północy. Nawet w Kościołach północnych jest to słaby etap, wynikający często z braku zainteresowania lub współpracowników. Z drugiej strony, gdy pojawiają się kwestie wzbudzające uwagę publiczną, jak na przykład wspólne porozumienia luteransko-rzymskokatolickie lub luteransko-mennonickie, recepcja cieszy się większym zainteresowaniem. Krok, którego brak jest wyraźnie odczuwany, to wykorzystanie deklaracji dialogu w procesie kształcenia duchownych i przyjmowanie ich w życiu wspólnot lokalnych. ŚFL stoi na stanowisku, że konieczne są lepsze struktury dla ekumenicznej recepcji.

42. W **Światowej Konferencji Menonitów** proces recepcji jest widoczny w przypadku wspólnych deklaracji z dialogu rzymskokatolicko-mennonickiego. Gdy raport z tego dialogu był gotowy, został on przekazany dalej międzynarodowemu gremium kierowniczym menonitów, które potem zaleciło ten raport wszystkim Kościołom z prośbą o odpowiedź. Odpowiedzi z Kościołów lokalnych, które niekiedy przekazywane były dalej teologicznym fakultetom, wędrowały potem do zgromadzenia członkowskiego. W przypadku przyjęcia zaleceń w sprawie wniesienia poprawek, przesyła się je PRJCh Kościoła katolickiego.

43. Z przykładem recepcji w **tradycji orientalno-prawosławnej** możemy się zetknąć w Stolicy Apostolskiej Cylicji Ormiańskiego Kościoła Apostolskiego. Jest obowiązkiem pełnomocnika ds. ekumenizmu J. Ś. Katolikos przedłożenie raportu z działalności dialogu lub ostatecznej wspólnej deklaracji. Tekst ten może być potem przekazany Komitetowi Stosunków Ekumenicznych, któremu przewodniczy katolikos. W przypadku zaaprobowania tekstu przez katolikosa jest on przekazywany dalej Centralnej Radzie Religijnej (odpowiednik Świętego Synodu w innych Kościołach prawosławnych) do akceptacji. Ponieważ Ormiański Kościół Apostolski ma dwie jurysdykcje – Eczmiadzyn i Cylicja – aprobata jednego Świętego Synodu jest przekazywana drugiemu; przedstawiciele obu Świętych Synodów muszą się potem spotkać i wyrazić zgodę na brzmienie tekstu. Ostatnim krokiem jest przekazanie raportu i wspólnej decyzji obu synodów wszystkim Kościołom rodziny orientalno-prawosławnej do ostatecznej recepcji. Proces recepcji zależy w dużej mierze od jakości przyjętego tekstu lub deklaracji.

44. W większości lokalnych autokefalicznych **Kościołów wschodnio-prawosławnych** rezultaty dwustronnych dialogów teologicznych jak również dokumenty organizacji ekumenicznych, przedłożone Kościołom w celu zajęcia stanowiska, zostają przez Święty Synod każdego Kościoła przekazywane ich każdorazowym wyspecjalizowanym komisjom lub wydziałom synodalnym. Te z reguły przyjmują dokument do wiadomości i przedstawiają raport Świętemu Synodowi. W niektórych przypadkach (np. dokumentów studyjnych) Kościoły mogą sformułować i przekazać dalej własne odpowiedzi. W innych przypadkach (np. bilateralnych dialogów teologicznych) istnieje przeważnie świadomość, że dalsza konsultacja i ostateczna aprobata są niezbędne z udziałem innych prawosławnych Kościołów siostrzanych w ramach ogólnoprawosławnego procesu konyliarnego. Konkretnym przykładem na skoordynowane wysiłki po stronie prawosławnej, które zmierzają do recepcji, jest Patriarchat ekumeniczny. Istnieją przypadki, gdy Patriarchat ekumeniczny zwołuje lub proponuje zwołanie międzyprawosławnych konsultacji dla sformułowania prawosławnej opinii lub

wnoszenia prawosławnego wkładu do ważnych procesów ekumenicznych (inspirowanych np. przez ŚRK). Te reakcje lub wkłady są przeważnie lepiej znane i recypowane. W innych przypadkach Patriarchat ekumeniczny ocenia stopień konsensu wśród Kościołów prawosławnych (np. w odniesieniu do dialogów bilateralnych) albo przez korespondencję ze zwierzchnikami Kościołów prawosławnych albo przez zwołanie konsultacji z udziałem wszystkich Kościołów partykularnych. Dalszym konkretnym przykładem recepcji w łonie Kościoła prawosławnego jest Rosyjski Kościół Prawosławny, w którym Kościelny Wydział Zagraniczny jest odpowiedzialny za ocenę ekumenicznych tekstów. Wydział bada wspólne deklaracje, potem przesyła je dalej Wydziałowi Teologicznemu Świętego Synodu do dalszej analizy tekstu. Gdy tekst zostanie zaakceptowany, przekazuje się go wydziałom teologicznym do dalszego studiowania. Ostatnim krokiem w procesie recepcji jest Rada Biskupów. Proces może być bardzo żmudny, czego odzwierciedleniem mogą być wspólne deklaracje z dialogu z Kościołami orientalno-prawosławnymi.

45. Rodzina **Kościół zielonoświątkowych** nie wypracowała jeszcze formalnych mechanizmów dla recepcji tekstów z dialogów ekumenicznych. Aktualnie odbywa się seria międzynarodowych bilateralnych i multilateralnych dialogów teologicznych (Kościół katolicki, Światowa Wspólnota Kościołów Reformowanych, Światowa Rada Kościołów i Patriarchat ekumeniczny), inne wnet się rozpoczną (Światowa Federacja Luterńska, Światowy Związek Baptystyczny), rozmowy te obejmują formalnych i nieformalnych uczestników. Publikowane są raporty z rozmów, które są przedmiotem studiów członków wspólnoty zielonoświątkowej w środowisku akademickim; kierownictwo Światowej Wspólnoty Kościołów Zielonoświątkowych i szereg zaangażowanych Kościołów wiedzą o tych spotkaniach i popierają je. Kościoły zielonoświątkowe zaczęły już zastanawiać się nad możliwością recepcji osiągnięć ich spotkań ekumenicznych z innymi. W sumie Kościoły zielonoświątkowe czują się lepiej, mówiąc o dyfuzyjnym i kierowanym przez Ducha procesie recepcji oraz faktycznym „przyjmowaniu jedni drugich, jak i Chrystus przyjął nas” (Rz 15, 7). Jedno i drugie nie daje się tak łatwo zdefiniować i poznać, ale przecież się dzieje.

46. **Armia Zbawienia** nie ma formalnych procesów recepcji i nie wydaje wspólnych deklaracji. Wyniki jej dialogów dwustronnych są przekazywane terytorialnej władzy kierowniczej; ukazują się też w publikacjach kościelnych i są wysyłane do czasopism.

47. U **adwentystów dnia siódmego** recepcja jest w gestii Rady ds. Stosunków Międzykościelnych i Międzyreligijnych. Gdy członkowie jakiegoś dialo-

gu, organizowanego i koordynowanego przez Konferencję Generalną, doszli do jakiegoś porozumienia i są gotowi przedłożyć swoje wyniki Kościołowi do sformułowania odpowiedzi, ich deklaracje dialogowe są przekazywane dalej Radzie ds. Stosunków Międzykościelnych i Międzyreligijnych. Jeśli po zaopiniowaniu przez Konferencję Generalną deklaracja jest przedmiotem zainteresowania całego Kościoła, dociera ona do Komitetu Administracyjnego Konferencji Generalnej; gdy zostaje przyjęta, zostaje przesłana regionalnym gremiom do przestudiowania i zajęcia stanowiska. Jeśli deklaracja nie zostaje przyjęta na płaszczyźnie lokalnej i regionalnej, dokument zostaje przekazany do korekty Radzie ds. Stosunków Międzykościelnych i Międzyreligijnych Konferencji Generalnej, która odbywa się w konsultacji z partnerem dialogu. Adwentyści dnia siódmego podjęli teraz dialog z Światową Konferencją Menonitów i prowadzą też regionalny dialog dwustronny z Kościołem Prezbiteriańskim (USA).

48. Przykład recepcji w **Kościele zjednoczonym i jednoczącym się** znajdujemy w Zjednoczonym Kościele Reformowanym w Zjednoczonym Królestwie. Kościół ten dokonuje rozróżnienia między raportami z dialogu, które wymagają porozumienia a dialogami, które wymagają działania. Recepcja jest otwartym procesem, który może odbywać się w mniej formalny sposób, np. recepcję nauki o Eucharystii, wyrażoną w dokumencie z Limy, znajdziemy w nowszych liturgiach eucharystycznych. Recepcję nauki o Chrzcie, którą formułuje ten sam dokument, możemy dostrzec w gotowości przyjmowania Chrztu wierzących i niemowląt. Recepcja nauki o posługiwaniu duchownym, o której mówi dokument z Limy, była bardziej problematyczna, gdyż jest związana z wyzwaniem wokół wzajemnego uznania tego posługiwania. Doświadczenia Zjednoczonego Kościoła Reformowanego sugerują, że nieformalna recepcja, gdy Kościoły zajmują wobec niej otwartą postawę, nie oczekując, że podjęte zostaną oficjalne kroki, jest o wiele prostsza niż gdy recepcja jest bardziej formalnym i złożonym procesem.

49. W **Światowej Wspólnocie Kościołów Reformowanych** (ŚWKR) procedury wyglądają w ten sposób, że raporty i wspólne deklaracje najpierw zostają opublikowane. Potem dokument trafia do członków Komitetu Wykonawczego, w dalszej kolejności do Zgromadzenia Generalnego. Jeśli te gremia przyjmą raport, sekretarz generalny ŚWKR posyła go Kościołom członkowskim z zaleceniem do przestudiowania i podjęcia działań. Z doświadczenia ŚWKR wiadomo, że możliwe są różne reakcje, poczynając od przemilczenia do relatywnie szybkiej odpowiedzi. Proces otrzymywania odpowiedzi od Kościołów członkowskich może często trwać do dziesięciu lat, tak było np. z *Konkordią leuenberską* z 1973 r. (porozumienie luterańsko-reformowane) lub z dialogiem reformowano-rzymskokatolickim. Formalna recepcja zostaje uzna-

na za wyzwanie wobec ŚWKR, wiąże się ona z wyraźną koniecznością oficjalnych reakcji i odpowiedzi. Z drugiej strony, nieformalnie, porozumienia zostają przyjęte w inny sposób na różnych płaszczyznach życia kościelnego.

50. W **Światowym Aliansie Ewangelikalnym** (ŚAE) za dialogi ekumeniczne odpowiedzialna jest Rada Międzynarodowa. Wspólne deklaracje są powierzone temu gremium i ono decyduje, czy z punktu widzenia ŚAE zasługują one na uwagę. Jeśli jakiś dokument staje się przedmiotem zainteresowania, zostaje wysłany do odpowiednich gremiów związków krajowych, te z kolei przesyłają go do wspólnot lokalnych. Kościoły, które akceptują deklarację powstałą w wyniku dialogu, sygnalizują to podczas spotkania na szczepku krajowym.

51. Podczas odbywającego się co pięć lat Zgromadzenia **Światowej Rady Kościołów Metodystycznych** (ŚRK) jest okazją do zapoznania się z dialogami prowadzonymi na płaszczyźnie międzynarodowej. Światowej Radzie są przedstawiane ekumeniczne raporty. Pytania są mile widziane i zostają przyjęte lub w ten sposób „recypowane”. W tworzącej się praktyce teksty ekumeniczne przedtem zostają przesłane pełnomocnikom Rady (ostatnio także nowemu gremium kierowniczemu) i Stałemu Komitetowi Stosunków Ekumenicznych (dawniej „Komitet ds. Ekumenii i Dialogu”) a w dalszej kolejności wszystkim delegatom Kościołów członkowskich. Kościoły są proszone do reagowania na proponowane teksty i wyrażania swoich poglądów. Na swym formalnym Zgromadzeniu ŚRK jest wzywana do potwierdzenia wspólnych deklaracji dialogów teologicznych; taka aprobata zostaje zarejestrowana i przyjęta do protokołu ŚRK. Teksty te po wyrażeniu zgody są publikowane w celu wykorzystania ich przez Kościoły członkowskie i także szeroką opinię publiczną. Ostatnią próbą na wyższy stopień recepcji jest proces związany z najnowszą syntezą ostatnich czterdziestu lat dialogu metodystyczno-rzymskokatolickiego *Together to Holiness*, który został przedłożony ŚRK w 2011 r. We wspólnym raporcie zwraca się uwagę na te tematy, co do których istnieje konsensus, jak i na te, w których występuje pewien stopień konwergencji, lecz także na takie tematy, które można uznać za nie kwalifikujące się jeszcze do porozumienia i wymagające dalszej pracy nad nimi.

52. Podsumowując można powiedzieć: nawet tymczasowe naszkicowanie tych procesów wskazuje na pewną złożoność i niepewność, jaka towarzyszy procesom recepcji. W dodatku wyżej wymienione procesy mogą dać tylko wskazówkę, jak raporty i wspólne deklaracje są doprowadzane do punktu formalnego aktu recepcji. Pozostaje kwestia trwałej recepcji, która jest chyba najważniejsza, jeśli ma się odbyć rzeczywista zmiana jakości *koinonia*, do której mógłby zaprosić lub doprowadzić formalny akt recepcji.

53. Wyzwanie wywierające największe wrażenie wobec recepcji owoców ekumenicznych dialogów musi odnieść się do sposobu, w jaki dokumenty, które otrzymały formalną aprobatę, wpływają na przeżywane doświadczenie wierzących w dziedzinie misji i świadectwa. Jest bardzo prawdopodobne, że dokument konwergencji pozostaje na półkach ekumenicznego biura lub wydziału, bez szansy na ujawnienie go kiedykolwiek i recepcję ze strony Kościołów na płaszczyźnie lokalnej. Gdy dyskutuje się nad procesami recepcji, jest przeto ważne zwrócenie uwagi na wszystkie elementy tego procesu.

C. Intuicje i zalecenia dla organizacji patronackich

1. Intuicje

- Rośnie świadomość szerokiej różnorodności procesów recepcji w życiu różnych Kościołów.
- Recepcja obejmuje fazy odkrycia, dialogu, refleksji, formalnego aktu (o ile jest konieczny), a także nieustanną recepcję w życiu Kościołów.
- Żadne struktury kościelne nie gwarantują w sposób konieczny recepcji. Jeśli nie ma woli na wszystkich płaszczyznach wejścia w proces recepcji, to nie dojdzie do niego.
- Proces recepcji może się zacząć dopiero wówczas, gdy chrześcijanie dostrzegą jedni w drugich działającego Chrystusa. Recepcja ma miejsce, gdy stworzona jest przestrzeń przyjmowania innych pośród nas.
- Jeśli recepcja ma być skuteczna, w procesach z nią związanych musi uczestniczyć cały lud Boży.
- Kościoły wchodząc w dynamikę recepcji, przewyżają izolację i stan samowystarczalności i w ten sposób zmierzają ku intensyfikacji *koinonia*. Proces ten ułatwiają międzynarodowe struktury kościelne i światowe wspólnoty chrześcijańskie. Stają się one instrumentami i narzędziami recepcji.

2. Zalecenia

Aby recepcja mogła dojść konkretnie do głosu w życiu Kościoła, zaleca się, by organizacje patronackie

- zabezpieczyły istnienie struktur i sposobności do pomagania całemu ludowi Bożemu w odkrywaniu w innych tradycjach swoich braci i siostr w Chrystusie;
- zachęcały wszystkie kierownictwa kościelne i wiernych do przejmowania odpowiedzialności za proces ekumeniczny przez zobowiązanie do konkretnego działania;

- wspierały otwartość wobec różnorodności, która jest do pogodzenia z Ewangelią, wzbogaca życie Kościołów, jest sposobnością a nie problemem dla *koinonia*;
- zachęcały osoby z autorytetem na różnych szczeblach do działań w służbie ruchu ekumenicznego przez przyswajanie wyników ekumenicznego zaangażowania na wszystkich płaszczynach;
- zobowiązały się do ekumenicznej edukacji całego ludu Bożego, gwarantując przez to wzrost w zakresie wierności wobec naśladowania w epoce ekumenizmu.

III. Przewyciężyć podziały przeszłości: Recepcja wspiera pojednanie

A. Nowy kontekst wspiera recepcję

54. Wiek XX zmienił relacje chrześcijańskie, gdyż współczesne środki transportu i komunikacji dopuszczają o wiele ściślejsze i częstsze kontakty niż w przeszłości. W różnych opisanych poniżej przykładach był to wpływ szeroko zakrojonych kontaktów ekumenicznych, które stworzyły atmosferę umożliwiającą chrześcijanom różnych tradycji podjęcie ze sobą współpracy, najpierw w ramach wielkich ruchów, które pojawiły się bezpośrednio w okresie po Edynburgu 1910 – ruch misyjny, Wiara i Ustrój, Praktyczne Chrześcijaństwo, współpraca w edukacji i Tydzień Modlitwy o Jedność Chrześcijan. Te nurty ruchu ekumenicznego podtrzymywały istniejące inicjatywy i dawały impuls nowym. Chrześcijanie, angażujący się w tych nurtach, zaczęli w pewnym stopniu przyjmować się wzajemnie jako współpracownicy w Chrystusie, gdyż szukali jedności, o którą On się modlił (por. J 17, 21). Wspomniane nurty ruchu ekumenicznego doprowadziły w 1948 r. do utworzenia Światowej Rady Kościołów, a same Kościoły, teraz wspólnie obecne w ŚRK, zaczęły przyjmować się wzajemnie jako wspólnoty i działać wspólnie ze względu na Chrystusa. Chociaż Kościół Rzymskokatolicki nie był członkiem, niektórzy jego członkowie od lat pięćdziesiątych minionego stulecia byli w kontakcie z ŚRK.

55. W trakcie trwania Soboru Watykańskiego II Kościół katolicki i ŚRK zaczęli rozwijać trwałe relacje i przyjmować się nawzajem od tego czasu jako poważni partnerzy jednego ruchu ekumenicznego. Przez obserwatorów wysłanych przez ŚRK na Vaticanum II Kościoły i światowe wspólnoty chrześcijań-

skie zaczęły poznawać Kościół katolicki, i *vice versa*. Przy okazji zostały podjęte pierwsze kroki ku wzajemnemu przyjmowaniu się w Chrystusie, co miało im później pomóc w otaczaniu intensywniejszą troską podziałów przeszłości. Obaj partnerzy zaczęli wspólnie poznawać to, co ich łączy we wierze mimo istniejących podziałów. Osiągnięta została faza wyartykułowania spornych kwestii z przeszłości.

56. Dla zrozumienia rozmiarów ekumenicznej recepcji rzeczą pożyteczną będzie wymienić kilka udanych jej przykładów. W XX wieku ekumeniczne intuicje przyczyniły się do rozwiązania konfliktów, które doprowadziły do trzech najważniejszych podziałów w chrześcijańskiej historii. Te podziały dokonały się w V stuleciu po soborach w Efezie (431) i Chalcedonie (451), w XI stuleciu (1054) i w XVI stuleciu w związku z wybuchem Reformacji.

B. O przezwyciężeniu rozłamów z V stulecia

57. Z różnych powodów niektóre Kościoły w V stuleciu nie przyjęły pewnych deklaracji teologicznych soborów w Efezie (431) i Chalcedonie (451). Reakcje na chrystologiczne sformułowania Soboru w Chalcedonie doprowadziły do rozłamu w chrześcijaństwie, który trwa do dnia dzisiejszego. Dialog prowadzony w ramach współczesnego ruchu ekumenicznego doprowadził do wyjaśnienia kwestii, co potem stało się znowu przyczyną nieporozumienia. Nowe kontakty i rozmowy między Kościołami orientalno-prawosławnymi³⁹, Kościołami, które „historycznie są dziedzicami odrzucenia nauk chrystologicznych Soboru w Chalcedonie”⁴⁰, a tymi, które, jak Kościół katolicki i Kościoły wschodnio-prawosławne, te nauki przyjęły, wniosły duży wkład do współczesnego jednolitego rozumienia misterium Chrystusa.

58. Po wielowiekowym podziale nowe kontakty między Kościołami orientalno-prawosławnymi i Kościołem katolickim na Soborze Watykańskim II były ważne dla budowy zaufania. Nowe intuicje i wyjaśnienia uzyskane w dialogu, czy to w ramach Fundacji Pro Oriente w Wiedniu poczynając od 1971 r., w dialogu multilateralnym Wiary i Ustroju lub w dialogu bilateralnym, pomogły stronom zainteresowanym opracować deklaracje chrystologiczne, które wyra-

³⁹ Kościół Koptyjsko-Pravosławny, Kościół Syryjsko-Pravosławny, Ormiański Kościół Apostolski, Kościół Pravosławny Etiopii, Kościół Pravosławny Erytrei, Indyjski (Malankarski) Kościół Pravosławny.

⁴⁰ Ronald G. Roberson, *Oriental Orthodox – Roman Catholic Dialogue*, [w:] *Dictionary of the Ecumenical Movement*, Geneva 2002, s. 862-863.

żają tę samą wiarę w Jezusa Chrystusa. Te nowe intuicje i wyjaśnienia zostały recypowane i sformułowane w wiążących deklaracjach przez biskupów Rzymu – głównie Pawła VI i Jana Pawła II – z patriarchami różnych Kościołów orientalnie-prawosławnych. Dialog między Kościołami wschodnio-prawosławnymi i orientalnie-prawosławnymi sformułował także wspólne deklaracje chrystologiczne. Dialogi między Kościołami orientalnie-prawosławnymi i znaczącymi Kościołami zachodnimi doprowadziły także do wspólnych deklaracji na temat chrystologii (por. & 64).

1. Wspólne deklaracje chrystologiczne

a. Biskupi Rzymu i patriarchowie orientalnie-prawosławni⁴¹

59. W pierwszej z tych deklaracji papieża Pawła VI i papieża koptyjsko-prawosławnego Shenudy III (10 maja 1973) czytamy: „...wyznajemy jedną i tę samą wiarę w jednego, trójjedynego Boga i w boskość jednorodzonego Syna Bożego, drugiej osoby Trójcy Świętej (...), który stał się dla nas człowiekiem, przyjmując rzeczywiste ciało z rozumną duszą i który z nami dzielił ludzką naturę, ale z wyłączeniem grzechu. Wyznajemy, że nasz Pan i Bóg, który jest naszym Zbawicielem i Królem (...) Jezus Chrystus, jest w pełni Bogiem w odniesieniu do swojej boskości i w pełni człowiekiem w odniesieniu do swego człowieczeństwa. W Nim Jego boskość jest związana z Jego człowieczeństwem w rzeczywistej pełnej jedności bez pomieszania, zmieszania, zlewania się, zmiany, bez podziału i rozdzielenia. Jego boskość nigdy nie oddzieliła się od Jego człowieczeństwa nawet na moment, nawet na tchnienie”⁴².

60. Chrystologiczny język zmierzający w tym samym kierunku – Jezus Chrystus jako doskonały w swojej boskości i doskonały w swoim człowieczeństwie – znajduje się także w wspólnych deklaracjach papieża Jana Pawła II i syryjsko-prawosławnego patriarchy Mar Ignacego Zakki I Iwasa (23 czerwca 1984)⁴³, papieża Jana Pawła II i katolika Karekina I ze Stolicy or-

⁴¹ Zgodność poglądów wyrażona w tej części (&& 59-61) „ogólnie rzecz biorąc ilustruje faktyczne rozwiązanie kontrowersji chrystologicznych, co się tyczy Kościoła katolickiego i Kościołów orientalnie-prawosławnych, które wynika z reakcji na sobory w Efezie i Chalcedonie w V stuleciu”. Kardynał Edward Idris Cassidy i biskup Pierre Duprey (1999), *Ecumenical Advances: 1960-1999. Towards the New Millennium*, „Information Service” (The Pontifical Council for Promoting Christian Unity) nr 101, s. 157-158.

⁴² *Gemeinsame Erklärung des Papstes Paul VI. und des koptischen Papst-Patriarchen Shenouda III. vom 10. Mai 1973*, [w:] *Dokumente wachsender Übereinstimmung*, t. 1, Paderborn/Frankfurt/M. 1983, s. 529-530.

⁴³ *Wspólna Deklaracja Jana Pawła II i prawosławnego Patriarchy Syryjskiego Antiochii*, Rzym 23 czerwca 1984 r., [w:] *Ut unum. Dokumenty Kościoła katolickiego na temat ekumenizmu 1982-1988*, Lublin 2000, s. 353-355.

miańsko-apostolskiej w Eczmiadynie (13 grudnia 1996)⁴⁴ i zostaje potwierdzony we wspólnej deklaracji papieża Jana Pawła II i katolikosy Arama I ze Stolicy ormiańsko-apostolskiej w Cylicji (25 stycznia 1997)⁴⁵; znajduje się on także w porozumieniu doktrynalnym w sprawie chrystologii, które podpisali papież Jan Paweł II i katolikos Mar Basilius Marthoma Matthews I z Malankarskiego Prawosławnego Kościoła Syryjskiego (3 czerwca 1990)⁴⁶.

b. Biskup Rzymu i patriarcha Asyryjskiego Kościoła Wschodu

61. W dialogu z innym Kościołem staroorientalnym, Asyryjskim Kościołem Wschodu, papież Jan Paweł II i patriarcha Mar Dinkha IV nawiązali też do kwestii poruszonych na Soborze w Efezie (431). We wspólnej deklaracji z 11 listopada 1994 r. – podobnie jak w wymienionych wyżej – wyznają oni: „...nasz Pan Jezus Chrystus jest prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem, doskonałym w swoim bóstwie i doskonałym w swoim człowieczeństwie, współistotnym Ojcu i współistotnym z nami we wszystkim z wyjątkiem grzechu. Jego bóstwo i człowieczeństwo są zjednoczone w jednej Osobie bez pomieszania i zmiany, bez podziału i rozdzielania. Została w Nim zachowana odrębność natur bóstwa i człowieczeństwa z wszystkimi właściwościami, władzami i działaniami”⁴⁷.

c. Oficjalny dialog Kościołów wschodnio-prawosławnych i orientalno-prawosławnych

62. W dialogu tym powiada się: „...Od naszych ojców w Chrystusie odziczyliśmy jedną wiarę i jedną tradycję apostolską, aczkolwiek jako Kościoły żyliśmy przez stulecia rozdeleni od siebie (...) Logos, który z Ojcem i Duchem Świętym co do swojej boskości jest wiecznie tej samej istoty, stał się w ostatnich dniach przez Ducha Świętego i z Dziewicy Marii, Bożej Rodzicielki (*Theotokos*), ciałem i tym samym człowiekiem – co do swego człowieczeństwa podobny do nas, jednak bez grzechu. On jest zarazem prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem, doskonałym w swojej boskości i doskonałym w swoim człowieczeństwie. Ponieważ Ten, którego nosiła pod swoim ser-

⁴⁴ *Wspólna deklaracja papieża Jana Pawła II i katolikosy patriarchy Karekina I Sarkissiana, Rzym, 13 grudnia 1996 r.*, [w:] tamże, s. 367-368.

⁴⁵ *Wspólna deklaracja papieża Jana Pawła II i katolikosy Arama I Keshishiana, Rzym, 25 stycznia 1997* [w:] tamże, s. 369-371.

⁴⁶ Tekst w: „Information Service” (The Pontifical Council for Promoting Christian Unity) 1990 nr 73.

⁴⁷ *Papież Jan Paweł II, Katolikos-patriarcha Mar Dingha IV. Wspólna deklaracja chrystologiczna Kościoła katolickiego i Asyryjskiego Kościoła Wschodu. U Świętego Piotra, 11 listopada 1994*, [w:] *Ut unum*, dz. cyt., s. 360-362.

cem, był zarazem w pełni Bogiem i w pełni człowiekiem, nazywamy świętą Dziewicę Marię *Theotokos*⁴⁸.

63. Porozumienia chrystologiczne, jakie osiągnięto w dialogu między Kościołami wschodnio-prawosławnymi i orientalno-prawosławnymi, nie spotkały się z pełną recepcją w życiu obu tych wspólnot. Np. nie przywrócono wspólnoty eucharystycznej. Inne kwestie, jak zniesienie anatem wobec świętych drugiej wspólnoty oraz kwestie związane z tradycją liturgiczną i ascetyczną, wymagają jeszcze rozwiązania. Ale inne oznaki zbliżenia dają się zauważyć. Na przykład osiągnięciem porozumień chrystologicznych jest to, że koptowie nie chrzczą już ponownie członków Kościoła wschodnio-prawosławnego. W niepowtarzalnym kontekście syryjskiej ekumenii oba patriarchaty Antiochii przeżywają pastoralną rzeczywistość sakramentalnej wspólnoty.

d. Chrystologiczne porozumienia w innych dialogach dwustronnych

64. W kontaktach i dialogach innych Kościołów z Kościołami orientalno-prawosławnymi ma miejsce chrystologiczna zgodność poglądów. Wyrażają ją: Wspólna deklaracja papieża Szenudy III i arcybiskupa Canterbury, Roberta Runcie (1 października 1987)⁴⁹, międzynarodowe raporty, jak np. Wspólna prawosławno-reformowana deklaracja w sprawie chrystologii (13 września 1994)⁵⁰ i Międzynarodowej Komisji anglikańsko-orientalnoprawosławnej (5-10 listopada 2002)⁵¹. Porozumienie w sprawie chrystologii znajdujemy też w innych dialogach, np. we Wspólnej deklaracji chrystologicznej dialogu starokatolicko-prawosławnego (1975 i 1977)⁵², katolicko-reformowanym raporcie z międzynarodowego dialogu (1977) *Obecność Chrystusa w Kościele i świecie* (nr 84) i w raporcie Wspólnej komisji luterańsko-prawosławnej (1995) *Autorytet Kościoła i w Kościele* (nr 5a).

65. Dialogi te, rozważane całościowo, prowadziły do daleko idącej zgodności co do natury i misterium Chrystusa. Aprobata stała się formalnie przedmio-

⁴⁸ *Verabschiedete Erklärung der Gemischten Kommission für den theologischen Dialog zwischen der Orthodoxen Kirche und den Orientalisch-orthodoxen (Vorchalkedonensischen) Kirchen, 20.-24. Juni 1989*, [w:] *Dokumente wachsender Übereinstimmung*, t. 2, Paderborn/Frankfurt/M. 1992, s. 299-300.

⁴⁹ *Gemeinsame Erklärung des Erzbischofs von Canterbury, Robert Runcie, und des koptisch-orthodoxen Papstes Shenouda von Alexandrien, 1. Oktober 1987*, [w:] tamże, s. 94-96.

⁵⁰ *Gemeinsame orientaliach orthodox-reformierte Erklärung zur Christologie*, 1994, [w:] *Dokumente wachsender Übereinstimmung*, t. 3, Paderborn/Frankfurt/M. 2003, s. 162n.

⁵¹ *Einvernehmliche Stellungnahme zur Christologie, Etschmiadzin, 10. November 2002*, [w:] *Dokumente wachsender Übereinstimmung*, t. 4, Leipzig-Paderborn 2012, s. 288-293.

⁵² *Dialog starokatolicko-prawosławny. Wspólna deklaracja, 1975 i 1977*, [w:] Urs Küry, *Kościół Starokatolicki. Historia – nauka – dążenia*, Warszawa 1996, s. 560-565.

tem recepcji ze strony Kościoła katolickiego i niektórych Kościołów orientально-prawosławnych przez wspólne chrystologiczne deklaracje papieża i patriarchów, które ilustrują fundamentalne rozwiązanie chrystologicznych kontrowersji V stulecia (por. nr 17). Formalne procesy recepcji tych uzgodnień nie są jeszcze całkiem zakończone i jeszcze trwają w innych Kościołach. Jest jasne, że jeszcze inne kwestie wymagają rozwiązania. Mimo to wyżej wymieniona szeroka chrystologiczna aprobata czyni Kościoły zdolnymi do uporania się z konfliktem rozłamowo-kościelnym z V stulecia i pomaga im wspólnie wyznawać w świecie tę samą wiarę w Jezusa Chrystusa, prawdziwego Boga i prawdziwego człowieka.

C. Ku przezwyciężeniu podziałów z 1054 roku

66. Od ekskomuniki z 1054 roku nałożonej nawzajem na siebie przez przedstawicieli Stolicy Apostolskiej w Rzymie i Konstantynopol, która jeszcze została wzmocniona przez późniejsze wydarzenia, stosunki między prawosławnym Wschodem a łacińskim Zachodem charakteryzowały się przez ponad dziewięć stuleci podziałem kościelnym, wrogością i nieporozumieniami. W XX stuleciu – zwłaszcza od Soboru Watykańskiego II – między prawosławnymi i katolikami nastąpiła odnowa stosunków, która przejawiała się w różny sposób. Stopniowo jedni i drudzy przyjęli się wzajemnie i uznali za „Kościoły siostrzane”, co wskazuje na to, że w dużej mierze podzielają tę samą wiarę apostolską i mają udział w jednej apostolskiej sukcesji. Lecz mimo to istnieją jeszcze kwestie, które wymagają rozwiązania zanim zostanie osiągnięta pełna wspólnota.

67. Jednoczesne publiczne odczytanie Wspólnej deklaracji patriarchy ekumenicznego Atenagoras I w Fanarze i papieża Pawła VI w katedrze św. Piotra w Rzymie 7 grudnia 1965 r.⁵³ na zakończenie Soboru Watykańskiego II było ważnym wydarzeniem dla tej nowej relacji. Papież i patriarcha nawiązali do wzajemnej ekskomuniki, która w 1054 r. została wypowiedziana przez wysłannika Stolicy Apostolskiej oraz patriarchę i Synod w Konstantynopolu, dając wyraz swemu ubolewaniu za pożałowania godne wydarzenia tamtej epoki. Oświadczyli, że wzajemna ekskomunika miała następstwa, „które przewyższyły zamiary i przypuszczenia ich sprawców”, i bardzo krytycznie: „ich oceny odnosiły się do konkretnych osób a nie do Kościołów i nie mieli oni zamiaru zrywać kościelnej wspólnoty między stolicami Rzymu i Konstantynopola”

⁵³ *Gemeinsame Erklärung des Papstes Paul VI. und des Patriarchen Atenagoras I., 7 Dezember 1965*, [w:] *Dokumente wachsender Übereinstimmung*, t. 1, Paderborn/Frankfurt/M. 1983, s. 522-523.

(nr 3). Oświadczyli wspólnie, że „ubolewają z powodu wypowiedzianych ekskomunik, wymazują je z pamięci i życia Kościoła...” (nr 4b). Dali wyraz nadziei, że ten akt sprzyjać będzie uzdrowieniu gorzkich wspomnień z przeszłości i doprowadzi do dialogu, w którego wyniku dojdzie do pełnej wspólnoty wiary i życia sakramentalnego, takiej, jaka istniała między nimi w pierwszym tysiącleciu życia Kościoła.

68. Od wczesnych lat 60. XX stulecia patriarchowie ekumeniczni i papieże zwracając się do siebie posługiwali się pojęciem „Kościoły siostrzane” dla opisanania relacji między Kościołami prawosławnymi i Kościołem katolickim⁵⁴. Wydaje się, że po raz pierwszy pojęcia tego użył patriarcha ekumeniczny Atenagoras I w odpowiedzi na list kard. Bei z 12 kwietnia 1962 r.⁵⁵. W latach 1962-67 patriarcha ekumeniczny lub jego przedstawiciele nazwali Kościół Rzymu siedmiokrotnie „Kościołem siostrzanym”⁵⁶. Papież Paweł VI posłużył się tym określeniem po raz pierwszy w swoim liście *Anno Ineunte* do Atenagorasa I (25 lipca 1967) i opisuje też jego ważne znaczenie. Jedni i drudzy otrzymali wiarę apostołów i przez chrzest stanowią jedno w Chrystusie. I „mocą sukcesji apostoelskiej jesteśmy ściślej zjednoczeni przez kapłaństwo i Eucharystię (...) W każdym Kościele partykularnym ma miejsce misterium miłości Bożej, będące zapewne podstawą tradycyjnego i ładnego określenia ‘Kościoły siostrzane’, które Kościoły partykularne tak chętnie stosowały jeden wobec drugiego”. „Przez stulecia żyliśmy życiem ‘Kościołów siostrzanych’ i odbywaliśmy wspólnie ekumeniczne sobory, które były rękojmnią wiary przeciw wszelkiej korupcji. I oto, po długim czasie podziału i wzajemnego niezrozumienia, Pan czyni nas zdolnymi do ponownego odkrycia siebie jako „Kościoły siostrzane’ mimo przeszkód, jakie niegdyś ustanowiono między nami”⁵⁷. A w pewnym liście do Atenagorasa I papież Paweł VI w 1970 r. wyraża pogląd, że między Kościołem katolickim a Kościołem prawosławnym „istnieje już niemal pełna wspólnota – chociaż jeszcze nie całkiem doskonała – która wynika z naszego wspólnego uczestnictwa w misterium Chrystusa i Jego Kościoła”⁵⁸.

⁵⁴ W katolickim uzusie językowym Kościoły siostrzane są Kościołami partykularnymi lub zgrupowaniem Kościołów partykularnych, np. może tu chodzić o patriarchaty lub prowincje diecezjalne.

⁵⁵ E.J. Stormon, S.J. Editor and translator, *Towards the Healing of Schism: The Sees of Rome and Constantinople. Public statements and correspondence between the Holy See and the Ecumenical Patriarchate 1958-1964*, Paulist Press, New York Mahwah 1987, dokument 10, s. 35.

⁵⁶ Np. w komunikacie do Świętego Synodu w sprawie śmierci papieża Jana XXIII patriarcha Atenagoras powiedział, że „w osobie zmarłego czcigodnego przywódcy naszego Kościoła siostrzanego w Rzymie dostrzegamy zainspirowanego pracownika będącego w stanie zwrócić uwagę na te punkty nauki Pana i tradycji apostoelskiej, które są wspólne w Kościele katolickim i w Kościołach prawosławnych”. 4 czerwca 1963, Stormon, s. 44-45. Inne zastosowania tego określenia można znaleźć u Stormona, s. 51-52, 71, 76, 86, 134.

⁵⁷ Stormon, s. 161-162.

⁵⁸ 8 lutego 1971, Stormon, s. 231-232.

69. Także ich następcy posługują się nadal tym określeniem we wspólnych deklaracjach. Papież Jan Paweł II i patriarcha ekumeniczny Dimitrios I poinformowali wspólnie 30 listopada 1979 r. o zaczynającym się dialogu teologicznym, który „za cel stawia sobie postęp w przywróceniu pełnej wspólnoty między katolickim i prawosławnym Kościołem siostrzanym”⁵⁹. W swojej wspólnej deklaracji z 29 czerwca 1995 r. papież Jan Paweł II i patriarcha ekumeniczny Bartłomiej I rzucają światło na osiągnięcia dialogu, który potwierdził, „iż nasze Kościoły uznają się za Kościoły siostrzane, wspólnie odpowiedzialne za zachowanie jedynego Kościoła Bożego” i wyrażają pragnienie, aby Pan Kościoła „poprzez te wspólnie składane oświadczenia nie tylko przyspieszył proces rozwiązywania istniejących trudności, ale już od tej chwili uzdolnił katolików i prawosławnych do dawania zgodnego świadectwa wiary”⁶⁰.

70. Poza Stolicą Rzymu i Konstantynopola także papież Jan Paweł II i patriarcha Teoktyst z Kościoła Prawosławnego Rumunii posłużyli się tym określeniem w swojej wspólnej deklaracji z 12 października 2002 r., w której czytamy: „Zgodnie z bogatym w tradycję i pięknym określeniem Kościoły partykularne chętnie nazywają siebie ‘Kościołami siostrzanymi’”; wskazują oni na skutki, jakie to uznanie ma dla misji: „otworzyć się na tę dymensję oznacza współpracować na rzecz przywrócenia Europie jej najgłębszego etosu i jej prawdziwie ludzkiego oblicza”⁶¹. W niektórych przypadkach, np. w stosunkach między Kościołem Rzymu i Patriarchatem Moskiewskim nie było żadnych wspólnych deklaracji. Ale wzajemne uznanie sakramentów i święceń, które rozważają teologiczną podstawę określenia ‘Kościoły siostrzane’, jest wyrażane w inny sposób⁶².

71. W podobny sposób jest to określenie przynajmniej raz użyte między papieżem i patriarchą Kościoła orientalno-prawosławnego. We wspólnej deklaracji z 23 czerwca 1984 r. papież Jan Paweł II i patriarcha Mar Ignacy Zakka I wskazują na to, że gdy wierni psychicznie lub moralnie nie mają dojścia do kapłana ich własnego Kościoła, „upoważniamy ich w takich przypadkach do zwrócenia się do prawowitych kapłanów jednego z obu naszych siostrzanych

⁵⁹ Stormon, s. 367.

⁶⁰ *Wspólna deklaracja papieża Jana Pawła II i patriarchy ekumenicznego Bartłomieja I, 29 czerwca 1995*, [w:] *Ut unum*, dz. cyt., s. 363.

⁶¹ *Gemeinsame Erklärung von Papst Johannes Paul II. und Patriarch Teoctist von Rumänien, 12. Oktober 2002*, [w:] *Dokumente wachsender Übereinstimmung*, t. 4, Leipzig-Paderborn 2012, s. 1168.

⁶² Oficjalna postawa Kościoła rosyjskiego m. in. „uznaje i respektuje święte czynności i pełną sakramentalność Kościoła Rzymskokatolickiego”. Por. *Eklezjologiczne i ekumeniczne implikacje wspólnego chrztu. Studium Wspólnej Grupy Roboczej*, nr 62, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 2006 nr 1-2, s. 191.

Kościółów z prośbą o Sakramenty Pokuty, Eucharystii i Namaszczenia chorych, kiedy ich potrzebują”⁶³.

72. Na podstawie konceptu „Kościoły siostrzane” międzynarodowy dialog prawosławno-rzymskokatolicki zaproponował drogę rozwiązania sięgającego daleko w przeszłość konfliktu między nimi, dotyczącego roli katolickich Kościołów wschodnich, gdyż po upadku komunizmu (1989) problem ten znowu się pojawił. Raport z 1993 r. *Uniatyzm, metoda unijna przeszłości a obecne poszukiwanie pełnej wspólnoty* potwierdził z jednej strony prawa i obowiązki katolickich Kościołów wschodnich do prowadzenia ich misji (nr 16). Z drugiej strony wskazuje on na to, że „uniatyzm”, który rodził się przed stuleciami w atmosferze napięć i konfliktów, może być dzisiaj interpretowany jako forma „apostolatu misyjnego” wymierzonego w inny (nr 12, por. 10-11) i „nie może być już przyjęta ani jako metoda do zastosowania, ani jako model jedności poszukiwanej przez nasze Kościoły”. Dokument argumentuje, „że to, co Chrystus powierzył swojemu Kościołowi – wyznanie wiary apostoelskiej, uczestnictwo w tych samych sakramentach, zwłaszcza zaś w jednym kapłaństwie sprawującym jedyną ofiarę Chrystusa, sukcesja apostoelska biskupów – nie może być uważane za wyłączną własność jednego z naszych Kościołów (...) Oto racja, dla której Kościół katolicki i Kościół prawosławny uznają się wzajemnie jako Kościoły siostrzane, razem odpowiedzialne za utrzymanie Kościoła Bożego w wierności względem Bożego planu...” (nr 13, 14, por. 12).

73. W odniesieniu do tych samych napięć między prawosławnymi i katolikami po przemianach w Europie Wschodniej papież Jan Paweł II w swoim liście z 31 maja 1991 r. do biskupów Europy „na temat stosunków między katolikami i prawosławnymi w nowej sytuacji Europy Środkowej i Wschodniej” stwierdził wyraźnie, że „z tymi właśnie Kościołami należy umacniać więzi, jako z Kościołami siostrzanymi”⁶⁴.

74. Wiele innych wydarzeń sprzyjało tym stosunkom. Choć prawosławni i katolicy nie mają jeszcze pełnej wspólnoty, ta stopniowa wzajemna recepcja jako Kościołów siostrzanych zwraca uwagę na głęboką więź wiary, którą nadal dzielą ze sobą, mimo że przez ponad 900 lat żyli oddzielnie. Mimo jeszcze istniejących obszarów napięcia między obu wspólnotami duża część tego, co ich dzieliło, udało się przezwyciężyć.

⁶³ *Wspólna deklaracja Jana Pawła II i prawosławnego patriarchy syryjskiego Antiochii, Rzym, 23 czerwca 1984*, [w:] *Ut unum*, dz. cyt., s. 355.

⁶⁴ *List Mantre si intensificano do biskupów kontynentu europejskiego na temat stosunków między katolikami i prawosławnymi w nowej sytuacji Europy Środkowej i Wschodniej – 31 maja 1991 r.*, [w:] *Ut unum*, dz. cyt., s. 336-339.

75. Znaczące i wieloletnie dialogi teologiczne miały miejsce między prawosławnymi a innymi zachodnimi Kościołami; chodzi tu o dialog anglikańsko-prawosławny, luterkańsko-prawosławny, metodystyczno-prawosławny, starokatolicko-prawosławny i reformowano-prawosławny. Współpraca Kościołów prawosławnych w ŚRK i uczestnictwo w licznych dialogach teologicznych doprowadziły do lepszego zrozumienia i intensywniejszej współpracy. Wszystkie te kroki świadczą o głębszym sensie pojednania między Wschodem i Zachodem.

D. Ku przezwyciężeniu podziałów z XVI stulecia

76. Pewne najintensywniejsze podziały w historii Kościoła miały miejsce w XVI stuleciu. W złożonej sytuacji kościelnej i politycznej tamtej epoki reformatorzy w różnych krajach uprawiali krytykę i starali się zmienić pochodzące z późnego średniowiecza praktyki chrześcijańskie w Kościele katolickim. Tego rodzaju starania o reformę i odnowę prowadziły często do zerwania wspólnoty ze stolicą w Rzymie; dalsze reformy miały miejsce w Kościele katolickim. Ale oddzielone Kościoły, ukształtowane przez Reformację protestancką, znalazły się w poważnym konflikcie wzajemnym, jak również z Kościołem katolickim. Mimo to najnowsze ekumeniczne kontakty i dialogi wielokrotnie przyczyniły się do rozwiązania niektórych kwestii, które w owym stuleciu były przyczyną podziału. Recepja wyników dialogu umożliwiła podzielonym chrześcijanom znowu przyjąć się wzajemnie. Przykłady na to, jak w różnych Kościołach było możliwe wzajemne przyjmowanie się, zwiększyły się w XX stuleciu.

1. Wczesne przykłady wzajemnej recepcji

77 (a) Jako wczesny przykład może być wymieniona *Bońska Deklaracja między Kościołami anglikańskimi i starokatolickimi* z 1931 r. Ponieważ ta deklaracja nie rozwiązywała podziału z XVI stulecia, może ona być może służyć za mocny przykład szczegółowej recepcji w relatywnie prostym modelu. *Deklaracja Bońska* jest w swej istocie uznaniem recepcji. Kościoły Wspólnoty Anglikańskiej i Unii Utrechckiej ustanowiły po prostu pełną wspólnotę, co doprowadziło do interkomunii między oboma tradycjami. Nie działo się to bez trudności. Istnieją jeszcze kwestie odnośnie do paralelnych jurysdykcji w niektórych krajach Europy, a tradycje pozostają wyraźnie rozpoznawalne i oddzielne, nie tworząc pełnej jedności organicznej. Mimo to *Deklaracja Bońska* wprowadza wzajemną recepcję wiary, sakramentów i urzędów w obu tych rodzajach kościelnych.

78. (b) Warto wspomnieć także doświadczenia zjednoczonych Kościołów w Azji południowej. Poczynając od lat 40. XX stulecia różnym Kościołom protestanckim i anglikańskim w Indiach północnych i południowych, Pakistanie i Bangladeszu było możliwe wzajemne przyjmowanie się w zjednoczonej wspólnocie i połączonym urzędzie. Tak powstały Kościół Indii Południowych (1947), Kościół Indii Północnych (1970), Kościół Pakistanu (1970) i Kościół Bangladeszu (1970). Mechanizmy pojednania były różne i w swojej realizacji były niekiedy widziane jako kontrowersyjne i wywołujące uprzedzenia w swojej realizacji, lecz pokolenie później Kościoły, zaangażowane w różnych planach jedności, nawzajem w pełni siebie przyjęły i są zjednoczone jako jeden Kościół.

79. (c) W ten sam sposób, który anglikanom i starokatolikom umożliwił wzajemnie się przyjąć, było możliwe Kościołom Wspólnoty Anglikańskiej poszerzenie recepcji na inne Kościoły. Niekiedy mówiło się, że Kościoły, jak np. Kościół Luzytański Portugalii (1963) i Hiszpańsko-Reformowany Kościół Episkopalny (1980), zostały przyjęte jako pełnoprawni członkowie Wspólnoty Anglikańskiej; w innych przypadkach, jak Niezależny Kościół Filipin (1960) i Kościół Mar Thoma w Indiach Południowych, wiara, sakramenty i urząd Kościołów zostały wzajemnie przyjęte bez formalnego i organicznego włączenia.

80. Te procesy niekiedy także miały miejsce na płaszczyźnie regionalnej. Deklaracja z Porvoo między Kościołami anglikańskimi z Wielkiej Brytanii i Irlandii oraz nordyckimi i bałtyckimi Kościołami luterańskimi objęła pełną recepcją innych jako Kościoły, wraz z przejściem członkostwa, urzędów i sakramentów innego Kościoła.

81. Można by jeszcze wymienić dalsze przykłady. Sprawa jest oczywista na tyle, że mamy wiele przykładów, gdzie wzajemna recepcja była możliwa i faktycznie doszło do jej zrealizowania. Kościoły były w stanie poznać jedne w drugich pełnię obecności Kościoła i przekształciły to w konkretne porozumienia i działania – w niektórych przypadkach doprowadziło to do pełnej jedności organicznej.

2. Nowsze przykłady skutecznej recepcji – Leuenberg i Porvoo

82. Ruch reformacyjny w XVI stuleciu miał odnowić Kościół w zgodzie z Ewangelią i eklezjalnymi początkami Kościoła chrześcijańskiego. W tym reformacyjnym kontekście zmieniało się jednak rozumienie tego, co konieczne w różnych miejscach Europy z uwagi na odmienne sytuacje polityczne, spo-

łeczne i kulturowe, w których teologowie i świeccy przeżywali życie kościelne. Wskutek tego rozwinęły się różne nurty w obrębie tego szerokiego ruchu, który swoją siłę czerpał z tego, co dostrzegał jako ponowne odkrycie prawdziwego orędzia Ewangelii. Czynnikiem łączącym było wspólne przekonanie o bezwarunkowej łasce Boga i usprawiedliwieniu jedynie z wiary. Reformatorzy rozumieli Biblię jako rozstrzygające źródło wiary i nauki chrześcijańskiej. Zgodnie z tym nowym poznaniem łaski i sprawiedliwości Bożej istniała szeroka zgoda wśród reformatorów na temat najważniejszych kwestii, które wymagają reformy, jak np. praktyka pokuty i instytucja odpustów.

83. Teologiczne przemyślenia na temat rozumienia sakramentów i tkwiącej w ich tle chrystologii oraz kwestie związane z predestynacją doprowadziły jednak do sprzecznych pozycji, zwłaszcza między reformatorami w Wittenberdze i Szwajcarii. Do tego różne okoliczności polityczne dopuszczały odmienne formy instytucjonalne, z pomocą których reformy były przeprowadzane, zwłaszcza w odniesieniu do urzędu i porządku kościelnego. Jest to przynajmniej jedna z przyczyn, że Kościoły europejskie wraz z nowoczesnym ruchem europejskim w próbie przewyciężenia podziału rozwinęły dwa różne modele oparte na dziedzictwie wywodzącym się z okresu Reformacji.

a. Wspólnota Kościołów Ewangelickich w Europie (WKEE) – Konkordia leuenberska

84. Kościołom luterańskim, reformowanym i unijnym w Europie – wspólnie z Kościołami przedreformacyjnymi, Waldensami i Kościołem Braci Czeskich – udało się w 1973 r. przyjąć *Konkordię leuenberską* (KL), porozumienie, dzięki któremu mogły być rozwiązane tradycyjne kościelno-dzielące kwestie na podstawie wspólnego rozumienia Ewangelii. W samym dokumencie dystans wobec historii jest traktowany jako zaleta, co ułatwiło Kościołom dostrzec wspólne elementy w nauce mimo wcześniejszych różnic doktrynalnych.

„Cztery stulecia historii sprawiły, że myślenie i życie Kościołów wyrosłych z Reformacji zmieniło się i upodobniło, a to dzięki zmaganiu się teologii z problemami współczesności, dzięki postępowi w badaniach biblijnych, ruchom odnowy kościelnej i ponownemu odkryciu perspektywy ekumenicznej (...) Podczas tego procesu uczyły się rozróżniać między fundamentalną treścią świadectwa reformacyjnych wyznań wiary a ich historycznie uwarunkowaną formą wyrażania myśli”.

85. Na podstawie wspólnego rozumienia Ewangelii, polegającego na zwiastowaniu Bożego miłosiernego i bezwarunkowego usprawiedliwienia jako orędzia Jego wolnej łaski (KL 7-12), dokument oferuje wspólną definicję Chrztu i

Wieczerzy Pańskiej (KL 14-15). Podczas gdy w okresie Reformacji i późniejszym rozwoju konfesyjnym nauka o usprawiedliwieniu nie była kontrowersyjna, wzajemne potępienia dotyczyły ściśle różnic związanych z chrystologią. Centralnym punktem *Konkordii leuenberskiej* jest przeto paragraf dotyczący chrystologii: „W prawdziwym człowieku, Jezusie Chrystusie, odwieczny Syn, a więc sam Bóg, ofiarował samego siebie, aby zbawić zgubioną ludzkość. Za sprawą Ducha Świętego, a więc samego Boga, ukrzyżowany i zmartwychwstały Jezus staje się dla nas obecny w Słowie obietnicy i sakramentach” (KL 21). Na podstawie artykułu VII *Wyznania Augsburskiego* możliwy był model wspólnoty kościelnej. W tym artykule reformatorzy wyznają i nauczają:

„że jeden święty Kościół trwać będzie po wszystkie czasy. Kościół zaś jest zgromadzeniem świętych, w którym się wiernie naucza Ewangelii i należycie udziela sakramentów. Dla prawdziwej tedy jedności Kościoła wystarczy zgodność w nauce Ewangelii i udzielania sakramentów. Nie jest to konieczne, aby wszędzie były jednakowe tradycje ludzkie albo obrzędy czy ceremonie ustanowione przez ludzi...”.

86. W myśl tego rozumienia jedności kościelnej Kościoły na podstawie swego wspólnego rozumienia Ewangelii „przyzwalają sobie wzajemnie na współuczestnictwo w Słowie i Sakramencie oraz starają się o możliwie pełne współdziałanie w składaniu świadectwa i w służbie światu” (KL 29). A to „obejmuje także wzajemne uznawanie ordynacji oraz współsłużowanie duchownych” (KL 33).

87. *Konkordia leuenberska* służyła z powodzeniem ponad stu Kościołom w Europie jak deklaracja ogłaszająca wspólnotę kościelną i taką rolę pełni do dnia dzisiejszego. W międzyczasie przekroczyła ona granice Europy. Deklaracja wspólnoty kościelnej nie może być jednak zrównana z jej realizacją, lecz potrzebuje pogłębienia teologicznego w odniesieniu do dzisiejszych wyzwań, z jakimi Kościoły w różnych kontekstach są konfrontowane. Tak więc urzeczywistnienie wspólnoty kościelnej jest powiązane z recepcją Ewangelii oraz pogłębieniem wspólnego rozumienia i współpracy. Tylko w tym procesie wspólnota kościelna może być rzeczywistością.

88. Dokument studyjny *Kościół Jezusa Chrystusa*⁶⁵ wyjaśnia, że deklaracja wspólnoty kościelnej nie jest zwykłą opcją, lecz winna być rozumiana jako zobowiązanie w świetle Ewangelii, kiedykolwiek Kościół lub wspólnota ko-

⁶⁵ *Kościół Jezusa Chrystusa. Wkład reformacyjny do dialogu ekumenicznego na temat jedności Kościoła*, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 1996 nr 1, s. 75-108. Dokument ten został przyjęty na czwartym Zgromadzeniu Ogólnym Sygnatariuszy *Konkordii Leuenberskiej* w Wiedniu w 1994 r.

ścielna zyskuje uznanie, że wiernie zwiastuje Ewangelię i w sposób właściwy udziela sakramentów, i tym samym przejawia znamiona „jednego, świętego, katolickiego i apostołskiego Kościoła”⁶⁶.

b. Wspólnota brytyjskich i irlandzkich Kościołów anglikańskich oraz nordyckich i bałtyckich Kościołów luterańskich – *Wspólnota Porvoo*

89. Podczas gdy Wspólnota Kościołów Ewangelickich w Europie przejęła dziedzictwo Reformacji przez przyjęcie konstytutywnej roli Ewangelii dla zrozumienia jedności Kościoła, Kościoły anglikańskie i luterańskie Europy północnej podjęły poniekąd podobny krok, tym razem jednak punktem ciężkości było wzajemne oddziaływanie jedności, apostołskości i urzędu Kościoła. Wraz ze *Wspólną deklaracją z Porvoo* (WDP)⁶⁷, przygotowaną w 1992 r. i przyjętą w 1996 r. w katedrze w Porvoo, Kościoły te były w stanie uznać się wzajemnie „za Kościoły należące do jednego, Świętego, Katolickiego i Apostołskiego Kościoła Jezusa Chrystusa oraz uczestniczące rzeczywiście w misji apostołskiej całego ludu Bożego” (WDP 58A). Wiąże się to z uznaniem, „że we wszystkich naszych Kościołach jest zwiastowane autentyczne Słowo Boże a sakramenty Chrztu i Wieczerzy Pańskiej są sprawowane w sposób właściwy” (WDP 58A) i „że wszystkie nasze Kościoły uczestniczą we wspólnym wyznaniu wiary apostołskiej” (WDP 58A).

90. Deklaracja obejmuje wypowiedź wiary, nie domaga się jednak wzajemnego przyjęcia formuł doktrynalnych charakterystycznych dla każdej z tych tradycji. Zobowiązuje jednak „do stawienia czoła i przezwyciężania przeszkód, które istnieją nadal na drodze do jeszcze ściślejszej wspólnoty” (WDP 33). Deklaracja zawiera dalej nie tylko wzajemne uznanie urzędów z mocy ordynacji oraz osobisty, kolegialny i wspólnotowy wymiar nadzoru, lecz także deklarację, że „urząd biskupi jest wysoko ceniony i zachowywany we wszystkich naszych Kościołach jako widzialny znak, który wyraża i służy jedności i ciągłości Kościoła w życiu, misji i posłudze apostołskiej” (WDP 58A).

91. Szczególna cecha *Wspólnej deklaracji z Porvoo* polega na tym, że urząd biskupi widzi jako widzialny znak apostołskości Kościoła w odniesieniu do historycznej sukcesji biskupów a we wzajemnym uznaniu tego znaku dopatru-

⁶⁶ Tamże, s. 84.

⁶⁷ *Wspólna deklaracja z Porvoo (1992). Rozmowy między brytyjskimi i irlandzkimi Kościołami anglikańskimi a nordyckimi i bałtyckimi Kościołami luterańskimi*, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 1999 nr 2, s. 103-133.

je się niezbędnego elementu wspólnoty kościelnej. Te Kościoły, które nie zachowały znaku historycznej sukcesji biskupiej, wyrażają zgodę na ponowne jego przyjęcie, gdy przystąpią do wspólnoty Porvoo. Ważne jest zaznaczenie, że Kościoły widzą ten znak historycznej sukcesji biskupiej jako część swojej apostołskości i pełnej widzialnej jedności, lecz jednocześnie podkreślają, że

„użycie znaku historycznej sukcesji biskupiej nie gwarantuje samo z siebie wierności Kościoła wobec każdego aspektu wiary, życia i misji apostołskiej. W dziejach Kościołów, które posługują się znakiem historycznej sukcesji, występowały rozłamy. Znak nie gwarantuje także personalnej wierności biskupa. Mimo to utrzymanie znaku oznacza stałe wezwanie do wierności i jedności, apel o poświadczenie trwałych cech Kościoła apostołów oraz pełnomocnictwo do pełnego ich urzeczywistnienia” (WDP 51).

92. Ważne jest także, że wzajemne uznanie Kościołów i urzędów „wyprzedza teologicznie użycie znaku nakładania rąk w ramach historycznej sukcesji. Ponowne posługiwanie się znakiem nie oznacza bynajmniej negatywnej oceny urzędów tych Kościołów, które przedtem nie posługiwały się nim. Jest on raczej środkiem służącym do bardziej widzialnego zmanifestowania jedności i ciągłości Kościołów wszystkich epok i miejsc” (WDP 53). Jak w przypadku WKEE wzajemne uznanie jest traktowane jako krok na drodze do dalszego wzrostu we wspólnocie. Toteż deklaracja pociąga za sobą zobowiązanie

„dzielić wspólne życie w dziedzinie misji i służby, modlić się wspólnie i wzajemnie za siebie oraz dzielić się posiadanymi zasobami (...) zachęcać do konsultacji przedstawicieli naszych Kościołów oraz ułatwiać nauczanie, wymianę idei i informacji na temat kwestii teologicznych i pastoralnych; utworzyć grupę kontaktową, która zajmowałaby się wspieraniem wzrostu naszej wspólnoty i koordynacją wprowadzania w życie tego porozumienia” (WDP 58B).

93. Podczas gdy Wspólnota Porvoo pojmuje wymianę duchownych jako zależną od wspólnego uznania i użycia historycznej sukcesji biskupiej, wzajemne uznanie i wymiana ordynowanych duchownych w WKEE nie jest związana z zachowaniem znaku historycznej sukcesji biskupiej. Na tym polega zasadnicza różnica między obydwoma koncepcjami. Podczas gdy aprobata dla historycznej sukcesji biskupiej jest centralnym aspektem Wspólnoty Porvoo, w WKEE nie odgrywa ona żadnej roli. WKEE i Wspólnota Porvoo muszą dalej rozważać kwestię pełnej widzialnej jedności, jeśli chciałyby pogłębić swoje ekumeniczne relacje, co może być możliwe, jeśli przemyślą dalej dziedzictwo Reformacji. W każdym razie w odniesieniu do recepcji jedni i drudzy mogą dać przykład, jak recepcja może być skuteczna pod względem

ekumenicznym. Gdyż w obu tych ekumenicznych przedsięwzięciach Kościoły były w stanie uświadomić sobie, że ich wspólna wiara w Ewangelię umożliwiła wzajemne uznanie, dostrzegły też w tym etap na drodze do dalszego wzrostu we wspólnocie.

3. Ciągła recepcja *Wspólnej deklaracji w sprawie nauki o usprawiedliwieniu*

94. Po trwających dziesięciolecia dialogach międzynarodowych i krajowych odbywających się po Soborze Watykańskim II luteranie i katolicy doszli do konsensu w podstawowych prawdach odnośnie do rozumienia nauki o usprawiedliwieniu, która była kluczowym problemem teologicznym w konflikcie Lutera z władzami kościelnymi. Podpisanie *Wspólnej deklaracji w sprawie nauki o usprawiedliwieniu* (1999) przez Światową Federację Luterancką i Kościół katolicki było ważnym oficjalnym krokiem na drodze przezwyciężenia ważnego powodu rozłamu. We *Wspólnej deklaracji* dochodzi do głosu formalna akceptacja fundamentalnej prawdy nauki o usprawiedliwieniu i zwrócona jest uwaga, że wzajemne potępienia w XVI stuleciu nie odnoszą się do rozumienia tam wyrażonego usprawiedliwienia. Dokument studyjny *Istota i cel dialogu ekumenicznego* (nr 74) w *Ósmym Oficjalnym Raporcie WGR* zawiera studium przypadku, które objaśnia czynniki dotyczące recepcji *Wspólnej deklaracji*. Ale od tego czasu miały miejsce ważne procesy, które prowadzą do nieustannej recepcji deklaracji w szerokim świecie ekumenicznym.

95. Światowa Federacja Luterancka i PRJCh wykorzystały znaczące rocznice podpisania w 1999 r. dla wspólnego świętowania i odnawiania swego zobowiązania do jedności: V rocznicę podczas uroczystego aktu w Afryce południowej i X rocznicę uroczystościami w Augsburgu (Niemcy).

96. Jest bardzo ważne, że inna chrześcijańska wspólnota światowa, Światowa Rada Kościołów Metodystycznych (ŚRKM), przyjęła *Wspólną deklarację* przez przyłączenie się do niej w 2006 r. Historyczne znaczenie ma to, że teraz dwie zakorzenione w Reformacji światowe wspólnoty chrześcijańskie i Kościół katolicki mają formalne porozumienie na temat tego teologicznego problemu, który stanowił jądro konfliktu między katolikami i protestantami w XVI stuleciu.

97. Kroki wiodące w tym kierunku są jako takie przykładami ekumenicznej recepcji. Były one możliwe dzięki wzajemnemu zrozumieniu, szacunkowi i przyjaźni w stosunkach między metodystami i katolikami, do czego

przyczynił się trwający od 40 lat dialog metodystyczno-katolicki⁶⁸ a wieloletnia współpraca Światowej Federacji Luterkańskiej (ŚFL) z ŚRKM przyczyniła się do stworzenia atmosfery korzystnej dla tego rozwoju. Poczynając od roku 1999 ŚRKM postanowiła zbadać wspólnie z ŚFL i Kościołem katolickim możliwość „oficjalnego przystąpienia” swojego i jej Kościołów członkowskich do *Wspólnej deklaracji w sprawie nauki o usprawiedliwieniu*. W 2001 r. ŚFL i Kościół katolicki zaprosili wspólnie ŚRKM i Światowy Alians Kościołów Reformowanych na spotkanie w Columbus (Ohio) w celu zbadania możliwości ich przyłączenia się do *Wspólnej deklaracji*. Krótco po okazaniu zainteresowania tą sprawą przez obu partnerów, ŚRKM podjęła stosowne kroki w tym kierunku.

98. Takie przyłączenie się było krokiem bezprzykładnym. Różne dialogi dwustronne i wielostronne mogą wzajemnie wpływać na siebie i też to czynią. Lecz w tym przypadku trzecia światowa wspólnota chrześcijańska przyłącza się formalnie do oficjalnej deklaracji – tzn. recypuje ją – którą wypracowały dwie inne wspólnoty jako rezultat wieloletniego intensywnego dialogu dwustronnego. ŚRKM ani nie uczestniczyła w tym dialogu bilateralnym ani dialog metodystyczno-katolicki nie potraktował tematu usprawiedliwienia w tej samej mierze jak dialog luterkańsko-katolicki.

99. Za pomocą jakiego postępowania ŚRKM recypowała *Wspólną deklarację*?⁶⁹. Dwa ważne kroki były związane z tym procesem. Pierwszy stanowiły intensywne konsultacje metodystów prowadzone w ramach ŚRKM, które doprowadziły do *Oświadczenia w kwestii przyłączenia się do Wspólnej deklaracji*⁷⁰. Jednocześnie prowadzili nadal konsultacje z odpowiednimi gremiami ŚFL i PRJCh. W *Oświadczeniu* Kościoły członkowskie ŚRKM wskazują, że wspólne rozumienie usprawiedliwienia, o którym jest mowa w paragrafach 15-17 *Wspólnej deklaracji*, „zgadza się z nauczaniem metodystycznym” (nr 2). Zgadza się także „z luteranami i katolikami, gdy mówią oni o pewnych kluczowych elementach doktryny o usprawiedliwieniu, o których dyskusja trwa między nimi od czasu Reformacji”⁷¹, akceptują deklaracje, jakie luteranie i

⁶⁸ Por. przemówienie kardynała Waltera Kaspera, przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Jedności Chrześcijan podczas posiedzenia Światowej Rady Kościołów Metodystycznych, gdy ŚRKM przyjmowała *Wspólną deklarację w sprawie nauki o usprawiedliwieniu*. IS 122 (2006): 58.

⁶⁹ Proces i odpowiednie dokumenty znajdują się w: *The affirmation of the Joint Declaration on the Doctrine of Justification by the World Methodist Council*, IS 122 (2006): 55-60. Tekst polski: *Metodyści a Wspólna deklaracja w sprawie nauki o usprawiedliwieniu* znajduje się w: „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 2007 nr 1-2, s. 160-164.

⁷⁰ Dalej: *Oświadczenie*.

⁷¹ Paragrafy *Wspólnej deklaracji*: 19, 22, 25, 28, 31, 34, 37.

katolicy złożyli w sprawie ich stanowiska wobec tych kwestii⁷² i nie uważają, „by rozbieżności te mogły być dostateczną przyczyną podziału między nimi a metodystami” (nr 3). Poza tym potwierdzeniem dodają także szereg elementów, które pokazują szczególny odcień metodystyczny, np. ścisłe powiązanie między usprawiedliwieniem i uświęceniem, które zawsze było ważne dla metodystycznego rozumienia nauki o usprawiedliwieniu (nr 4.2). Przyłączenie się trzeciego partnera wiąże się z uznaniem dalszych intuicji w zakresie znaczenia usprawiedliwienia niż te, które sformułowano we *Wspólnej deklaracji*; są one przynależne i nie sprzeczne ze wspólnym rozumieniem usprawiedliwienia. Zgromadzenie Ogólne ŚRK M w Seulu (Republika Korei, lipiec 2006) jednomyślnie postanowiło przyjąć metodystyczne *Oświadczenie w kwestii przyłączenia się do Wspólnej deklaracji* i tym samym autoryzowało drugi krok.

100. Ten drugi krok polegał na *Oficjalnym wspólnym potwierdzeniu metodystycznego Oświadczenia w kwestii przyłączenia się do Wspólnej deklaracji*, potwierdzenia wypowiedzianego odtąd przez trzech partnerów. Czytamy tam, że ŚRK M i należące do niej Kościoły członkowskie potwierdzają zgodność swojego nauczania z tym, które zostało wyrażone we *Wspólnej deklaracji w sprawie nauki o usprawiedliwieniu* a jej pierwotni sygnatariusze wyrażają radość z powodu tego oświadczenia i deklarują konsens metodyzmu na podstawowe prawdy w doktrynie o usprawiedliwieniu a „budując na wspólnej zgodzie (...) trzech sygnatariuszy zobowiązują się do podjęcia starań na rzecz pogłębienia wspólnego rozumienia usprawiedliwienia”. Trzej partnerzy są więc związani ze sobą w swoim wspólnym rozumieniu usprawiedliwienia.

101. Ponadto szereg dalszych elementów w całym tym procesie pokazuje, że ekumeniczna recepcja ujawnia i wspiera jedność jednego ruchu ekumenicznego. Np. *Oświadczenie* zwraca uwagę, że ruch metodystyczny z jednej strony „od początku czuł się głęboko związany z biblijnym nauczaniem na temat usprawiedliwienia w taki sam sposób, w jaki rozumiał go Luter oraz inni reformatorzy, i co przyjęli bracia Wesleyowie”, ale z drugiej strony „pozytywnie odnosił się również do tych elementów doktryny o usprawiedliwieniu, które należały do tradycji katolickiej pierwotnego Kościoła, wschodniego i zachodniego” (nr 4)⁷³.

⁷² Paragrafy *Wspólnej deklaracji*: 20-21, 23-24, 26-27, 29-30, 32-33, 35-36, 38-39.

⁷³ Międzynarodowy dialog między Kościołem katolickim a Świątą Wspólną Kościołów Reformowanych (ŚWKR) bada aktualnie możliwość przyłączenia się ŚWKR do *Wspólnej deklaracji*.

4. Pojednanie luteriańsko-menonickie

102. Dzisiejsza recepcja ekumeniczna przekracza recepcję porozumień w doktrynalnych kwestiach o charakterze dzieląco-kościelnym. Wyrazisty przykład innego modelu recepcji wyłania się z najnowszych rozmów luteriańsko-menonickich. Dialogi, które zostały powołane do życia w celu zbadania teologicznych różnic w tych rodzinach, były w swej pracy obciążone stałym cieniem gwałtownych prześladowań w okresie Reformacji, które luteriańscy przodkowie podjęli przeciw anabaptystom. Blizny w Kościele, które pozostały po takich prześladowaniach, uformowały nie tylko menonickie samozrozumienie i życie kościelne, lecz także kolektywną pamięć. Gwałtowny przymus był broniony teologicznie przez reformatorów luteriańskich, ale luteranie dzisiejsi w większości zapomnieli ten aspekt swojej przeszłości. Celem dialogu luteriańsko-menonickiego było gojenie takich wspomnień. Rygorystyczna praca historyczna umożliwiła wspólnej komisji studyjnej opracowanie pierwszej wspólnej prezentacji bolesnych wydarzeń z XVI stulecia – co samo w sobie jest procesem pojednania. Ostatecznie jednak punktem kulminacyjnym tego procesu był nie tylko tekst, lecz wyraziste wydarzenie – akt pojednania. Na Zgromadzeniu Ogólnym ŚFL w Stuttgarcie (2010) jej najwyższe gremium kierownicze prosiło formalnie o „przebaczenie Boga i naszych braci i siostr menonickich” za niesprawiedliwość i jej długotrwałe dziedzictwo. Luteriańskie Zgromadzenie Ogólne uklękło, by w ten sposób prosić o przebaczenie; co znamienne, uklękli także ekumeniczni goście – w solidarności z luteranami i w uznaniu, że ten moment pojednania był uzdrowieńczy dla całego Kościoła.

103. Menonici przygotowali się na ten moment przez własną praktykę dochodzenia do decyzji i modlitwę, tak że natychmiast chcieli zapewnić luteranów, iż akceptują przebaczenie. Uznali także swoje własne błędy i cieszyli się ulgą, jaką także im przynosi to pojednanie. Menonici podarowali luteranom wannę do mycia nóg, którą używano podczas nabożeństw anabaptystów, z dołączoną modlitwą, że „usłyszeliście i uczciliście dzisiaj naszą historię”, my od tego momentu „służyć będziemy wzajemnie, jak nasz Pan i Mistrz nam służył”.

104. Podczas gdy większość luteranów i menonitów nigdy nie przeczyta raportów komisji do spraw dialogu, to obrazy i opowieści o tym akcie w Stuttgarcie daleko rozpowszechniły się w obu naszych wspólnotach. W brutalnym społeczeństwie w Kolumbii, gdzie historyczne niesprawiedliwości zdają się być odległe czasowo, ten przykład pokojowego rozwiązania problemu z przeszłości stał się okazją do wspólnego świętowania go przez Kościoły. W największym na świecie obozie uchodźców, w którym ŚFL próbuje bez stosowa-

nia przymusu zapewnić cywilne rządy i bezpieczeństwo, niezwykle ciepło została powitana współpraca menonickiego komitetu naczelnego. Poza kręgiem obu tych rodzin przykład ŚFL szukania przebaczenia zainspirował refleksję w innych tradycjach, które mają własne, wymagające gojenia, wspomnienia z okresu przesładowań. To jest dalszy rezultat dialogu luterańsko-mennonickiego.

105. Jeśli recepcja ekumeniczna oznacza wzajemne przyjmowanie się, tak jak zostaliśmy przyjęci przez Chrystusa – na tym właśnie polega nadzieja przekazywana w akcji mycia nóg – wówczas recepcja dialogu luterańsko-mennonickiego w widzialnych aktach żalu i pojednania przyjmuje rolę ikoniczną, która zaprasza innych, by czynili to samo.

E. Rola organizacji patronackich jako pośredników recepcji

1. Papieska Rada do Spraw Jedności Chrześcijan

106. W powyższym opisie katolickich procesów recepcji (rozdział II, & 40) została już wspomniana wybitna rola PRJCh w odniesieniu do tego zagadnienia. PRJCh popierając jedność pracuje na rzecz rozwoju kontaktów z partnerami, aby wraz z nimi zarówno powoływać do życia dialogi, jak też sprzyjać recepcji ich osiągnięć. W formalnych procesach recepcji realizowanych w Kościele katolickim, PRJCh współpracuje przede wszystkim ściśle z Kongregacją Nauki Wiary, która bada krytycznie wyniki ekumenicznego dialogu i wnosi wkład do oficjalnych tekstów, jak np. do wspólnych deklaracji z partnerami, które mają być opublikowane. Punktem kulminacyjnym formalnej recepcji jest aprobata papieża. W jakiejś mierze te czynniki były w tle przygotowań ważnych deklaracji, jak widzieliśmy w tym rozdziale (por. && 61-63, 68-72) oraz we *Wspólnej deklaracji w sprawie nauki o usprawiedliwieniu* z 1999 roku (&& 95-99).

107. Inną możliwością wspierania recepcji przez PRJCh jest najnowszy projekt, który kardynał Walter Kasper opublikował pod tytułem „Zbierać owoce: podstawy wiary chrześcijańskiej” (*Früchte ernten: Grundlagen christlichen Glaubens*, Leipzig/Paderborn 2011). Projekt próbuje wspierać recepcję wyników czterech dialogów międzynarodowych, które zrodziły się po Soborze Watykańskim II; chodzi tu o rozmowy Kościoła katolickiego z Światową Federacją Luterzańską, Światową Radą Kościołów Metodystycznych, Wspólnotą Anglikańską i Światowym Aliansem Kościołów Reformowanym. W ramach tego projektu PRJCh zbadała 36 raportów, które opublikowały cztery komisje do spraw dialogu. Przeanalizowano intuicje i rezultaty tych dialogów w odnie-

sieniu do czterech kwestii: (a) podstawy wiary, Trójca i Chrystus; (b) zbawienie, usprawiedliwienie, uświęcenie; (c) Kościół; (d) Chrzest i Eucharystia. Projekt podsumował wyniki tych czterech dialogów w odniesieniu do tych kwestii, wskazując zarówno na duży stopień konwergencji/konsensu jak też na różnice. Zaproponował także tymczasowe wnioski końcowe, które można było wyciągnąć z tych wyników, jak też kierunki i punkty orientacyjne oraz kwestie, które w przyszłości należałoby podjąć. Implikacje z tych raportów były dalej dyskutowane z przedstawicielami czterech partnerów dialogu, co służyło wspieraniu recepcji w życiu Kościołów.

2. Światowa Rada Kościołów

108. „Światowa Rada Kościołów jest społecznością Kościołów, które – zgodnie z Pismem Świętym – wyznają, iż Pan Jezus Chrystus jest Bogiem i Zbawicielem, i dlatego dążą wspólnie do wypełnienia tego, do czego są powołane, ku chwale Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego” (Konstytucja ŚRK). To „wspólne powołanie” zmusza Kościoły do szukania wspólnej konwergencji i większego konsensu w dzielących je jeszcze kwestiach. Jako społeczność Kościołów ŚRK obejmuje jako członków i ekumenicznych partnerów praktycznie wszystkie Kościoły, które w tym tekście zostają wymienione. Ma ona jedyną w swoim rodzaju możliwość wspierania jedności i istnieje wiele przykładów z najnowszych czasów w sprawie ekumenicznej recepcji, które odnoszą się także do ŚRK.

a. Przykład recepcji ekumenicznej w samej ŚRK

109. W centrum życia ŚRK stoi pewna wzajemna recepcja przez Kościoły w życiu kolegialnym, w której badają i realizują swoje wspólne powołanie, by w ten sposób wspierać jedność, której chciał Chrystus. Jak przebiega ten proces, to było tematem refleksji i recepcji w pracy Komisji Nadzwyczajnej Współpracy z Kościołami Prawosławnymi. Prawosławne zapytania pod adresem ŚRK doprowadziły do serii rozmów w latach 1999-2005, które charakteryzowały pierwszą fazę stałej nowej oceny struktur pracy ŚRK. Kościoły prawosławne czuły się nieswojo w konfrontacji z parlamentarnymi modelami debat i decyzjami podejmowanymi przez większość, które były dobrze zadomowione w zgromadzeniach światowych wspólnot chrześcijańskich zachodniego protestantyzmu. Komisja Nadzwyczajna miała misję znalezienia sposobów, które umożliwiłyby zadowalający obie strony model dochodzenia do podejmowania decyzji i osiągnięcia konsensu. Taki model pozwala ŚRK uwzględniać spektrum reakcji na każdą propozycję oraz lepiej uświadamiać sobie życzenia wyrażane przez każdą tradycję kościelną. Komisja Nadzwyczajna

czajna wypowiedziała dalsze zalecenia, np. w odniesieniu do eklezjologicznych i teologicznych kryteriów członkostwa. Niektóre zalecenia doprowadziły do zmian w Konstytucji i Statucie ŚRK. Te zmiany pomagają uczynić życie ŚRK bardziej możliwe do przyjęcia dla całej wspólnoty Kościołów i Rada staje się w ten sposób bardziej reprezentatywna dla wszystkich swoich członków. To umożliwia lepszą wzajemną recepcję przez Kościoły członkowskie ŚRK i zwiększa z kolei zdolność ŚRK do służenia ruchowi ekumenicznemu.

b. Przykład ŚRK przyswajania wyników raportu dialogu dwustronnego

110. Biuro ŚRK do spraw Dekady Przewycięzenia Przemocy zwróciło się z prośbą do świata chrześcijańskiego o uczynienie propozycji w odniesieniu do formy i treści planowanej Międzynarodowej Ekumenicznej Konwokacji Pokojowej, która w 2011 r. miała tworzyć punkt kulminacyjny Dekady. W odpowiedzi Światowa Konferencja Menonitów i PRJCh zaprosiły Biuro Dekady Przewycięzenia Przemocy w 2007 r. na dwudniową konsultację w celu wspólnego rozważenia, czy tematy, które zostały podjęte w raporcie Międzynarodowego Dialogu Menonicko-Katolickiego *Wspólnie powołani, by być mediatorami pokoju*, mogą przyczynić się do procesu przygotowawczego. Konsultacja przyjęła raport, w którym zaproponowane zostały konkretne tematy w odniesieniu do teologii pokoju bazujące na propozycjach raportu menonicko-katolickiego, który potem przez Biuro ŚRK został przyjęty jako jeden z wielu przyczynków, służąc jako refleksja dla Konwokacji w 2011 roku. Tutaj ukazana jest metoda, jak znajdowane są sposoby na integrowanie dialogów bilateralnych i wielostronnych, kiedy to wyniki dialogu bilateralnego zostają przedłożone do ewentualnej recepcji przez multilateralny proces.

c. Forum Dialogów Bilateralnych

111. Forum Dialogów Bilateralnych jest regularnie konstituowane przez Konferencję Sekretarzy Światowych Wspólnot Chrześcijańskich i zwoływane przez Komisję Wiara i Ustrój ŚRK. Ma ono misję bycia forum, na którym przedstawiciele dialogów międzynarodowych mogą zarówno wymieniać ze sobą informacje w odniesieniu do treści, rozwoju i wyników dialogów bilateralnych, jak również wprowadzać do tych rozmów koherencję. Dialogi bilateralne i multilateralne otrzymują często intuicje o sobie i budują na konwergencji drugiego partnera. W ten sposób Forum jest jedyną w swoim rodzaju platformą wzajemnej wymiany informacji, tematów, metodyki, wyzwań, rozwiązań i celów tych różnych dialogów. Jego raporty utrwalają zmieniające się realia w dialogach międzynarodowych, rejestrują także nowych uczestników i

przemiany zachodzące w ekumenicznych relacjach. Rozmowy prowadzone w ramach Forum wniosły nowe perspektywy do dialogów. Wspierając dialog między dialogami, Forum Dialogów Bilateralnych stało się skutecznym instrumentem recepcji, chociaż dzieli je jeszcze dystans od recepcji przez Kościoły. Prócz tego zaangażowało się ono w czterech konkretnych dziedzinach na rzecz istoty i procesu recepcji dialogów teologicznych. Jak już cytowano w tym tekście, w raporcie Dziewiątego Forum (Breklum, Niemcy, 2008): „Ponieważ każdy dialog jest w pewien sposób ‘procesem uczenia się’, trzeba za każdym razem wziąć pod uwagę, jak ten proces może odbywać się z udziałem wszystkich członków obu zaangażowanych wspólnot. Tylko stałe zobowiązanie do kościelnej recepcji tekstów ekumenicznych może przyznać, że te deklaracje konwergencji mają pojednawcze i przeobrażające oddziaływanie na życie Kościołów”.

d. Ustawiczna recepcja *Chrztu, Eucharystii i posługiwania duchownego* (tekst z Limy)

112. Tekst konwergencji *Chrzest, Eucharystia i posługiwanie duchowne* Komisji Wiara i Ustrój ŚRK (1982) ma jeszcze nieustanny wpływ na historię ekumenizmu. Tekst z Limy wywarł wpływ na pewne aspekty wyżej wspomnianych porozumień, np. na *Deklarację z Miśni* (1988) i *Deklarację z Porvoo* (1996). Dokument z *Ósmego Oficjalnego Raportu WGR Istota i cel ruchu ekumenicznego* zawiera znaczącą rozprawę na temat recepcji wyników dialogu (&& 58-79), jak również multilateralne studium przypadku, które skoncentrowało się na tekście z Limy.

113. To studium przypadku daje wgląd w rozwój tekstu, w którym zostaje opisane, jak procesy recepcji stymulowały dyskusje w Kościołach na temat powstających projektów dotyczących Chrztu, Eucharystii i posługiwania duchownego. Dyskusje odegrały ważną rolę w procesie, który w 1982 r. doprowadził do publikowanej formy *Chrztu, Eucharystii i posługiwania duchownego*; po opublikowaniu 186 Kościołów na zaproszenie Wiary i Ustroju zareagowało oficjalnymi stanowiskami „na najwyższej płaszczyźnie autorytetu”. Jeszcze nigdy wcześniej nie zdarzyła się taka reakcja na tekst ekumeniczny. Studium przypadku pokazuje wyraźnie, że dokument z Limy pomógł wielu Kościołom na całym świecie wejść ze sobą w nowe relacje. Są to ważne przejawy recepcji *Chrztu, Eucharystii i posługiwania duchownego*.

114. Istnieją cztery dodatkowe możliwości ukazujące, jak wyrażała się recepcja tekstu z Limy. Po pierwsze tekst ten był ważny dla pogłębienia stosunków między ŚRK i Kościołem Rzymskokatolickim, który należał do tych, któ-

re przedłożyły oficjalną odpowiedź; jego szczegółowe stanowisko było wynikiem pięcioletniego procesu, w którym Stolica Apostolska zbierała przemyślenia i stanowiska wobec dokumentu z Limy z Kościoła na całym świecie, paralelnie odbywał się normalny proces studiów w odpowiednich wydziałach Kurii Rzymskiej. Wielu katolików dzięki tekstowi z Limy poznało lepiej ŚRK. Ponadto tekst znalazł swoją drogę do dokumentów papieskiego Magisterium. Zainteresowanie papieża Jana Pawła II dokumentem z Limy pokazuje się w jego pozytywnych uwagach w serii przemówień, które wygłosił w 1980 r., gdzie często była mowa o ważnych oznakach ekumenicznego postępu, i w jego wspomnieniu tekstu z Limy i jego znaczenia w czterech miejscach encykliki *Ut unum sint* z 1995 r. (nr 17, przypis 28; nr 42, przypis 71; nr 45, przypis 76; nr 87, przypis 144). Recepcja *Chrztu, Eucharystii i posługiwania duchownego* w Kościele katolickim miała duże znaczenie.

115. Jak wyrażała się recepcja tekstu z Limy daje się poznać w najnowszym studium Wiary i Ustroju na temat Kościoła. W ostatnich dziesięcioleciach można się było przekonać, że być może centralnym tematem ekumenicznym jest natura Kościoła. Dokument z Limy przyczynił się do podjęcia intensywniejszych studiów o Kościele. Szereg Kościołów, które zareagowały na tekst z Limy – wśród nich także Kościół katolicki – domagały się dalszych przemyśleń na temat Kościoła jako drogi do pogłębienia konwergencji znalezionych w *Chrzcie, Eucharystii i posługiwaniu duchownym*. Piąta Światowa Konferencja Wiary i Ustroju (1993) wezwała do studium o Kościele; pierwszym rezultatem tego studium Wiary i Ustroju był dokument studyjny *Natura i przeznaczenie Kościoła – etap na drodze ku wspólnemu oświadczeniu* (1998). Mogliśmy tam przeczytać: „Przedłożony dokument stara się zatem coś opracować w stylu *Chrztu, Eucharystii i posługiwania duchownego*, co można by nazwać tekstem konwergencji” (nr 4). Po nadesłaniu z Kościołów i innych miejsc krytycznych stanowisk, Wiara i Ustrój opublikowała drugi tekst *Natura i misja Kościoła. Etap na drodze ku wspólnemu oświadczeniu* (2005), który wskazywał na to, że „doświadczenie związane z recepcją dokumentu *Chrzest, Eucharystia i posługiwanie duchowne* oraz wzrastające zainteresowanie eklezjologią w wielu Kościołach otwierają nowe perspektywy zrozumienia przez wielu chrześcijan, co oznacza bycie Kościołem” (nr 3). Wiara i Ustrój prowadziła to studium jeszcze dalej w celu poprawienia tekstu, który potem został przyjęty jako tekst konwergencji pod tytułem: *Kościół: ku wspólnej wizji* (2012). To najnowsze studium Wiary i Ustroju było w ścisłym tego słowa znaczeniu wspierane przez recepcję tekstu z Limy i tak kontynuuje jego dziedzictwo.

116. Trzeci sposób wyrażania recepcji dokumentu z Limy związany jest z drugim. Jego wkład, specyficzny dla wspólnego zrozumienia Chrztu jako fun-

damentalnej więzi jedności chrześcijan, zainspirował ekumeniczne przemyślenia na temat głębszego znaczenia tej ważnej intuicji. Pierwszym przykładem tych przemyśleń jest tekst *Eklezyjologiczne i ekumeniczne implikacje wspólnego Chrztu. Studium Wspólnej Grupy Roboczej* (2005), opublikowany wraz z *Ósmym Oficjalnym Raportem. Wpływ Chrztu, Eucharystii i posługiwania duchownego* na to studium daje się rozpoznać od pierwszego do ostatniego paragrafu tego tekstu. Studium badając szereg tematów, które dotyczą wspólnego Chrztu, wyciąga konsekwencje eklezyjologiczne, z których niektóre są kwestiami wymagającymi dalszej refleksji w dialogu, by usunąć jeszcze istniejące przeszkody na drodze do jedności, lub inne, które przyczyniają się do poznania, które pomagają jeszcze bardziej cenić stopień jedności, jaki istnieje teraz na podstawie wspólnego Chrztu. Studium wymienia także szereg ekumenicznych implikacji wspólnego Chrztu, z których liczne mają charakter pastoralny i proponują sposoby pogłębienia ekumenicznych stosunków umocowanych we wspólnym Chrzcie. Dlatego studium czyni dodatkowe propozycje w sprawie możliwości recepcji tekstu z Limy.

117. Czwarta faza ma do czynienia z wpływem dokumentu z Limy na ekumenię lokalną i życie Kościołów. Obok formalnych deklaracji, które pozwalają rozpoznać swój wpływ, tekst ten (sprzedano więcej jego egzemplarzy niż jakiegokolwiek innej opublikowanej przez ŚRK książki) stał się materiałem nauczania i instrumentem dyskusji ekumenicznych w parafiach na całym świecie, niekiedy inicjowanych przez rady kościelne i stowarzyszenia księży lub także podejmowanych całkiem spontanicznie. W tym przypadku recepcja wynikała z wartości tekstu samego, zaspokajała potrzebę, nawet głód za dostępnymi a przecież istotnymi informacjami dotyczącymi fundamentalnych aspektów chrześcijańskiej wiary i życia. Dokument z Limy zainspirował wiele Kościołów do przemyślenia możliwości stworzenia wspólnego certyfikatu chrzcielnego, wywarł wpływ na odpowiedzialnych za przygotowanie rytów chrzcielnych i miał – wobec debaty nad językiem inkluzyjnym – decydujące znaczenie dla zachowania klasycznej formy Chrztu w tych tekstach.

F. Intuicje i zalecenia

1. Intuicje

- Badając wyżej wspomniane kwestie w odniesieniu do trzech okresów historycznych wyszło wyraźnie na jaw, że mimo wielowiekowych podziałów zachowane zostały fundamentalne przekonania chrześcijańskie i nie została zerwana więź wiary. Nowa sytuacja, powstała dzięki ruchowi ekumenicznemu,

zwłaszcza w dialogu, dzięki któremu rozdzieleni chrześcijanie nawzajem się poznali i mieli sposobność wyjaśnienia nieporozumień, stworzyła możliwość poznania prawdy, z której przedtem nie zdawali sobie sprawy.

- To że długotrwałe kwestie o charakterze dzieląco-kościelnym zostały podjęte i rozwiązane, daje powód do nadziei, że w dłuższym terminie mogą być wyjaśnione inne kwestie. Cierpliwość i modlitwa są konieczne, gdy nie udaje się dojść do bezpośrednich rezultatów.

- Rozwój nauk społecznych, filozoficznego sposobu myślenia, hermeneutyki i innych obszarów nauczania sprzyjał rozumieniu kontekstu, w którym wcześniej miały miejsce rozłamy. Tak zrodziły się sposoby myślenia, które sprzyjają zrozumieniu niektórych przyczyn podziału i pomagają Kościołom z nimi się uporać.

- Wyniki dialogu pokazują, że jest możliwe wyrażanie wspólnej wiary z uwzględnieniem tradycji i terminologii każdorazowego partnera.

- Nawet po osiągnięciu porozumienia w kwestii spornej mogą powstać nowe punkty, które potencjalnie mają charakter dzielący i są w stanie spowodować trudności. Nawet po rozwiązaniu starych konfliktów długie okresy podziału czynią uzdrowienie związane z gorzkimi wspomnieniami z przeszłości długotrwałym procesem.

- Poważny wpływ na osiągnięty postęp można osiągnąć tam, gdzie wynikiom dialogu towarzyszą formalne akty i symboliczne działania.

2. Zalecenia

Aby recepcja mogła się zakorzenić w życiu Kościołów, proponujemy następujące zalecenia:

- należy pielęgnować i zachęcać do osobistych kontaktów, gdyż stymulują one relacje, które służą wzajemnemu zrozumieniu i prowadzą do rozwiązania konfliktów. Np. zalecamy przykład obecności obserwatorów innych wspólnot chrześcijańskich na Soborze Watykańskim II. Regularne spotkania przywódców kościelnych powodują, że wyzwalają się impulsy dla dialogu ekumenicznego i nowe inicjatywy ekumeniczne;

- należy szerzej uwzględniać i wykorzystywać wyniki pracy dialogów bilateralnych i multilateralnych, co przyczyni się do poinformowania uczestników innych dialogów i jednocześnie stanie się źródłem edukacji i formacji;

- po osiągnięciu zgodności poglądów w kwestiach doktrynalnych należy uruchomić proces, który zagwarantuje, że podjęte zostaną dalsze badania tych kwestii i dojdą do głosu implikacje osiągniętego porozumienia w życiu Kościołów;

- należy spowodować, żeby Kościoły były świadome konsekwencji szczególnych relacji bilateralnych oraz deklaracji na temat ich rozległych bilateral-

nych i multilateralnych stosunków. Obecność obserwatorów ekumenicznych w dialogach bilateralnych może takie dialogi uwrażliwić na ekumeniczne konsekwencje osiągniętych porozumień.

IV. Gdy recepcja ekumeniczna sprawia trudności

A. Wyzwania dla recepcji

118. Chociaż eksponuje się ekumeniczne sukcesy, trzeba też wiedzieć, że recepcja często niesie ze sobą także trudności w odniesieniu do relacji między osobami i wspólnotami kościelnymi. Rzeczywistość, z którą trzeba się dzisiaj konfrontować, pokazuje przecież, że stawiane są pytania w odniesieniu do wartości i celu dialogu w obliczu dostrzeganych różnic w wierze i praktyce, które wynikają z gorzkich wspomnień przeszłości i reakcji na przemiany w życiu niektórych tradycji chrześcijańskich. Trwałe kwestie, takie jak ordynacja kobiet oraz nowe sprzeczne koncepcje dotyczące zagadnień małżeństwa i rodziny, etyki seksualnej, bioetyki i etyki gospodarczej mają niekorzystny wpływ na niektóre stosunki a stąd też na recepcję.

119. Wiele dyskusji i debat prowadzi się nadal wśród członków w ich tradycjach kościelnych na temat różnych sposobów wyjaśniania ich wiary i związanych z nią praktyk. Stosunki między tradycjami chrześcijańskimi znajdują się pod wpływem intensywności i rozmiaru dyskusji, w której każdy z respektem i pokorą podchodzi do różnych punktów widzenia. Recepcja w tym sensie może służyć za środek dla wszystkich, by korzystać z cenionych duchowych intuicji, które nie wywodzą się z własnej tradycji. W dialogu uczestnicy muszą powiedzieć prawdę, jak jest ona rozumiana we własnej tradycji, a jednocześnie muszą poświęcić uwagę prawdzie partnera, szukać możliwie wiele elementów wspólnych, ale zarazem poważnie potraktować różnice. Gotowość przysłuchiwania się będzie potrzebować czasu, zanim rozpowszechni się wzajemny szacunek i serdeczność między wspólnotami chrześcijańskimi.

120. Jest względnie łatwo wymieniać przykłady, gdy recepcja ma pozytywny przebieg lub gdy rozpoczął się jej proces. Sytuacja jest bardziej skomplikowana, gdy recepcja związana jest z trudnościami. Podczas gdy niektóre teksty są faktycznie recypowane przez Kościoły, inne są recypowane tylko w ograni-

czonym stopniu lub w ogóle. Z recepcją związane są różne wyzwania: niektóre przychodzą z zewnątrz i odnoszą się do sytuacji w konkretnych Kościołach lub w szeroko rozumianym ruchu ekumenicznym; inne są natury wewnętrznej i odnoszą się bezpośrednio do konkretnego tekstu lub procesu; pytania z tym związane dotyczą sposobu jego powstania lub jak należy nań reagować. Przykłady trudnej recepcji pokazują się w raportach z dwóch dialogów: bilateralnego – raportu z międzynarodowego dialogu starokatolicko-wschodnioprawosławnego – i multilateralnego – *Natura i misja Kościoła. Etap na drodze ku wspólnemu oświadczeniu* Komisji Wiara i Ustrój.

121. Jak wynika z międzynarodowego dialogu starokatolicko-wschodnioprawosławnego, kontekst eklezjologicznych stosunków ma poważne oddziaływanie na recepcję. W latach 1975 – 1987 Wspólna Komisja Teologów Starokatolickich i Prawosławnych odbyła wiele rund rozmów, które poruszały tak fundamentalne tematy, jak nauka o Bogu, chrystologia, eklezjologia, soteriologia, sakramenty, eschatologia i wspólnota kościelna. W każdym przypadku Komisja podkreślała, że zredagowany tekst „reprezentuje naukę prawosławnych i starokatolickich Kościołów”. Jednak od 1987 r. stosunki między oboma wspólnotami skomplikowały się. Ordynacja kobiet w niektórych Kościołach starokatolickich od 1996 r. sprawiła, że konsultacja starokatolicko-prawosławna odbyta w tym roku nie dała ostatecznych wyników. W ostatnim czasie wyłoniły się trudności w odniesieniu do innych kwestii, takich jak gender i seksualność. Różnice poglądów pojawiły się także w związku z udziałem biskupów starokatolickich w konsekracji biskupów anglikańskich, w której udział mieli także biskupi luterańscy. Dla prawosławnych takie uczestnictwo zakłada stadium pełnej wspólnoty między Kościołami starokatolickimi i luterańskimi, podczas gdy starokatolicy stoją na stanowisku, że odzwierciedla tylko pełną wspólnotę, którą od 1931 r. mają ze Wspólnotą Anglikańską. Te różne napięcia nie sprzyjają recepcji dialogów i to mimo ich pozytywnego przebiegu i bogatych osiągnięć. Na tym przykładzie widać wyraźnie, że recepcja zależy nie tylko od jakości przedłożonych dokumentów, ponieważ odbywa się ona w kontekście ogółu stosunków między konkretnymi Kościołami. W 2004 r. został utworzony stały komitet starokatolicko-prawosławny „dla refleksji i wymiany”, jego celem jest rozwinięcie wspólnych projektów teologicznych i pastoralnych; trzeba mieć nadzieję, że to wreszcie umożliwi recepcję osiągniętych dotychczas wyników dialogu.

122. Z najnowszego doświadczenia multilateralnego Komisji Wiara i Ustrój można wyciągnąć różne lekcje. Tekst *Natura i misja Kościoła* (2005) nie spotkał się z tak dużym zainteresowaniem, na jakie właściwie zasługiwał. Doku-

ment ten trzymał się metody zastosowanej w tekście z Limy i jest drugim dokumentem w serii tekstów poświęconych eklezjologii, który przesłano Kościołom do przestudiowania i zajęcia stanowiska, aby umożliwić im przez to zapoznanie się z powstającą konwergencją. Reakcja na *Naturę i misję Kościoła*, jak i na wcześniejszy tekst *Natura i przeznaczenie Kościoła* (1998), miała być integralną częścią procesu dostrzeżenia takiej multilateralnej konwergencji. Do roku 2010 Wiara i Ustrój otrzymała 80 opinii, jednak tylko 27 pochodziło od Kościołów. Chociaż tekst został rozesłany z załączeniem specjalnej prośby o opinię do Kościołów, jawił się on wyraźnie jako dokument, który w pierwszym rzędzie spotkał się z zainteresowaniem studentów i teologów. Rok po opublikowaniu *Natury i misji Kościoła* Zgromadzenie Ogólne ŚRK (2006) przyjęło tekst eklezjologiczny *Powołani, by być jednym Kościołem*, który również został opracowany przez Wiarę i Ustrój. Także ten tekst przesłano Kościołom do zaopiniowania; od 2006 r. tylko bardzo nieliczne reakcje dotarły do Wiary i Ustroju. Faktycznie w tym samym czasie były w obiegu dwa teksty eklezjologiczne ŚRK, z których każdy oczekiwał na przestudiowanie i wyrażenie opinii przez Kościoły.

123. Sporadyczne wskazówki sugerują, że bez przesady można mówić o nadmiarze tekstów i procesów oczekujących odpowiedzi – i to w czasie, w którym wiele Kościołów znalazło się w sytuacji kurczących się zasobów finansowych i personalnych, przy pomocy których wypełniają swoje ekumeniczne zobowiązania. To każe zastanowić się, czy być może należałoby opracowywać mniej takich tekstów; winny być one zrozumiałe i dostępne dla przewidzianych czytelników; jeśli trzeba wysłać więcej tekstów do Kościołów, winno to się odbywać w skoordynowany sposób; decydujące znaczenie ma zachowanie dystansu. Ponadto jest konieczne poinformowanie, jakie są wobec nich oczekiwania, z dołączonymi specyficznymi zachętami do refleksji i działania, gdy oczekuje się od nich wyrażenia opinii.

124. Procesy, jak je przedstawiali sekretarze generalni lub inni przedstawiciele światowych wspólnot chrześcijańskich (por. rozdział II), muszą być widziane wraz z trudnościami, które opisują odpowiedzialni za nadzór nad procesami recepcji na płaszczyźnie międzynarodowej, regionalnej i lokalnej.

125. Istnieją oznaki braku zaufania do rzeczników ekumenii i komitetów teologicznych w zakresie jakości sporządzanych przez nie odpowiedzi. Jest wiele głosów, które powiadają, że Kościoły nie mają po prostu odpowiednich organów zdolnych do oceny teologicznego dokumentu powstałego w wyniku dialogów bilateralnych lub multilateralnych i uczestniczenia w procesie ko-

ścielnej recepcji. Niekiedy poziom oczekiwanej odpowiedzi jest niejasny – np. wystarczy krótka odpowiedź lub oczekuje się złożonej i szczegółowej teologicznej oceny? Czy lepiej jest nie wysyłanie żadnej odpowiedzi niż odpowiedzi zbyt krótkiej i prostej? Czy krótki tekst ma mniejszą wartość niż długi? Czy krótsza reakcja jest przykra dla Kościołów?

126. Ponadto rozsyłanym ankietom brak często klarowności i informacji o terminach i o tym, czego oczekuje się dokładnie w formalnej odpowiedzi na wspólną deklarację. Często pytania kierowane do Kościołów są niejasne i zbyt wymagające. Np. nie zawsze jest jasne, co ma się na myśli stosując takie pojęcia, jak „wspólnie”, „konwergencja” lub nawet „ugoda”.

127. Pojawiają się też opinie, że rodzaj odpowiedzi, jakiej oczekuje organizacja patronacka lub jakiś dialog, nie zawsze pokrywa się z dominującymi odczuciami Kościoła krajowego lub lokalnego. Czasem ma się wrażenie, że podejmowane tematy przynależą do wcześniejszego okresu historii albo pochodzą z innego kontekstu i kontynentu i nie mają związku ze współczesnymi globalnymi realiami. Rodzaj pytań rozważanych w dialogu zdaje się nie pochodzić od Kościołów, lecz od specjalistów lub tylko partnera dialogu. Jak wielka część dialogu odnosi się do kontekstu historycznych rozłamów w Europie a nie do nakazów misyjnych dzisiaj w krajach rozwijających się? Zwrócono uwagę, że Kościoły lokalne są bardziej zainteresowane kwestiami Praktycznego Chrześcijaństwa niż teologicznym tekstem Wiary i Ustroju. Te uwagi zwracają uwagę na środowisko oporu wobec procesów recepcji. Odpowiadając na te komentarze staje się jasne, jak konieczne jest ukazywanie, że konflikty historyczne, które doprowadziły do podziałów, także dzisiaj wywierają wpływ na stosunki między Kościołami.

128. Musimy też zważyć, że wiele czynników nieteologicznych ma wpływ na zagadnienia podejmowane w dialogu. Mogą one także przeniknąć do procesów recepcji. Teologiczne konflikty przeszłości i sposób, w jaki prowadziły one do wykluczenia i prześladowania, mogły pozostawić wieloletnie i gorzkie wspomnienia, które nie zostały jeszcze wyleczone i wywierają wpływ na czasy współczesne. Czynniki socjologiczne, jak konflikty klasowe i rasowe, różnice kulturowe i historia imperialna, wnoszą drastycznie różne perspektywy do kwestii stojących do debaty i mogą same wywrzeć wpływ na wolę, by zaangażować się w dialog. Strach przed kapitulacją władzy może być silnie oddziałującym czynnikiem podtrzymywania podziałów kościelnych podobnie jak problemy związane z doktryną. To wszystko domaga się cierpliwego uznania i zaangażowania, aby zbudować wzajemne zaufanie jako kontekst skutecznego dialogu i faktycznej recepcji.

B. Intuicje i zalecenia

1. Intuicje

- Wszystkie raporty z dialogów, zaraz po opublikowaniu, są przeznaczone do ogólnej recepcji. Wiąże się to z dyskusją, krytyką i oceną w instytutach teologicznych, parafiach i przez władze kościelne w nadziei na dojście do lepszego zrozumienia.
- Procesy recepcji napotykały na nierówne traktowanie. Podczas gdy pewnym ekumenicznym tekstom poświęcono wiele uwagi, inne, choć obszernie, nie były poddane szczegółowym badaniom. Dokładne rozważania, jak można wesprzeć kolportaż, studium i ocenę tekstu, zakończą się sukcesem.
- Problemy związane z korzeniami konfliktów między chrześcijanami, które miały miejsce w ustalonych kontekstach historycznych, mogą mieć trwały wpływ na Kościoły i z tego powodu ich rozwiązanie może być trudne, nawet po intensywnych rozmowach teologicznych.
- Ponieważ *episkopé* (nadzór) implikuje bycie instrumentem *koinonia* całego Kościoła, obejmuje z konieczności troskę i odpowiedzialność za recepcję.

2. Zalecenia

Chcąc wesprzeć sukces recepcji wyników dialogu, zalecamy odpowiedzialnym za dialog ekumeniczny przede wszystkim, aby kierownictwo kościelne

- wyjaśniło, czy przewidziany jest formalny proces recepcji w przypadku wspierania dialogu i poinformowało dokładnie w sprawie oczekiwanego sposobu reakcji;
- wzięło pod uwagę takie kwestie, jak kontekst, termin i dystans, gdy teksty są gotowe do rozpowszechnienia;
- zachęcało autorytety na różnych płaszczyznach do mianowania i wspierania rzeczników ekumenii, koordynatorów lub komitety, na których spoczywa misja ustalenia, że ich członkowie są poinformowani o tych raportach.

V. Edukacja ekumeniczna: Klucz do ekumenicznej recepcji

A. Edukacja i recepcja

129. Edukacja ekumeniczna jest w sobie drogą do umocnienia recepcji. Gdy ludzie słyszą historię ruchu ekumenicznego i zapoznają się z wynikami dialogów ekumenicznych, pogłębiają sami swoją edukację jako uczniowie i uczennice Chrystusa. Wielowarstwowa procedura recepcji wymaga procesu formacji i edukacji, który obejmuje wymiary intelektualne i teologiczne czyli szkolenie w dialogu ekumenicznym oraz wymiary egzystencjalne i duchowe, czyli przyjmowanie jedni drugich i uznawanie się w imieniu Chrystusa. Ekumeniczna edukacja i recepcja są zatem ściśle ze sobą związane.

130. Prymarne cele ekumenicznej edukacji winny polegać na nakłanianiu serc i dusz chrześcijan do ekumenicznego imperatywu; uznaniu ruchu ekumenicznego na wszystkich jego płaszczyznach i sposobach przejawiania się; kształceniu osób do dialogu, które poświęciłyby się sprawie poszukiwania jedności i w ten sposób torowałyby drogę edukacji przyszłych pokoleń.

131. WGR widziała w edukacji ekumenicznej zawsze podstawowy wymiar na drodze do jedności chrześcijan. W jej *Piątym Oficjalnym Raporcie* (1983) czytamy:

„Inną dziedziną o podstawowym znaczeniu jest kształcenie teologiczne, zwłaszcza zaś kształcenie duszpasterzy, które jest, być może, czynnikiem wywierającym największy wpływ na wyrabianie wrażliwości ekumenicznej. Jest tu wiele możliwości, ale nawet i tam, gdzie istnieją wspólne, lub oparte na współpracy uczelnie i programy, można zrobić jeszcze więcej dla wykorzystania ich potencjału, z poparciem i pod przewodnictwem ludzi, na których spoczywa odpowiedzialność w różnych Kościołach”⁷⁴.

132. Obecna WGR uznaje skuteczną pracę, którą wykonały jej poprzedniczki w ostatnich dziesięcioleciach. Podjęto ważne kroki na rzecz skoncentrowania się na konieczności ekumenicznej edukacji jako priorytecie ekume-

⁷⁴ Cyt. za: *Piąty Oficjalny Raport Wspólnej Grupy Roboczej Kościoła Rzymskokatolickiego i Światowej Rady Kościołów*, [w:] Watykan – Genewa: *Zbiór dokumentów. 20 lat oficjalnej współpracy Kościoła Rzymskokatolickiego i Światowej Rady Kościołów*, K. Karski (red.), Warszawa 1986, s. 108.

nicznej agendy, jak i na wyposażeniu organizacji patronackich w sensowne i skuteczne instrumenty, tak aby miały one możliwość do refleksji i odpowiedniego działania.

133. Jednak w ostatnich dziesięcioleciach ekumeniczna edukacja zaczęła spotykać się z coraz większym zainteresowaniem, zyskała też na znaczeniu jako kluczowy czynnik na drodze do jedności; jest ona nadal jeszcze priorytetem, o który trzeba się troszczyć. Dokument WGR na temat *Formacji ekumenicznej* (1993) był – i jeszcze jest – ważną pomocą w wspieraniu recepcji ekumenicznej; ponownie trzeba na to zwrócić uwagę Kościołom. Formacja ekumeniczna przypomina chrześcijanom, że ekumeniczna edukacja dotyczy całego ludu Bożego, przy czym każdy lub każda ponosi odpowiedzialność za poszukiwanie jedności i budowanie wspólnoty. Chodzi tu o proces, w którym muszą uczestniczyć jednostki i wspólnoty, jest to też nakaz, na który muszą zareagować Kościoły, instytuty pedagogiczne, wyższe uczelnie i organizacje ekumeniczne.

134. *Ósmy Oficjalny Raport WGR* (2005) zwraca uwagę, że ekumeniczna edukacja jest podstawowym celem nowego zobowiązania w przyszłym mandacie WGR: „Wspólna Grupa Robocza z upływem lat stale zwracała uwagę na to, że ekumeniczna edukacja i formacja mają fundamentalne znaczenie w poszukiwaniu jedności Kościoła”⁷⁵. W dalszej części *Raportu* dodano:

„Również jesteśmy zgodni co do tego, że w dziedzinie edukacji ekumenicznej konieczne są większe wysiłki. Obie organizacje macierzyste muszą troszczyć się o ekumeniczną formację chrześcijan i duchownych. Nowe pokolenie chrześcijan nie zdaje sobie sprawy, jaka była sytuacja i jak bardzo zmieniła się ona na przestrzeni dziesięcioleci, jakie upłynęły od utworzenia ŚRK i Soboru Watykańskiego II. W tej dziedzinie wiele się już robi, ale opowiadamy się za lepszą koordynacją tej edukacji przez skuteczniejsze dzielenie się informacjami i zasobami oraz przez stworzenie większych możliwości uczestniczenia w życiu innych”⁷⁶.

135. Ten specyficzny mandat został ratyfikowany przez IX Zgromadzenie Ogólne ŚRK w Porto Alegre. Zarówno *Raport Sekretarza Generalnego* jak i

⁷⁵ *Ósmy Oficjalny Raport Wspólnej Grupy Roboczej 1999-2005*, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 2006 nr 1-2, s. 135 (III.3).

⁷⁶ Tamże, s. 154-155 (V.2). Ważne osiągnięcia i przyszły potencjał mandatu WGR, który w szerszych ramach jest w stanie zająć się problemem edukacji ekumenicznej, zostały ukazane podczas konsultacji w sprawie mandatu WGR w listopadzie 2005 r. z okazji jubileuszu 40-lecia w Bossey.

Raport Komitetu Wytucznych Programowych podkreślają wyraźnie konieczność ekumenicznej edukacji i podkreślają relewancję tej kwestii w dzisiejszym kontekście⁷⁷.

B. Historia edukacji ekumenicznej w kontekście Wspólnej Grupy Roboczej

136. Troska o współpracę w dziedzinie formacji i edukacji była tematem, który od początku pojawiał się w WGR⁷⁸. Ta troska przemieniła się potem w proces regularnego szerzenia informacji i wspólnego wykorzystywania dokumentów oraz inicjatyw, wspólnych konsultacji i projektów studyjnych organizacji patronackich⁷⁹. *Piąty Oficjalny Raport* WGR mówił o konieczności objęcia wspólną troską ekumenicznej edukacji, uważając ją za priorytet. Raport uznał jej wartość jako uzupełniający aspekt ekumenicznego dialogu i wspólnego działania oraz starał się upewnić, że edukacja otrzyma ponownie miejsce w życiu Kościołów zarówno w sferze dialogu jak i działania⁸⁰.

137. W następnych latach formacja ekumeniczna znajdowała się w agendzie WGR⁸¹. Pracowała ona nad realizacją ważnych celów, jak np. opracowaniem dokumentu *Formacja ekumeniczna. Refleksje i sugestie ekumeniczne* (1993)⁸², angażowała się też dalej w dziedzinie wspierania inicjatyw organizacji patronackich dotyczących tego tematu. W ostatnich dwudziestu latach podjęto pewne znaczące kroki w ŚRK: publikacja dokumentu *Alive Together* (1989)⁸³ i Międzynarodowa Konsultacja w sprawie Formacji Ekumenicznej (Oslo,

⁷⁷ Por. *Raport Sekretarza Generalnego*, tamże, s. 45-46. – *Offizieller Bericht der Neunten Vollversammlung des Ökumenischen Rates der Kirchen*, Porto Alegre 2006, Frankfurt/Main 2007, Ausschuss für Programmrichtlinien, nr 14, 18-20, 26.

⁷⁸ WGR, *Wspólna deklaracja w sprawie stosunków między Światową Radą Kościołów a Kościołem Rzymskokatolickim*, nr 7, *Drugi Oficjalny Raport*, 3.c.

⁷⁹ WGR, *Przyszłe wspólne działania*, 1973, I, E.

⁸⁰ „Wspólna Grupa Robocza jest zdania, że bardzo pilnym zadaniem jest obecnie kształtowanie postawy ekumenicznej. Podkreśla ona, że poprawa stosunków między wciąż podzielonymi chrześcijanami to za mało. Zgorszenie, jakim jest istnienie podziałów między chrześcijanami i szkodliwe ich skutki dla świadectwa chrześcijańskiego przesłaniają nadal zbawczą moc łaski Chrystusowej”. *Piąty Oficjalny Raport* WGR, IV. Por. także III.B, nr 5; IV, nr 4.

⁸¹ WGR, *Szósty Oficjalny Raport*, III, A, nr 2; III, B, nr 8; *Siódmy Oficjalny Raport*, II, C; V; *Ósmy Oficjalny Raport*, III, nr 3; V, nr 2.

⁸² Polski przekład: *Formacja ekumeniczna. Refleksje i sugestie ekumeniczne. Dokument Studyjny Wspólnej Grupy Roboczej Kościoła Rzymskokatolickiego i Światowej Rady Kościołów (1993)*, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 1994, s. 69-76.

⁸³ *Alive Together, Programm für Theologische Ausbildung*, ÖRK, 1989.

1996)⁸⁴; oba projekty sponsorował Program Edukacji Teologicznej ŚRK. Ważne inicjatywy Kościoła Rzymskokatolickiego w ostatnich dwudziestu latach to: PRJCh opublikowała najobszerniejszy dokument na temat ekumenicznej edukacji i recepcji, rozdziały II i III nowego *Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu* (1993)⁸⁵, które było kontynuowane i zintegrowane z obszernym dokumentem zatytułowanym *Treść i metody ekumenicznej edukacji teologicznej*, opublikowanym w 1997 roku⁸⁶.

138. W ostatnim czasie Program Edukacji Ekumenicznej opublikował *Magna Charta Ekumenicznej Edukacji*⁸⁷ jak również dokument *14 przyczyn globalnej edukacji teologicznej*⁸⁸, wspierał i współpracował też z innymi związkami, jak Światowa Konferencja Stowarzyszeń Instytucji Teologicznych (WOCATI) lub Konferencja Kościołów Europejskich oraz organizował regionalne konsultacje⁸⁹. Kościół katolicki skupił uwagę na procesie sprawdzania i oceny poziomu edukacji ekumenicznej w instytucjach katolickich oraz sposobie realizowania w praktyce wytycznych zawartych w *Dyrektorium*.

C. Wyartykułowanie edukacji ekumenicznej

1. Podstawy ogólne

140. Edukacja ekumeniczna oznacza w pierwszym rzędzie dozwolony proces uczenia się dla wszystkich członków Kościoła. Edukacja ekumeniczna oznacza orientowanie się na Boga w tym sensie, że głównie jest ona rozumiana jako wyraz duchowego wymiaru ekumenicznego imperatywu: Duchowość chrześcijańska „uzdalnia chrześcijan i ich Kościoły do reagowania na Boże inicjatywy – na to, co Trójjedyne Bóg czyni w nas i przez nas. Teologia i duchowość są nierozłącznie ze sobą związane, gdyż jedno i drugie zajmuje się Bogiem i

⁸⁴ ETE/WCC, *Towards a Viable Theological Education: Ecumenical imperative, catalyst and renewal*, Oslo, Norway 1996 (1997), J. Pobee (ed.), WCC Publications, Geneva.

⁸⁵ PRJCh, *Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu*, „Communio. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny” 1998 nr 2 (80), rozdział III.

⁸⁶ PRJCh, *The Ecumenical Dimension in the Formation of those Engaged in Pastoral Work*, 1995.

⁸⁷ ETE/WCC, *Magna Charta of Ecumenical Theological Education in the 21st Century*. ETE/WCC – Reference document for use in Associations of Theological Schools and Colleges, WOCATI and in the Edinburgh 2010 Process, 2008.

⁸⁸ ETE/WCC, *14 Reasons for Global Solidarity in Ecumenical Theological Education: communication initiative for the WCC programme on ETE*.

⁸⁹ ETE/WCC-CEC, *International Seminar on the Future of Ecumenical Theological Education in Eastern and Central Europe*, Sambada de Sus, Romania, 2008. V. Ionita – D. Werner (eds.), CEC-WCC, Geneva 2009.

Jego stosunkiem do ludzkości przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym. Oznacza to dostrzeganie Bożego działania w ludziach, Kościołach i świecie”⁹⁰.

141. W tej perspektywie edukacja ekumeniczna jest procesem, który obejmuje:

1) dostrzeganie radości z powodu bogactwa darów Bożych dla Jego ludu doświadczanych w punktach widzenia, naukach i praktykach różnych tradycji chrześcijańskich;

2) skrucę i nadzieję, gdy uświadamia sobie konieczność nawrócenia i gdy przyjmuje do naszych serc i duszy naszych braci i nasze siostry w Chrystusie;

3) pogłębienie sensu chrześcijańskiej tożsamości i powołania chrzcielnego przez odkrywanie konwergencji między różnymi konfesjami;

4) przeżywanie posłannictwa Kościoła jako świadectwa Jego miłości i troski o ludzi przez wspieranie wspólnej refleksji i pracy nad wspólnymi projektami.

142. W perspektywie procesu recepcji następujące pięć aspektów teologicznej refleksji i kościelnego działania zdają się być szczególnie relewantne, pretože trzeba na nie zwrócić uwagę w edukacji ekumenicznej:

1) przyjęcie wezwania, misji naszego Pana Jezusa Chrystusa, byśmy stanowili jedno i dlatego nasze życie jako chrześcijan ukierunkowali według woli dążenia do pełnej widzialnej jedności w jednej wierze apostołskiej wśród tych, którzy noszą Jego imię. Cały ruch ekumeniczny jest w rzeczywistości ruchem recepcji, gdyż stawia sobie za cel wypełnienie ekumenicznego nakazu otrzymanego od Chrystusa, polegającego na korzystaniu z daru jedności otrzymanego od Boga i różnych charyzmatów otrzymanych od Ducha Świętego;

2) odnowioną refleksję nad Kościołem, wspólnym rozumieniem Kościoła, jego natury, misji i świadectwa w świecie, traktowania wydarzeń ekumenicznych, dialogów, dokumentów i podejmowanych inicjatyw jako części procesu zmierzającego do przyjmowania się nawzajem w imieniu Chrystusa;

3) podjęcie procesu usuwania uprzedzeń i stereotypów, aby mieć zdolność przyjmowania drugich w duchu „wymiany darów”⁹¹;

4) sposobność do uczestnictwa w procesie uzdrawiania i pojednania wspomnień między chrześcijanami; zastanowienie się nad tym, co osiągnięto przez dziesięciolecia w ekumenicznym dialogu teologicznym; i jakie były i jeszcze są możliwości wspólnych starań o autentyczne świadectwo chrześcijańskie w świecie;

5) nadzieja na wzajemne dowartościowanie struktur i programów, oferowanych przez różne tradycje konfesyjne dla wspierania ekumenicznej edukacji.

⁹⁰ Gemeinsame Arbeitsgruppe, *Die geistlichen Wurzeln der Ökumene*, nr 10.

⁹¹ Jan Paweł II, *Encyklika Ut unum sint*, nr 28.

143. Zasady te znajdują uniwersalne zastosowanie, ale szczególnie należy do nich nawiązywać w kontekście edukacji uniwersyteckiej; przede wszystkim podczas seminariów należy nawiązywać do edukacji ekumenicznej na dwa sposoby:

1) przez specyficzny kurs ekumenizmu posiadający szczegółowy plan nauczania,

2) wyartykułowanie wymiaru ekumenicznego w każdej dziedzinie teologii. Oba elementy są częścią ekumenicznej edukacji, tak że ekumenii nie można rozpatrywać jako wyizolowanego obszaru specjalnego, gdyż jest ona żywym komponentem wszystkich teologicznych dyskursów. Edukacja ekumeniczna musi być ważnym elementem dla kandydatów na urząd duchownego.

2. Programy i wytyczne

144. W ostatnim dziesięcioleciu zarówno Kościół katolicki jak i ŚRK w oparciu o wcześniejsze wysiłki rozwinęły programy i projekty, które stawiają sobie za cel wspieranie ekumenicznej edukacji oraz ułatwienie recepcji ekumenicznych celów i dokonań, potrzeb i priorytetów.

145. Program ŚRK *Formacja i ekumeniczna edukacja* ma dobrą strukturę. Zawiera trzy elementy: Instytut Ekumeniczny Bossey (Genewa, Szwajcaria), który oferuje programy z zakresu teologii i ekumenii dla przyszłych kierownictw kościelnych, pastorów i teologów (poziom doktorancki i podyplomowy); projekt ekumenicznej edukacji świeckich i wspierania wiary, którego celem jest tworzenie sieci, umożliwiającej katechetom wejście w owocną wymianę idei i inicjatyw; projekt ekumenicznej edukacji teologicznej, który ma ustanowić kontakt z pedagogami zajmującymi się ekumenią i teologią, celem jest wzajemne dzielenie się zasadami i treściami dotyczącymi edukacji teologicznej i stworzenie konkretnych możliwości zajmowania się ekumeniczną edukacją teologiczną.

146. *Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu* PRJCh mówi o pilnej potrzebie znalezienia środków i metod dla dalszego rozwoju ekumenicznej edukacji przez stworzenie sieci ekumenicznych potrzeb i wytycznych w zakresie edukacji⁹². *Dyrektorium* prezentuje edukację ekumeniczną jako sprawę dla wszystkich wierzących, niezależnie od ich statusu i sytuacji, w jakiej żyją, toteż rozwija plan struktur w służbie chrześcijańskiej jedności, obejmujących każdą płaszczyznę życia kościelnego (parafie,

⁹² Konstytucja apostolska *Sapientia Christiana* wprowadziła edukację ekumeniczną już w 1979 r. jako obowiązkowy przedmiot w ekumenicznym planie nauczania.

diecezje, grupy świeckich i stowarzyszenia, zakony religijne i świeckie, konferencje biskupów, synody i rady w Kościołach wschodnich, rodziny, szkoły, masmedia, instytucje pedagogiczne), których celem jest uwrażliwienie na ekumenię i dialog zgodnie z ich specyficznymi mandatami i zadaniami. Wszystkie te pastoralne i katechetyczne narzędzia (kazanie, studia biblijne, katechizm, misja) winny stać się instrumentami ekumenicznej edukacji⁹³.

147. WGR, wraz ze swymi organizacjami patronackimi, cieszy się z powodu wzajemnego szacunku i wzrastającej współpracy między Kościołami w dziedzinie formacji i edukacji w ostatnich dziesięcioleciach. W wielu częściach świata Kościoły współpracują w dziedzinie ekumenicznej formacji przy pomocy wspólnych projektów, akademickich instytucji i centrów badawczych. Zapraszanie naukowców i teologów z różnych wyznań chrześcijańskich do prowadzenia wykładów i nauczania w środowisku międzywyznaniowym stało się w niektórych miejscach konsolidującą praktyką i coraz powszechniejszym zjawiskiem. Prócz tego często zachęca się studentów do uczestniczenia w programie dokształcania, co wiąże się z uczestnictwem w przedsięwzięciu międzykonfesyjnym (albo w przypadku wyboru tematów prac doktorskich albo przez studiowanie w placówce innej konfesji przez jeden lub dwa semestry).

D. Intuicje i zalecenia

1. Intuicje

- Edukacja ekumeniczna jest istotnym kluczem gwarantującym kontynuację i osiąganie postępu w ekumenicznych poszukiwaniach. Każdemu pokoleniu trzeba przypominać, co już zostało recypowane w ekumenicznym procesie.
- Edukacja ekumeniczna jest zintegrowanym procesem, który obejmuje wymiary afektywne, duchowe i intelektualne.
- Formacja ekumeniczna nie jest prerogatywą jakiegokolwiek ustalonego sektora Kościoła, lecz sposobność do uczestnictwa w niej musi być dana świadomie wszystkim. Pełnia *koinonia* może być zagwarantowana tylko wówczas, gdy cały lud Boży otrzyma sposobność ekumenicznej edukacji.
- Ponieważ *episcopé* (nadzór) oznacza w konsekwencji bycie instrumentem *koinonia* całego Kościoła, obejmuje on z konieczności troskę i odpowiedzialność za wspieranie jedności chrześcijan a więc za ekumeniczną edukację ludu Bożego.

⁹³ Por. PRJCh, *Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu*, II i III.

- Studium ekumeniczne nie jest tylko samodzielną dyscypliną, lecz także przenikającą wszystko orientacją. Kształcić ludzi ekumenicznie oznacza mieć perspektywę i metodykę, które powinny wywrzeć wpływ na wszystkie aspekty teologicznej refleksji i działania.

2. Zalecenia

Dla upewnienia się, że edukacja ekumeniczna stanie się integralną częścią składową życia Kościoła, WGR zaleca, aby PRJCh i ŚRK

- nadal wspierały wspólną refleksję wokół edukacji ekumenicznej, a nawet wzięły pod uwagę możliwe kroki do realizacji dokumentu WGR (1993) na ten sam temat.

- wspierały integralny wymiar edukacji ekumenicznej jako duchowy i intelektualny proces a przede wszystkim zwróciły uwagę na fundamentalny wymiar duchowych korzeni ekumenizmu;

- nieustannie zachęcały do współpracy z różnymi gremiami ekumenicznymi, regionalnymi i międzynarodowymi, konfesyjnymi i międzykonfesyjnymi, dzieląc się przy tym nawzajem różnymi stylami i metodami. Konkretnym celem byłaby realizacja wspólnego planu edukacji ekumenicznej;

- popierały wymianę i, gdzie to możliwe, publikowanie i wykorzystywanie wspólnych tekstów jak również realizację inicjatyw edukacyjnych w zakresie dawania wspólnego świadectwa. Trzeba tworzyć silniejsze zachęty do edukowania młodych ludzi przez dalsze rozwijanie ekumenicznie zorientowanych i już istniejących projektów oraz tworzenie nowych ekumenicznych inicjatyw edukacyjnych dotyczących młodych ludzi.

- wspierały i ułatwiały interakcję między różnymi doświadczeniami w zakresie edukacji na płaszczyźnie lokalnej oraz skontaktowały ją z gremiami ekumenicznymi i kościelnymi, które zajmują się edukacją ekumeniczną.

VI. Podsumowanie: Apel do kościołów

148. Podczas dziewiątego periodu pracy Wspólnej Grupy Roboczej Kościoła Rzymskokatolickiego i Światowej Rady Kościołów miała ona sposobność zbadania pojęcia ekumenicznej recepcji w ostatnich siedmiu latach. Studium to dało jej możliwość wnikania w pewne ważne rezultaty współczesnego ruchu ekumenicznego od Światowej Konferencji Misyjnej w Edynburgu (Szkocja, 1910). Pomogło nam to zorientować się, że Kościoły, dysponując tymi rezultatami, były w stanie wykorzystać uzyskane doświadczenia. Stało się oczywi-

ste, że przez zaangażowanie w dialog i wzrastające kontakty wzajemne rozdzielone przez długi czas wspólnoty chrześcijańskie zaczęły w różny sposób przyjmować się nawzajem jako bracia i siostry w Chrystusie. Przewyciężając historyczne podziały przeszłości chrześcijanie zaczynają kształtować nową przyszłość, w której uda im się lepiej wyrazić dawanie wspólnego świadectwa przed światem o zbawczym orędziu Ewangelii dzięki uwolnieniu od pewnych konfliktów, nieporozumień i przesądów przeszłości.

149. Toteż Wspólna Grupa Robocza zwraca się do PRJCh i ŚRK o zaapelowanie do Kościołów, by te zachęcały się wzajemnie do:

- odnowy swojego zobowiązania służenia poszukiwaniu chrześcijańskiej jedności i zintensyfikowania ekumenicznego zaangażowania na wszystkich płaszczyznach;
- wdzięcznego doceniania ważnego postępu ekumenicznego, jaki dokonał się w ostatnim stuleciu i budowania na nim z nową energią;
- zabezpieczenia, by wyniki dialogu ekumenicznego i współpracy były dobrane znane i dostępne, miały wsparcie i akceptację ze strony kierujących studiami;
- korzystania z każdej okazji do wspierania jedności i wykorzystywania raportów z dialogu do przedstawiania nowych perspektyw w spornych kwestiach i nowej wiedzy o innych Kościołach;
- doświadczania i rozumienia chrześcijańskiego życia i kultu religijnego innych tradycji oraz zapewnienia w miarę możliwości gościnności innym chrześcijanom we własnym życiu;
- zaakceptowania orędzia dziewiątego Forum Dialogów Bilateralnych, które odbyło się w 2008 r. pod dotychczasowym mandatem WGR. Czytamy tam: „Jesteśmy zdania, iż byłoby pożyteczne mieć w pamięci na początku każdej fazy dialogu recepcję jego wyników. Ponieważ dialog w pewien sposób jest ‘procesem uczenia się’, trzeba każdorazowo wziąć pod uwagę, jak można się dzielić tym procesem z wszystkimi członkami zaangażowanych wspólnot. Tylko stałe zobowiązanie do kościelnej recepcji ekumenicznych tekstów może przyczynić się do uznania, że te deklaracje konwergencji i konsensu mają pojednawczy i przeobrażający wpływ na życie Kościołów”⁹⁴.

150. Z tej perspektywy Wspólna Grupa Robocza kieruje ten apel do Papieskiej Rady do Spraw Jedności Chrześcijan i Światowej Rady Kościołów, w przekonaniu, że ruch na rzecz jedności chrześcijan jest odpowiedzią na wolę Chrystusa i Jego modlitwę w intencji Jego uczniów i uczennic. Jest ona przekonana, że jedność i misja idą ręką w rękę. Chrystus modlił się o jedność swoich uczniów, „aby świat uwierzył” (J 17, 21).

⁹⁴ *Breklum-Erklärung des Neunten Forums Bilateraler Dialoge*, zalecenie 2.

Załącznik B

**BYĆ ODNOWIONYM
W DUCHU:
DUCHOWE KORZENIE EKUMENII**

Spis treści

Wprowadzenie

I. Podstawowe pojęcia

II. Podstawy biblijne

A. Modlitwa Jezusa jako podstawa jedności

B. Nasze powołanie do pokuty i nawrócenia jako podstawa jedności

C. Dary Ducha w dialogu z kulturami jako podstawa jedności

D. Ciągła nadzieja jako podstawa jedności

III. Kilka wniosków dla modlitwy i praktyki liturgicznej

IV. Przykłady inspirowane przez świętych

V. Siła przemieniających spotkań

VI. Praktyczne możliwości dla Kościołów – kilka zaleceń dla organizacji patronackich

A. Możliwości wspólnej modlitwy

B. Możliwości ekumenicznego świadectwa

C. Możliwości zaoferowania ekumenicznej gościnności

D. Możliwości zaangażowania programowego

E. Możliwości ekumenicznej edukacji

VII. Wybór źródeł

Wprowadzenie

„I odnowicie się w duchu umysłu waszego...” (Ef 4, 23)⁹⁵

1. W odpowiedzi na modlitwę naszego Pana: „aby wszyscy byli jedno” (J 17, 21) i zainspirowana wezwaniem Chrystusa do odnowy życia i przemiany serca, Wspólna Grupa Robocza (WGR), która jest odpowiedzialna za popieranie stosunków między Światową Radą Kościołów (ŚRK) a Kościołem Rzymskokatolickim (KRK), zainicjowała projekt, by na nowo przemyśleć duchowe korzenie ekumenii. Przy tym celem jest zastanowienie się nad podstawami – chcemy przypomnieć chrześcijanom duchowy impuls, który ruchowi ekumenicznemu dał siłę napędową od samego początku, i przemyśleć nowe sposoby dbania o te duchowe korzenie za pomocą pewnych praktycznych zaleceń. Toteż studium to po objaśnieniu sprawy posługiwania się pojęciami „duchowość” i „ekumenia” (słowa, które używane są często bez dostatecznej klarowności), zajmie się krótko teologiczną podstawą duchowej ekumenii; potem rozważy praktyki pobożności, modlitwy i nabożeństwa, które żywią te duchowe korzenie; podkreśli, jak Bóg w Chrystusie przez Ducha Świętego napełnia chrześcijan nowym życiem na przykładzie świętych i przez przeobrażające spotkania z innymi; podobnie da ono pewne praktyczne wskazania co do przyswojenia tej podstawy w większym stopniu w warunkach lokalnych. Członkowie WGR czynią to świadomi wielości kontekstów kulturowych i wielu trudnych sytuacji, w których żyją Kościoły, kiedy starają się zachować wierność Ewangelii w XXI stuleciu.

2. Wobec wszelkiego rodzaju napięć i konfliktów między Kościołami i światem – zarówno w skali lokalnej jak i międzynarodowej – członkowie WGR mają mocną świadomość, jak rozstrzygające jest pojednawcze świadectwo. Zdajemy sobie sprawę zarówno z trwających rozłamów między Kościołami chrześcijańskimi jak i z tego, że wielu zadowala się *status quo*. Niektórzy otwarcie krytykują ruch ekumeniczny, gdyż obawiają się, że ta doktryna i teoria etyczna, tak jak ją rozumieją, ma charakter kompromitujący. Jednak, jak powiada *Dekret o ekumenizmie* Soboru Watykańskiego II: „Ten podział otwarcie sprzeciwia się woli Chrystusa i jest zgorzeniem dla świata, a nadto przynosi szkodę najświętszej sprawie głoszenia Ewangelii wszelkiemu stworzeniu”⁹⁶. Ludzie, którzy żyją w duchu pojednania, są mocnymi świadkami istoty wiary chrześcijańskiej.

⁹⁵ Wszystkie cytaty biblijne według przekładu: *Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne, Warszawa 1975.

⁹⁶ *Dekret o ekumenizmie (Unitatis redintegratio)*, & 1.

3. Zawsze, na długo przed XX stuleciem, gdy występowały podziały między chrześcijanami, pojawiał się także impuls na rzecz jedności. Jednak współczesny ruch ekumeniczny rozpoczął się od zaopatrzenia w konkretne drogowskazy – były nimi: Światowa Konferencja Misyjna w Edynburgu (1910), Konferencja Praktycznego Chrześcijaństwa w Sztokholmie (1925), Światowa Konferencja Wiary i Ustroju w Lozannie (1927). Rezolucja IX Konferencji Lambeth w 1920 r. w sprawie ponownego zjednoczenia chrześcijaństwa stwierdziła: „Wierzimy, że Duch Święty powołał nas w sposób uroczysty i specyficzny, byśmy w pokucie i modlitwie połączyli się z wszystkimi, którzy ubolewają z powodu podziału chrześcijan i inspirują się wizją i nadzieją widzialnej jedności całego Kościoła”⁹⁷. Encyklika patriarchalna i synodalna Patriarchatu Ekumenicznego *Do Kościołów Chrystusa na całym świecie* (1920) była dalszym kamieniem milowym w ekumenicznym fundamencie, który został położony na początku XX stulecia⁹⁸. O tych inicjatywach wiele napisano; zrodziły one dobre owoce.

4. Po utworzeniu Światowej Rady Kościołów (1948) Kościoły członkowskie ustaliły pewne założenia jako podstawę ich relacji. Wśród nich było też zobowiązanie że „Kościoły członkowskie nawiązują ze sobą kontakt duchowy wówczas, gdy starają się uczyć jedne drugich i wzajemnie sobie pomagać, tak aby Ciało Chrystusa stało się żywym Ciałem, a życie Kościołów uległo odnowie”⁹⁹. Czternaście lat później w *Dekrecie o ekumenizmie (Unitatis redintegratio)* Kościół Rzymskokatolickiego pobrzmiewa podobny duch. W tym, co stanowiło punkt kulminacyjny długotrwałego procesu „powrotu do źródeł” w studiach biblijnych, liturgicznych i teologicznych, Sobór Watykański II (1962-1965) zobowiązywał formalnie i nieodwołalnie do poszukiwania jedności chrześcijan. W rozdziale o *Realizowaniu ekumenizmu* czytamy: „Rzeczywisty ekumenizm nie istnieje bez wewnętrznej przemiany. Wszak z nowości ducha (por. Ef 4,23), z zaparcia się samego siebie i z swobodnego wylania miłości pochodzą i dojrzewają pragnienia o jedności”¹⁰⁰.

5. Chociaż współczesny ruch ekumeniczny przyjmuje różne instytucjonalne formy – rady kościelne, dialogi bilateralne i multilateralne, inicjatywy świa-

⁹⁷ Por. Oficjalna strona internetowa Konferencji Lambeth: <http://www.lambethconference.org/resolutions/1920/1920-9.cfm>.

⁹⁸ Por. Bishop John (Kallos) of Amorion, *A Historical Sketch of the Ecumenical Movement*. http://www.orthodoxresearchinstitute.org/ecumenical/john_thermon_history_ecumenism.htm; Fr. Peter Alban Heers, *The Missionary Origins of Modern Ecumenism*. <http://orthodoxinfo.com/ecumenism/heers-themissionaryrootsofmodernecumenism.pdf>.

⁹⁹ Cyt. za polskim przekładem *Kościół, Kościoły i Światowa Rada Kościołów. Eklezjologiczne znaczenie ŚRK (Deklaracja z Toronto 1950)*, IV.8, [w:] K. Karski, *Od Edynburga do Porto Alegre. Sto lat dążeń ekumenicznych*, Warszawa 2007, s. 333.

¹⁰⁰ *Unitatis redintegratio*, & 7.

towych wspólnot chrześcijańskich, chrześcijański ruch studentów, światowe konferencje misyjne, zjednoczone i jednoczące się Kościoły, encykliki zwierzchników prawosławnych i katolickich – wszystkie te instytucjonalne formy mają duchowy fundament.

6. Członkowie Wspólnej Grupy Roboczej cieszą się z powodu wielu sukcesów, jakie osiągnięto w ostatnim stuleciu. Podczas gdy wspólnota naszych Kościołów nie jest jeszcze całkowita, chrześcijanie nie powinni ani skupić się na aspektach negatywach ani przesadnie cieszyć się z pozytywnych, lecz stale powracać do podstawowego nakazu angażowania się na rzecz poszukiwania jedności. Chrześcijanie angażują się, by zachować wierność Ewangelii, ponieważ wierzą, że ich działania w czasie wyznaczonym przez Boga przyniosą owoce.

7. Wyznawcy Chrystusa są powołani, by wykazywać „duchowość otwartości wobec partnera w świetle imperatywu chrześcijańskiej jedności inspirowanej przez Ducha Świętego”¹⁰¹. W centrum wiary chrześcijańskiej znajduje się idea pojednanej wspólnoty ludzi, którzy traktują się nawzajem w tym samym współczującym, miłującym, pojednawczym duchu, jaki Bóg pokazał nam przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym i dalej stale pokazuje. Właściwą naturą boskości jest natura wspólnoty. Bóg stworzył ludzi, by mieć uczestnictwo w tej świętej przyjaźni. Jako przyjaciele Boga każdy spośród nas realizuje nasze niepowtarzalne dary we wspólnocie z innymi i w solidarności z wszystkimi, których miłuje Bóg – to oznacza w rzeczywistości z całym stworzeniem. Dzielenie się tymi darami we wspólnocie prowadzi do zmiany i wzrostu.

8. Tylko Boża łaska i działanie Ducha Świętego może prawdziwie zgromadzić chrześcijan z całym bogactwem, jakie Bóg zasiał w każdym Kościele i we wszystkich narodach. Jako wzrastanie we wspólnocie jest ekumenia silnym świadectwem na rzecz Ewangelii, które mogą składać wszyscy chrześcijanie wobec fragmentarycznego i podzielonego świata. Im silniej chrześcijanie pozostaną zakorzenieni w Jezusie Chrystusie, samoobjawieniu Boga, tym wiarygodniejsze będzie ich świadectwo wobec całego świata. Ruch ekumeniczny powtarza nieustannie to rozumienie. Jak stwierdza apostoł Paweł, „...w miejsce Chrystusa poselstwo sprawujemy, jak gdyby przez nas Bóg upominał” (2 Kor 5, 20). Nowa koncentracja na duchowych korzeniach ekumenizmu jest właściwą odpowiedzią Kościołów na współczesnego świata.

¹⁰¹ *Istota i cel dialogu ekumenicznego. Studium Wspólnej Grupy Roboczej* (2005), & 37.

I. Podstawowe pojęcia

Tak więc, jeśli ktoś jest w Chrystusie, nowym jest stworzeniem; stare przeminęło, oto wszystko stało się nowe (2 Kor 5, 17).

9. Pojęcia „ekumenia” („ekumenizm”¹⁰²) i „duchowość” są używane w różny sposób. WGR posługuje się nimi w sposób następujący:

10. Duchowość chrześcijańska jest życiem w miłości Bożej i wspólnym udziałem w nim, gdyż – mówiąc słowami apostoła Pawła – „...bo miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który nam jest dany” (Rz 5,5). Uzdalnia ona chrześcijan i ich Kościoły do reagowania na inicjatywy Boże – na to, co Bóg w Trójcy Jedyny czyni w nas i przez nas. Teologia i duchowość są nierozłącznie z sobą związane, gdyż oba zajmują się Bogiem i stosunkiem Boga do ludzkości przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym. Oznacza to, że dostrzega się działanie Boga w ludziach, Kościołach i świecie. Przez łaskę Bożą chrześcijanie starają się wzrastać w rozumieniu Jego woli i kierować się nią we własnym życiu, we wspólnocie Kościoła i społeczeństwie. Duchowość jest dyscypliną całościową. Ma ona charakter personalny (nie indywidualistyczny) i jednocześnie rozkwita we wspólnocie. Ona wyrasta z naszej ludzkiej zdolności jako świadoma, wolna istota w relacji do innych (osób) i w relacji do fundamentu i źródła naszego bytu, Boga w Trójcy Jedynego. Jest ona poszukiwaczką sensu i siłą dążącą do zmiany. Duchowość zmierza do autentyczności i spotyka prawdę, która wypełnia nasze życie, przywraca nasze prawdziwe wymiary i uzdalnia nas do posiadania szerszego rozumienia, rzeczywistego dialogu i wspólnoty. Formuje nasze horyzonty. Chrześcijanie wdają się w różne osobiste i wspólnotowe inicjatywy, przeważnie jest to modlitwa i nabożeństwo, aby zrozumieć wolę Bożą i według niej postępować.

11. Ekumenizm/ekumenia jest odpowiedzią na modlitwę Chrystusa o jedność ze względu na świat (J 17,21). Pojęcie pochodzi z greckiego słowa *oikoumene*, które oznacza „całą zamieszkaną ziemię”. W XX stuleciu słowo „ekumenia” było stosowane do wysiłków zmierzających do uzdrowienia podziałów między Kościołami chrześcijańskimi ze względu na świat. Konstytu-

¹⁰² Angielskie pojęcie „ecumenism” w Niemczech, w obszarze rzymskokatolickim jest tłumaczone przeważnie jako „Ökumenismus” (ekumenizm), w obszarze protestanckim mówi się raczej „Ökumene” (ekumenia).

tucja ŚRK artykułuje elementy tej wizji: „Główny cel wspólnoty w Światowej Radzie Kościołów polega na wzajemnym wzywaniu do realizacji widzialnej jedności w jednej wierze i w jednej wspólnocie eucharystycznej, manifestującej się w nabożeństwie i wspólnym życiu w Chrystusie, w świadectwie i służbie, i na dążeniu ku tej jedności tak, aby świat uwierzył”¹⁰³. To dążenie jest ważne, gdyż jest istotnym wymiarem Ewangelii. Jak potwierdziło to orędzie założycielskiego Zgromadzenia Ogólnego ŚRK w Amsterdamie: „Chrystus uczynił nas swoją własnością, a w Nim nie ma rozdwojenia”¹⁰⁴. Kościoły pomagają sobie nawzajem w zachowaniu wierności wobec misji Ewangelii zmierzającej do pojednania i wzywają siebie do wzajemnych rozliczeń, gdyż wspólnie próbują poznać zamiar Chrystusa. Ponieważ wezwanie Chrystusa dotyczy zbawienia całej zamieszkałej ziemi, poszukiwanie jedności chrześcijan dokonuje się nie tylko ze względu na nich.

12. Jedność, której szukają Kościoły chrześcijańskie, nie jest ani wezwaniem do jednorodności ani nie pociąga za sobą kompromisów w doktrynie lub świadomości, gdy Kościoły rozmawiają ze sobą na temat różnic w ich perspektywach co do fundamentalnych doktryn chrześcijańskich. Jedność dopuszcza uprawnioną różnorodność w teologicznym sposobie wyrażania, duchowości, rytach, refleksji nad wiarą i inkulturacją. Uprawniona wielość zmierza raczej do wzbogacenia całego Ciała Chrystusa. „Dynamika ruchu ekumenicznego ma swoje korzenie w napięciu występującym między Kościołami takimi, jakimi są a prawdziwą wspólnotą (*koinonia*) z Trójjedynym Bogiem i wzajemnie ze sobą; wspólnota ta jest prawdziwym powołaniem i darem Boga”¹⁰⁵. Napędową siłą tego ekumenicznego dążenia jest Duch Święty, którego owocem są: „miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, wstrzeźliwość (Ga 5, 22-23).

13. W XX stuleciu słowo „ekumenia” zaczęło się specjalnie odnosić do chrześcijan, którzy pracują na rzecz „widzialnej jedności w jednej wierze i w jednej wspólnocie eucharystycznej”. Podczas gdy potwierdzamy zasadniczą wartość wspierania pozytywnych relacji między wszystkimi ludźmi wiary, w tym tekście pojęcie „ekumenia” jest zastosowane w znaczeniu wewnątrzchrześcijańskiego rozumienia tego słowa.

¹⁰³ *Verfassung und Satzung des Ökumenischen Rates der Kirchen* (wie abgeändert von der Neunten Vollversammlung, Porto Alegre, Brasilien, Februar 2006), III. Ziele und Funktionen.

¹⁰⁴ Cyt. za: H. Krüger, *Katechizm ekumeniczny*, Warszawa 1985, s. 54.

¹⁰⁵ *Ku wspólnemu powołaniu i wspólnej wizji Światowej Rady Kościołów* (1997), 2.8.1, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 2000 nr 1, s. 92.

14. Dialog ekumeniczny i dialog międzyreligijny znajdują się we wzajemnej relacji. Chrześcijanie muszą w miarę możliwości dawać wspólne świadectwo z wyznawcami innych religii. *Dyrektorium w sprawie zasad i norm dotyczących ekumenizmu* zdaje sobie z tego sprawę. Czytamy tam:

„W świecie dzisiejszym kontakty między chrześcijanami a osobami z innych religii stają się coraz częstsze. Kontakty te różnią się radykalnie od kontaktów między Kościołami i Wspólnotami eklezjalnymi, które mają na celu odbudowanie jedności zamierzonej przez Chrystusa wśród wszystkich Jego uczniów, a które określa się słusznie mianem ekumenicznych. W praktyce jednak te ostatnie wpływają głęboko na tamte, które ze swej strony nie pozostają bez wpływu na relacje ekumeniczne, dzięki którym chrześcijanie mogą pogłębić istniejący już między nimi stopień komunii. Kontakty te stanowią więc ważną część składową współpracy ekumenicznej”¹⁰⁶.

15. Duchowe korzenie ekumenii łączą wysiłki chrześcijan na rzecz dostrzeżenia woli Bożej i zdolności do przyjęcia Ducha Świętego ze szczególną uwagą na „służbę pojednania” (2 Kor 5, 18), która jest nam powierzona przez Chrystusa ze względu na świat – faktycznie ze względu na całe stworzenie „w nadziei, że i samo stworzenie będzie wyzwolone z niewoli skażenia ku chwalebnej wolności dzieci Bożych” (Rz 8, 21). To jest wspólna nadzieja dla wszystkich ludzi i źródło ekumenicznej misji. Podział „otwarcie sprzeciwia się woli Chrystusa i jest zgorzeniem dla świata, a nadto przynosi szkodę najświętszej sprawie głoszenia Ewangelii wszelkiemu stworzeniu”¹⁰⁷. W reakcji na realność rozłamów wśród chrześcijan Kościoły członkowskie ŚRK w związku z 50. rocznicą jej utworzenia zobowiązały się ponownie do udzielania „wsparcia umiejętności modlenia się, życia, działania i wzrastania we wspólnocie z Kościołami różnego pochodzenia i tradycji, z czym wiąże się niekiedy zmaganie i konflikt”¹⁰⁸. W tym projekcie członkowie WGR skierowali swoją uwagę na wielość pism w tradycjach chrześcijańskich, które szczególnie zwracają uwagę na ten ekumeniczny mandat.

16. Poszukiwanie jedności chrześcijan nie jest niczym nowym w życiu Kościołów. Jest ono zakorzenione w tradycji Kościoła od pierwszych stuleci i umocowane w liturgii. Poza tym jest częścią fundamentalnej natury Kościo-

¹⁰⁶ Cyt. za polskim przekładem: „Communio. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny” 1994 nr 2 (80), s. 87 (nr 210)

¹⁰⁷ *Unitatis redintegratio*, & 1.

¹⁰⁸ *Ku wspólnemu powołaniu i wspólnej wizji Światowej Rady Kościołów* (1997), 3.7.1, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 2000 nr 1, s. 97.

ła. Jak powiedział papież Jan Paweł II w swojej encyklice *Ut unum sint*, jedność

„którą Pan dał swemu Kościołowi i którą pragnie ogarnąć wszystkich, nie jest czymś mało istotnym, ale stanowi centralny element Jego dzieła. Nie jest też drugorzędnym przymiotem wspólnoty Jego uczniów, lecz należy do jej najgłębszej istoty. Bóg pragnie Kościoła, ponieważ pragnie jedności, i właśnie w jedności wyraża się cała głębia Jego *agape*”¹⁰⁹.

Innymi słowy, duchowe korzenie ekumenii są jądrem szukania jedności chrześcijan; to znaczy, przynoszą nawrócenie i odnowę, uświęcenie życia w harmonii z Ewangelią, jak również osobistą i wspólnotową modlitwę. Podczas gdy odpowiedź na Bożą wolę jedności jest ugruntowana w Piśmie i Tradycji, które są wspólnym dobrem chrześcijan, to jednocześnie formy tej odpowiedzi są otwarte na odnowione powiewy Ducha Świętego, których zawartość wymaga jeszcze zbadania.

17. Członkowie WGR wybrali metaforę „duchowe korzenie”, ponieważ korzenie są wspólnym źródłem (roślinnego) pożywienia. Jak każda metafora ma ona charakter ewokacji i daje dobry obraz fundamentów, które leżą u podstaw ruchu ekumenicznego. Korzenie zależą od tych samych życiodajnych źródeł – gleby i wody. Źródła te są często ukryte, lecz dyskretnie utrzymują przy życiu. Wszystkie korzenie mieszają się, niekiedy w skomplikowany sposób, niedostrzegalny dla oka ludzkiego. Mają potencjał zrodzenia dobrych owoców. Tak jest też z duchowymi korzeniami ekumenii. Wspólnym, żywiącym chrześcijan źródłem jest Bóg w Trójcy Jedynej. Chrześcijanie ulegają ponownemu narodzeniu i są odżywiani wodą Chrztu, przez który mamy autentyczną, choć jeszcze niepełną wspólnotę. Nasze różne tradycje są zależne jedne od drugich. Zwracamy się ku tym samym życiodajnym kanałom Pisma i Tradycji, które wskutek ludzkiego doświadczenia są różnie oceniane, aby pokierować i udzielić wsparcia owocom pojednania. Ruch ekumeniczny jest sam owocem Ducha Świętego, który odnawia nasze zaangażowanie i zachęca chrześcijan do zdania się nawzajem na siebie na drodze do pełnej *ko-inonia* – „do realizacji widzialnej jedności w jednej wierze i w jednej wspólnocie eucharystycznej”¹¹⁰.

¹⁰⁹ *Ut unum sint*, nr 9.

¹¹⁰ *Verfassung und Satzung des Ökumenischen Rates der Kirchen*, & 3.

II. Podstawy biblijne

A nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy przez ich słowo uwierzą we mnie. Aby wszyscy byli jedno, jak Ty, Ojcie, we mnie, a Ja w Tobie, aby i oni w nas jedno byli, aby świat uwierzył, że Ty mnie posłałeś (J 17, 20-21).

18. Ponieważ modlitwa jest zakorzeniona w relacji do Boga w Trójcy Jedyne-go, WGR wybrała ją jako zasadę porządkową, aby zbadać podstawy teologiczne ekumenizmu duchowego. Modlenie się zakorzenione w modlitwie Jezusa doprowadza wierzących do stanu konfrontacji z własnymi grzechami, które przyczyniają się do podziału wspólnoty, a także z tymi grzechami, które członkowie Kościoła popełnili w czasach wcześniejszych i które doprowadziły do podziału i rozłamu w wspólnotie kościelnej. Modląc się z Chrystusem, wierzący przeżywają wewnętrzne nawrócenie i stają się instrumentami zbawienia, które uprzą-tają z drogi przeszkody dla wspólnoty, ale także świadkami wielości darów Du-cha Świętego, które umożliwiają prawdziwą jedność. Wreszcie, jako chrześcija-nie, spoglądający na Chrystusa jako prawdziwego pośrednika pojednania, dbamy także o cierpliwość, która uznaje uwieńczenie jedności jako końcowy dar Pana, gdy powróci w chwale. Jak wspomniano w rozdziale I (*Podstawowe poję-cia*), modlitwa jest tylko jednym wymiarem życia duchowego.

A. Modlitwa Jezusa jako podstawa jedności

19. Ewangelia Jana traktuje modlitwę Jezusa o jedność jako punkt kulmina-cyjny mowy pożegnalnej do uczniów w noc przed Jego śmiercią. W tym, co często jest określane jako modlitwa arcykapłańska (J 17), Jezus prosi Ojca, by Jego uczniom, tym, którzy w okresie Jego śmierci należą do Niego, jak też tym, którzy dopiero w Niego uwierzą, dał udział w ich wspólnotcie życia i mi-łości. Modlitwa o jedność jest najpierw modlitwą „pozostania” (gr. *menein*) w Jezusie i w miłości, którą On okazuje Ojcu (15, 7-10) i swoim uczniom (13, 34). Jak latorośle krzewu winnego (15, 5) Jego uczniowie przyniosą owoce, gdy będą przestrzegać przykazań Ojca i wzajemnie się miłować, jak Jezus sam ich umiłował. Oddanie życia za brata lub siostrę jest najwyższym wyrazem jedności, gdyż jest naśladowaniem ofiarnej miłości Jezusa, którą objawił na krzyżu (13, 1; 15, 13).

20. Jedność w miłości Jezusa jest przede wszystkim relacją ja – ty, która bu-duje wspólnotę między ludźmi i Chrystusem jako fundament, z którego wyra-

sta jedność między wspólnotami. Uczniowie wyprowadzają wzajemną jedność z Chrystusa, który im pokazuje, jak się miłuje i znajduje drogę do Ojca (J 8, 12; 14, 7). To jest Jego miłość, która przyczynia się do powstania życzenia jedności, pojawia się ona nawet w tych, którzy nigdy nie uświadamiali sobie takiej potrzeby. Cyryl z Aleksandrii opisuje, co Chrystus życzy swoim uczniom,

aby trwali w stanie jedności przez te same przekonania i tożsamość woli, w duszy i w duchu, pokoju i miłości tworzyli społeczność wzajemnie odpowiedzialną za siebie. Życzy im nie dającej się złamać więzi miłości, pozwalającej im osiągnąć taki stopień jedności, jaki zdaje się istnieć między Ojcem i Synem¹¹¹.

Wczesny zbór chrześcijański, jak opisują to *Dzieje Apostolskie*, urzeczywistnia tę harmonię duszy i ducha, gdy jego członkowie „trwali w nauce apostołskiej i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach” jak również w dzieleniu się bogactwem dla wzajemnego pożytku (Dz 2, 42. 44-45).

21. Wszelkie kochające działanie, wszelkie owocne życie we wspólnocie chrześcijan pochodzi ze słuchania Słowa Chrystusa i z przyjmowania go w wierze. Słowo, które wypowiada Jezus, pochodzi od Ojca i jest wyrażane przez wielość nauk i silnych znaków. Ale jednocześnie wszystkie słowa i czyny Chrystusa koncentrują się na jednym Słowie, Bożym imieniu, dzielonym przez Jezusa i Ojca. „JESTEM” to najpotężniejsze imię Boga, które najpierw zostało objawione przez Mojżesza ludowi Izraela (Wj 3, 14) a teraz wszystkim ludziom przez wywyższenie Chrystusa na krzyżu (J 18nn). W arcykapłańskiej modlitwie Jezus potwierdza, że objawił swoim uczniom niewypowiedziane imię Ojca (J 17, 6), imię, które wybawia ludzi, gdyż wywołuje w nich wiarę. Gdzie dwóch lub trzech gromadzi się w imieniu Chrystusa, On jest pośród nich (Mt 18, 20).

22. W Ewangelii Mateusza imię Boże wzywa się w podobny sposób w wyrazistej modlitwie, której Jezus nauczył swoich uczniów: „Ojcze nasz, któryś jest w niebie, święć się imię Twoje...”. *Ojczenasz* uświęca Boże imię, gdyż prosi Ojca o środki do życia w Królestwie Niebios, gdzie grzechy zostają odpuszczone i wszyscy wzajemnie pojednani w Chrystusie. Właśnie ta modlitwa, którą chrześcijanie różnej przynależności konfesyjnej dzisiaj często wspólnie recytują, jest modlitwą o jedność *par excellence*. Św. Cyprjan powiedział o *Ojczenasz*: „Nie mówimy: ‘Mój’ Ojcze, który jesteś w niebie, również nie:

¹¹¹ Joel C. Elowsky and Thomas C. Oden, eds. (2007), *Ancient Christian Commentary on Scripture: John 11-21*. Inter Varsity Press, Downers Grove, IL; *Commentary on the Gospel of John 11,9*, s. 245.

‘Mój’ chleb daj mi dzisiaj,... gdy się modlimy, to nie modlimy się za jednostkę, lecz za cały lud Boży, gdyż wszyscy stanowimy jedno”¹¹².

23. Modlitwa o jedność, modlitwa Jezusa i Jego uczniów, osiąga swój zamierzony cel tylko przez moc Ducha Świętego. Przedtem Jezus w swoich słowach pożegnalnych obiecuje inną pomoc, której trzymać się będą uczniowie i w której zachowana zostaje pamięć o Nim w całej prawdzie (J 14, 16-17. 25-26). Ten sam Duch, który pomaga nam w naszej słabości, wstawia się za nami, gdy nie wiemy jak się modlić (Rz 8, 26-27) i uprawnia nas do zwiastowania, że „Jezus jest Panem” (1 Kor 12, 3); ten sam Duch w Zielone Świątki doprowadza pierwszych chrześcijan do jedności wyposażonego w wewnętrzne bogactwo Kościoła. Posłany przez Ojca za pośrednictwem Syna, życiodajny Duch (Nicejsko-Konstantynopoliński Wyznanie Wiary) towarzyszy Kościołowi podczas jego pielgrzymki przez historię, chroni wierzących w prawdzie i umożliwia im odważne dawanie świadectwa o Ewangelii. Modląc się, pracując i walcząc o jedność, „Duch Święty pociesza nas w naszym bólu, gdy zadowalamy się naszym podziałem, Duch Święty rzuca nam wyzwanie, gdy nasza wspólnota wzrasta, Duch Święty wzywa nas do pokuty i napełnia radością”¹¹³.

24. Wreszcie, jedność, o którą modlą się Chrystus i Jego uczniowie, osiąga swoje spełnienie dopiero wówczas, gdy pozostała ludzkość znajduje swoje miejsce w oddawaniu czci Bogu w Trójcy Jedynemu w obrębie stworzenia (Flp 2, 10-11). Jezus modli się, abyśmy byli jedno, „aby świat uwierzył”, że On jest tym, którego posłał Ojciec (J 17, 21) – jest to poznanie charakteryzujące początek życia wiecznego (J 17, 3). Tak wspólnota wśród chrześcijan wspiera misję, która obejmuje zarówno zwiastowanie Słowa jak też działanie w imieniu sprawiedliwości, pokoju i troski o Boże stworzenie. W tym sensie Jan Kalwin ułożył modlitwę z następującymi słowami: „Strzeż nas, Panie, przed nastawieniem na samych siebie w naszych modlitwach; ucz nas pamiętać o modlitwie za innych. Niech nas ogarnie tak wielka miłość do tych, za których się modlimy, że będziemy w stanie odczuwać ich potrzeby jak nasze własne; niech modlitwa w ich intencji charakteryzuje się wyobraźnią, wrażliwością i zrozumieniem”¹¹⁴. Dzisiaj chrześcijanie, którzy modlą się o jedność, są związani ze współczesnym ruchem ekumenicznym, który zrodził się ponad sto lat

¹¹² ST. Cyprian, *Über das Vaterunser*, <http://www.scribd.com/doc/62228585/Cyprian-von-Karthago-Uber-das-Vater-Unser.Nr.8>.

¹¹³ Cyt. za: Światowa Rada Kościołów, *Jedność Kościoła jako koinonia: dar i powołanie. Dokument Siódmego Zgromadzenia Ogólnego w Canberze (1991)*, 4.1, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 1993 nr 1, s. 74.

¹¹⁴ Doroty Steward, *The Westminster Collection of Christian Prayers* (2002), WJK, Louisville, KY, s. 314.

temu w przekonaniu, że misja zwiastowania radosnego orędzia Jezusa Chrystusa jest utrudniona przez negatywne świadectwo wspólnot chrześcijańskich, które rywalizują ze sobą lub są wobec siebie obojętne. Takie zjawiska tworzą przeszkodę dla tych, którzy słuchają orędzia i swoją wiarę opierają na Chrystusie.

B. Nasze powołanie do pokuty i nawrócenia jako podstawa jedności

25. Dialog, który obejmuje *metanoia*, pokutę i nawrócenie, jest także dialogiem jedności wśród chrześcijan¹¹⁵. Od zarania historii grzech prowadził albo do rozłamu albo powodował ranę we wspólnocie ludzi z Bogiem, co doprowadzało do konfliktów między ludźmi a ich wspólnotami. Bożym rozwiązaniem katastrofalnych skutków ludzkiej rebelii przeciw Niemu jest przywracanie stonków za pomocą przymierza. Przez proroków Izraela ludzie są dalej szkoleni co do powiązania między uwielbieniem a sprawiedliwością, między ofiarami a miłosiernymi czynami (np. Oz 6,6).

26. Wraz z przyjściem Jezusa Chrystusa, nowego Adama, który odnawia całą ludzkość przez swoje stanie się człowiekiem i życiodajną śmierć na krzyżu (por. 1 Kor 15, 47), wierzący otrzymują jasno zarysowany plan wspólnoty i jedności. Przez łaskę, która wywodzi się z wiary w Jezusa Chrystusa, ochrzczeni w Nim wierzący mają środek dla przezwyciężenia swoich grzechów i zła w świecie oraz bycia przemienionymi w święte narzędzia nowego stworzenia Bożego (Ga 3, 27).

27. Chrześcijanie cieszą się ze sposobu, w jaki wyposażył ich Pan, by byli rzecznikami pojednania (por. 2 Kor 5, 19) i zwiastunami Ewangelii, która zapowiada odnowioną przyjaźń z Bogiem (por. J 15, 15). „Ludzkość jest jednością, organiczną jednością przez Bożą strukturę; misją Kościoła jest objawić ludziom pierwotną jedność, którą utracili, przywrócić ją i uwieńczyć”, powiedział Hilarius z Poitiers¹¹⁶. Powołanie do służby i jedności jest przeto istotną częścią składową wezwania do naśladowania.

28. W nabożeństwie zbór składa wyznanie grzechów, aby usunąć przeszkody dla wspólnoty z Bogiem i między sobą. Niekiedy wyznanie przyjmuje for-

¹¹⁵ Encyklika *Ut unum sint*, nr 35.

¹¹⁶ Henri de Lubac (1988), *Catholicism: Christ and the Common Destiny of Man*, Ignatius Press, San Francisco, s. 45, 48, 53.

mę wspólnej modlitwy. Kiedy indziej jest to litania, która powtarza słowa pokutujących w Ewangelii: „Panie, zmiłuj się” (*Kyrie eleison*) [por. Mk 10, 48; Łk 18, 13.38)]. Gdy wyznajemy wspólnie nasze grzechy jako część nabożeństwa wspólnotowego, wówczas zwracamy się wspólnie do Chrystusa, którego krew spłaca winy naszych grzechów (por. Rz 5, 16) oraz woła o miłosierdzie i pojednanie wśród wierzących i w dużej rodzinie ludzkiej (por. Hbr 12, 24; Kol 1, 20).

29. Wspólnota wierzących, która orędzie i obecność Chrystusa zanosi do świata, zaczyna swoje życie w Zielone Świątki wylaniem Ducha Świętego, którego Pan obiecał przysłać (Dz 1, 8; por. J. 14, 16). Czym było żydowskie święto daru przymierza Boga na Synaju, tym dla naśladowców Chrystusa staje się początek nowego etapu dziejów zbawienia, w których reprezentowane są wszystkie narody ziemi (Dz 2, 1-11). Przez wylanie Ducha Chrystus usuwa szkodę spowodowaną przez Babel (por. Rdz 11, 1-9) i umożliwia ludziom zjednoczyć się na nowo w języku wiary w Jednym, którego krew likwiduje mury podziału (Ef 2, 14-15). Sam Chrystus staje się głową tego nowego ciała (Kol 1, 18), ale ożywia je przez Ducha Świętego, doręczyciela miłości Bożej (Rz 5, 5) – miłości, która wypędza strach (1 J).

30. Kościół jest miejscem, w którym ludzkość odkrywa na nowo swoją jedność we wspólnocie z Bogiem. W obrazach wczesnych Ojców Kościoła, Kościół jest arką, która „pod pełnymi żaglami krzyża Pana przez oddech Ducha Świętego pewnie opływa ten świat” i przez ludzi „zostaje uratowana z powodzi” jak za czasów Noego¹¹⁷.

31. Na Dziewiątym Zgromadzeniu Ogólnym w Porto Alegre (Brazylia, 2006) ŚRK w swojej deklaracji *Powołani, by być jednym Kościołem* potwierdziła, że Kościół jest znakiem i narzędziem tego, co Bóg zamierza uczynić dla zbawienia świata.

„Królestwo Boże może być dostrzeżone w pojednanej i jednającej wspólnocie, która jest powołana do świętości – wspólnocie, która dąży do przewyciężenia dyskryminacji dochodzącej do głosu w grzesznych strukturach społecznych i która stara się uzdrowić podziały we własnym życiu i przyczynić się do uzdrowienia i jedności wspólnoty ludzkiej”¹¹⁸.

¹¹⁷ Augustinus, *Predigt*, 96,7.9; PL 38, 588; Ambrosius, *De virg.* 18 118. PL16, 297B; por. 1 P 3, 20-21.

¹¹⁸ Cyt. za polskim przekładem: *Powołani, by być jednym Kościołem. Zaproszenie do Kościołów o odnowienie zobowiązania w sprawie poszukiwania jedności i pogłębienie ich dialogu*, nr 10, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 2006 nr 1-2, s. 69.

32. Nawrócenie do Chrystusa i modlitwa o jedność prowadzą do uzdrowienia wspomnień nietolerancji, nienawiści i nawet przemocy, którą stosowali chrześcijanie wobec innych chrześcijan w imieniu religii. Jak powiedział papież Jan Paweł II w swojej encyklice *Ut unum sint*: „Dzięki łasce Ducha Świętego uczniowie Chrystusa, ożywieni miłością, odwagą płynącą z prawdy i szczerą wolą wzajemnego przebaczenia i pojednania, są powołani, aby ponownie zastanowić się razem nad swoją bolesną przeszłością i nad ranami, jakie niestety zadaje ona do dzisiaj”¹¹⁹. Z podobnym zaangażowaniem potwierdzają i odnawiają „obraz Boga we wszystkich ludziach” i współpracują „z wszystkimi, których ludzka godność została zakwestionowana wskutek ekonomicznej, politycznej i społecznej marginalizacji”¹²⁰. Związani z Chrystusem, Zbawicielem, chrześcijanie nie wahają się podejmować działań, które wspierają zbawienie i jedność szerszego społeczeństwa, przy czym wraz z Pawłem uznają też, że takie dobre działanie zaczyna się od domowników wiary (por. Ga 6, 10).

C. Dary Ducha w dialogu z kulturami jako podstawa jedności

33. Ekumenia duchowa ocenia jedność i wielość jako dwa nawzajem przenikające się dary, które Chrystus w swoim Duchu powierza Kościołowi. Już w Nowym Testamencie nowy lud Boży objawia się jako jedność, która cieszy się bogactwem wielości, gdy Słowo i Duch ukazują się wspólnie w momentach kreatywnego działania Boga. W swojej duchowej interpretacji Chrztu Jezusa i dnia Zielonych Świątek Augustyn z Hippony zwraca uwagę, że jest to ten sam Duch Święty, który objawia się w obu wydarzeniach jako źródło nowego stworzenia (por. Mt 3, 13-17; Mk 1, 9-11; Łk 3, 21-22; J 1, 29-34; Dz 2, 4). Obie manifestacje Ducha Świętego – powiada Augustyn – ucieleśniają wielość darów i jedność wiary w jednym Kościele. W Zielone Świątki „istnieje wielość języków, ale ta wielość nie oznacza podziałów. Nie bójcie się dzielenia ze strony rozszczepionych języków, tylko uznajcie jedność w gołębiczy”¹²¹. W unoszeniu się Ducha nad Jezusem w momencie, w którym Ojciec nazywa swego Syna „umiłowanym”, manifestuje się także jedność tych wszystkich, którzy są ochrzczeni w Chrystusie i stają się dziećmi jednego Boga. Dla Augustyna włączenie w Chrystusa podczas Chrztu i zgromadzenie Kościoła w Zielone Świątki to dwa aspekty jedynej w swoim rodzaju odpowiedzi Boga na chaos wywołany przez grzech.

¹¹⁹ *Ut unum sint*, nr 2.

¹²⁰ *Powołani, by być jednym Kościołem...*, nr 10.

¹²¹ Augustinus, *Tractates on the Gospel of John 6:3*, ACCS: Acts, s. 22.

34. Jedność w wielości znajduje się w całym życiu Kościoła – w każdej fazie jego egzystencji. Wobec misji Kościoła zwiastowania Ewangelii i chrzczenia mieszkańców wszystkich narodów (Mt 28, 19-20) Kościół wchodzi w dialog z różnymi kulturami. Każda nowa kultura i wspólnota etniczna, która przyjmuje Ewangelię i pozwala Kościołowi zakorzenić się na swoim terenie, wnosi własne dary do życia ciała wierzących. Nabożeństwo, teologia i świadectwo znajdują nowe i wzbogacające sposoby wyrażania, gdyż dialog między Kościołem a kulturą rozwija się dalej w każdej epoce. Chrześcijanie na ekumenicznej pielgrzymce są zgodni z Pawłem, że Duch Święty zapewnia bogatą różnorodność darów teologicznych i pastoralnych dla budowy jednego Kościoła (por. Ef 4, 1-16).

35. Jednak zasada różnorodności darów podlega kwalifikacji ze strony zarządzeń kościelnych: „A w każdym różnie przejawia się Duch ku wspólnemu pożytkowi” (1 Kor 12, 7). Kościoły uznają ważną pracę dialogów teologicznych, które zmierzają do ustalenia konwergencji doktrynalnych ponad konfesyjnymi liniami podziału. Kościoły dzisiaj mogą wdzięcznie uznać, że niekiedy inna tradycja bardziej zbliża się do pełnego zrozumienia niektórych aspektów tajemnicy objawienia lub lepiej ją wyraża niż ich własna tradycja, „...tak że trzeba stwierdzić, iż owe odmienne sformułowania teologiczne nierzadko raczej się wzajemnie uzupełniają niż przeciwstawiają”¹²².

36. Potwierdzając życiodajne skutki darów Ducha, poznajemy też granice wielości. Różnorodność należy istotnie do natury wspólnoty kościelnej. Istnieje jednak wielość kultur, która może podkopać wspólnotę, jeśli uniemożliwia wspólne wyznanie wiary w Chrystusa jako Boga i Zbawiciela, Tego samego wczoraj, dziś i na wieki (Hbr 13, 8); albo gdy istnieje wątpliwość co do zbawienia i „ostatecznego przeznaczenia człowieka zgodnie z świadectwem Pisma Świętego i zwiastowaniem wspólnoty apostoelskiej”¹²³. Jeśli wielość ustępuje miejsca głębokiej dywergencji w sposobie zwiastowania Ewangelii przez ludzi lub gdy dopuszcza do podziałów w wspólnotcie chrześcijańskiej na podstawie głęboko sięgających różnic w rozumieniu życia etycznego, wówczas nie jest ona dłużej zgodna z zamiarem Chrystusa lub z działaniem Jego Ducha w Kościele. Ci, którzy znajdują się na drodze ekumenicznej, mogą z Orygenesem z Aleksandrii (185-254) powiedzieć: „Gdziekolwiek panuje grzech, istnieją też podziały, schizmy, herezje i spory”. Z tego samego powodu, „gdziekolwiek ist-

¹²² *Unitatis redintegratio*, nr 17.

¹²³ *Jedność Kościoła jako koinonia: dar i powołanie. Dokument Siódmego Zgromadzenia Ogólnego w Canberze (1991)*, 2.1.

nieją cnoty, jak cierpliwość i pokora, nad którymi czuwa Duch, tam istnieje harmonia i jedność, z których powstaje jedno serce i jedna dusza wszystkich wierzących”¹²⁴.

37. Jedność w różnorodności znajduje swój pełny wyraz w absolutnej jedności i rozróżnianiu osób Trójcy Świętej. Bóg, wszechmogący Ojciec, Bóg jednorodzony Syn i Bóg Duch Święty, Pan i dawca życia, są jednym Bogiem, jak to zostaje wyrażone w Nicejsko-Konstantynopolitańskim Wyznaniu Wiary. Każda osoba (*hypostasis*) jest różna w swojej tożsamości, ma jednak równy udział w jednej istocie boskiej (*ousia*). Kościół jako lud Boży, Ciało Chrystusa i świątynia Ducha Świętego odzwierciedla – jeżeli nawet w sposób ludzki i niedoskonały – „jedność w bogatej różnorodności” żywego Boga. Modlitwa i duchowe działanie na rzecz chrześcijańskiej jedności są nakierowane na przenikanie wspólnoty kościelnej do przepełnionej miłością wspólnoty trynitarniej, od której otrzymuje swe życie¹²⁵.

38. Chrześcijanie na drodze ekumenicznej rozumieją znaczenie gościnności jako cnotę, która pomaga przezwyciężyć bariery między historycznie podzielonymi Kościołami. W ostatnim stuleciu nauczyliśmy się obcą lub obcego, których później odkryliśmy jako naszego brata lub naszą siostrę w Chrystusie, witać w naszej wspólnotcie. Jednym z wielkich ekumenicznych wyzwania dzisiaj jest pielęgnowanie trynitarniej duchowości, która w obrębie naszych wspólnot umożliwia pojawienie się postawy serdecznego przyjęcia wobec członków innych Kościołów niż nasz własny. Jak Abraham i Sara, którzy ugościli „przyjaciół Boga”, nie znając ich tożsamości, możemy też my doświadczyć błogosławieństwa w przyjęciu do naszych namiotów świętego nieznanego i tym samym także wzbogacić się o dary duchowe, które ze sobą przynosi (Rdz 18, 1-19; por. Hbr 13, 2)¹²⁶.

D. Ciągła nadzieja jako podstawa jedności

39. Jako wierzący w Jezusa Chrystusa tęsknią chrześcijanie za tym, za czym tęskni Pan; a On tęskni za jednością, pokojem i przyjaźnią swoich uczniów. Jednak ta jedność, na rzecz której pracujemy, musi być uznana za dar Pana,

¹²⁴ Origines, Hom. In Ezech. 9.1; PG 13, 732.

¹²⁵ Powołani, by być jednym Kościołem..., nr 3.

¹²⁶ Por. Jan Paweł II, *Ut unum sint*, nr 28: „Dialog nie jest tylko wymianą myśli, ale zawsze w jakiś sposób wymianą darów”. – Por. nr 57: „Dzięki wymianie darów między Kościołami, które się nawzajem dopełniają, komunია przynosi owoce”.

zanim może się stać zadaniem dla Jego uczniów. Jedności towarzyszy Duch Święty, którego posyła Ojciec przez Syna w dniu Zielonych Świątek jako stały dar. Kiedykolwiek dochodzi do podziału wśród wyznawców Chrystusa, zaprzeczamy sobie jako członkowie Jego Ciała. Nieporozumienia i rozłam w Kościele domagają się zawsze poważniejszej modlitwy, pokuty i przypomnienia sobie pierwotnego daru Ducha.

40. Ostateczną wizją ludu Bożego jest adoracja w harmonii i owocne życie w Królestwie Bożym. Wszelkie podziały dają za wygraną i całe stworzenie stanie się pieśnią pochwalną (Ap 5, 11-14). Chrześcijanie oczekują w radosnej nadziei powrotu Pana, który swoich wybranych zgromadzi w doskonałą wspólnotę. Aż do tego momentu szukamy znaków i sposobności uzdrowienia Ciała Chrystusa ze wszystkich jego podziałów. Ale postaramy się także znaleźć cel w naszym braku jedności, wiedząc, że Boża łaska jest silniejsza niż nasze grzechy podziału. Apostoł Paweł rozumiał, że podziały, które wstrząsnęły Kościołem w Koryncie, pomogły odróżnić prawdziwą wiarę i praktykę chrześcijańską od jej fałszywych przejawów (1 Kor 11, 19). Augustyn, który wypowiadał się właśnie na temat tego tekstu argumentował, że nawet brak zgody w sprawie fałszywych nauk rozjaśnia prawdę wiary¹²⁷.

41. Chrześcijanie uznają, że różnorodność może przyczynić się do wypełnienia Bożego planu i wiedzą, że Bóg wzywa do tego, aby działać wspólnie jako rzecznicy pojednania i pokoju. Pomni tego wezwania delegaci I Zgromadzenia Ogólnego ŚRK w Amsterdamie powiedzieli w swoim orędziu: „Bóg raz na zawsze złamał moc zła i otworzył dla każdego drogę do wolności i radości w Duchu Świętym”¹²⁸. Wdzięczni za bogatą wielość darów wypełniamy nasze powołanie i antycypujemy nadejście niebiańskiego Bożego panowania.

¹²⁷ Augustyn, *Wyznania*, księga 9, rozdział 19: „Gdyż dezaprobata błędnowierców sprawia, że zdrowa nauka twojego Kościoła zwycięża. Potrzebni są wśród was błędnowiercy, aby ci, którzy są uczciwi, mogli wśród was się ujawnić”.

¹²⁸ *Orędzie I Zgromadzenia Ogólnego Światowej Rady Kościołów* (1948).

III. Kilka wniosków dla modlitwy i praktyki liturgicznej

I wszystko, o cokolwiek byście prosili w modlitwie z wiarą, otrzymacie (Mt 21, 22)

42. Modlitwa została już dawno uznana za duszę ruchu ekumenicznego. Jak wspomniano w poprzedniej części, modlitwa o jedność jest zawsze kontynuacją modlitwy Chrystusa i uczestnictwem w Jego modlitwie, który pragnie, byśmy byli jedno, tak jak On i Ojciec stanowią jedność (J 17, 21). Ta modlitwa ma znaczenie dla wszystkich, którzy naśladują Chrystusa. W modlitwie chrześcijanie są zaproszeni, by odpowiedzieli na to wezwanie i stali się w pełni jednością, o co modlił się nasz Pan. Modlitwa jest duchowym korzeniem ekumenii – głównym korzeniem, z którego wszystko wyrasta.

43. Zasada biblijna: „beze mnie nic uczynić nie możecie” (J 15, 5) daje się zastosować do wysiłku usuwania przeszkód, które utrudniają dojście do pełnej wspólnoty chrześcijan. W modlitwie wierzący chrześcijanie proszą Chrystusa o kształtowanie jedności takiej, jakiej On pragnie – porzuceniu wszystkich wyobrażeń lub zwyczajów, które nie są zgodne z Jego wolą. W modlitwie z Chrystusem i w Chrystusie wierzący są zjednoczeni z wszystkimi wierzącymi w symfonii modlitwy, która serca i zmysły nastawia na służbę budowania jedności w jednym Kościele.

44. Chrześcijanie regularnie modlą się za siebie w różny sposób. Jest to jeden z owoców ruchu ekumenicznego – owoc, który przyczynia się do rozwoju tradycji Kościoła. Wiele Kościołów włącza modlitwy o jedność (kolekty) do swoich liturgii. Niektóre są stałą częścią składową nabożeństwa, inne wykorzystywane są tylko okazjnie, w pewnych okresach roku lub podczas specjalnych dni. Np. wiele luterzańskich porządków nabożeństwa włącza prośby o pokój („obdarz pokojem Twój Kościół”...) ¹²⁹, które wyrażają potrzebę pojednania między ludźmi, jak również prośby w intencji Kościoła („zjednocz go tam, gdzie zaistniał podział”) ¹³⁰. Historyczne anglikańskie modlitwy eucharystyczne i przyczynne kończą się na ogół modlitwą o jedność Kościoła, której klasyczne sformułowanie brzmi: „Prosząc Cię usilnie, abyś Kościół powszechny napełniał Duchem

¹²⁹ *Evangelical Lutheran Worship*, Pew Edition (2006) Augsburg Fortress, Minneapolis, Minn., s. 73.

¹³⁰ Tamże, s. 76.

prawdy, jedności i zgody...¹³¹. W boskiej liturgii św. Jana Chryzostoma kapłan podczas wielkiej litanii zaprasza wiernych, aby prosili „o pokój dla całego świata, prawdziwą wytrwałość świętych Kościołów Bożych i jedność wszystkich...¹³². Podczas przesłania kapłan modli się: „Daj pokój Twojemu światu, Twojemu Kościołowi...¹³³. Gdy kapłan Kościoła Rzymskokatolickiego zwraca się do członków wspólnoty, by przekazali sobie znak pokoju, zaczyna słowami: „Panie Jezu Chryste, Ty powiedziałeś swoim Apostołom: Pokój wam zostawiam, pokój mój wam daję. Prosimy Cię, nie zważaj na grzechy nasze, lecz na wiarę swojego Kościoła i zgodnie z Twoją wolą napełnij go pokojem i doprowadź do pełnej jedności. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków”¹³⁴.

45. Chrześcijanie modlą się wspólnie także na spotkaniach ekumenicznych. W *Raporcie Końcowym Komisji Nadzwyczajnej do Spraw Uczestnictwa Kościołów Prawosławnych w pracach Światowej Rady Kościołów* czytamy:

„Wspólne modlitwy podczas spotkań ekumenicznych umożliwiają chrześcijanom wywodzącym się z odrębnych tradycji kościelnych wspólne wielbienie Boga i zanoszenie prośb o jedność chrześcijan. Modlitwa stanowi jądro naszej tożsamości jako chrześcijan, i to zarówno w naszych odrębnych wspólnotach jak i w ramach koncyliarnych działań ruchu ekumenicznego. Sam fakt, że – jako jednostki i jako przedstawiciele naszych Kościołów – jesteśmy w stanie wspólnie się modlić, stanowi znak poczynionego przez nas postępu. Mimo to nasza wspólna modlitwa jest również symbolicznym odzwierciedleniem czegoś, co musimy jeszcze urzeczywistnić. Wiele naszych podziałów ujawnia się właśnie podczas wspólnych modlitw”¹³⁵.

W zakończeniu czytamy:

Naszych podziałów nie przewyciężymy wyłącznie za pomocą dialogu teologicznego i wspólnej służby dla świata. Musimy też wspólnie się modlić, jeśli chcemy pozostać ze sobą w łączności, gdyż wspólna modlitwa zarówno w życiu naszych własnych wspólnot jak też w naszym wspólnym zaangażowaniu na rzecz chrześcijańskiej jedności stanowi jądro naszego życia chrześcijańskiego”¹³⁶.

¹³¹ Z modlitwy „o całe państwo Kościoła Chrystusowego, który walczy tu na ziemi”. *Book of Common Prayer* (porządek nabożeństwa komunijnego), 1662.

¹³² *Die Göttliche Liturgie der Orthodoxen Kirche*, Hg. Von Anastasios Kallis, Theophano Verlag Münster, 2000, s. 46.

¹³³ Tamże, s. 182.

¹³⁴ Cyt. za: *Mszalik niedzielny*, Olsztyn 1993, s. 513-514.

¹³⁵ Załącznik A: *Zakres wspólnej modlitwy podczas zgromadzeń ŚRK*, & 1, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 2003 nr 1, s. 92.

¹³⁶ Tamże, & 43, s. 105.

46. Niektóre ruchy wspólnotowe zostały zainspirowane i ukształtowane przez ekumeniczną wizję i kierują się nią jako zasadą strukturalną w swoim wspólnym życiu. Kształtuje ona ich życie modlitewne i ma wpływ na ducha gościnności, którą otaczają odwiedzających ich chrześcijan. Chodzi tu o wspólnotę Chemin Neuf, ruch Focolare, wspólnotę Grandchamp, wspólnotę Iona, wspólnotę ekumeniczną Taizé i wspólnotę monastyczną Bose.

47. Niektóre Kościoły kierują się ekumenicznym cyklem modlitewnym, w którym modlą się systematycznie za Kościoły chrześcijańskie na całym świecie. Niektóre modlą się przede wszystkim za Kościoły w czasach ucisku i za Kościoły przeżywające utrapienie. Podczas Zgromadzenia Ogólnego w Harare (1998) Nelson Mandela dziękował Kościołom z okazji 50. rocznicy założenia ŚRK i powiedział: „Wsparcie udzielane przez ŚRK było najbardziej konkretnym wyrazem wkładu, jaki religia wniosła do naszego wyzwolenia...”¹³⁷. Modlitwa była istotną częścią tego poparcia. Niektórzy mają szczególne relacje z chrześcijanami w innych częściach świata, w intencji których się modlą; i wielu wspiera modlitwami owocne wyniki ekumenicznych zgromadzeń.

48. Tydzień Modlitwy o Jedność Chrześcijan, obchodzony w Kościołach na całym świecie od przeszło stu lat, pomaga wierzącym skoncentrować się intensywnie na sprawie chrześcijańskiej jedności. Ten „Tydzień Modlitwy” organizowany jest w dniach 18-25 stycznia (lub w niektórych miejscach w okresie Zielonych Świątek lub w lipcu na południowej półkuli) i jest określanym jako „jeden z najstarszych i najbardziej trwałych zinstytucjonalizowanych sposobów wyrażania duchowej ekumenii”¹³⁸. Proponowane materiały dla wspólnego tekstu z okazji Tygodnia Modlitwy są dzisiaj przygotowywane przez Komisję Wiara i Ustrój ŚRK i Papieską Radę ds. Jedności Chrześcijan oraz dystrybuowane przez konferencje episkopatów, rady Kościołów i inne organizacje ekumeniczne na szerokiej płaszczyźnie. Tydzień Modlitwy służy jako katalizator dla łączności z młodymi ludźmi i należy do najbardziej odwiedzanych stron internetowych ŚRK. To że Kościoły przeprowadzają te modlitwy jest znakiem już rzeczywistej, ale jeszcze niepełnej wspólnoty między Kościołami.

49. W dokumencie studyjnym *Istota i cel dialogu ekumenicznego WGR* czytamy: „Nasze wspólne zaangażowanie na rzecz jedności chrześcijańskiej

¹³⁷ Cyt. za: *Gemeinsam auf dem Weg. Offizieller Bericht der Achten Vollversammlung des Ökumenischen Rates der Kirchen*, Frankfurt/Main 1999, s. 336.

¹³⁸ T.F. Best, *Week of Prayer for Christian Unity*, [w:] *Dictionary of the Ecumenical Movement*, Geneva 2002, s. 1203.

domaga się nie tylko modlitwy jednych za drugich, lecz także życia zgodnego ze wspólną modlitwą¹³⁹. Chrześcijanie powinni modlić się nie tylko jedni za drugich, lecz także razem. Gdy ma to miejsce, wówczas – jak powiada Jan Paweł II w *Ut unum sint* – „cel, jakim jest zjednoczenie, wydaje się bliższy. Długa historia chrześcijan znaczone wielorakim rozbiciem, wydaje się jakby układać na nowo, dążąc do źródła swej jedności, którym jest Jezus Chrystus¹⁴⁰. Warte wspomnienia jest to, że ta część dotycząca prymatu modlitwy poprzedza część poświęconą dialogowi ekumenicznemu i że w modlitwie „zakorzenia się i z niej czerpie moc to wszystko, co Sobór określa jako ‘dialog’¹⁴¹. Każde zgromadzenie chrześcijan różnych tradycji winno zatem inspirować się modlitwą.

50. Gdzie należy zacząć? Kościołom chrześcijańskim wspólne jest *Ojczenasz*. Modlitwy tej używa się zarówno w sferze prywatnej jak i podczas publicznego nabożeństwa. Gdy chrześcijanie różnych tradycji gromadzą się na uroczystości ekumenicznej, wówczas doświadczenie zmawiania *Ojczenasz* wspólnie każdy w swoim języku ojczystym, jest szczególnie skutecznym wspomnieniem jedności, którą cieszymy się już razem z powodu naszego Chrztu. Przy tym kierujemy się radą naszego Pana: „A wy tak się módlcie...” (Mt 6, 9). Jest to elementarny wstęp do modlitwy, która tworzy jedność we wspólnocie, chociaż jest ona tylko częściowa.

51. Kościoły uczą się i przyjmują z innych modeli nabożeństwa. Ruch liturgiczny jest autentycznym źródłem duchowych korzeni ekumenii, przede wszystkim w ekumenicznym ponownym odkrywaniu liturgicznych rytów, które pochodzą z czasów przed wielkimi podziałami Kościoła. Np. w Kościołach zachodnich ma miejsce wzajemne ekumeniczne dzielenie się pieśniami pochwalnymi i innymi muzykalnymi źródłami. Muzyka wspólnoty z Taizé ma głębokie ekumeniczne oddziaływanie. Formy nabożeństwa pochodzące z Kościołów charyzmatycznych i zielonoświątkowych, przede wszystkim użycie hymnów i pieśni duchowych, zostają zintegrowane z liturgiami niektórych Kościołów historycznych. W wzrastającej mierze codzienne modlitwy związane z nabożeństwem mają w wielu tradycjach protestanckich wiele wspólnego z tradycją anglikańską, katolicką lub prawosławną. Te modlitwy codzienne są wzbogacane psalmami, które w modlitwie i życiu liturgicznym są elementem łączącym poszczególne Kościoły.

¹³⁹ *Istota i cel dialogu ekumenicznego* (2005), & 42, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 2006 nr 1-2, s. 216.

¹⁴⁰ *Ut unum sint*, nr 22.

¹⁴¹ Tamże, nr 28.

52. Ruch liturgiczny wspierał odnowę eucharystycznych nabożeństw Kościołów protestanckich, anglikańskich i rzymskokatolickiego. Te liturgie mają wspólne korzenie w starej strukturze Eucharystii, która zawsze była częścią żywej tradycji wschodnich i orientalnych Kościołów prawosławnych. Znamionnym elementem w ponownym dochodzeniu do wspólnego rozumienia teologii eucharystycznej, która towarzyszyła odnowie zachodniej liturgii, jest tekst konwergencji *Chrzest, Eucharystia i posługiwanie duchowe*¹⁴² z 1982 r. Komisji Wiara i Ustrój ŚRK. Ta konwergencja jest odtąd uznawana i uwzględniana podczas przygotowywania wspólnych nabożeństw z okazji ekumenicznych zgromadzeń.

53. Wszystkie Kościoły stoją przed wyzwaniem przyjscia z pomocą wierzącym, aby żyli zgodnie z tym, o co się modlą. Chrześcijanie ufają, że Bóg wysłucha tych modlitw o jedność, ale Bóg też oczekuje od nas, iż przyczynimy się do spełnienia tych modlitw. Jeśli modlitwa z jednej strony pogłębia wiarę, to pełni też ona posługę miłości i misji. Wyzwanie, wobec którego stoją wszyscy odpowiedzialni za nabożeństwa, polega na znalezieniu sposobów udzielenia pomocy członkom zborów w zrozumieniu pełnego znaczenia tych modlitw o jedność – we własnym życiu, w życiu swoich Kościołów i swoich wspólnot.

IV. Przykłady inspirowane przez świętych

Przeto i my, mając około siebie tak wielki obłok świadków, złożywszy z siebie wszelki ciężar i grzech, który nas usidla, biegnijmy wytrwale w wyścigu, który jest przed nami, patrząc na Jezusa, sprawcę i dokończyciela wiary (Hbr 12, 1-2a).

54. Ponieważ chrześcijanie stają się bardziej obeznani z duchowymi darami innych tradycji, pozyskują oni te dary dla siebie w sposób, który ich i ich Kościoły wprowadza w ściślejszy kontakt ze sobą, by ich skierować na drogę jedności. Czerpią oni inspirację z pism z wszystkich chrześcijańskich tradycji duchowych; zostają wzbogaceni historiami o jedynym w swoim rodzaju zaangażowaniu i poświęceniu; i mimo wielości praktyk religijnych zostają zainspirowani przez ludzi, którzy byli wzorowymi przykładami świętego życia

¹⁴² Polski przekład tekstu dokumentu z Limy (1982) *Chrzest, Eucharystia, posługiwanie duchowe* wraz z komentarzami opublikowała Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1989 r.

i umierania. Męczennicy, święci i żywi świadkowie – te źródła inspiracji oferują jedność w wielości życia duchowego chrześcijan. Ci święci mężczyźni i kobiety, nie tylko z przeszłości, lecz także z naszych czasów, wywierają wpływ na nasze stosunki w Kościele i społeczeństwie. Są ikonami Chrystusa w sposób, który nas przyciąga do Boga a przez Boga do pojedynczego Ducha, stanowiącego jądro Ewangelii i centrum ekumenicznej misji. Wszyscy mają potencjał, by nas odnowić i ustanowić nas na nowo świadkami „aż po krańce ziemi” (Dz 1, 8).

55. Wpływ męczenników przekracza kategorie, które niekiedy wiążą i dzielą. Faktycznie pozostaje męczeństwo mocnym świadectwem w Kościołach w czasach dzisiejszych – bogatą w słowa obroną sumienia tam, gdzie chrześcijanie są prześladowaną mniejszością. Ci świadkowie karmią wszystkich chrześcijan w wierze. I w ten sposób przypominają nam o rzeczywistej, choć jeszcze niedoskonałej przez Chrzest wspólnoty – wspólnoty, która, jak zauważył Jan Kalwin, jest zjednoczona przez wspólnego niebiańskiego Ojca z Chrystusem jako Głową, tak że wierzący „nie mogą inaczej niż zjednoczyć się w miłości braterskiej i sobie wzajemnie udzielić błogosławieństwa”¹⁴³. Gdy patriarcha ekumeniczny Atenagoras I i papież Paweł VI spotkali się w 1967 r. w Rzymie, wspomnieli o tym powiązaniu między świadectwem męczenników i misją ekumeniczną.

„Słyszemy (...) zew krwi apostoła Piotra i Pawła oraz głos Kościoła w katakumbach i męczenników w Koloseum, którzy domagają się od nas zastosowanie każdego możliwego środka, by rozpoczętą pracę doprowadzić do końca – pełne uzdrowienie podzielonego Kościoła Chrystusowego – nie tylko dlatego, by spełnić wolę Pana, lecz żeby świat zobaczył, co według naszego wyznania jest pierwszym przymiotem Kościoła – jego jedność”¹⁴⁴.

57. Wśród wielu przykładów wspomnijmy następujące: w 1968 r. papież Paweł VI odbył podróż do Ugandy, aby poświęcić miejsce na relikwiarz ku czci 45 anglikanów i katolików, którzy decyzją króla Mwangi II zmarli śmiercią męczenników. Po tej wizycie nastąpiła pielgrzymka arcybiskupa Canterbury Roberta Runcie. W Rumunii Kościół i państwo świętują corocznie w święto Wniebowstąpienia „Dzień bohaterów”, czcząc w ten sposób wszystkich męczenników kraju łącznie z ofiarami komunistycznego prześladowania i zabitymi podczas rewolucji 1989 r.

¹⁴³ Jan Kalwin, *Nauka religii chrześcijańskiej*, księga IV, 1, 2-3.

¹⁴⁴ R.D. Crews, *Martyrdom*, [w:] *Dictionary of the Ecumenical Movement*, Geneva 2002, s. 745.

58. Papież Jan Paweł II dał w *Ut unum sint* ekumenicznemu potencjałowi świeży impuls. Paragraf drugi encykliki zwraca uwagę na świadectwo męczenników jako czynnik, który nadaje moc jedności. W tekście czytamy:

„Odważne świadectwo licznych męczenników naszego stulecia, należących do innych także Kościołów i Wspólnot kościelnych, które nie są w pełnej komunii z Kościołem katolickim, nadaje nową moc wezwaniu Soboru i przypomina nam o obowiązku przyjęcia i wprowadzenia w czyn jego zalecenia. Ci sami bracia i siostry, połączeni przez wielkoduszną ofiarę z własnego życia, złożoną dla królestwa Bożego, są najbardziej wymownym świadectwem tego, iż można przekroczyć i przewyczyć wszelkie elementy podziału, składając całkowity dar z siebie dla sprawy Ewangelii”¹⁴⁵.

59. Starając się nadać tej idei widzialne świadectwo, papież 7 maja Roku Jubileuszowego 2000 odprawił w Koloseum, miejscu męczeństwa wczesnego Kościoła Rzymu, „ekumeniczną uroczystość wspomnieniową w intencji świadków wiary XX stulecia”¹⁴⁶. Przedstawiciele i przedstawicielki innych Kościołów i Wspólnot eklezjalnych z wielu narodów zostali zaproszeni do uczestnictwa z tej okazji w nabożeństwie wieczornym. Takie inicjatywy przyczyniają się do rozbudzenia wielkich nadziei. Podczas gdy pewne Kościoły mają procedurę uznania świętych i męczenników dla własnych członków, inne Kościoły potrzebują dopiero instrumentu, by wypowiedzieć ekumeniczne uznanie tam, gdzie męczennicy chrześcijańscy różnych tradycji są wspólnie czczeni jako owoc ruchu ekumenicznego i jako środek do wspierania jedności.

60. Ważną inicjatywą w zakresie zbadania dróg, jak świadectwo męczenników może stać się siłą wspierającą jedność, było spotkanie zorganizowane wspólnie jesienią 2008 r. przez wspólnotą monastyczną Bose i Komisję Wiara i Ustrój ŚRK. Okoliczności były szczególnie sprzyjające, gdyż wspólnota z Bose miała już na swoim koncie publikację *Il Libro dei testimoni* – ekumeniczne martyrologium oferujące historie świadków na każdy dzień wraz z krótkimi modlitwami i tekstami biblijnymi z różnych tradycji chrześcijańskich¹⁴⁷. W czasie sympozjum przypadło święto Wszystkich Świętych. Zgodnie z orędziem tego posiedzenia

„Cele tego projektu polegały (...) na wzajemnym uznaniu świadków wiary, o ile się wzajemnie nie wykluczają; znajdowaniu dróg do wspo-

¹⁴⁵ *Ut unum sint*, nr 1.

¹⁴⁶ Por. *Ecumenical Commemoration of Witnesses to the Faith in the Twentieth Century*, Pressekonferenz, www.vatican.va/news_services/liturgy/documents.

¹⁴⁷ *Il Libro dei testimoni. Martirologio ecumenico, a cura di Comunita di Bose*, Ed. San Paolo, Milano 2002.

minania podczas spotkań ekumenicznych świadków różnych tradycji; rozwijaniu lub odkrywaniu na nowo wspominania świadków w Kościołach, które nie znają takiej praktyki; pracowaniu na rzecz wspólnego ekumenicznego martyrologium¹⁴⁸.

61. Uczestnicy posiedzenia w Bose szybko zdali sobie sprawę, że gdy wnioskamy w historię chrześcijańskiego męczeństwa, to okazuje się, iż okoliczności z nim związane w niektórych sytuacjach mają stronę odwrotną, którą trzeba wydobyć na powierzchnię i przeanalizować jako krok na drodze do pojednania Kościołów. W biegu stuleci wielu chrześcijan zmarło podczas aktów przemocy między wyznaniem śmiercią męczeńską, co stanowiło powód niechęci i goryczy w stosunkach między chrześcijanami. *Ut unum sint* uznaje, jak niezbędną jest „oczyszczenie pamięci historycznej”¹⁴⁹. Wspólne badania nad bolesną przeszłością dają chrześcijanom okazję do poznania wyrządzonej w przeszłości niesprawiedliwości, wyrażenia żalu za popełnione grzechy i odbycia z tego powodu pokuty, szukania przebaczenia i przewyciężenia przeszłości w zgodzie z pojednawczym duchem Ewangelii.

62. Nie jest to łatwy proces. Domaga się on „abyśmy, będąc szczerymi w miłości, wzrastali pod każdym względem w Niego, który jest Głową, w Chrystusa, z którego całe ciało spojone i związane przez wszystkie wzajemnie się zasilające stawy, według zgodnego z przeznaczeniem działania każdego poszczególnego członka, rośnie i buduje siebie samo w miłości” (Ef 4, 15-16). W ten sposób zbadanie wspólnego martyrologium Kościołów stwarza możliwość wrastania wspólnie przez drogie posłuszeństwo w pojednawczą naturę Ewangelii.

63. Posiedzenie w Bose doszło do przekonania, że Kościoły różnią się dalszym ciągiem w niektórych kwestiach, jak np. odnośnie do „wstawiennictwa świętych, kanonizacji, świętych relikwii i praktyki odpustów” (& 4.1). Stwierdziło, że „Kościoły różnią się w tym, jak wspominają znaczących świadków. Wiele Kościołów czyni to przez opowiadanie historii, katechezę, publikacje i artystyczne formy wyrażania. Niektóre wspominają świadków także w codziennym życiu liturgicznym” (& 4.2). Ale chrześcijanie są zjednoczeni w tym, że potrzebne są przykłady świętego życia z wszystkich tradycji i to uwzględniające mnogość możliwości – jako pomoc mogą tu służyć „kalenda-

¹⁴⁸ Tamara Grdzeldze and Guido Dotti (eds) (2009), *A Cloud of Witnesses: Opportunities for ecumenical commemoration*. Faith and Order No. 209. WCC Publications, Geneva. A Cloud of Witnesses: a message to the churches from a symposium at the Monastery of Bose. Par. 1.2.

¹⁴⁹ *Ut unum sint*, nr 2.

rze kościelne, liturgie, książki, materiał katechetyczny, miejsca pamięci, pielgrzymki i uroczystości” & 4.3). Ci święci są dostępni, ponieważ swojej świętości dowiedli właśnie w swoim człowieczeństwie. Ich przejście przez wszystkie tradycje pomaga przy tym w porzuceniu postawy definiowania siebie w przeciwieństwie do innych.

64. Ulubiona pieśń kościelna z XIX stulecia ma tytuł: *For all the saints* (za wszystkich świętych). Czwarta zwrotka powiada: „O błogosławiona wspólnota, o boska wspólnota! Walczymy bezsilnie, oni jaśniej w blasku. Jednak wszyscy są jednością w Tobie, gdyż wszyscy są Twój. Alleluja!”¹⁵⁰. W tym sensie wszyscy przez Chrystusa są powołani do świętości. Święci pokazują nam drogę. Ich świętość w naśladowaniu Chrystusa jaśniej szczególnie klarownie i pobudza do gorliwego naśladowania i stałego nawrócenia serca.

65. Konkretnym sposobem urzeczywistnienia pojednawczego potencjału przykładu świętych jest wzniesienie ekumenicznych kaplic męczenników i podobnych miejsc pamięci. Duch tych kaplic jest duchem jedności. Oferują one przestrzeń zapraszającą wszystkich chrześcijan do modlitwy i refleksji w towarzystwie mężczyzn i kobiet, które cierpiały i zmarły jako świadkowie swojej wiary. Męczennicy pochodzą z różnych kontynentów, kultur i chrześcijańskich tradycji. Niektórzy są uznani oficjalnie; inni żyją w pamięci kolektywnej wiary.

66. Dalszym przykładem tej wzrastającej konwergencji jest opracowanie „źródeł do nabożeństwa i osobistego skupienia” zatytułowanych *Walking with the Saints* (towarzysząc świętym)¹⁵¹ przez Beeson Divinity School, międzywyznaniowe seminarium ewangelikalne w Stanach Zjednoczonych. Tekst zaczyna się od Patryka (ok. 390-461), „biskupa i misjonarza Irlandii”, a kończy na Bill Wallach (1908-1950), „baptystycznym chirurgu i misjonarzu”. Powoływanie się na ekumenicznych męczenników, także tych z XX stulecia, którzy zmarli ze względu na sprawiedliwość (np. Dietrich Bonhoeffer, Martin Luter King jr i Oscar Romero) może być mocnym impulsem dla wspólnej modlitwy i wspólnego studium.

67. Są to widzialne znaki rosnącej konwergencji w rozumieniu chrześcijańskich męczenników jako przynależnych do całego ludu Bożego. Pociągają oni wierzących do Chrystusa a przez Chrystusa – do siebie.

¹⁵⁰ *For All the Saints*, nr 306 (1931, 1935, 1958), Pilgrim Hymnal, The Pilgrim Press, Boston.

¹⁵¹ *Walking with the Saints. A resource for worship and personal devotion, 2007-2008* (2007), Beeson Divinity School, Samford University, Birmingham, Alabama.

V. Siła przemieniających spotkań

A różne są dary łaski, lecz Duch ten sam. I różne są posługi, lecz Pan ten sam. I różne są sposoby działania, lecz ten sam Bóg, który sprawia wszystko we wszystkich (1 Kor 12, 4-6).

68. Każdy i każda z nas może żywo przypomnieć sobie ludzi, których życie zmieniło się przez doświadczenia lub spotkania z chrześcijanami innych tradycji i którzy wskutek tego zajęli się pojedynczymi celami ruchu ekumenicznego. Gdy ludziom działającym w ruchu ekumenicznym stawia się pytanie, jak doszli do aktywnego uczestnictwa lub co ich podtrzymuje, gdy pojawiają się problemy, wówczas opowiadają często historie swoich własnych spotkań, które wpłynęły na ich przemianę. „Gdy zetknąłem się z chrześcijanami innych tradycji, moje życie uległo zmianie. Nigdy już nie będę taki sam. Moja wiara została wzbogacona i to było wielkie błogosławieństwo Boże”. Stale na nowo słyszymy podobne świadectwa chrześcijan, którzy mówią o pogłębieniu swojej wiary i oddaniu się Chrystusowi przez te spotkania. Ta ludzka wymiana zachodzi wówczas, gdy chrześcijanie różnych tradycji zbierają się razem w trudnych sytuacjach, np. jako jeńcy wojenni, prześladowane mniejszości lub osoby ocalałe z katastrof naturalnych. Spotkania te mogą być krótkie i opatrnościowe lub są one wynikiem pogłębionych stosunków z nauczycielami czy przyjaciółmi.

69. Gdy chrześcijanie podejmują próbę poznania woli Boga w swoim życiu i życiu swoich Kościołów, wówczas czują się związani z modlitwą Chrystusa, „aby wszyscy byli jedno” (J 17, 21). Ta modlitwa prowadzi wierzących do rozliczenia się z grzechami, przyczyniającymi się do podziału wewnątrz i między członkami wspólnoty oraz czyni podatnym na działanie Ducha Świętego, który prowadzi chrześcijan do coraz głębszej wspólnoty. W tym miejscu otwartości i wrażliwości oraz w rozmowie z Bogiem w Trójcy Jedynym zaczyna się dialog nawrócenia. Następuje przyznanie się do lęków i konfrontacja z nimi. Wzrasta zaufanie. Serce i zmysły ulegają przemianie z ducha ekskluzywnego na inkluzyjny. Przez Bożą łaskę ta przemiana ludzi przyczynia się także do uzdrowienia podziałów między Kościołami ze względu na świat. Same Kościoły stają się wówczas w coraz większym stopniu skutecznymi świadkami jednajęcej mocy Ewangelii, czy gdy wzywają do współczujących reakcji wobec osób z HIV i AIDS lub gdy łączą się ze sobą dla poparcia milenijnych celów rozwojowych.

70. Że ta przemiana stanie się pojedynczym świadectwem pośród podziałów może się wydarzyć wówczas, gdy Chrystus wykorzysta w tym celu jedno jedyne objawicielskie spotkanie. Jednak o wiele częściej taka przemiana jest

procesem pogłębiających się stosunków z chrześcijanami innych tradycji. Wierzący uczy się słuchać, doświadcza ból z powodu wyrządzonej niegdyś niesprawiedliwości, zwątpienie z powodu podziału. Bojaźń i strach ulegają zmniejszeniu; wzrasta ciekawość i zainteresowanie. Zrozumienie i szacunek wobec drugiego rozwijają się do punktu, aż on lub ona staje się przyjacielem lub przyjaciółką Chrystusa. Wierzący zaczynają się dzielić z sobą zarówno darami jak i zadaniami misji. Wiara dojrzewa, pogłębia się i zostaje wzbogacona.

71. W ten sposób chrześcijanie tęsknią za uwidocznieniem jedności, którą obdarza Chrystus i której zapowiedzią były nasze stosunki wzajemne; a my zostajemy doprowadzeni do nowej odpowiedzialności, polegającej na współpracy z Bogiem i innymi chrześcijanami w procesie pojednania. *Status quo* rozłam nie jest już dłużej do przyjęcia. Odkrywamy, że to, co może być uczynione wspólnie, daleko przewyższa to, co trzeba czynić oddzielnie. Już samo dojście do tego wniosku jest objawieniem.

72. Pismo św. jest bogate w historie ludzi, którzy zostali przemienieni i których obraz drugiego uległ radykalnej zmianie – albo przez spotkanie z samym Chrystusem lub przez działanie Ducha Świętego w ludzkich interakcjach. Na przykład, gdy Samarytanka spotkała Jezusa przy studni, skąd brała wodę, jej rozmowa z Nim zmieniła jej całe życie i miała wpływ także na wielu w jej wsi. Jednocześnie otworzyły się oczy uczniów Chrystusa, by widzieć Samarytan, którzy uchodzili za obcych, jako braci i siostry (J 4, 7-42). Gdy uczniowie chcieli usunąć na bok dzieci, Jezus wprowadził je do kręgu i powiedział: „do takich należy Królestwo Niebios” (Mt 19, 14). W innym podobieństwie Jezus odpowiada na pytanie: „Kto jest moim bliźnim?” powołując się na nieprawdopodobny przykład miłosiernego Samarytanina (Łk 10, 29-37). A dając swoim uczniom wielkie przykazanie: „abyście się wzajemnie miłowali, jak Ja was umiłowałem”, posługuje się językiem przyjaźni dla opisanienia relacji tych, którzy gorliwie naśladowują Jego miłość, przynosząc dobre i trwałe owoce (J 15, 12-17).

73. Naśladowcy Jezusa we wczesnym Kościele uczyli się coraz więcej na temat istoty *koinonia* – prawdziwej wspólnoty – przez przemieniające spotkania ze zmartwychwstałym Chrystusem i z sobą. Gdy Piotr został postawiony przed kwestią, dlaczego poszedł do nieobrzezanych i z nimi jadł, odpowiedział: „Jakże ja mogłem przeszkodzić Bogu (...) Tak więc i poganom dał Bóg upamiętanie ku żywotowi” (Dz 11, 17-18). Gdy Paweł i Barnaba wrócili do Jerozolimy, by naradzić się nad tym, czy powinny być różnice między judeo- i poganochrześcijanami, uczynili to podczas spotkania z apostołami i starszymi. Doszli do wniosku, że obrzezanie i przestrzeganie prawa Mojżeszowego nie

jest konieczne, „Wierzimy przecież, że zbawieni będziemy przez łaskę Pana Jezusa, tak samo jak i oni” (Dz 15, 11). Był to wielki „czyn ekumeniczny”, który ustanowił ideał dla podzielanej odpowiedzialności w duchu Chrystusa.

74. To zobowiązanie nie jest pozbawione ryzyka i obaw zarówno w odniesieniu do ludzi jak i instytucji. Następujące przykłady pokazują, że obawy pojawiają się, gdy ludzie nawiązują stosunki ekumeniczne: ludzie boją się, że swojej własnej wiary nie znają dostatecznie dobrze, by ją objaśnić lub, gdy to konieczne, bronić. Gdy chrześcijanie pochodzą z tradycji, która nie zawsze praktykowała czytanie Biblii przez świeckich, wówczas mogą się oni czuć onieśmieleni przez tych, którzy wywodzą się z tradycji, która taką praktykę wspierała w swojej historii. Obawiają się może tego, co im nieznanne, bo może ich wyrwać z ich strefy komfortowej. Boją się po prostu zmiany i przepełnia ich troska, która towarzyszy wzrostowi i rozwojowi. Może kieruje nimi obawa, że utracą lub zdradzą swoją konfesyjną tożsamość, gdy zaczną się zastanawiać nad innym niż ich własne nauczanie. Być może boją się wchłonięcia. Być może będą musieli zrezygnować z tożsamości, którą zbudowali przez odgraniczanie się od innych.

75. Wspólnym mianownikiem wszystkich tych obaw jest bojaźń. Jednak chrześcijanie wierzą, że „doskonała miłość usuwa bojaźń” (1 J 4, 18). Na przykład Matka Teresa, która troszczyła się bez obawy o ludzi wszelkiego pochodzenia, powiedziała kiedyś: „przez krew jestem Albanką; moja przynależność państwowa jest indyjska; w moim sercu należę do Chrystusa”. Chrześcijanie uzyskują swe bezpieczeństwo na podstawie przekonania, że ich prawdziwa tożsamość jest zakorzeniona w Bogu, który jest znany przez Chrystusa w Duchu Świętym.

76. Ludzie, dla których ekumeniczne spotkania oznaczały wyzwanie i wzbogacenie, mówią w jaki sposób ich życie modlitewne zostało pogłębione, ożywione i wzbogacone. Opowiadają, że w innym środowisku liturgicznym czują się dobrze, chociaż posiadają ustaloną tradycję, którą nazywają swoim domem. Wiedzą, że „śpiewać pieśni znaczy modlić się dwukrotnie” i z entuzjazmem śpiewają pieśni wywodzące się z wielu tradycji. Ludzi wywodzących się z wielu tradycji, kultur, ras i miejsc nazywają swoimi przyjaciółmi. Przeto baczą na potrzeby świata z wyczuciem litości i sprawiedliwości, opartym na dialogu z wieloma chrześcijanami. Korzystają z nauk i pism wszystkich chrześcijańskich nauczycieli i są pod wpływem wszystkich tradycji duchowych. W ten sposób chrześcijanie poświadczają moc przemieniających spotkań z braćmi i siostrami w wierze, i to niezależnie, czy mieszkają przy tej samej ulicy czy gdziekolwiek indziej w świecie.

VI. Praktyczne możliwości dla Kościołów – kilka zaleceń dla organizacji patronackich

A wszystko to jest z Boga, który nas pojednał z sobą przez Chrystusa i porucił nam służbę pojednania (por. 2 Kor 5, 16-21).

77. Wspólna Grupa Robocza kieruje następujące praktyczne zalecenia pod adresem Światowej Rady Kościołów i Papieskiej Rady ds. Jedności Chrześcijań a za ich pośrednictwem do wszystkich Kościołów w celu odzyskania i umocnienia duchowych korzeni ekumenii. Lista ta ma zachęcić do dalszych kreatywnych idei i akcji wewnątrz i między Kościołami.

A. Możliwości wspólnej modlitwy

■ Tydzień Modlitwy o Jedność Chrześcijań od ponad 100 lat przyczyniał się do rozwoju modlitwy o jedność. WGR zaleca tę praktykę i potwierdza inicjatywy międzynarodowej grupy planowania w sprawie przygotowywania materiałów, które odpowiadają potrzebom dzieci, młodzieży i młodym dorosłym. WGR zaleca dalej, żeby regionalni i lokalni organizatorzy mieli świeże spojrzenie na materiał przygotowawczy i przywiązywali większą wagę do możliwości wejścia przez modlitwę i rozmowę w wymianę doświadczeń duchowych¹⁵². Mogłoby to oznaczać podjęcie prostej kwestii w celu zachęcenia do dialogu przed lub po nabożeństwie modlitewnym, albo wspólne prace biblijne lub może zaproponowanie uczestnikom architektoniczną przechadzkę po budynku kościelnym, w którym ma odbyć się nabożeństwo. Są to tylko niektóre możliwe przykłady, które jednak wskazują cel, jak można powiązać z sobą modlitwę i spotkanie ekumeniczne. Kościoły muszą stworzyć więcej przestrzeni, by pomóc ludziom we wzajemnej wymianie doświadczeń religijnych i tradycji.

■ Kościoły winny znaleźć nowe drogi wspierania regularnego używania *Ekumenicznego Kalendarza Modlitw Przyczynnych*, wprowadzonego w 1978 r. przez Wiarę i Ustrój na posiedzeniu w Bangalur. Wydziały informacji różnych denominacji mogłyby być pomocne przy rozpowszechnianiu i wspieraniu tej inicjatywy.

¹⁵² Walter Kardinal Kasper (2007), *Wegweiser Ökumene und Spiritualität*; Verlag Herder, Freiburg – Basel – Wien 2007.

■ Ponieważ chrześcijanie dzielą z sobą głęboką miłość do Pisma Świętego, spotkanie się wyznawców różnych tradycji stwarza szczególną okazję do nabożnego słuchania Słowa Bożego i wspólnej refleksji nad jego znaczeniem. Do tego należy zachęcać i to podczas organizowanych spotkań lub w szczególnych okresach roku liturgicznego, gdy chrześcijanie gromadzą się na wspólnych pracach biblijnych, być może należy się posłużyć klasyczną metodą, jak *lectio divina*. Szczególnie odpowiednią okazją mógłby być Wielki Piątek z ekumenicznie ukształtowaną procesją drogi krzyżowej (*via crucis*); działa się tak z okazji zaproszenia przez papieża przedstawicieli i przedstawicieli innych tradycji chrześcijańskich do zaprezentowania medytacji nad cierpieniem Jezusa; przy okazji zaprosił też innych chrześcijan do uczestnictwa w procesji. Pod tym względem powstają tutaj wspaniałe możliwości współpracy na płaszczyźnie lokalnej.

■ Na wszystkich płaszczyznach winno się zachęcać Kościoły, by korzystały z każdej sposobności przeprowadzania podczas spotkań ekumenicznych sondaży, czy modlitwy o jedność są regularną częścią składową nabożeństwa, w jakiej mierze wierzący uświadamiają sobie ekumeniczne intencje i skutki tych modlitw oraz jak uczestnicy tych spotkań przyczyniają się do pogłębiającej świadomości praktykowania modlitwy o jedność w swoim własnym środowisku.

■ Rosnącą – może wartą naśladowania – praktyką wśród chrześcijan jest powiązanie modlitwy i postu, nie koniecznie tylko w okresie postu, gdy przypominamy sobie o czterdziestu dniach, które Jezus poszcząc i modląc się spędził na pustkowiu. Praktyka kieruje się raczej tendencją wczesnego Kościoła do poświęcenia dłuższego czasu modlitwie i postowi przed wspólnym przejęciem ważnych zadań misyjnych.

B. Możliwości ekumenicznego świadectwa

■ Jednym ze zwyczajów ruchu ekumenicznego w XX stuleciu było wysyłanie małych delegacji chrześcijan reprezentujących wiele różnych tradycji na odwiedziny u braci i siostr w Chrystusie w celu poświadczenia solidarności, uczestniczenia w nadzwyczajnych spotkaniach i uczenia się jedni od drugich. Podczas tych spotkań praktykowana jest szeroko rozumiana gościnność. Dając ruchowi ekumenicznemu ludzkie oblicze, chrześcijanie są prowadzeni przez Ducha Świętego do rozumienia siebie w nowy sposób i przekazywania tego rozumienia swoim Kościołom i wspólnotom w ojczyźnie. WGR zaleca ten zwyczaj Kościołom do szerszego wykorzystania w lokalnym i krajowym jak

również w międzynarodowym środowisku. Rzymskokatolicki zwyczaj odbywania światowych dni młodzieży zachęca do rozszerzenia tej praktyki na ekumeniczne delegacje młodzieżowe. Ekumeniczne motywy działania w przypadku tej praktyki winny być eksponowane dla podniesienia wartości tych wizyt.

■ Wszyscy ludzie, którzy doświadczyli przemieniającą moc spotkań ekumenicznych winni być zachęceni do uważania siebie za świadków i gotowi do złożenia świadectwa, jak ich doświadczenia z innymi chrześcijanami stały się błogosławieństwem i pogłębiły ich własne korzenie duchowe. „Nigdy nie będziesz już taki sam, gdy wzięłeś udział w ekumenicznym spotkaniu”. Organizatorów należy zachęcać, by na zakończenie takich spotkań wzywali ludzi do dzielenia się tym dobrym orędziem z innymi we własnym kontekście.

C. Możliwości zaoferowania ekumenicznej gościnności

■ Chociaż istniejące podziały między Kościołami przynoszą ze sobą przeszkody dla par żyjących w małżeństwach mieszanych oraz ich rodzin, duchowni – zwłaszcza podczas chrztów, ślubów i pogrzebów – mają możliwość okazywania gościnności i kształtowania tych czynności tak, że nie naruszają własnej tradycji i nie zaszokują wierzących. Teologiczni instruktorzy winni zważać na tę potrzebę, gdy kształcą kandydatów do urzędu duchownego. Spotkania w zakresie dokształcania duchownych dają też sposobność pomagania klerowi w szczególnych kontekstach, poruszania, z umiejętnością wczuwania się, konkretnych problemów pastoralnych, które wynikają z małżeństw mieszanych.

■ Inną możliwość wspólnego modlenia i uczenia się od siebie stwarza uczestnictwo w nabożeństwach odprawianych w tradycji liturgicznej ekumenicznego partnera i doświadczenia w ten sposób, jak ten inny się modli. Dla poprawienia ekumenicznego pożytku takich doświadczeń parafie partnerskie powinny brać udział w planowaniu przygotowawczym. W ten sposób wysłana delegacja poczuje się mile widziana i rozpoznana przez parafię przyjmującą. Cel wizyty może być przedstawiony w perspektywie ekumenicznej, odpowiednia pomoc zaoferowana, tak że goście będą mogli wszystko zrozumieć i w pełni uczestniczyć w nabożeństwie. Poza tym mogą być zaproponowane rozmowy po nabożeństwie, tak aby goście mieli możliwość wypowiedzenia się w ramach dialogu, co przeżyli. Taka forma byłaby odpowiednia zarówno dla młodzieży jak i dla dorosłych.

■ Rosnąca liczba ludzi wszystkich grup wiekowych i nie tylko z krajów uprzemysłowionych uczestniczy w pielgrzymkach i podróżach edukacyjnych, odbywanych często w grupach. Wielu ludzi ciekawią inne miejsca, ludzie, kultury i tradycje religijne. Są żądni wiedzy. Gdy wracają do domu, są żywo zainteresowani dzieleniem się swoimi doświadczeniami z innymi ludźmi. Niekiedy chrześcijanie reagują na zaproszenia instytucji kościelnych do złożenia wizyt kościelnych – pielgrzymek – w konkretnych świętych miejscach, np. w Ziemi Świętej (w tej i podobnych sytuacjach, w których Kościoły żyją i egzystują „w sytuacji utrapienia”, mogłoby być szczególnie pomocne zaoferowanie rozmów przygotowawczych na temat kontekstu i sytuacji odwiedzanego kraju). Te miejsca są często częścią naszego wspólnego duchowego dziedzictwa. Tutaj ruch ekumeniczny ma sposobność do refleksji nad duchowymi korzeniami ekumenii. Dla osiągnięcia tego celu konieczne byłyby różne elementy: świadome starania włączenia chrześcijan różnych tradycji do doświadczeń podróżniczych, ekumenicznie informujący i kulturo wrażliwy przewodnik, starannie opracowany i uporządkowany program i specyficzny cel spotkania chrześcijan na odwiedzanym terenie, by wspierać dialog i wymianę darów duchowych w sensie biblijnym, że chrześcijanie powołani są do przyjmowania „jedni drugich, jak i Chrystus przyjął nas, ku chwale Boga” (Rz 15, 7). Wspólna Grupa Robocza zaleca zbadanie możliwości projektu pilotażowego w sprawie pielgrzymek do Ziemi Świętej wraz z Forum Palestyna – Izrael ŚRK i Papieską Radą ds. Duszpasterstwa Migrantów i Ludzi w Drodze.

D. Możliwości zaangażowania programowego

■ Biblia jest wiążącym tekstem, wspólnym dla wszystkich chrześcijan, przeto oferuje ona wzajemnie wzbogacającą platformę dla wspólnego studium, dialogu, refleksji i modlitwy. Ta praktyka jest ogólnie rozpowszechniona w ekumenicznym kontekście. Toteż WGR zaleca i zachęca do takich praktyk w różnych okolicznościach. Uznajemy, że Kościoły posługują się różnymi tłumaczeniami. Wariacje tekstowe mogą dawać sposobność dla nowego spojrzenia na znaczenie danych tekstów i kontekstu, w którym teksty były pisane, gdyż wszystkie Kościoły dążą do zachowania wierności Słowu Bożemu. Używanie Biblii dla dzielenia się wiarą i modlitwa jako podstawa praktykowania pobożności oferują się dla spontanicznych lokalnie inicjowanych spotkań.

■ Wszyscy chrześcijanie, ale szczególnie ci, dla których spotkanie z chrześcijanami z innych Kościołów jest nowym lub śmiałym doświadczeniem, znajdują może sposobność do współpracy w zakresie problemów dotyczących wspólnoty lub wspólnej misji, jak np. w programach wspierających „sprawie-

dliwość, pokój i ochronę stworzenia”, aby w ten sposób dokonać otwarcia oraz nauczyć się cenić drugiego przez wspólną pracę i wspólne cele. Jednakże potencjalna ekumeniczna korzyść zbyt często zatracona się, gdy instytucje odpowiedzialne za stronę organizacyjną nie szczególnie starają się pomóc uczestnikom zrozumieć religijną motywację ich inicjatyw jak i leżącą u podstaw jedność w Chrystusie, którą dzielą i która motywuje ich pracę.

E. Możliwości ekumenicznej edukacji

■ Wzywa się osoby odpowiedzialne za kierowanie Kościołami o otoczenie troską ordynowanych i nieordynowanych osób, zwłaszcza młodych ludzi, którzy mają pewien potencjał lub okazują zainteresowanie ekumenizmem, żeby mogli poszerzyć swoje ekumeniczne doświadczenie. Może to nastąpić przez mianowanie ich członkami delegacji lub umożliwienie im uczestnictwa w studiach ekumenicznych w takich ośrodkach, jak Instytut Ekumeniczny w Bossey (ŚRK), Instytut Studiów Ekumenicznych w Tantur, Centro Pro Unione, Wspólnota Corrymeela i Irish School of Ecumenics. Istniejące organizacje młodzieżowe mogą być pomocne w poszukiwaniu odpowiednich kandydatów i kandydatek. Do nich zaliczają się: ECHOS, „organ młodzieżowy” ŚRK, Chrześcijański Światowy Związek Studentów, Syndesmos, światowa wspólnota młodzieży prawosławnej i katolickie organizacje młodzieżowe.

■ W ten sam sposób, w jaki chrześcijańscy badacze upowszechniają wyniki swoich badań i perspektywy za pośrednictwem profesjonalnych organizacji, także Kościoły powinny zachęcać swoich akademickich współpracowników, by ci wskazywali swoim studentom w sposób ukierunkowany i jednoznaczny na duchowe korzenie ekumenizmu oraz kładli nacisk na znaczenie oczyszczającego rozliczenia przeszłości. Może się to odbywać w różny sposób: przez studium wszystkich chrześcijańskich tradycji duchowych, przez popieranie udziału w inicjatywach ekumenicznych, takich jak np. Tydzień Modlitwy o Jedność Chrześcijan, umożliwienie studiującym uzyskanie stypendiów dla edukacji ekumenicznej w różnych instytutach, dyskusje i dni studiowania różnych tematów ekumenicznych, wspólne dni skupienia dla studiujących, partnersko organizowane zapisy na kursy w szkołach teologicznych oraz przez wymianę wykładowców między seminariami i wydziałami teologicznymi różnych tradycji.

78. Współcześni teologowie poświęcają wiele uwagi duchowym korzeniom ekumenizmu. Niektóre ważne dzieła są zestawione w poniższej bibliografii. Wspólna Grupa Robocza zaleca je do dalszej lektury i studiów.

VII. Wybór źródeł

Ta lista ma mieć raczej charakter zachęcający i ilustratywny a nie wyczerpujący. Wybór zawiera kompendia, materiały na temat ważnych konsultacji jak również niektóre tytuły prac znaczących postaci ruchu ekumenicznego.

Anastasios (Yannoulatos), arcybiskup, *Facing the World: Orthodox Christian Essays on Global Concern*, New York, St. Vladimir's Press, 2003. – Przytacza przekonujące powody, dla których prawosławni chrześcijanie winni angażować się w dialogu ekumenicznym.

Bartholomew, Ecumenical Patriarch, *Remarks of His Holiness Ecumenical Patriarch Bartholomew on the quest for unity of the Orthodox and Roman Catholic Churches*. In *Speaking the Truth in Love – Theological and spiritual exhortations of Ecumenical Patriarch Bartholomew*. Rev. Dr. John Chryssavgis, ed., with foreword by Dr. Rowan Williams, Archbishop of Canterbury, New York, Fordham University Press, *Orthodox Christianity and Contemporary Thought*, 2010. – Zawiera trzy elementy, które przyczyniają się do pojednania: “żarliwa modlitwa o jedność”, “niezliczone akty miłości, przebaczenia i wzajemnego szacunku” oraz “dialog teologiczny...za którego pośrednictwem szukamy przewodnictwa Ducha, który zawiedzie nas do wszelkiej prawdy”.

Bria, Ion/Heller, Dagmar, eds., *Ecumenical Pilgrims: Profile of Pioneers in Christian Reconciliation*, WCC Publications, Geneva 1995. – Przedstawia sylwetki 50 ekumenicznych świadków XX stulecia.

Canadian Council of Churches, *Liturgies for Christian Unity: The first hundred years, 1908-2008*, Ottawa, Les Editions Novalis, 2007. – Daje bogaty wybór liturgicznych źródeł, które koncentrują się na uzdrowieniu podziałów między Kościołami chrześcijańskimi.

Ecumenical spirituality, [w:] *The Westminster Dictionary of Christian Spirituality*, ed. Gordon S. Wakefield, Philadelphia, The Westminster Press, 1983, ss. 15-127. – Mimo pojęcia “ekumeniczna duchowość” właściwy tekst daje krótki, lecz rozległy opis całego obszaru. Zawiera odpowiednie teksty biblijne, teologiczną podstawę („Bóg jest pośrednikiem pojednania: Chrystus jest środkiem”), rozumienie Kościoła, implikacje dla wspólnego życia (nawrócenie lub przemiana serca w odniesieniu do chrześcijan z innych Kościołów), miejsce odnowy, pojednanie, nadzieję, znaczenie przyjaźni chrześcijańskiej.

Ewangelizacja, prozelityzm i wspólne świadectwo. Raport końcowy czwartej fazy dialogu między Kościołem Rzymskokatolickim a niektórymi klasycznymi Kościołami zielonoświątkowymi i ich przywódcami (1990-1997), „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 2003 nr 2 (53), ss. 119-160. – Mówi o „wzajemnym respekcie” i „głębszym rozumieniu znaczenia wiary w Jezusa Chrystusa”, jakie uzyskali uczestnicy trwającego od 25 lat dialogu przez wzajemne relacje.

Raport końcowy Komisji Nadzwyczajnej do spraw uczestnictwa Kościołów prawosławnych w pracach Światowej Rady Kościołów, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 2003 nr 1 (52), ss. 72-123. – Przede wszystkim trzeba zwrócić uwagę na podrozdział V mówiący o wspólnej modlitwie (s. 81-84) i załącznik A omawiający „Zakres wspólnej modlitwy podczas zgromadzeń ŚRK” (s. 92-105).

Grzelidze, Tamara/Dotti, Guido, eds., *A Cloud of Witnesses: Opportunities for ecumenical cooperation*, WCC Publications, Geneva 2009. – Przedstawia wyniki międzynarodowego sympozjum i zwraca uwagę na rosnącą świadomość, że świadkowie wiary są źródłem inspiracji dla wszystkich Kościołów.

In Gottes Händen. Der ökumenische Fürbittkalender, Buch und Webseite des ÖRK. – Zawiera pomoce dla modlitw przyczynnych. – „Modlitwy w imieniu i w solidarności z innymi”.

Jan Paweł II, *Encyklika Ut unum sint* (o działalności ekumenicznej), Warszawa 1995. – Szczególną uwagę należy zwrócić na część „Odnowa i nawrócenie” (&& 15-17). & 15 mówi o wzbogaceniu się „o nowe przestrzenie, które skłaniają do dziękczynienia Bogu w Trójcy Jedynej” i rozszerzeniu się „zakresu spraw, które domagają się pokuty”.

Kasper, Walter Kardinal, *Wegweiser Ökumene und Spiritualität*, Verlag Herder, Freiburg – Basel – Wien 2007. – Niewielka książeczka, zarówno dla świeckich jak i duchownych, daje przegląd podstaw ekumenizmu duchowego.

Osterpredigt des heiligen Johannes Chrysostomus, <http://www.abtei-niederraltaich.de/spiritualitaet/vaetertexte/osterpredigt-des-hl-johannes-chrysostomus/> – Jest odczytywana głośno w każdej parafii prawosławnej rano podczas uroczystości wielkanocnej. Znana z przykładowego chrześcijańskiego współczucia i swego ducha miłości bliźniego.

Patriarchal- und Synodalencyklika des Ökumenischen Patriarchats, 1920 „An die Kirchen Christi in der ganzen Welt“, [w:] Athanasios Basdekis, *Orthodoxe Kirche und Ökumenische Bewegung. Dokumente – Erklärungen –*

Berichte 1900 – 2006, Verlage Lembeck/Bonifatius, Frankfurt/Paderborn 2006, s. 16-20. – Powszechnie uznana i formalna podstawa prawosławnego uczestnictwa w ruchu ekumenicznym.

Papieska Rada do Spraw Jedności Chrześcijan, *Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu*, „Communio. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny” 1994 nr 2 (80), s. 3-93. – & 25 zauważa, że „Ekumenizm (...) sięga samych głębin duchowości chrześcijańskiej”.

Prayer in the Ecumenical Movement, Spirituals Ecumenism, Spirituality in the Ecumenical Movement, [w:] *Dictionary of the Ecumenical Movement*, 2nd edition, Nicolas Lossky et. al. (eds.), Geneva, WCC Publications, 2002, ss. 925-928, 1069-1070, 1070-1073. – Opiera się na koncepcie naśladownictwa. Duchowość definiuje następująco: „Duchowość (...) jest drogą, którą idą ludzie, by zostać chrześcijanami, by wypełnić swoje chrześcijańskie powołanie. Obejmuje ona urząd i służbę, relacje, styl życia, modlitwę i reakcję na polityczne i społeczne otoczenie”. Składa się z definicji, kontekstów historycznych, znamion Kościoła (jeden, święty, katolicki i apostołski) oraz „skutków i nowych badań”.

„*Prayer and Worship: Towards Conversion of the Heart*” in the *Ecumenical Movement. An anthology of key texts and voices*, Michael Kinnamon/Brian C. Cope (eds.), Geneva, WCC Publications, 1997, ss. 497-525. – Zawiera wypisy z pojedynczych pism (Paul Couturier, Roger Schutz, Lukas Vischer, Desmond Tutu), modlitwy ze spotkań ekumenicznych (chrześcijańskie ruchy studentów, zeszyty z nabożeństw odprawianych podczas zgromadzeń ogólnych ŚRK, liturgia z Limy), materiał ze zgromadzeń ekumenicznych (IV i V Światowa Konferencja Wiary i Ustroju) i encyklikę *Ut unum sint* papieża Jana Pawła II.

The Standing Conference of Canonical Orthodox Bishops in the Americas, *Pastoral Letter on the Occasion of the Third Christian Millennium*, http://www.scoba.us/resources/third_christian_millennium.html. – Zwróć uwagę na paragrafy 115-124 “Wspólnota uświęcenia i pojednania”, gdzie czytamy: “Zaangażowanie Kościoła Prawosławnego podczas poszukiwania pojednania chrześcijan i przywracania chrześcijańskiej jedności Kościołów jest wyrazem naszej wierności wobec Pana i Jego Ewangelii. Szukając pojednania podzielonych chrześcijan, uczestniczymy w rzeczywistości w urzędzie pojednania naszego Pana”.

Unitatis redintegratio – Dekret o ekumenizmie Soboru Watykańskiego II. – Rozdział II „Realizowanie ekumenizmu” stanowi podstawę rozumienia ducho-

wych korzeni ekumenizmu Vaticanum II. Często cytowane zdanie: „Rzeczywisty ekumenizm nie istnieje bez wewnętrznej przemiany”. Warte wspomnienia są także: „Chrystus wzywa pielgrzymujący Kościół do nieustannej reformy, której Kościół, rozumiany jako instytucja ludzka i ziemską, wciąż potrzebuje”. – „Niech pamiętają wszyscy wyznawcy Chrystusa, że tym bardziej rozwijają sprawę jedności chrześcijan, im bardziej starają się wieść nieskazitelne życie według Ewangelii”.

Tłumaczenie: *Karol Karski*

HISTORIA WSPÓLNEJ GRUPY ROBOCZEJ

Zapowiedź zwołania Soboru i utworzenie Sekretariatu ds. Jedności Chrześcijan spowodowały stopniową zmianę w postawie Kościoła Rzymskokatolickiego (KRK) względem Światowej Rady Kościołów (ŚRK), natomiast sama Rada wykazywała początkowo ostrożność wobec katolickich inicjatyw. Jej Komitet Naczelny na posiedzeniu w sierpniu 1960 r., w którym wzięło udział dwóch obserwatorów katolickich, stwierdził: „Należy z uznaniem powitać fakt, że dialog z Kościołem katolickim staje się możliwy (...) Trzeba jednak przypomnieć, że utworzenie Sekretariatu nie oznacza, iż wyświełono którąkolwiek z podstawowych różnic istniejących między Kościołem Rzymskokatolickim a Kościołami zrzeszonymi w ŚRK”¹⁵³.

We wrześniu 1960 r. doszło do nieoficjalnego spotkania w Mediolanie pomiędzy sekretarzem generalnym ŚRK i przewodniczącym Sekretariatu ds. Jedności Chrześcijan. Omówiono wstępnie sprawę zaproszenia obserwatorów katolickich na III Zgromadzenie Ogólne ŚRK w New Delhi oraz obserwatorów Kościołów nierzymskokatolickich na II Sobór Watykański¹⁵⁴. Zgromadzenie w New Delhi (1961) wyraziło radość z powodu obecności obserwatorów katolickich (pięciu) i z ogólnego kierunku przemian zachodzących w Kościele katolickim, a nawiązując do trwających obrad Zgromadzenia Ogólnego i zbliżającego się II Soboru Watykańskiego stwierdzało: „Jeśli okaże się (...) że oba so-

¹⁵³ World Council of Churches, *Minutes and Reports of the Thirteenth Meeting of the Central Committee in St. Andrews (Scotland)*, Geneva 1960, s. 105.

¹⁵⁴ A. Bea, *Der Ökumenismus im Konzil. Öffentliche Etappen eines überraschenden Weges*, Freiburg-Basel-Wien 1969, s. 49.

bory nie obradowały przeciw sobie i żaden z nich nie szukał własnej korzyści, lecz pragnął jedynie służyć Panu Jezusowi Chrystusowi – niewątpliwie będzie to wiele znaczyło dla chrześcijaństwa i świata”¹⁵⁵.

We wszystkich czterech sesjach Vaticanum II (1962-1965) uczestniczyli obserwatorzy z ramienia ŚRK, którzy składali jej Komitetowi Naczelnemu wnikliwe sprawozdania. W kwietniu 1964 r., tj. jeszcze przed ogłoszeniem encykliki „*Ecclesiam suam*” i Dekretu o ekumenizmie (DE) doszło w Mediolanie do spotkania przedstawicieli obu stron. Starano się odpowiedzieć na pytanie: jaką formę mają przybrać stosunki między KRK a ŚRK. Próbowano też wyjaśnić, czy obaj partnerzy przez „ekumenię” rozumieją to samo¹⁵⁶. W styczniu 1965 r., podczas obrad Komitetu Naczelnego ŚRK w Enugu (Nigeria), stwierdzono, że przyjęcie DE stworzyło znamiennej sytuację: nie można już dłużej poprzestawać na uprzejmej i biernej koegzystencji, nadszedł czas rozpoczęcia dialogu między ŚRK a KRK¹⁵⁷.

Oficjalne powołanie do życia Wspólnej Grupy Roboczej (WGR) miało miejsce w lutym 1965 r. w siedzibie ŚRK w Genewie. Na uroczystość tę przybył osobiście kard. Augustyn Bea. W ten sposób stosunki między obydwojma partnerami weszły w nowy etap. Powołując WGR obie strony publicznie zamantestowały gotowość stałych kontaktów i pogłębiania wspólnoty ekumenicznej¹⁵⁸. Trzy miesiące później WGR zebrała się na pierwszym posiedzeniu.

WGR odbyła w pierwszym trzech latach swej pracy pięć posiedzeń i złożyła dwa oficjalne sprawozdania (luty 1966 i sierpień 1967)¹⁵⁹. Jej zadanie polegało w pierwszym rzędzie na zbadaniu zasad i metod współpracy. Pytanie, na które miała znaleźć odpowiedź, brzmiało: czy możliwe jest członkostwo KRK w ŚRK? A może istnieją inne drogi współdziałania w tym wszystkim, czego dzisiaj nie trzeba albo nie można robić oddzielnie? W drugim sprawozdaniu znalazło się bardzo istotne sformułowanie, że istnieje tylko j e d e n ruch ekumeniczny, któremu obaj partnerzy zobowiązani są służyć¹⁶⁰.

W krótkim czasie osiągnięto porozumienie co do wspólnych nabożeństw podczas spotkań ekumenicznych¹⁶¹, a przede wszystkim – wspólnego planowania Tygodnia Modlitwy o Jedność Chrześcijan. Najdalej rozwinęła się współ-

¹⁵⁵ *Neu Delhi 1961. Dokumentarbericht über die Dritte Vollversammlung des ÖRK*, W. A. Visser 't Hooft (red.), Stuttgart 1962, s. 13.

¹⁵⁶ W. A. Visser 't Hooft, *Die Welt war meine Gemeinde. Autobiographie*, München 1972, s. 400n; A. Bea, dz. cyt., s. 127n.

¹⁵⁷ World Council of Churches. *Minutes and Reports of the Eighteenth Meeting of the Central Committee in Enugu (Nigeria)*, Geneva 1965, s. 80n.

¹⁵⁸ W. A. Visser 't Hooft, dz. cyt., s. 403; A. Bea, dz. cyt., s. 205nn.

¹⁵⁹ Polski przekład obu sprawozdań w: *Watykan – Genewa. Zbiór dokumentów. 20 lat oficjalnej współpracy Kościoła Rzymskokatolickiego i Światowej Rady Kościołów*, K. Karski (red.), s. 29-50.

¹⁶⁰ Tamże, s. 39n.

¹⁶¹ Dokument: *Wspólne nabożeństwo podczas zgrupowań ekumenicznych* (1966), tamże, s. 113-117.

praca w dziedzinie etyki społecznej. Wiosną 1968 r. powstał Wspólny Komitet KRK i ŚRK ds. Społeczeństwa, Rozwoju i Pokoju (SODEPAX) z siedzibą sekretariatu w Centrum Ekumenicznym w Genewie. Na jego czele stanął katolik. W tym samym roku zorganizowano w Bejrucie wielką wspólną konferencję na temat odpowiedzialności Kościoła za problemy rozwoju ekonomicznego. Doszło do ściślejszej współpracy pomiędzy katolickim Caritas Internationalis a odpowiednim wydziałem ŚRK. 12 teologów katolickich stało się pełnoprawnymi członkami Komisji Wiara i Ustrój Kościoła ŚRK; było to możliwe dzięki posiadaniu przez Komisję autonomicznego statusu w ramach Rady¹⁶².

Sprawa rozwoju stosunków z Kościołem katolickim była jednym z głównych tematów obrad IV Zgromadzenia Ogólnego ŚRK w Uppsali (1968). Watykan przysłał na obrady czternastu obserwatorów, ponadto przybyło wielu gości, doradców i dziennikarzy. Przy różnych okazjach, zwłaszcza w rozmowach prywatnych, podnoszono sprawę członkostwa. O. Roberto Tucci (ur. 1921), jezuita, poruszył tę kwestię w przemówieniu i choć nie ukrywał trudności, to jednak stwierdził wyraźnie, że eklezjologia katolicka nie wyklucza możliwości przystąpienia Kościoła katolickiego do ŚRK¹⁶³.

Kwestii członkostwa nie ominął także Paweł VI podczas swojej wizyty w siedzibie ŚRK w Genewie w 1969 r. Papież stwierdził: „Z całą braterską szczerością nie uważamy, by pytanie co do udziału Kościoła katolickiego w Radzie było do tego stopnia dojrzałe, żeby móc na nie udzielić pozytywnej odpowiedzi. Mieści ono w sobie poważne sprzeczności teologiczne i duszpasterskie; w konsekwencji wymaga pogłębionych studiów i zobowiązuje do odbycia drogi, która – uczciwie mówiąc – może być długa i trudna”¹⁶⁴.

Gdy Paweł VI wygłaszał powyższe słowa, właśnie rozpoczynała działalność specjalna podkomisja, której powierzono zadanie zbadania teologicznych, administracyjnych i duszpasterskich konsekwencji członkostwa oraz formy realizacji tego przedsięwzięcia. Po trzyletniej pracy przedstawiła ona obszerny dokument w sprawie możliwości i następstw wynikających z przystąpienia KRK do Rady. Z trzech form wspólnoty, jakie w ogóle były brane pod uwagę, dokument uznawał za „krok najbardziej realistyczny” członkostwo charakteryzujące się „aktywnym zaangażowaniem konferencji episkopalnych”. Wśród przeszkód wymieniał: różną moc obowiązującą oświadczeń wydawanych przez obie strony, wyjątkową pozycję papieża, status prawny Stolicy Apostolskiej i rolę nuncjuszy. W konkluzji stwierdzono, że „ustalenie już teraz terminu

¹⁶² *Bericht aus Uppsala 1968. Offizieller Bericht über die Vierte Vollversammlung des ÖRK, Uppsala, 4.-20. Juli 1968*, N. Goodall, W. Müller-Römheld (red.), s. 144, 366nn, 392.

¹⁶³ R. Tucci, *Ruch Ekumeniczny, Rada Ekumeniczna Kościołów i Rzymski Kościół Katolicki*, „Novum”, Warszawa 1968 nr 10, s. 29-38.

¹⁶⁴ Cyt. za: „Novum”, 1969 nr 7-8, s.24.

przystąpienia Kościoła katolickiego do Rady byłoby posunięciem nierealistycznym. Nie należy więc oczekiwać, że taki wniosek zostanie postawiony w najbliższym czasie”¹⁶⁵. Od opublikowania tego dokumentu (1972) sprawa członkostwa nie była już nigdy przedmiotem poważnych debat między obydwojema partnerami.

Swoją działalność WGR podsumowuje w publikowanych co kilka lat sprawozdaniach. Trzecie oficjalne sprawozdanie ukazało się w 1971 r. czwarte – w 1975 r., piąte – w 1983 r.¹⁶⁶, szóste – w 1990 r.¹⁶⁷, siódme – w 1998 r.¹⁶⁸, ósme – w 2005 r.¹⁶⁹, dziewiąte – w 2013 r. Łatwo zauważyć, że od czwartego sprawozdania wszystkie kolejne ukazywały się na krótko przez Zgromadzeniem Ogólnym ŚRK. Gremium to, podobnie zresztą jak posiedzenie plenarne Papieskiej Rady ds. Jedności Chrześcijan obradujące w pobliżu tego terminu, ustosunkowuje się do przedłożonego sprawozdania. Wraz z każdorazowym Zgromadzeniem Ogólnym kończy się też mandat nierzymskokatolickich członków WGR, tak że zachodzi potrzeba mianowania nowego składu. To samo czyni strona katolicka.

Z perspektywy niemal pięćdziesięciu lat, jakie upłynęły od nawiązania oficjalnych stosunków pomiędzy ŚRK i KRK można powiedzieć, że dzięki podjętej współpracy obchody dorocznego Tygodnia Modlitwy o Jedność Chrześcijan odbywają się na całym świecie według wspólnego programu ramowego. Przy aktywnym współdziałaniu teologów katolickich, członków Komisji „Wiara i Ustrój” ŚRK, powstał dokument konwergencji w sprawie „Chrztu, Eucharystii i posługiwania duchownego”, uchodzący za największe dotychczas osiągnięcie dialogu multilateralnego na szczeblu światowym. Współpraca między Watykanem a Genewą, która jest różnorodna i wielostronna, układa się najlepiej w takich dziedzinach, jak wiara i ustrój, misja i ewangelizacja, edukacja teologiczna, dialog międzyreligijny.

Z inicjatywy WGR powstało wiele cennych dokumentów studyjnych, dotyczących następujących zagadnień: Dialog ekumeniczny (1967); Wspólne świadectwo i prozelityzm (1970); Katolickość i apostołskość (1970); Ku wyznawaniu wspólnej wiary (1980); Wspólne świadectwo (1981)¹⁷⁰; Kościół lokalny i uniwersalny (1990); Pojęcie „hierarchia prawd” – interpretacja ekume-

¹⁶⁵ *Pattern of Relationships between the Roman Catholic Church and the World Council of Churches*, “The Ecumenical Review” 1972 nr 3, s. 247nn.

¹⁶⁶ Polski przekład trzeciego, czwartego i piątego sprawozdania w: *Watykan-Genewa...*, dz. cyt., s. 51-112.

¹⁶⁷ Polski przekład: SiDE 1992 nr 2, s. 47-69.

¹⁶⁸ Polski przekład: tamże, 1999 nr 1, s. 81-121.

¹⁶⁹ Polski przekład: tamże, 2006 nr 1-2, s. 122-158.

¹⁷⁰ Wymienione dokumenty ukazały się w przekładzie polskim w: *Watykan-Genewa...*, dz. cyt., s. 117-199.

niczna (1990)¹⁷¹; Formacja ekumeniczna. Refleksje i sugestie ekumeniczne (1993)¹⁷²; Dialog ekumeniczny na temat kwestii moralnych – potencjalne źródła wspólnego świadectwa lub podziału (1995); Wyzwanie prozelityzmu a powołanie do wspólnego świadectwa (1995)¹⁷³; Implikacje eklezjologiczne i ekumeniczne wspólnego chrztu (2005), Istota i cel dialogu ekumenicznego (2005), „Zainspirowani tą samą wizją”: udział Kościoła rzymskokatolickiego w krajowych i regionalnych radach Kościołów (2005)¹⁷⁴.

Nie powiodła się próba stworzenia wspólnego organu inicjującego i realizującego programy o charakterze polityczno-społecznym. SODEPAX na życzenie Watykanu zakończył działalność w 1981 r. Siedem lat później ten sam los spotkał Wspólną Grupę Doradczą ds. Myśli i Działania Społecznego. Z odmową Watykanu spotkała się też propozycja przejęcia pełnej współodpowiedzialności za organizowane przez ŚRK w Seulu Światowe Zgromadzenie na rzecz Sprawiedliwości, Pokoju i Integralności Stworzenia (1990); przedstawiciele Kościoła katolickiego wzięli udział w tym wydarzeniu nie jako oficjalni delegaci, lecz jako eksperci i doradcy.

Z perspektywy czasu, jaki upłynął, można odnieść wrażenie, że KRK przywiązuje większe znaczenie do dwustronnych dialogów teologicznych, które prowadzi z niemal wszystkimi znaczącymi Kościołami i Wspólnotami kościelnymi, niż do dialogu multilateralnego uprawianego z ŚRK.

Mimo trudności i ograniczeń w dalszym ciągu zachowują aktualność słowa Pawła VI, który nazwał kiedyś stosunek KRK do ŚRK stosunkiem „solidarności braterskiej”, a to oznacza nie tylko współpracę, lecz także wspólną refleksję i modlitwę.

Karol Karcki

¹⁷¹ Oba dokumenty: SiDE 1992 nr 2, s. 69-93.

¹⁷² Tamże, 1994 nr 2, s. 69-76.

¹⁷³ Oba dokumenty: tamże, 1996 nr 2, s. 123-148.

¹⁷⁴ Trzy wymienione dokumenty: tamże, 2006 nr 1-2, s. 172-265.

SYLWETKI

ANDRZEJ GRZEGORCZYK (1922 – 2014)

Zmarł 20 marca 2014 roku, urodził się 22 sierpnia roku 1922. Tak, to nie literówka: naprawdę umarł mając prawie 92 lata, choć wyglądał wtedy raczej na 50. Zawsze wyprostowany i zawsze prostolinijny: nonkonformista żelazny, pryncypialny do granic dziwactwa. Zawsze poważny, z troską na twarzy, nie pamiętam go uśmiechniętego.

Życie dorosłe zaczął w powstaniu warszawskim, gdzie został ranny, potem na studiach filozoficznych. Przez dwa lata był asystentem profesora Tatarkiewicza, ale doktoryzował się z matematyki i zasłynął w świecie jako logik. W światowej literaturze funkcjonuje termin „hierarchii Grzegorzycyka”, jego podręczniki były tłumaczone na angielski, francuski, rosyjski. Z czasem wrócił do filozofii mniej matematycznej, zajął się etyką. Teoretycznie i bardziej praktycznie: jako konsekwentny katolik, członek warszawskiego KIK-u, był po pierwsze autentycznym ekumenistą. Jako jeden z pierwszych Polaków dotarł do Taizé i miał częsty kontakt z tą wspólnotą, ale również z prawosławiem: przyjaźnił się z wybitnym polskim teologiem tego wyznania, profesorem Jerzym Klingerem, też z niezwykłym Rosjaninem, ojcem Aleksandrem Mieniem, wielkim duszpasterzem ludzi spoza Cerkwi. Według mnie najbardziej jednak zasłużył się chrześcijańskiemu pojednaniu publikacją w „Więzi” (nr 12 z r. 1965) pod tytułem „Nasi bracia mariawici”. Artykułem tym dokonał przełomu w rzymskokatolickim spojrzeniu na to wyznanie, jedyne o genezie całkowicie polskiej, do tamtego czasu (a zdarza się to także dzisiaj) ohydnie atakowane.

Był równie gorącym zwolennikiem idei walki bez przemocy, „non violence”. Organizował przyjazdy do Polski zagranicznych ekspertów w tej dziedzi-

nie, w szczególności Jeana Gossa z Wiednia, który z jego inicjatywy spotkał się z Lechem Wałęsą na samym początku istnienia „Solidarności”. W 1991 roku, zaraz po upadku ZSRR, Grzegorzyc zorganizował międzynarodowe sympozjum o „non violence” w Moskwie, z udziałem wielu wybitnych reprezentantów tego ruchu z całego świata.

W każdym konflikcie usiłował zajmować postawę środkową, pojednawczą. Zajrzałem do jego książki „Schematy i człowiek” (Biblioteka „Więzi” 1963) sprzed pół wieku i znalazłem tam wyjaśnienia dobrze pokazujące go jako filozofa, logika, zaangażowanego jednak bardzo praktycznie.

„Myślę, że trwałą podstawą tolerancji może być tylko przekonanie o istnieniu relatywizmu prawdziwości zdania w stosunku do posiadanej struktury pojęciowej. Jeśli bowiem przyjąć, że jesteśmy jednakowi pod każdym względem, że operujemy tymi samymi pojęciami, to wtedy z naszych dwóch zdań sprzecznych tylko jedno jest prawdziwe. (...) Z przekonania o jednorodności struktury pojęciowej płynie więc nietolerancja i dyskryminacja przeciwników w sposób całkowicie naturalny. Stąd ludzie przekonani o wyłączności jednej struktury pojęciowej, dyktowanej przez pewną filozofię lub doktrynę, są z natury nietolerancyjni i fanatyczni. Jeśli wyrażają się w sposób tolerancyjny, są to zewnętrzne objawy kurtuazji, sztuczne i eufemistyczne, kryjące w głębi pogardę dla nieposiadającego prawdy. Postawa często spotykana w stosunku do innowierców”. Słowa te każdy ekumenista zapamiętać powinien, raczej po prostu każdy człowiek.

Jan Turnau

Nieznacznie rozszerzony tekst, opublikowany w „Gazecie Stołecznej” 4 kwietnia 2014 r.

S. MARIA KRYSTYNA ROTTENBERG FSK

Kiedy w styczniu 2005 r. umierała siostra Joanna Lossow, jej dzieło od dawna było już w dobrych rękach. Od blisko dekady założonym przez nią Ośrodkiem Ekumenicznym im. Jana XXIII „Joannicum”, działającym przy warszawskim kościele św. Marcina kierowała jej następczyni, s. Maria Krystyna Rottenberg, osoba znakomicie przygotowana do tej roli, i – co najważniejsze – kochająca ekumenizm. Dziś, gdy s. Maria Krystyna, z powodu zagrożenia wzroku zmuszona jest do częstych i długotrwałych wyjazdów na leczenie do Francji, co uniemożliwia jej kierowaniem Ośrodkiem, pojawia się pytanie o przyszłość „Joannicum” i o zachowanie dorobku tej placówki, tak ważnej dla warszawskiej ekumenii.

Nieczęsto się zdarza, żeby następca (w tym przypadku następczyni) z takim zaangażowaniem i uczuciem podejmował dzieło swego poprzednika. S. Maria Krystyna nie miała żadnych kompleksów i nie czuła się skrępowana wielkością s. Joanny, a zastępując ją w wielorakiej działalności ekumenicznej musiała się jeszcze zmierzyć z dziedzictwem swojej poprzedniczki, którą to funkcję można określić jako „strażniczka pamięci s. Joanny”. S. Maria Krystyna dbała nie tylko o to, aby w swojej pracy nie „utracić ducha” s. Joanny od Jedności, ale także, by dokumentować i popularyzować jej dorobek.

W dużej mierze dzięki s. Marii Krystynie podtrzymywana jest pamięć o prekursorce ekumenii w Kościele katolickim. W 2005 r. w wydawnictwie „Adam” s. Rottenberg opublikowała książkę: „Aby byli jedno. Pasja życia siostry Joanny Lossow”. Niedługo potem, 7 stycznia 2006 r. s. Maria Krystyna zorganizowała w Staromiejskim Ośrodku Kultury w Warszawie sesję ekumeniczną dla uczczenia pamięci s. Joanny pod tytułem: „Widzialna jedność Ko-

ścioła: utopia, doktryna czy pasja życia”? Sesja była połączona z prezentacją wspomnianej książki. W 2008 r., w setną rocznicę urodzin pionierki ekumenizmu w Polsce, ukazała się staraniem s. Marii Krystyny i pod jej redakcją książka pt. „Miniatury ekumeniczne”. Jest to zbiór artykułów o siostrze Joannie i ekumenizmie w Polsce.

Krystyna Joanna Rottenberg [w zakonie siostra Maria Krystyna] urodziła się 1 sierpnia 1938 r. we Lwowie. Miejsce urodzenia i w ogóle cała Galicja, gdzie żyli obok siebie zgodnie ludzie różnych narodowości, wyznań i religii, miało ważne znaczenie dla kształtowania się postawy przyszłej franciszkanki. To stąd wyniosła szczególną wrażliwość ekumeniczną – choć wtedy nikt tego tak nie nazywał – a doświadczenie wspomnianej koegzystencji nazwie po latach swoistym „laboratorium wiary”.

Choć po wojnie, jako kilkuletnia dziewczynka została repatriowana na Ziemię Zachodnie, to doświadczenie z dzieciństwa zostało jej głęboko w sercu. We Wrocławiu ukończyła szkołę podstawową i liceum ogólnokształcące sióstr urszulanek Unii Rzymskiej. W 1961 r. uzyskała magisterium z filologii klasycznej na Uniwersytecie Wrocławskim. W latach 1960-1965 była nauczycielką języka łacińskiego i historii starożytnej w X Liceum Ogólnokształcącym im. Stefanii Sempołowskiej.

Duże znaczenie dla ekumenicznej formacji Krystyny Rottenberg miał jej pobyt w Paryżu (1965-1978). Dogłębne poznanie języka i kultury francuskiej, a także chrześcijaństwa we Francji zaowocuje w przyszłości jej twórczością translatorską w zakresie przekładów naukowych i literackich, o czym będzie jeszcze mowa.

Podczas pobytu we Francji nawiązała kontakty w kręgach protestanckich – najpierw z rodziną wybitnego ekumenisty pastora Marka Boegnera, z diakoniami Reuilly i ze wspólnotą braci z Taizé.

W 1968 r. po uzyskaniu nostryfikacji polskiego magisterium uzyskała poszerzony licencjat es-lettres na paryskiej Sorbonie oraz dyplom Wyższej Szkoły Bibliotekarskiej. W latach 1968-1978 była kierowniczką bibliotek na tzw. „III Sorbonie” do której należał teraz Instytut Języków i Cywilizacji Wschodnich. Wykonywała w tym okresie liczne prace o charakterze naukowo-badawczym na zlecenie Francuskiej Akademii Nauk (CNRS), Biblioteki Narodowej (w departamencie czasopism w Wersalu), Komitetu Badań Historii II wojny światowej pod kierunkiem historyka profesora Henri Michela oraz Dokumentacji Francuskiej (Service du Premier Ministre).

W 1978 r. wróciła do kraju, by wstąpić do Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża. Pierwszą profesję zakonną złożyła w sierpniu 1979 r. przyjmując imię s. Maria Krystyna od Przemienienia Pańskiego, a w sierpniu 1984 r. złożyła śluby wieczyste.

W swojej wspólnotce była m. in. tłumaczem przysięgłym na język francuski Konstytucji Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża oraz zeznań świadków w procesach beatyfikacyjnych Założycieli Dzieła Lasek.

W 1996 r. s. Maria Krystyna została kierowniczką Ośrodka Ekumenicznego im. Jana XXIII przy kościele św. Marcina w Warszawie. „Joannicum” poświęciła swoją rozprawę doktorską pod tytułem „Geneza i działalność Ośrodka Ekumenicznego im. Jana XXIII przy kościele św. Marcina w Warszawie”, przedstawioną na Wydziale Nauk Historycznych i Społecznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Kontynuując dzieło s. Joanny Lossow, od 1996 r., wspierana przez śp. biskupa Władysława Miziołka, zaczęła organizować w podwarszawskich Laskach spotkania, sesje, sympozja ekumeniczne dla księży oraz dla młodzieży. W niektórych uczestniczyła także młodzież z Ukrainy, Białorusi, Rosji. Oto niektóre tematy spotkań: „Chrześcijanin w świecie podzielonym. Inny wśród swoich” (1996), „Chrześcijanie XXI wieku. I Perspektywy Kościołów – perspektywy jedności Kościoła. II Kościół dla wszystkich otwarty. III Powrót Kościoła do korzeni – judaizmu” (2000). W roku 2003 cztery spotkania odbyły się pod hasłem: „Wiosna Jedności”. Ostatnia sesja, współorganizowana z o. Tomaszem Dostatnim OP nosiła tytuł: „Człowiek wierzący wobec wyzwań współczesnego świata. Żydzi, muzułmanie, chrześcijanie w dialogu”.

Dla ukraińskich studentów KUL-u s. Maria Krystyna zorganizowała w dniach 17-25 maja 2004 r. polsko-ukraińską Pielgrzymkę Pojednania do sanktuarium w Mariazell (Austria).

Kierowniczka „Joannicum” bardzo dbała o nawiązywanie i podtrzymywanie kontaktów z ośrodkami ekumenicznymi za granicą.

Jej staraniem w dniach 16 – 24 lipca 2005 r. odbyła się pielgrzymka grupy ekumenistów szlakiem reformatorów, męczenników i świadków wiary: z Lasek przez Niemcy – Francję – Szwajcarię – Czechy. Duchowymi przewodnikami pielgrzymki byli ks. prof. Michał Czajkowski i ks. Manfred Deselaers, duchowny diecezji Akwizgran, od lat pracujący w Centrum Modlitwy i Dialogu w Oświęcimiu. Było to zarazem ich ostatnie spotkanie z bratem Rogerem z Taizé, który zginął w dniu 16 sierpnia 2005 roku.

Wcześniej, z inicjatywy „Joannicum” ekumeniczne pielgrzymki z Lasek prowadziły do austriackiego Grazu na II Europejskie Zgromadzenie Ekumeniczne (23 – 29 czerwca 1997), potem do Sibiu w Rumunii na III Europejskie Zgromadzenie Ekumeniczne (1-10 września 2007 r.)

Ważne miejsce w działalności ekumenicznej s. Marii Krystyny zajmuje fraternia ekumeniczna przy Karmelu (rytu wschodniego) św. Eliasza w Saint-Rémy-les-Montbard (Burgundia). Następczyni s. Joanny jest członkiem tej bardzo licznej i międzynarodowej wspólnoty. W dniach 24-30 sierpnia 2008 r. dla grupy rumuńsko-francuskiej z Fraterni św. Eliasza zorganizowała pielgrzymkę

do Polski, a w dniach 22-31 sierpnia 2010 r. – na Ukrainę. Podróż, która była swoistym laboratorium jedności, poprzedziła prelekcja wygłoszona przez s. Marię Krystynę w Karmelu św. Eliasza pt. „Chrześcijanie Europy Środkowo-Wschodniej powołani do leczenia ran ich historycznej pamięci” – na przykładzie Polski I Ukrainy.

Ponadto s. Maria Krystyna utrzymuje kontakty z benedyktynami belgijskimi w Chevetogne, z benedyktynkami w Bec-Hellouin (Normandia) i ze wspólnotą diakonis z Grandchamp k. Neuchatel. Od roku 2008 odnowiła dawne kontakty i nawiązała wiele nowych w samym Paryżu. Uczestniczy w spotkaniach ekumenicznej grupy europejskiej osób konsekrowanych EIIR powstałej z inicjatywy katolickiego arcybiskupa Madrytu Juliana Garcíę Hernando oraz prawosławnego metropolity Emilianosa, m. in. w Grandchamp (1996), w Maguzzano we Włoszech (2002), w Neuendettelsau k. Norymbergi (2006), w Pomeyrol k. Marsylii (2012). W tym roku spotkanie będzie miało miejsce w Asyżu.

Przy tej okazji wygłasza prelekcje lub prowadzi konwersatoria ekumeniczne, publikuje materiały dotyczące tych zagadnień w języku francuskim. Ostatnia jej prelekcja dla paryskiej Polonii w pallotyńskim Centrum Dialogu miała miejsce 7 czerwca 2013.

W styczniu 2012 roku Ośrodek „Joannicum” obchodził 50-lecie swego istnienia. Dla upamiętnienia Soboru Watykańskiego II oraz ogłoszonego przez papieża Benedykta XVI Roku Wiary s. Maria Krystyna zorganizowała w dniach 5-7 października w Laskach sesję ekumeniczną na temat: „Kościół ubogi, wspólnotowy, służebny i otwarty według ks. Władysława Kornilowicza, ks. Tadeusza Fedorowicza i profesora Stefana Swieżawskiego”. Prelegentami byli: ks. prof. Andrzej Szostek MIC i ks. prof. Alfred Wierzbicki, współorganizatorami zaś dominikanie: o. Tomasz Dostatni i o. Marek Pieńkowski. Choć temat zdawał się być bardzo katolicki i laskowski przybyli na sesję liczni goście z innych Kościołów chrześcijańskich.

S. Maria Krystyna chętnie włącza się w nurt pojednania polsko-niemieckiego, wpisany od 1975 r. w kalendarium laskowskich spotkań ekumenicznych z inicjatywy anglikańskiego zakonnika – ojca Christophera Lowe, ze zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego. Aktualnie spotkania te odbywają się co dwa lata już nie w Laskach, ale na Opolszczyźnie i na Śląsku Cieszyńskim, skąd pochodzą niektórzy z członków tej grupy noszącej imię „Christophorus” lub Laski-Kreis. Spotkania te wypełnia wspólna modlitwa, wspólne czytanie Słowa Bożego (Lectio Divina). Ostatnie miało miejsce w Jaworniku k. Cieszyna w sierpniu 2012 roku. Kierowniczką „Joannicum” uczestniczy w tych spotkaniach. Niemieccy przyjaciele odwiedzają przy tej okazji prywatnie Warszawę i Laski. Wielu niemieckich duchownych i świeckich członków tego kręgu już wcześniej było zaangażowanych w ruchu „Znak Pokuty”, jak pastor Friedrich Magirius, któremu na wniosek Polskiej

Rady Chrześcijan i Żydów w kwietniu 2013 roku przyznano w Warszawie tytuł „Człowieka Pojednania”.

Na osobną uwagę zasługuje twórczość pisarska i translatorska s. Marii Krystyny. Jest ona autorką dwóch większych prac dotyczących historii Dzieła Lasek. Obok wspomnianej publikacji : „Aby byli jedno. Pasja życia siostry Joanny Lossow”, napisała wcześniej pod kierunkiem ks. Ch. Molette pracę w języku francuskim: „Ślady kontaktów francusko-polskich w archiwach Dzieła Lasek”. Ponadto jest autorką ok. 100 artykułów na temat duchowości Dzieła Lasek i ekumenizmu.

Przełożyła na język francuski tom Romana Brandstaettera „Pieśń o moim Chrystusie” [„Je chante mon Christ”, Paris, Editions Cana 1985], oraz Zbigniewa Herberta „Pan Cogito”. Fragmenty „Pana Cogito” wydano w dwóch antologiach polskich poetów współczesnych (Ed. La Pensée Sauvage. Grenoble 1982 oraz Atelier de Teyrac 1997).

Spory rozgłos w Polsce zyskało przetłumaczone przez s. Marię Krystynę dzieło wybitnego francuskiego teologa prawosławnego Oliviera Clément „L’Esprit de Soljenitsyne”, po polsku „Sołżenicyn na nowo odczytany” (Warszawa, Wydawnictwo „Adam” 2012).

To są suche fakty, niewiele mówiące o walorach osobowych s. Marii Krystyny i o cechach, którymi zjednuje sobie zaufanie i sympatię sióstr i braci z innych Kościołów chrześcijańskich. Oddajmy głos emerytowanemu biskupowi Kościoła ewangelicko-reformowanego w RP, ks. Zdzisławowi Trandzie:

„Od początku naszej znajomości mogłem odczuć, że siostra Maria Krystyna Rottenberg jest bardzo oddana sprawie jedności. Zawsze uśmiechnięta, życzliwa i niezwykle serdeczna, bardzo sympatycznie odnosi się do swoich rozmówców. Doświadczyłem tego podczas naszych rozmów w sprawie nabożeństw ekumenicznych w kościele św. Marcina. Ma bardzo dobre pióro. Pamiętam jej relację ze Zgromadzenia Ekumenicznego w Sibiu. Z publikacji można było odczuć, że Siostra ma potrzebę dzielenia się swymi przeżyciami i przemyśleniami.

Uważam s. Marię Krystynę za godną następczynię siostry Joanny. Różniły się usposobieniem, ale łączyły je wspaniałe cechy – życzliwość, serdeczność i umiłowanie ekumenii”.

Siostrze Marii Krystynie należy się słowo wdzięczności za to, co uczyniła dla dzieła jedności. Choć zapowiedziała zakończenie swojej ekumenicznej działalności, można wierzyć, że niejedno jeszcze dla tej sprawy uczyni. Bo prawdziwa miłość – a jest nią dla s. Marii Krystyny także ekumenia – trwa do końca życia.

Grzegorz Polak

Ekumeniczne credo s. Marii Krystyny Rottenberg FSK

**„Bóg nie odmówi swej łaski,
gdy wiernie uczynimy ‘to trochę’, co możemy...”**

Mój Przyjaciel i Mistrz ks. Prałat Charles Molette (+ 2.VIII. 2013) poprosił, by umieścić na jego grobie słowo CREDO oraz zdanie beatyfikowanego 19.09. 2010 przez papieża Benedykta XVI Johna Henry«ego Newmana: „Ex umbris et imaginibus ad veritatem” – „z ciemności i iluzji do prawdy” (przyp. GP). Taka jest nasza droga wiary, taka jest też droga Kościołów chrześcijańskich do jedności w Chrystusie.

Rzut oka na przebytą drogę jest szczególną okazją, by podziękować Bogu za to, co – mimo trudności i zwątpień – udało się osiągnąć. Świat bardziej niż kiedykolwiek potrzebuje wspólnego świadectwa chrześcijan ożywionych pragnieniem pojednania z Chrystusem oraz pojednania między sobą.

Święty Jan Paweł II niestrudzenie mówił i pisał, że warunkiem pojednania jest przebaczenie, które nie jest możliwe bez wewnętrznej przemiany i nawrócenia będących dziełem łaski. „Zaangażowanie ekumeniczne musi się opierać na nawróceniu serc i na modlitwie.” (UUS, 2) Jego Następca papież – senior Benedykt XVI, a dziś papież Franciszek nie ustają w wysiłkach dla przezwyciężenia istniejących podziałów.

Sługa Boży ks. Władysław Kornilowicz mówił: „nikt nie jest obcy”. Taka była i jest tradycja Dzieła Lasek. Moim modlitwom i działaniom towarzyszyła od początku nadzieja pełnej jedności przy wspólnym stole eucharystycznym.

W chwili, gdy moja czynna służba jedności przynajmniej jako kierowniczką Ośrodka „Joannicum” zdaje się dobiegać końca, chciałabym uczynić swoimi słowa św. Teresy Benedykty – Edyty Stein:

„Świat składa się z przeciwieństw, ale na końcu nic z tych przeciwieństw nie pozostanie. Ostoi się tylko wielka miłość.” „Obowiązku już nie mam innego, jak tylko i jedynie kochać”.

Miłość będzie naszym życiem wiecznym i już tu musimy do niej zbliżyć się tak, jak to tylko możliwe. (...) Bóg nie odmówi swej łaski, gdy wiernie uczynimy „to trochę”, co możemy. A „to trochę” biorąc bezwzględnie znaczy dla nas bardzo wiele. Musimy się przy tym strzec, by nie badać i nie mierzyć, ile już na tej drodze postąpiliśmy. To wie sam Bóg.

Paryż, 30 maja 2014

KRONIKA

KRONIKA WYDARZEŃ EKUMENICZNYCH

kwiecień 2013 – maj 2014

Z zagranicy

■ W Urugwaju zmarł 6 kwietnia 2013 metodystyczny pastor Emilio Castro, sekretarz generalny Światowej Rady Kościołów w latach 1985-92. Miał 86 lat. W młodości Castro studiował teologię ewangelicką na uczelniach w Szwajcarii, duży wpływ wywarła na niego myśl Karla Bartha. Początkowo pracował jako pastor w parafiach metodystycznych, po czym zaangażował się w działalność instytucji ekumenicznych. W 1964 r. został jednym z wiceprzewodniczących Chrześcijańskiej Konferencji Pokojowej, a od 1973 r. kierował Komisją ds. Misji i Ewangelizacji ŚRK. Jak cel postawił sobie włączenie wspólnot zielonoświątkowych do ŚRK. Jako sekretarz generalny tej największej organizacji ekumenicznej wprowadzał w jej prace elementy pochodzące z teologii wyzwolenia. Wygłaszał kazania nt. etyki społecznej oraz przemian gospodarczych i politycznych. To za jego kadencji, tuż po uwolnieniu Nelsona Mandeli, do RPA udała się pierwsza w historii delegacja ŚRK. Już jako emeryt w 2006 r. ze swym następcą w ŚRK Konradem Raiserem zwołał międzynarodowy kongres ekumeniczny w San Leopoldo w Brazylii nt. misji i ekumenizmu w Ameryce Łacińskiej. Odbywał się on równoległe z IX Zgromadzeniem Ogólnym ŚRK w Porto Alegre, oddalonym o 35 km. W 2006 r. otrzymał najwyższe odznaczenie Chile przyznawane obcokrajowcom za obronę praw człowieka w tym kraju w czasach dyktatury Augusto Pinocheta. Trzy lata później władze Montevideo przyznały mu honorowe obywatelstwo stolicy Urugwaju w uznaniu dla jego wkładu w przywrócenie demokracji w tym kraju i innych krajach Ameryki w czasach dyktatury wojskowej.

■ Jest moim życzeniem, aby ta wizyta mogła być dopiero pierwszym z długiej serii spotkań w miłości i braterstwie między naszymi dwoma wielkimi Kościołami – powiedział patriarcha koptyjski Teodor II w rozmowie z papieżem Franciszkiem. Obaj zwierzchnicy kościelni spotkali się 9 maja 2013, dokładnie w 40. rocznicę historycznej pierwszej wizyty, jaką złożył Pawłowi VI w Watykanie poprzedni patriarcha koptyjski Szenuda III. Zwrócił uwagę, że zarówno Kościół katolicki, jak i koptyjski „pracują razem na Bliskim Wschodzie na rzecz wspierania i szerzenia pokoju na całym świecie”. Oba też popierają dialog ekumeniczny między nimi, „aby osiągnąć upragnioną jedność”. Patriarcha zaznaczył, że jest dumny ze swego kraju – Egiptu, a jednocześnie szczęśliwy, „mogąc odwiedzić Miasto Watykan, które, mimo że jest najmniejszym państwem na świecie pod względem zarówno liczby ludności, jak i powierzchni, jest jednak bardzo ważne dzięki swemu wpływowi i swej świętej służbie”. „Naszym wspólnym zadaniem będzie pracować razem na rzecz wspierania dialogu ekumenicznego i ustanawiania pokoju na całym świecie” – stwierdził przywódca koptyjski.

■ W Helsinkach odbyło się doroczne spotkanie dyrektorów i sekretarzy generalnych krajowych rad ekumenicznych w Europie. Dyskutowano o roli krajowych rad ekumenicznych w życiu publicznym. Polską Radę Ekumeniczną reprezentował jej dyrektor ks. Ireneusz Lukas. Spotkanie miało miejsce od 14 do 16 maja 2013. Wzięli w nim udział przedstawiciele rad ekumenicznych z kilkunastu krajów europejskich, a także reprezentanci Światowej Rady Kościołów i Konferencji Kościołów Europejskich (KKE). Uczestnicy spotkania przedstawili sprawozdania z działalności krajowych rad ekumenicznych. Mówili o lokalnej sytuacji ekumenicznej, prezentowali najważniejsze wydarzenia, a także wymieniali swoje doświadczenia na temat roli rad ekumenicznych w życiu publicznym poszczególnych krajów. Ważnym punktem konferencji było wystąpienie sekretarza generalnego KKE ks. dr. Guy Liagre’a. Jego sprawozdanie dotyczyło nie tylko bieżącej działalności KKE, ale także przygotowań do Zgromadzenia Ogólnego tej organizacji, które odbędzie się w Budapeszcie na Węgrzech od 3 do 8 lipca. Uczestnicy konferencji w Helsinkach rozmawiali o roli krajowych rad ekumenicznych w strukturach KKE wskazując na ich duże znaczenie dla przyszłości ruchu ekumenicznego w Europie.

■ W Brukseli odbyło się doroczne spotkanie przedstawicieli religii z całej Europy z najwyższymi władzami Unii Europejskiej. Dyskutowano o tym, jak sprawić, by Europa była bliższa obywatelom. Spotkanie miało miejsce 30 maja 2013 w siedzibie głównej Komisji Europejskiej. Wzięli w nim udział przedstawiciele różnych wyznań chrześcijańskich, judaizmu, islamu i hinduizmu.

Polską Radę Ekumeniczną reprezentował jej prezes abp Jeremiasz. Ze strony władz UE obecni byli m.in. przewodniczący Komisji Europejskiej José Manuel Barroso, przewodniczący Rady Europejskiej Herman Van Rompuy oraz wiceprzewodniczący Parlamentu Europejskiego László Surján. Motto spotkania brzmiało: „Obywatel w centrum europejskiego projektu w czasach zmian”. Uczestnicy spotkania zastanawiali się, jak przybliżyć współczesną Europę jej mieszkańcom. Barroso zachęcał przedstawicieli religii do aktywnego udziału w debacie publicznej toczącej się w ramach Europejskiego Roku Obywateli. Było to dziewiąte tego typu spotkanie przedstawicieli religii i Unii Europejskiej.

■ „Od konfliktu do wspólnoty” – tymi słowami luteranie i katolicy opisują swe ekumeniczne dokonania ostatnich 50 lat, w perspektywie 500-lecia Reformacji w 2017 r. Taki jest bowiem tytuł wspólnego dokumentu na temat tej rocznicy, który został opublikowany 17 czerwca 2013 przez Kościół katolicki i Światową Federację Luterzańską. Dokument ten uznaje wspólną odpowiedzialność za podziały w Kościele zachodnim w XVI w. Analizuje też główne myśli Marcina Lutra w perspektywie ekumenicznego dialogu między dwoma wyznaniami. Składa się z trzech części: pierwsza z nich wyraża wdzięczność za wielkie postępy ekumeniczne, jakie się dokonały w ciągu minionego półwiecza, druga część to ubolewanie z powodu tego, co się wydarzyło w ciągu 500 lat (wojny religijne, wejście na drogę radykalnej sekularyzacji), część trzecia wskazuje, jakie należy podjąć kroki na przyszłość. Dokument zaznacza, że mimo nadal istniejących różnic między luteranami i katolikami, łączy ich wiara w Jezusa, która inspiruje do bliższej współpracy w głoszeniu Ewangelii w coraz bardziej pluralistycznym świecie. Dokument „Od konfliktu do wspólnoty” ukazał się m.in. w przekładzie polskim.

■ „Ze względu na nasze wspólne korzenie chrześcijanin nie może być antysemitą!”. Słowa te wypowiedział papież Franciszek, przyjmując 24 czerwca 2013 członków Międzynarodowego Komitetu Żydowskiego ds. Konsultacji Międzyreligijnych. Papież nawiązał do ponad czterdziestoletniego okresu „regularnego dialogu”, prowadzonego przez Komisję ds. Kontaktów Religijnych z Judaizmem. W tym okresie odbyło się 21 spotkań, „które przyczyniły się do umocnienia wzajemnego zrozumienia oraz więzi przyjaźni między Żydami i katolikami”. Franciszek przypomniał też, iż w pierwszych miesiącach swojego pontyfikatu „spotkał się już z wybitnymi przedstawicielami świata żydowskiego” oraz że w latach swojej poprzedniej posługi jako arcybiskup Buenos Aires „z radością utrzymywał więzi szczerej przyjaźni z reprezentantami świata żydowskiego”. Zachęcił do „stawiania dalszych kroków” na tej drodze z włączeniem w to „również młodych pokoleń”.

■ Przewodniczący Zewnętrznych Kontaktów Kościelnych (OWCS) Patriarchatu Moskiewskiego, metropolita Hilarion w rozmowie z dziennikarzami 27 czerwca 2013 w Wiedniu opowiedział się za szerszą współpracą strategiczną Kościołów katolickiego i prawosławnego. Pozwoli to na lepsze rozwiązywanie bieżących wyzwań społeczno-politycznych – powiedział. Jako konkretne zagrożenia dla wartości chrześcijańskich i chrześcijaństwa wymienił „wojowniczy islam i sekularyzm”. Zauważył jednocześnie, że znacznie trudniejsza jest współpraca z większością Kościołów protestanckich, przede wszystkim z powodu ich przyzwolenia na związki osób tej samej płci, na co w żadnym wypadku nie może się zgodzić Kościół prawosławny. Hilarion zaznaczył, że mało prawdopodobne, aby w nieodległej przyszłości mogło dojść do spotkania papieża z patriarchą moskiewskim Cyrylem. Jest to niemożliwe do czasu, aż zostanie rozwiązany konflikt z Ukraińskim Kościołem Greckokatolickim. Metropolita ostro skrytykował oficjalny dialog teologiczny katolicko-prawosławny na szczeblu światowym, który – według jego opinii – nie ma przyszłości.

■ Dążenie do jedności między chrześcijanami jest dziś bardziej niż kiedykolwiek pilnym wyzwaniem, od którego nie możemy się uchylać – stwierdził papież Franciszek, przyjmując delegację Patriarchatu Konstantynopolińskiego przybyłą z okazji uroczystości świętych Piotra i Pawła (28 czerwca 2013). Wyraził też wdzięczność za obecność na inauguracji jego pontyfikatu, 19 marca, patriarchy Bartłomieja I a także metropolity Jana. Papież podkreślił znaczenie prac Międzynarodowej Komisji Mieszanej ds. Dialogu Teologicznego między Kościołem Katolickim a Kościołem Prawosławnym, która obecnie zastanawia się nad kwestią relacji teologicznej i eklezjologicznej między prymatem a synodalnością w życiu Kościoła. „Jestem przekonany, że wysiłek wspólnej refleksji, tak złożony i pracochłonny, przyniesie owoce w odpowiednim czasie” – zaznaczył papież.

■ Na obchody 1025. rocznicy Chrztu Rusi zjechali do Moskwy zwierzchnicy i przedstawiciele piętnastu Kościołów prawosławnych. Stanęli oni w obronie chrześcijan prześladowanych za wiarę w różnych miejscach świata. Tekst apelu przekazali prezydentowi Rosji Władimirowi Putinowi. Autorzy apelu podkreślają, że tysiące chrześcijan codziennie cierpi prześladowania i tortury. Zdaniem sygnatariuszy apelu najgorsza sytuacja panuje w Syrii, gdzie „w bratobójczej wojnie masowo mordowani są chrześcijanie i przedstawiciele innych grup religijnych, którzy do wybuchu wojny domowej pokojowo ze sobą współdziałali”. Zwierzchnicy Kościołów prawosławnych wzywają przywódców zwaśnionych stron i polityków świata „do nałożenia moratorium na działania wojenne i do rozwiązywania konfliktów za stołem negocjacji” ce-

lem powstrzymania fali przemocy i zagłady ludności cywilnej oraz pokojowego uregulowania wszystkich konfliktów.

■ Z powodu dopuszczenia do kościelnych „małżeństw” homoseksualnych Patriarchat Moskwy i Całej Rusi wstrzymuje dialog z niektórymi Kościołami luteranскими, jak Kościół ewangelicko-luterański w Szwecji. Rzecznik Patriarchatu metropolita Hilarion podkreślił, że pary jedнопłciowe nie powinny mieć równych praw z prawami małżeństwa kobiety i mężczyzny. „Inaczej niszczy się nie tylko rodzinę, lecz Europę”. Swój sprzeciw wobec „małżeństw” homoseksualnych wyraził również patriarcha Moskwy i całej Rusi Cyryl I, który wskazał na liczne naruszenia Prawa Bożego w szeregu krajów legalizujących grzeszne idee i zachowania takie jak związki homoseksualne oraz adopcję przez nie dzieci.

■ W Budapeszcie od 3 do 8 lipca 2013 odbywało się XIV Zgromadzenie Ogólne Konferencji Kościołów Europejskich. Hasło Zgromadzenia brzmiało: „»Dlaczego teraz zwlekasz?« KKE i jej misja w zmieniającej się Europie”. W Zgromadzeniu wzięło udział ok. 400 osób, w tym 230 delegatów (75 świeckich i 155 duchownych). Inni uczestnicy to stewardzi, przedstawiciele organizacji stowarzyszonych z KKE, doradcy, obserwatorzy, mówcy i inni goście. W obradach w Budapeszcie uczestniczyło czworo Polaków: Iwona Baraniec z Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, ks. M. Wiesław Kowalczewski z Kościoła Starokatolickiego Mariawitów, ks. Andrzej Kuźma z Kościoła Prawosławnego oraz dyrektor Polskiej Rady Ekumenicznej ks. Ireneusz Lukas z Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Delegatem na Zgromadzeniu był także bp Marie André Le Bec z Francji, który reprezentował prowincję francuską Kościoła Starokatolickiego Mariawitów w Polsce. Zgromadzenie przyjęło nową konstytucję, która zreorganizuje KKE. W preambule dokumentu czytamy: „Konferencja Kościołów Europejskich, w swym zobowiązaniu wobec całej Europy, stara się pomagać Kościołom europejskim w dzieleniu się ich życiem duchowym, umacnianiu ich wspólnego świadectwa i służby oraz w promowaniu jedności Kościoła i pokoju na świecie”. Zgodnie z nową konstytucją Komitet Naczelny, kierujący KKE między Zgromadzeniami Ogólnymi, zostaje przekształcony w Zarząd i pomniejszony z 40 do 20 osób. Postanowiono też przenieść biura KKE z Genewy do Brukseli oraz zachować biura w Strasburgu. W ten sposób będą one blisko najważniejszych instytucji Unii Europejskiej. Komisje KKE mają zostać zreorganizowane tak, by tworzyły bardziej jednolity system. Zgromadzenie wybrało nowy 20-osobowy Zarząd. W jego skład weszło 11 mężczyzn i 9 kobiet, 7 świeckich i 13 duchownych, 4 przedstawiciele młodzieży oraz 5 reprezentantów Kościołów mniejszościowych. Zachowano też parytet geograficzny. Wśród członków Zarządu tym razem nie ma

Polaków (w Komitecie Naczelnym kadencji 2009-2013 było ich dwoje: Joanna Matuszewska z Kościoła Ewangelicko-Reformowanego i ks. Andrzej Kuźma z Kościoła Prawosławnego). Zarząd wybrał nowego prezydenta i wiceprezydentów KKE. Zostali nimi odpowiednio: bp Christopher Hill z Kościoła Anglii oraz ks. Karin Burstrand z luterńskiego Kościoła Szwecji i metropolita Emanuel z Kościoła Prawosławnego we Francji, który był dotychczasowym prezydentem. W przesłaniu końcowym Zgromadzenia Ogólnego w Budapeszcie delegaci wzywają do zintensyfikowania kontaktów ekumenicznych w duchu poszanowania wszystkich chrześcijan. Apelują do członków wszystkich Kościołów o działania na rzecz promocji szacunku dla ludzkiej godności, wolności religijnej, sprawiedliwości społecznej i ekonomicznej oraz ekologii. Wzywają też do solidarności w kontekście imigracji. „Potwierdzamy nasze chrześcijańskie zobowiązanie w przyjmowaniu przybyszów oraz oferujemy gościnę i schronienie tym, którzy są w potrzebie” – czytamy w tekście przesłania. Szczególną modlitwą delegaci objęli ludzi na Bliskim Wschodzie. KKE przyjęło uchwałę, przyjmującą kolektywną skargę KKE przeciwko Królestwu Niderlandów do Europejskiego Komitetu Praw Społecznych, organu Rady Europy w związku z sytuacją emigrantów, przebywających na holenderskim terytorium, a pozbawionych podstawowych potrzeb socjalno-bytowych. Mimo starań ustępującego prezydenta KKE, metropolity Emmanuela, nie udało się rozwiązać konflikt wokół Estońskiego Kościoła Prawosławnego Moskiewskiego Patriarchatu, który zabiegał o członkostwo w KKE, jednak wniosek został odrzucony, ponieważ członkiem KKE jest już Estońska Cerkiew Prawosławna, nieuznawana przez Patriarchat Moskiewski, który w proteście zawiesił swoje członkostwo w KKE w 2008 r.

■ O pokój w Egipcie zaapelowała Światowa Rada Kościołów. „Jedynym rozwiązaniem jest wzajemne uznanie się za równych obywateli Egiptu, dzieląc się odpowiedzialnością i władzą, akceptując różnorodność opinii politycznych i przekonań religijnych – napisał sekretarz generalny, pastor Olav Fykse Tveit. ŚRK i jej Kościoły członkowskie „są bardzo zaniepokojone gwałtownością zajść w Egipcie i wzywają do natychmiastowego zaprzestania przemocy przez wszystkie strony”. Pastor Tveit przypomniał także o tradycji zgodnego współistnienia różnych grup w tym kraju i wyraził nadzieję, że obecne zajścia nie zostaną zinterpretowane jako konflikt muzułmańsko-chrześcijański.

■ W dniach od 12 do 17 sierpnia 2013 w Pittsburghu obradowało Zgromadzenie Generalne Ewangelicko-Luterańskiego Kościoła w Ameryce (ELCA), największego Kościoła luterńskiego w USA. Podczas jubileuszowego synodu, odbywającego się w 25. rocznicę powstania ELCA, wybrano nowego zwierzchnika Kościoła. Po raz pierwszy w historii amerykańskiego luterani-

zmu na czele Kościoła stanęła kobieta – ks. bp Elizabeth A. Eaton, biskup diecezji południowoschodniego Ohio. Bp Eaton posiada szerokie doświadczenie duszpasterskie – po ukończeniu studiów teologicznych na Harvardzie i muzycznych w College of Wooster podejmowała służbę duszpasterską w kilku parafiach luterańskich na terenie stanu Ohio. W 2007 została wprowadzona w urząd biskupa południowoschodniej diecezji Ohio. Ma również spore doświadczenie ekumeniczne. Dotyczy ono nie tylko udziału we wspólnych przedsięwzięciach międzywyznaniowych, lecz także popularyzowania wiedzy o Kościele luterańskim wśród chrześcijan innych wyznań.

■ Ponad 20 biskupów i czołowych przedstawicieli różnych Kościołów chrześcijańskich Niemiec uczestniczyło 17 sierpnia 2013 w ekumenicznej pielgrzymce w Wittenberdze. W świątyniach miasta rozważali różne fragmenty Biblii. Ekumeniczne spotkanie miało być wyrazem woli Kościołów, aby dalszą drogę do obchodów 500-lecia Reformacji w 2017 odbywać wspólnie, oświadczyła Wspólnota Robocza Kościołów Chrześcijańskich (ACK). Przewodniczący ACK, katolicki biskup Spirya Wiesemann nazwał ją „pięknym znakiem ekumenizmu”. Jego zdaniem, pielgrzymka pokazała, że mimo „bolesnego doświadczenia podziału” drogi nie muszą prowadzić w różne strony”. W pielgrzymce wzięło udział ponad sto osób. ACK jest najważniejszym gremium ekumenicznym w Niemczech. Jej członkami jest 17 Kościołów i wspólnot kościelnych, a siedem posiada status gościa lub obserwatora.

■ W Kijowie odbyła się 18 sierpnia 2013 konsekracja soboru pw. Zmartwychwstania Pańskiego – katedry zwierzchnika Ukraińskiego Kościoła Grekokatolickiego (UKGK), arcybiskupa większego Swiatosława Szewczuka. Był to główny punkt grekokatolickich obchodów 1025. rocznicy Chrztu Rusi Kijowskiej za panowania księcia Włodzimierza Wielkiego. Episkopat Polski reprezentował metropolita lubelski abp Stanisław Budzik. W liście wystosowanym na obchody papież Franciszek wyraził nadzieję, że nadadzą one nowy rozmach ewangelizacji i pracy duszpasterskiej UKGK. Decyzję o budowie soboru patriarszego pw. Zmartwychwstania Chrystusa na lewym brzegu Dniepru Synod Biskupów UKGK podjął w 2002 r. 27 marca 2011 r. w świątyni odbyła się intronizacja nowo wybranego zwierzchnika UKGK, abp. Swiatosława Szewczuka. Monumentalny sobór stojący na lewym brzegu Dniepru ma w najwyższym punkcie 50 m i może pomieścić półtora tysiąca ludzi.

■ 10 lat po podpisaniu Anglikańsko-Methodystycznego przymierza nadszedł czas, aby oba Kościoły przełamały inercję i zmierzały ku instytucjonalnej jedności – stwierdza raport ekumenicznej komisji, nadzorującej realizację postanowień dokumentu podpisanego w 2003 roku w obecności królowej Elż-

biety II. Kościoły zobowiązały się wówczas do pogłębiania wspólnoty, zachęcając swoich wiernych do gościnności eucharystycznej oraz współpracy na wszystkich szczeblach życia kościelnego. Raport przyznaje, że dla wielu chrześcijan proces implementacji Przymierza postępuje zbyt wolno. Zauważa, że Konferencja Metodystyczna nie potrafiła wypełnić zaleceń z 2008 roku, mówiących, że prezydent Konferencji Metodystycznej, powinien być konsekrowany na biskupa. Jednak raport zawiera również uwagi, dotyczące Kościoła Anglii. Strona metodystyczna z ubolewaniem przyjęła informację o negatywnej decyzji Synodu Generalnego o niedopuszczeniu kobiet do święceń biskupich, ponieważ w Kościele metodystycznym kobiety i mężczyźni mają równy dostęp do wszystkich urzędów kościelnych.

■ Największym zagrożeniem dla dialogu ekumenicznego jest zapominanie o tym co już osiągnięto – powiedział kard. Koch w wywiadzie dla austriackiego tygodnika katolickiego „Kirchen Zeitung”. Przewodniczący Papieskiej Rady ds. Jedności Chrześcijan mówi w wywiadzie m.in. o Roku Lutra w 2017, dialogu ekumenicznym ze wspólnotami ewangelikalnymi, papieżach Franciszku i Benedykcie XVI, reformie Kurii Rzymskiej. Wobec zbliżającego się Roku Lutra, na pytanie czego katolicy mogą się uczyć od inicjatora Reformacji, kard. Koch podkreślił, że był on osobą poszukującą Boga i – jak powiedział podczas spotkania z przedstawicielami Kościoła ewangelickiego Niemiec w Erfurcie Benedykt XVI – musimy na nowo odkryć zasadnicze „pytanie o Boga” oraz to, że Luter nie poszukiwał „jakiegoś Boga”, lecz Boga, który objawił się w Jezusie Chrystusie. „Koncentracja na pytaniu o Boga i stawianie w centrum Chrystusa są dla mnie zasadniczymi punktami” – powiedział kard. Koch. Za największy sukces w dialogu katolicko-luterańskim uznał wspólną deklarację augsburską z 1999 r. o usprawiedliwieniu, którą, jak zaznaczył, przyjęli przedstawiciele obu naszych Kościołów a nie tylko eksperci. Za jeden z najważniejszych tematów dialogu ekumenicznego obecnie kard. Koch uznał kwestię „Kościoła, Eucharystii i urzędu”. „To byłby, moim zdaniem, kolejny krok do przodu. Skończył się już czas kiedy osobno rozważaliśmy problem Eucharystii i urzędu. Nie chcę, aby te kwestie były rozdzielane” – wyznał.

■ Spotykamy się dzisiaj w tej wspólnej wierze, która nas łączy, która pobudza nas do coraz silniejszego zaangażowania ekumenicznego, chociaż nie możemy jeszcze dzielić Stołu Eucharystycznego – powiedział papież Franciszek do katolika Wschodu i metropolity Syryjskiego Prawosławnego Kościoła Malankarskiego z Indii Morana Baseliosa Marthomy Paulose’a, którego przyjął 5 września 2013. Witając swego gościa papież zaznaczył, że w osobie katolika pozdrawia „Kościoł zrodzony ze świadectwa, jakie św. Tomasz Apostoł złożył o Panu Jezusie aż po męczeństwo”. Przypomniał wcześniejsze

spotkania Jana Pawła II z poprzednim katolikiem Baseliosem Marthomą Mathewsem I – w roku 1983 w Rzymie i w 1986 w Kottajam, w czasie papieskiej podróży do Indii. Owocem tych kontaktów jest wspólne uznanie tej samej wiary Chrystusa, a potem powołanie Komisji mieszanej, której prace uwieńczyło podpisanie w 1990 wspólnej deklaracji.

■ Patriarchat Moskiewski opublikował komunikat dotyczący liczby prawosławnych na świecie. W dokumencie jego Wydziału Zewnętrznych Kontaktów Kościelnych podkreślono, że z Patriarchatem tym związana jest ponad połowa wszystkich wyznawców prawosławia. Według danych zawartych w komunikacie, na świecie żyje ponad 260 mln prawosławnych. Do krajów o największej liczbie wyznawców prawosławia zaliczono Rosję, Ukrainę, Białoruś, Gruzję, Rumunię, Grecję, Serbię i Bułgarię. W Rosji mieszka ponad 101 mln prawosławnych, na Ukrainie blisko 39 mln, a na Białorusi prawie 6 mln, co razem stanowi około 55 proc. wszystkich prawosławnych świata. Podlegają oni jurysdykcji Patriarchatu Moskiewskiego. Oprócz tego wyznawcy rosyjskiego prawosławia mieszkają w Chinach, Japonii, Mołdawii, krajach Azji Środkowej i państwach bałtyckich. Liczna diaspora rosyjska, w tym prawosławni Patriarchatu Moskiewskiego, przebywa w wielu krajach świata, w których do wyznawców rosyjskiego prawosławia zaliczają siebie również ludzie nie mający korzeni rosyjskich.

■ Anglikanie zbliżają się do luteranów. W związku z przypadającą w 2017 r. 500. rocznicą Reformacji obie wspólnoty postanowiły zacieśnić współpracę. Dowiadujemy się o tym z opublikowanego komunikatu po spotkaniu delegacji Wspólnoty Anglikańskiej i Światowej Federacji Luterkańskiej, które odbyło się we wrześniu 2013 w Finlandii. Określono na nim stan dwustronnych relacji i przyjrzano się współpracy, która już się rozwija na szczeblu lokalnym. Pastor Anne Burghardt, odpowiedzialna w ŚFL za ekumenizm wyraża przekonanie, że dialog anglikańsko-luterkański to jedno z największych osiągnięć ruchu ekumenicznego. „Podpisano szereg porozumień regionalnych. W niektórych z nich ogłoszono już pełną jedność między obu Kościołami” – zaznaczyła przedstawicielka ŚFL.

■ „Z mocą, jaką dają nasze religie, wyrażamy gotowość zaangażowania na rzecz pokoju. Mówimy wszystkim: nikt nie może wykorzystywać religii do przemocy. Uroczyście odrzucamy terroryzm religijny. Używanie imienia Boga, aby zabijać, jest bluźnierstwem. Terroryzm religijny zaprzecza religii u samych korzeni”. Słowa te pochodzą z apelu o pokój wystosowanego przez uczestników międzyreligijnego spotkania modlitewnego, które w tej intencji odbyło się w Rzymie (3 X 2013). Zostało ono zorganizowane przez Wspólnotę św. Idzie-

go już po raz 27. Było nawiązaniem do historycznego spotkania międzyreligijnego, na które Jan Paweł II zaprosił przywódców religijnych do Asyżu w 1986 r. 30 września uczestników spotkania przyjął na specjalnej audiencji papież Franciszek.

■ Wspólna tragedia wojny nauczyła nas paradoksalnie kroczenia razem – powiedział Franciszek do delegacji Wspólnoty Żydowskiej Rzymu, którą przyjął w Pałacu Apostolskim w Watykanie 11 października 2013. Okazją do tej audiencji była przypadająca 16 października 70. rocznica deportacji Żydów z Wiecznego Miasta. Papież wręczył także swym gościom swe Orędzie, przygotowane z tej samej okazji. „Mówiłem o tym wielokrotnie i pragnę powtórzyć to teraz: jest czymś sprzecznym samym w sobie, aby chrześcijanin był antysemitą. Niech antysemityzm zostanie usunięty z serca i życia każdego mężczyzny i każdej kobiety!” – zaapelował z mocą papież.

■ Patriarcha asyryjski Mar Dinkha IV poparł inicjatywę katolickiego patriarchy chaldejskiego Louisa Raphaela I Sako, by stworzyć wspólną komisję, której zadaniem byłoby podjęcie najpilniejszych kwestii dotyczących obu tych Kościołów. W odpowiedzi na otrzymaną propozycję Mar Dinkha IV wyraził radość z woli wznowienia dialogu w dążeniu do jedności. Poparł ideę, „by w ten sposób zbliżyć się jedni do drugich jako bracia w Chrystusie, jako synowie i córki tego samego narodu”. W 1994 r. dialog ekumeniczny między Asyryjskim Kościołem Wschodu a całym Kościołem katolickim doprowadził do podpisania przez Jana Pawła II z patriarchą Mar Dinkhą IV wspólnej deklaracji chrystologicznej. Uznano wtedy wspólną wiarę obydwu Kościołów w Chrystusa i w tajemnicę wcielenia. Do tej pory jednak nigdy nie rozpoczął się oficjalny dialog między obu patriarchatami – chaldejskim i asyryjskim, które łączy ta sama tradycja liturgiczna, teologiczna i duchowa. Chrześcijanie asyryjscy i chaldejscy to potomkowie Kościoła nestoriańskiego, powstałego w wyniku pierwszego dużego rozłamu w chrześcijaństwie, wynikłego w wyniku potępienia na Soborze Efeskim w 431 r. herezji nestorianizmu.

■ Luterński Kościół Szwecji wybrał nowego prymasa – arcybiskupa Uppsali. Została nim po raz pierwszy kobieta, dotychczasowa biskupka Lundu, Antje Jackelén. Pochodząca z Niemiec, 58-letnia Jackelén swą nową funkcję obejmie w katedrze w Uppsali 15 czerwca 2014. Również w sąsiedniej Norwegii Kościołem luterzańskim kieruje (od 2005) kobieta, 63-letnia bp Helga Haugland Byfuglien.

■ Na potrzebę wiernej i nieustannej modlitwy, wspierającej dialog teologiczny, odnowę życia i nawrócenie serc zwrócił uwagę papież Franciszek

przyjmując na audiencji delegację Światowej Federacji Luterńskiej oraz członków Komisji Luterąsko-Katolickiej ds. Jedności. W związku ze zbliżającym się 500-leciem Reformacji papież zachęcił, by katolicy i luteranie wspólnie przeprosili za wyrządzone sobie nawzajem zło a także do wspólnego rozważenia istniejących różnic. Przypomniął, że jedność chrześcijan jest nie tyle owocem ludzkich wysiłków, ile działania Ducha Świętego. Papież Franciszek wyraził uznanie dla rozwoju wzajemnych relacji katolicko-luterąskich na przestrzeni minionych dekad.

■ Przytłaczającą większością głosów: 378 za, 8 przeciw i 25 wstrzymujących się, Synod Kościoła Anglii, zgodził się – po ponad 20 latach zażartych dyskusji – na dopuszczenie kobiet do biskupstwa. Jest to osobiste zwycięstwo nowego arcybiskupa Canterbury Justina Welby’ego, od dawna wielkiego zwolennika takiego rozwiązania. Mimo wyraźnej przewagi zwolenników biskupów, ostateczną decyzję poprzedziła gorąca dyskusja wśród członków rozpoczętego 19 listopada 2013 w Londynie zgromadzenia. Według arcybiskupa Canterbury, „Kościół Matka”, jakim jest Kościół Anglii dla całej 80-milionowej Wspólnoty Anglikańskiej, musiał otworzyć się na kobiety-biskupki. Już dużo wcześniej bowiem dopuszczono je do tej godności we wspólnotach anglikańskich Stanów Zjednoczonych, Kanady, Australii i Nowej Zelandii.

■ Przedstawiciele Czechosłowackiego Kościoła Husyckiego oraz Czesko-braterskiego Kościoła Ewangelickiego podpisali 3 grudnia 2013 w Pradze umowę o współpracy w związku z przypadającym w roku 2015 jubileuszem 600-lecia śmierci Jana Husa. W uroczystości wziął udział przewodniczący komisji czeskiego episkopatu ds. ekumenizmu, bp František Radkovský. Przy tej okazji bp Radkovský przypomniał apel Jana Pawła II, który w 1989 roku wezwał czeskich katolików, by zainteresowali się osobą Jana Husa i przyznali mu należne miejsce w swej historii.

■ Po kilku latach negocjacji między metodystami i baptystami zaplanowano spotkanie przedstawicieli obu wyznań w Londynie w czasie obrad Światowej Rady Metodystycznej (ŚRM). Światowy Związek Baptystyczny (ŚZB) zgodził się na rozpoczęcie międzynarodowego dialogu z metodystami. Pierwsze spotkanie zaplanowano na 30 stycznia 2014 w Birmingham w stanie Alabama w USA. ŚRM prowadzi aktualnie również dialog z Kościołem Rzymskokatolickim (od 1968). Dialog anglikańsko-metodystyczny dobiega końca. Raport z niego ma zostać opublikowany w 2014. W latach minionych pozytywnym rezultatem zostały zakończone dialogi metodystów z luteranami i reformowanymi.

■ Wiążemy wielkie nadzieje z wybraniem papieża Franciszka, gdyż wiele z tego, o czym on mówi, co proponuje Kościołowi, światu i społeczeństwu, pokrywa się z naszą wizją – powiedział patriarcha moskiewski i całej Rusi Cyryl w rozmowie z kard. Kurtem Kochem. Przebywający z wizytą w Rosji przewodniczący Papieskiej Rady ds. Jedności Chrześcijan spotkał się 18 grudnia 2013 w Moskwie ze zwierzchnikiem Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego (RKP). Patriarcha podkreślił zbieżność poglądów z papieżem w wielu współczesnych sprawach i dodał, że Kościół rosyjski wiąże wielkie nadzieje z tym pontyfikatem. Szczególnie na obecnym etapie życia obu Kościołów dialog między nimi jest bardzo ważny. Zwrócił uwagę na wspólne postrzeganie takich zagadnień jak ocena sytuacji na Bliskim Wschodzie, „gdzie dzisiaj trwają przesładowania chrześcijan”, zachowanie tradycyjnych wartości rodzinnych czy problemy niesprawiedliwości społecznej.

■ Chrzest i włączenie w Ciało Chrystusa, Kościół” – to temat trwającego dialogu między teologami luterańskimi, rzymskokatolickimi i menonickimi. W dniach 26-31 stycznia 2014 odbyło się w Strasburgu (Francja) drugie spotkanie trilateralnej komisji dialogu na temat chrztu. Uwaga tego spotkania było skupiona wokół zagadnienia: „Chrzest: Boża łaska i grzech człowieka”. Wyszczególniono różnice w rozumieniu chrztu w odniesieniu do rozumienia grzechu i łaski występujące w trzech konfesjach reprezentowanych w dialogu.

■ W prawosławnej katedrze św. Aleksandra Newskiego w słowackim Preszowie odbyła się 9 lutego 2014 intronizacja, czyli oficjalne objęcie urzędu przez nowego zwierzchnika Kościoła Prawosławnego Ziem Czeskich i Słowacji, metropolitę Rościsława. Uroczystość tę zbojkotowała większość kanonicznych autokefalicznych Kościołów prawosławnych, zwłaszcza greckojęzycznych. Obecni byli jedynie wysłannicy, i to niskiego szczebla, pięciu Kościołów. Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny reprezentował biskup gorlicki Paisjusz, biskup pomocniczy eparchii (diecezji) przemysko-nowosądeckiej. Metropolita Rościsław został wybrany na najwyższy urząd w Kościele Prawosławnym Ziem Czeskich i Słowacji 11 stycznia 2014 na XIII Nadzwyczajnym Soborze Lokalnym w Preszowie. Chociaż formalnie zakończyło to wielomiesięczny kryzys w łonie prawosławia na tym terenie, to jednocześnie, zdaniem wielu komentatorów, decyzja ta postawiła prawosławie u naszych południowych sąsiadów na krawędzie rozłamu, ze względu na silne sprzeciwy i opór wobec niego. Wspomniany kryzys spowodowało wymuszone ustąpienie 12 kwietnia 2013 dotychczasowego zwierzchnika Kościoła, metropolity Krzysztofa. Niespełna 60-letni wówczas hierarcha podał się do dymisji po ujawnieniu kilka tygodni wcześniej przez jedną ze stacji telewizyjnych, że miał on wieloletni romans z żoną jednego z księży oraz kilka kochanek, z któ-

rymi mógł mieć nawet 10 dzieci. On sam odrzucił te oskarżenia, choć przyznał, iż rzeczywiście ma dwie córki, ale pochodzą one z jego małżeństwa zawartego jeszcze przed wstąpieniem do klasztoru.

■ W dniach 5-9 marca 2014 w mieście nad Bosforem odbywało się spotkanie (Synaxis) zwierzchników i przedstawicieli 13 lokalnych Kościołów prawosławnych z całego świata. Zaprosił ich do Stambułu honorowy zwierzchnik świata prawosławnego, patriarcha Konstantynopola Bartłomiej w celu omówienia szeregu ważnych bieżących problemów tego wyznania. Najważniejszym z nich jest sprawa przeprowadzenia Soboru Ogólnoprawosławnego, do którego przygotowania trwają – z krótszymi lub dłuższymi przerwami – od 1961 roku. Ustalono, że Wielki Sobór Prawosławia (po grecku: Megali Sýnodos tis Orthodoxías) odbędzie się w 2016 roku. Każdy Kościół lokalny – niezależnie od liczby wiernych i biskupów – będzie mógł wysłać nań do 20 biskupów i każdy Kościół będzie dysponował jednym głosem w czasie głosowania. Wszystkie decyzje mają zapadać jednogłośnie (*consensus*). Szczegóły przyszłego zgromadzenia dopracuje specjalna komisja przygotowawcza, która zostanie wkrótce powołana. Miejscem obrad soborowych będzie prawdopodobnie cerkiew św. Ireny w Stambule (Konstantynopolu), w której w 381 odbył się II sobór powszechny (a pierwszy konstantynopolski). Wśród 13 delegacji, biorących udział w posiedzeniu w Stambule, byli przedstawiciele Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego z jego zwierzchnikiem, metropolitą warszawskim i całej Polski Sawą na czele.

■ Jeśli chrześcijanie nie liczą się z wezwaniem do jedności, to istnieje ryzyko, że nie będą się liczyć z samym Panem Bogiem. Przypomniał o tym papież Franciszek w przemówieniu do delegacji Światowej Rady Kościołów (ŚRK) z jej sekretarzem generalnym dr Olavem Fykse Tveitem na czele, którą przyjął w Watykanie 7 marca 2014. Dziękując za pozdrowienia skierowane doń przez sekretarza generalnego, papież podkreślił, że spotkanie to „jest dalszym, ważnym rozdziałem długich i owocnych stosunków między Kościołem katolickim a Światową Radą Kościołów”. Jako biskup Rzymu wyraził wdzięczność swym gościom za „służbę, jaką pełnią dla sprawy jedności wśród wierzących w Chrystusa”. Zwrócił uwagę, że ŚRK „od samego początku swego istnienia wniosła wielki wkład do kształtowania wrażliwości wszystkich chrześcijan na fakt, że nasze podziały stanowią poważną przeszkodę dla świadczenia o Ewangelii w świecie”. Nie można się godzić z podziałami, jak gdyby były one po prostu czymś nieuniknionym. „Jeśli chrześcijanie ignorują skierowane do nich przez Pana wezwanie do jedności, to istnieje ryzyko, że będą ignorować Jego samego i zbawienie, które ofiarował On przez swe Ciało, jakim jest Kościół” – podkreślił gospodarz spotkania.

■ W wieku prawie 81 lat zmarł 21 marca 2014 w Kilonii, gdzie przebywał na leczeniu, Moran Mor Ignatius (Ignacy) Zakka I Iwas – syryjski prawosławny patriarcha Antiochii i całego Wschodu, Najwyższy Kapłan Powszechnego Syryjskiego Kościoła Prawosławnego. Sprawował swój urząd od 14 września 1980 i – według prastarej tradycji syryjskiej – był 122. następcą św. Piotra Apostoła, pierwszego biskupa Antiochii. Zmarły był bardzo zaangażowany w ruch ekumenicznym, m.in. w latach 1962-63 był obserwatorem z ramienia swego Kościoła w pracach Soboru Watykańskiego II, a w latach 1998-2006 był jednym z 8 przewodniczących (prezydentów) Światowej Rady Kościołów. – Metropolita Mor Cyril Aphrem Karim został wybrany 123. patriarchą Antiochii i Całego Wschodu, następcą św. Piotra. Zdecydowali o tym uczestnicy Świętego Synodu Syryjskiego Kościoła Prawosławnego. Nowy zwierzchnik Kościoła urodził się 3 maja 1965 w Al-Kamisli w Syrii. W 1996 został metropolitą i wikariuszem patriarszym diecezji Wschodnich Stanów Zjednoczonych. Nosić będzie imię Ignacego Efrema II. Kościół Syryjski liczy ok. 3,5 mln wiernych na całym świecie.

■ W siedzibie Wydziału Zewnętrznych Kontaktów Kościelnych Patriarchatu Moskiewskiego odbyło się seminarium o stosunkach prawosławno-katolickich. Konferencję zorganizowano w ramach współpracy Moskiewskiego Państwowego Instytutu Relacji Międzynarodowych z Ogólnocerkiewną Aspiranturą i Doktoranturą imienia św. Cyryla i Metodego. Reprezentant gospodarza seminarium diakon Aleksiej Dikariew przedstawił różne kierunki współpracy między Rosyjskim Kościołem Prawosławnym a Kościołem rzymskokatolickim. Mówił o działalności Komisji Mieszanej ds. Dialogu Teologicznego, o relacjach z różnymi lokalnymi Kościołami katolickimi, zwłaszcza w Niemczech i na Litwie, oraz wspólnych wysiłkach w celu ochrony wartości chrześcijańskich w świecie i obrony chrześcijan na Bliskim Wschodzie. W innych wykładach poruszano problemy wzajemnych stosunków i współpracy prawosławno-katolickiej.

■ Biskupi Kościołów Starokatolickich Unii Utrechekiej (UU) na swym dorocznym posiedzeniu w Wislikofen k. Zurychu (Szwajcaria) w dniach 30 marca – 4 kwietnia 2014 podjęli jednomyślnie decyzję o ponownym przyjęciu Kościoła Starokatolickiego Mariawitów (KSM) w poczet członków UU. O ponowne przyjęcie postulowała Wspólna Komisja Dialogu powołana w 2007, która swe prace zakończyła w 2013. Współprzewodniczącymi byli ze strony KSM bp Włodzimierz Jaworski, ze strony UU – biskup Haarlemu Dirk Schoon. Obrady w Szwajcarii poświęcone były m. in. dialogom kościelnym prowadzonym zarówno z Kościołami anglikańskimi jak i Kościołem Luterskim Szwecji. Sporo miejsca poświęcono także przygotowaniom do obchodów 125.

rocznicy powołania do życia UU, które odbędą się 20 września 2014 w Utrechcie (Holandia). Z ramienia KSM w obradach uczestniczyli: bp Ludwik Jabłoński, bp Włodzimierz Jaworski i ks. Grzegorz Drożdż.

■ Rada Kościołów i Organizacji Religijnych Ukrainy potępiła manifestacje separatystyczne w tym kraju, opowiadając się też za jego pełną integralnością w granicach uznanych przez wspólnotę międzynarodową. Stanowisko to potwierdzono w specjalnym komunikacie przyjętym po ostatniej sesji tego gremium 3 kwietnia 2014. Rada wyraziła jednomyślne stanowisko, że nie ma przejawów wrogości i nietolerancji między wyznawcami różnych religii na Ukrainie. Równocześnie potępiono podejmowane przez pewne środowiska prowokacje i próby sztucznego rozbudzenia nienawiści religijnej. „Pomimo kryzysu społecznego i politycznego, który przeżywa nasz kraj, Kościoły i organizacje religijne trwają w międzywyznaniowym i międzyreligijnym pokoju” – podkreśla wspólny komunikat.

■ 12 kwietnia 2014 zakończyła się w szkockiej miejscowości Coatbridge tygodniowa sesja czwartej fazy międzynarodowego dialogu rzymskokatolicko-reformowanego. W spotkaniu wzięli udział teolodzy Światowej Wspólnoty Kościołów Reformowanych oraz Papieskiej Rady ds. Jedności Chrześcijan. Tematem sesji było motto: „Usprawiedliwienie i sakramentalność: Chrześcijańska społeczność jako orędownik sprawiedliwości.” Podczas konsultacji zaprezentowano cztery referaty z perspektywy reformowanej i rzymskokatolickiej. Ks. dr Marina Behara (ref.) mówiła nt. uświęcenia jako terminie pośrednim między usprawiedliwieniem a sprawiedliwością, a o. Jorge Scampini OP (rym.-kat.) o relacji między Eucharystią a sprawiedliwością. Ponadto wysłuchano odczytów poświęconych relacji między Eucharystią a etyką społeczną, a także związkowi między usprawiedliwieniem a świętością. Uczestnicy bilateralnego dialogu na płaszczyźnie międzynarodowej spotkali się z przedstawicielami podobnej komisji w wymiarze lokalnym między Kościołem Szkocji oraz Kościołem rzymskokatolickim w Szkocji, których dialog trwa od 1977 roku. Kościół Szkocji, do którego należy większość chrześcijan-Szkotów, ma status Kościoła państwowego i należy do tradycji reformowanej. Członkowie szkockiej komisji podzielili się swoimi doświadczeniami również w kontekście obchodów 450-lecia szkockiej Reformacji w 2010 roku. Współprzewodniczącymi międzynarodowej komisji są ze strony reformowanej ks. dr Martha Moore-Keishn (USA), a z rzymskokatolickiej bp Kevin Rhoades z diecezji Fort Wayne-South Bend (USA). W 2015 roku rozpoczną się prace nad końcowym dokumentem dialogu.

■ Kościół prawosławny Patriarchatu Antiocheńskiego zerwał łączność kanoniczną z Patriarchatem Jerozolimskim, podważającym jurysdykcję tego

pierwszego nad Katarzem na Półwyspie Arabskim. Decyzję w tej sprawie podjęto na posiedzeniu Świętego Synodu Kościoła antiocheńskiego 29 kwietnia 2014 pod przewodnictwem patriarchy Jana X. Nastąpiło to po wielomiesięcznych próbach uregulowania wzajemnych stosunków i po nieudanych próbach mediacji podejmowanych przez patriarchę Konstantynopola i rząd Grecji. Konflikt między obu starożytnymi patriarchatami prawosławnymi wybuchł po mianowaniu 19 lutego (4 marca – według nowego stylu) przez patriarchę jerozolimskiego archimandryty Makarego metropolitą w Katarze, który Patriarchat Antiocheński uważa za swój obszar kanoniczny. Oznacza to, że tylko on może zarządzać życiem prawosławnym w tym niewielkim kraju nad Zatoką Perską. Napięcia nie byli w stanie rozwiązać pośredniczący w nim patriarcha Konstantynopola Bartłomiej I ani przedstawiciele rządu Grecji.

■ Na Ukrainie znów leje się krew, a starcia w obwodzie donieckim i w Odessie spowodowały śmierć kilkudziesięciu ludzi i dalszą destabilizację kraju – napisał patriarcha moskiewski i całej Rusi Cyryl w oświadczeniu ogłoszonym 3 maja 2014 w Moskwie. Nie wymieniając winnych ani przyczyn obecnej sytuacji, wyraził solidarność z zachodnim sąsiadem i z jego narodem oraz zapewnił o swych modlitwach za ofiary śmiertelne i za rannych. „Boże wielki i jedyny! Strzeż Rusi – Ukrainy!” – zakończył swe przesłanie zwierzchnik Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego.

■ Rozwija się, choć nie bez trudności, lokalny dialog katolików i anglikanów w Stanach Zjednoczonych. Ogłoszono właśnie kolejny dokument wieńczący prowadzone od 2008 rozmowy między nimi na temat eklezjologii i moralnego rozeznania. Przyświecało im hasło: w poszukiwaniu wspólnego świadectwa moralnego. Podejmowano w nich trudne zagadnienie związków osób tej samej płci. Rozmowy potwierdziły istotne różnice w podejściu obu wyznań do tej kwestii. Wyłożono katolickie nauczanie o moralności seksualnej i przedstawiono ewolucję poglądów na ten temat w Kościele episkopalnym (jest on amerykańską odmianą anglikanizmu). Przyznano, że choć Kościół ten zezwala na śluby jedнопłciowe, to jednak również wśród jego wyznawców w USA budzi to żywe kontrowersje. Postulowana w dialogu jedność obu wyznań sprowadziła się w tym przypadku do bardzo ogólnikowych deklaracji o potrzebie okazania naszym działaniem wsparcia osobom homoseksualnym oraz o powszechnym powołaniu do świętości.

■ Kanadyjski pastor Christopher Ferguson został nowym sekretarzem generalnym Światowej Wspólnoty Kościołów Reformowanych (ŚWKR) – zdecydował Komitet Wykonawczy ŚWKR, obradujący w Hanowerze. 61-letni Ferguson zastąpi ks. dr. Setri Nyomi z Ghany. Ferguson jest duchownym z

ogromnym doświadczeniem duszpasterskim w różnych częściach świata. Pełnił służbę w parafiach Zjednoczonego Kościoła Kanady (drugiego co do wielkości Kościoła chrześcijańskiego w tym kraju), a także na Bliskim Wschodzie i w krajach Ameryki Łacińskiej. Reprezentował również ŚWKR przy Organizacji Narodów Zjednoczonych. Nowy sekretarz generalny obejmie swój urząd 1 sierpnia 2014. ŚWKR, reprezentująca 80 milionów chrześcijan tradycji reformowanej, zrzesza ok. 230 Kościołów na całym świecie, w tym Kościół Ewangelicko-Reformowany w Polsce.

■ Bezprecedensowy hołd złożył papieżowi Janowi XXIII izraelski parlament – Kneset na swym posiedzeniu 13 maja 2014, czcząc jego zasługi dla ratowania Żydów europejskich w latach II wojny światowej. Przyjął on jednogłośnie uchwałę o oddaniu czci Janowi XXIII w podziękowaniu za uratowanie tysięcy ludzi podczas holokaustu i jego wkład w dialog katolicko-żydowski. Jako delegat apostolski w Turcji abp Angelo Giuseppe Roncalli pomógł tysiącom Żydów z okupowanej przez Niemców Europy, zwłaszcza z jej części południowo-wschodniej, przedostać się do Stambułu, a stamtąd dalej na Bliski Wschód i do Ameryki.

■ Konsekwencją dialogu międzyreligijnego nie może być relatywizacja wiary chrześcijańskiej – pisze papież Franciszek w przesłaniu z okazji 50-lecia watykańskiej dykasterii, która zajmuje się tym dialogiem. Papież przypomina, że założenie to było jasne od samego początku, kiedy Paweł VI ustanowił tę dykasterię. Prowadzenie dialogu międzyreligijnego nie oznacza też wyrzeczenia się głębokiego pragnienia, by głosić wszystkim radość ze spotkania z Chrystusem. Franciszek przypomina, że ustanowienie Sekretariatu ds. Niechrześcijan, będącego poprzednikiem Papieskiej Rady ds. Dialogu Międzyreligijnego, miało miejsce w kontekście Soboru Watykańskiego II, kiedy Kościół kierował się szczerym pragnieniem spotkania i dialogu z całą ludzkością.

■ Do przewyciężenia lęku przed śmiercią, złem i drugim bliźnim oraz do budowania życia z Bogiem zachęcił w swoim przemówieniu w Bazylice Grobu Pańskiego w Jerozolimie patriarcha Konstantynopola Bartłomiej I. Przemawiał on w czasie nabożeństwa ekumenicznego z udziałem papieża Franciszka, które odbyło się w tej świątyni w 50. rocznicę spotkania Pawła VI i Atenagorasa. W nabożeństwie uczestniczyli zwierzchnicy i przedstawiciele wielu innych Kościołów i wyznań chrześcijańskich, w tym prawosławny patriarcha Jerozolimy Teofil III, który na wstępie przywitał wszystkich obecnych. Odnosząc się do serdecznego uścisku pokoju z papieżem Franciszkiem zaznaczył, że nie ma innej drogi prowadzącej do życia niż droga miłości, pojednania, prawdziwego pokoju i wierności prawdzie. Do pójścia nią wezwani są chrześcijanie w sto-

sunkach między sobą, niezależnie od tego, do jakiego Kościoła czy wyznania należą, dając w ten sposób przykład pozostałemu światu. Po wygłoszeniu swego przemówienia podszedł do papieża i obaj kilkakrotnie serdecznie się ucałowali. – „To bardzo ważne, że biskup Rzymu i patriarcha Konstantynopola spotkali się, by potwierdzić powołanie Kościoła do jedności” – powiedział pastor Olav Fykse Tveit, sekretarz generalny Światowej Rady Kościołów. Podsumowując pielgrzymkę Franciszka do Ziemi Świętej pastor Tveit powiedział, że jego spotkania z Bartłomiejem są ważne nie tylko dla dialogu między katolicyzmem a prawosławiem. Zdaniem sekretarza generalnego mają one wielkie znaczenie także dla całego ruchu ekumenicznego.

Z kraju

■ „My, Niemcy, obudziliśmy się dopiero wtedy, kiedy wojna uderzyła w nas” – mówił 10 kwietnia 2013 w kościele ewangelicko-augsburskim Św. Trójcy w Warszawie ks. Friedrich Magirius. Niemiecki duchowny luterański został kolejnym laureatem nagrody „Człowiek Pojednania”, przyznawanej przez Polską Radę Chrześcijan i Żydów (PRChiŻ). Stanisław Krajewski, współprzewodniczący PRChiŻ mówił o inspirującej roli Akcji „Znaki Pokuty” (Aktion Sühnezeichen) dla pojednania niemiecko-polskiego i dialogu chrześcijańsko-żydowskiego w Polsce. 83-letni laureat w latach 1974-1982 kierował Akcją Znaki Pokuty w NRD. We współpracy z polskimi Klubami Inteligencji Katolickiej ks. Magirius organizował wyjazdy Niemców do Polski i Polaków do Niemiec, by przezwyciężyć ciężar spowodowany przez dziedzictwo wojny, w tym zagładę Żydów. W latach 1985-2005 był przewodniczącym Chrześcijańsko-Żydowskiej Wspólnoty Roboczej Miasta Lipska. Honorowy tytuł „Człowiek Pojednania” przyznawany jest przez PRChiŻ osobom spoza Polski, które są szczególnie zasłużone dla dialogu chrześcijańsko-żydowskiego w naszym kraju.

■ Psalmami, które wyrażały skargę wobec Boga, ale także nadzieję, że nie opuści On swego ludu, modlili się 21 kwietnia 2013 w Warszawie uczestnicy dorocznego marszu w rocznicę powstania w getcie warszawskim. Marsz modlitewny szlakiem pomników getta warszawskiego zorganizowała Polska Rada Chrześcijan i Żydów (PRChiŻ). Uczestniczyło w nim ponad 200 osób – chrześcijan i duchownych różnych wyznań oraz Żydów, w tym trzech rabinów. Uczestnicy marszu wyruszyli sprzed Pomnika Bohaterów Getta, a następ-

nie zatrzymywali się na stacjach: przy Drzewie Sprawiedliwych, gdzie chrześcijanie odmówili modlitwę „Ojciec nasz”, przy Kamieniu Pamięci Szmula Zygielbojma, który popełnił samobójstwo z powodu milczenia świata wobec zagłady Żydów, przy bunkrze przy ul. Miłej, gdzie mieściło się dowództwo powstania, przy pomniku Janusza Korczaka. Przy wszystkich stacjach wznoszono na przemian modlitwy chrześcijańskie i żydowskie, modlono się psalmami, odczytywano nazwiska mieszkańców getta warszawskiego oraz składano kwiaty. Marsz zakończyła tradycyjnie modlitwa Jana Pawła II za naród żydowski przy Pomniku Umschlagplatz. Współprzewodniczący Polskiej Rady Chrześcijan i Żydów, prof. Stanisław Krajewski, zaprosił wszystkich na kolejny marsz – za rok.

■ W Kamieniu Śląskim odbyła się konferencja naukowa „Ekumenizm – integracja – pokój”. Nad różnymi aspektami ekumenizmu zastanawiali się teologowie trzech nurtów chrześcijaństwa: ewangelicyzmu, katolicyzmu i prawosławia. Konferencja odbyła się 6 i 7 maja 2013 z inicjatywy Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego. Wśród prelegentów znaleźli się przedstawiciele trzech tradycji chrześcijańskich. Referaty wygłosili także: kardynał Kurt Koch – aktualny przewodniczący Papieskiej Rady ds. Jedności Chrześcijan i jego poprzednik na tym urzędzie – kardynał Walter Kasper. Konferencja została zorganizowana z okazji inauguracji Instytutu Badań Nauczania Papieskiego przy Centrum Kultury i Nauki Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego w Kamieniu Śląskim.

■ W dniach 16 do 18 maja 2013 obradowała w Warszawie-Radości XXXV Krajowa Konferencja Kościoła Chrześcijan Baptystów. Wzięło w niej udział ponad 110 delegatów oraz wielu gości. Główną tematyką obrad była rola zborów jako środowisk rozwoju wiary. Temat ten był podejmowany w kazaniach oraz w panelu dyskusyjnym, w którym wzięli udział pastory reprezentujący różne typy zborów. Podczas obrad wybrano nową Radę Kościoła na lata 2013-2017. Jej przewodniczącym został pastor dr Mateusz Wichary z Sopotu, redaktor naczelny miesięcznika baptystycznego „Słowo Prawdy” i wykładowca Wyższego Baptystycznego Seminarium Teologicznego w Warszawie. Delegaci Konferencji przyjęli cztery uchwały wprowadzające kilka zmian do aktów prawnych Kościoła. Ponadto przyjęto uchwałę o wniesieniu do prezydenta, premiera oraz marszałków sejm i senatu listu otwartego w sprawie projektu ustawy o związkach partnerskich.

■ Warszawskie Ekumeniczne Święto Biblii miało miejsce 18 maja 2013 na placu przed warszawskim kościołem baptystów. Jak co roku zgromadziło świeckich i duchownych z różnych Kościołów chrześcijańskich. W programie

imprezy znalazły się występy muzyczne, czytania tekstów biblijnych oraz konkurs biblijny z nagrodami. Na placu stanął też namiot Towarzystwa Biblijnego, gdzie każdy mógł dowiedzieć się o działalności tej instytucji, a także zakupić Biblię i literaturę biblijną. Warszawskie Ekumeniczne Święto Biblii jest organizowane w stolicy od 2008 przez Towarzystwo Biblijne w Polsce. Pierwsze trzy edycje miały miejsce na placu Zamkowym, kolejne dwie na placu Małachowskiego przy kościele luterańskim Św. Trójcy.

■ Dobiegł końca pierwszy rok funkcjonowania Ekumenicznego Uniwersytetu Trzeciego Wieku (EUTW). Uroczystość zakończenia roku akademickiego 2012/2013 w EUTW odbyła się 28 maja 2013 w Lutheraneum – podziemiach luterańskiego kościoła Św. Trójcy w Warszawie. Wzięli w niej udział członkowie zarządu tej instytucji, słuchacze kursów, goście ekumeniczni oraz reprezentanci środowisk akademickich i politycznych. Prezes zarządu EUTW Roman Michalak w swym przemówieniu opowiadał o działalności tej instytucji w minionym roku. Wykłady i seminaria gromadziły średnio ok. 60 słuchaczy. Odbywały się dwa razy w tygodniu. Tematyka zajęć obejmowała m.in. historię, religioznawstwo, teologię, filozofię, psychologię, literaturoznawstwo, nauki ścisłe. Prowadzone były również lektoryaty językowe i inne zajęcia. Pozdrowienia przekazał zebrany wiceprezes Polskiej Rady Ekumenicznej bp Jerzy Samiec, który reprezentował prezesa Rady abp. Jeremiasza. PRE sprawuje patronat nad Ekumenicznym Uniwersytetem Trzeciego Wieku. Nadzór naukowy nad EUTW sprawuje Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie.

■ Do całkowitej wymiany władz zwierzchnich Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego w RP doszło podczas 92. Konferencji Dorocznej Kościoła (14-16 czerwca 2013). Po prawie 25 latach dotychczasowego zwierzchnika ks. bp. Edwarda Puśleckiego zastąpił ks. Andrzej Malicki. Do nowej Rady Kościoła nie zostali wybrani również dwaj wieloletni jej członkowie: Zbigniew Kamiński oraz Jan Ostryk – dotychczas pełnili oni urzędy superintendentów (biskupów) okręgowych. Wymienieni duchowni pozostali na stanowiskach proboszczów parafii warszawskiej i poznańskiej. Okręgiem centralnym kierować będzie zwierzchnik Kościoła, ks. sup. Malicki. Jego zastępcą i superintendentem okręgu zachodniego został ks. Sławomir Rodaszyński (Chodzież/Koszalin), superintendentem okręgu południowego ks. Józef Bartos (Kraków), a okręgu mazurskiego ks. Waldemar Eggert (Ostróda). Do Rady wszedł również ks. Janusz Daszuta z Kielc. Nowe władze Kościoła zostały wybrane na 6-letnią kadencję. W obradach konferencji uczestniczył bp Patrick Streiff, który jest biskupem Zjednoczonego Kościoła Metodystycznego Europy Środkowej i Południowej z siedzibą w Szwajcarii. Pod jego jurysdykcją znajdują się Kościoły metodystyczne w 14 krajach europejskich (w tym Polski) oraz w Tunezji.

■ 18 czerwca 2013 odbył się Synod Kościoła Polskokatolickiego w RP. Synod jest najwyższą władzą w Kościele Polskokatolickim i odbywa się co pięć lat. Jednym z najważniejszych punktów porządku dziennego był wybór władz Kościoła oraz nowych biskupów diecezjalnych. Zwierzchnikiem i jednocześnie przewodniczącym Rady Synodalnej został ponownie bp prof. Wiktor Wysoczański. W Synodzie wzięli udział przedstawiciele Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego w USA i Kanadzie z prymasem Anthony'm Mikovsky'm na czele. Pozdrowienia przekazał również delegat Międzynarodowej Konferencji Biskupów Starokatolickich Unii Utrechckiej bp Dirk Schoon z Holandii. Ponieważ dwie z trzech diecezji Kościoła Polskokatolickiego nie są obsadzone, Rada Synodalna rekomendowała wybór dwóch biskupów, wysuwając kandydatury ks. inf. Stanisława Bosego oraz ks. inf. Antoniego Normana. Duchowni ci pełnią od kilku lat urząd administratora diecezji wrocławskiej oraz krakowsko-częstochowskiej. Żaden z kandydatów nie uzyskał wymaganych prawem wewnętrznym 2/3 głosów, w skutek czego wybór nowych biskupów nie był możliwy.

■ Bp Mieczysław Cisko, przewodniczący Komitetu Episkopatu ds. Dialogu z Judaizmem przesłał KAI następujące oświadczenie: „Wyrażam solidarność z Naczelnym Rabinem Polski Panem Michelem Schudrichem w sprawie dokonywania uboju rytualnego zgodnie z wielowiekową religijną tradycją żydowską. Praktyka ta nie musi stać w sprzeczności z zasadą humanitarnego traktowania zwierząt i nie powinna powodować dodatkowych stresów, a sam ból związany z ubojem powinien być zminimalizowany. Stres i ból są nieuniknione w każdym uboju. W przypadku kolizji pomiędzy współczesną wrażliwością na prawa zwierząt do godnego traktowania a prawem do wolności religijnej, trzeba opowiedzieć się za pierwszeństwem prawa do wolności religijnej z racji jego zasadniczego charakteru. Tylko wspólnota religijna może w sposób autonomiczny, bez zewnętrznej presji, podejmować reformę instytucji i zwyczajów, które określają jej tożsamość. Świadomi problemu, który rodzi się ze współczesnej ludzkiej wrażliwości, wyznawcy judaizmu są gotowi podejmować kolejne działania na rzecz zminimalizowania cierpienia zwierząt. W tej złożonej kwestii należy rozumieć również wrażliwość tych, którzy walczą o prawa zwierząt, co jest wspólną troską nas wszystkich. Ponadto, pozostaje także nadzieja, że dyskusja wokół praw zwierząt ożywi naszą społeczną refleksję nad prawami człowieka, wraz z prawem do życia – i to godnego życia – na wszystkich jego etapach, od poczęcia do naturalnej śmierci oraz uświadomi wszystkim prawdę o dramatycznym cierpieniu dziecka zabijanego w łonie matki”. Z kolei Naczelnny Rabin Polski Michael Schudrich oświadczył, że nie wyobraża sobie pełnienia funkcji w kraju, w którym ograniczane są prawa religii żydowskiej. Zaś mufti Muzułmańskiego Związku Religijnego w RP To-

masz Miśkiewicz zapowiedział nieposłuszeństwo wobec zakazu uboju rytualnego. Były to reakcje na odrzucenie przez Sejm rządowego projektu ustawy dopuszczającej rytualny ubój zwierząt.

■ W Szczecinie w Międzynarodowym Centrum Spotkań i Studiów im. ks. Dietricha Bonhoeffera odbyło się posiedzenie Komisji Kontaktów Polskiej Rady Ekumenicznej i Kościoła Ewangelickiego w Niemczech. Dyskutowano o życiu Kościołów w Polsce i w Niemczech oraz ich współpracy. Spotkanie miało miejsce 9 września 2013. Ze strony Polskiej Rady Ekumenicznej (PRE) uczestniczyli w nim jej prezes abp Jeremiasz oraz dyrektor ks. Ireneusz Lukas. Kościół Ewangelicki w Niemczech (EKD) reprezentowali bp Hans-Jürgen Abromeit, zwierzchnik Pomorskiego Kościoła Ewangelickiego i przedstawiciel Rady EKD ds. kontaktów z Polską, oraz ks. Michael Hübner. Celem spotkania było omówienie aktualnych spraw dla Kościołów w Polsce i w Niemczech, wymiana doświadczeń, a także omówienie współpracy pomiędzy PRE i EKD. Rozmawiano o aktualnych wyzwaniach dla Kościołów w Polsce i Niemczech, sytuacji społeczno-ekonomicznej w obu krajach oraz o nowych zadaniach Kościołów w Europie, m.in. w kontekście Zgromadzenia Ogólnego Konferencji Kościołów Europejskich, które w lipcu odbyło się w Budapeszcie. Uczestnicy spotkania dyskutowali także o procesie pojednania polsko-rosyjskiego i polsko-ukraińskiego oraz o przygotowaniach do konferencji na temat „Pojednanie w Europie środkowo-wschodniej. Nowe wyzwania”.

■ W Centrum Kultury Prawosławnej w Warszawie odbyła się w dniach 2-4 października 2013 konferencja nt. „Pojednanie w Europie Środkowo-Wschodniej. Nowe wyzwania”. Głównymi jej tematami były sprawy pojednania i zbliżenia między Polakami a Ukraińcami i Rosjanami. Było to 16. spotkanie w ramach projektu „Pojednanie w Europie – zadanie Kościołów na Ukrainie, Białorusi, w Polsce i w Niemczech”, współorganizowanymi przez Polską Radę Ekumeniczną (PRE) i Kościół Ewangelicki Niemiec (EKD). Pierwsze spotkanie odbyło się w 1996. Ich celem jest z jednej strony zbliżenie między Kościołami w tych krajach, z drugiej zaś dążenie do tego, aby Kościoły i wyznania chrześcijańskie przyczyniały się do pojednania między zamieszkującym je narodami. „Impulsem do podjęcia takiej a nie innej tematyki na konferencji w Warszawie jest podpisanie dwóch dokumentów przez przedstawicieli Kościołów: zeszłorocznego „Wspólnego przesłania do narodów Polski i Rosji” oraz tegorocznej „Polsko-ukraińskiej deklaracji o pojednaniu” – mówił otwierając konferencję dyrektor Polskiej Rady Ekumenicznej ks. Ireneusz Lukas. Jak powiedział, celem spotkania jest wypracowanie pomysłów działań służących pojednaniu, ale też zapoznanie się z już istniejącymi inicjatywami w tym zakresie. Prezes Polskiej Rady Ekumenicznej abp Je-

remiasz z Kościoła Prawosławnego przypomniał, że projekt „Pojednanie” powstał, aby zapobiec barierom, które mogą powstać między państwami Unii Europejskiej a tymi, które znajdują się poza nią. Projekt został wsparty przez Konferencję Kościołów Europejskich podczas jej Zgromadzenia Ogólnego w Grazu w 1997 r.

■ Dialog chrześcijańsko-żydowski w Polsce przeżywa pewien impas, ale są też wyraźne przesłanki do optymizmu – podkreślano podczas dyskusji zorganizowanej w Warszawie przez Polską Radę Chrześcijan i Żydów (PRChŻ) dnia 4 października 2013. W spotkaniu uczestniczył m.in. bp Mieczysław Cisko i współprzewodniczący Rady ze strony żydowskiej Stanisław Krajewski. Optymizm co do obecnej sytuacji dialogu z Żydami oraz jego perspektyw wyraził bp Cisko. Jako przykłady wymienił wzrastające zainteresowanie polskich uczelni kulturą, literaturą i religią żydowską czy rozwijającą się działalnością Wyższej Szkoły Filologii Hebrajskiej, którą w Toruniu prowadzą ojcowie franciszkanie. Przewodniczący Rady Episkopatu Polski ds. Dialogu Religijnego wspominał o swoich przyjacielskich kontaktach z wieloma rabinami i zapewnił, że jest człowiekiem wielkiej nadziei. Jednocześnie wyraził ubolewanie, że w środowisku Kościoła w Polsce istnieją osoby, które – choć wcześniej były orędownikami dialogu chrześcijańsko-żydowskiego – wycofały się i obecnie propagują sceptycyzm. „Nie rozumiem, dlaczego ci ludzie dokonali pewnego zwrotu” – przyznał bp Cisko. Z zalem mówił też o nikłym zainteresowaniu mediów corocznymi obchodami Dnia Judaizmu w Kościele katolickim w Polsce. Stanisław Krajewski, współprzewodniczący Rady ze strony żydowskiej ocenił, że patrząc na wzajemne relacje z perspektywy kilkudziesięciu lat można mówić o kolosalnym postępie i zmianie na lepsze. Zwrócił uwagę, że ostatni papież mocno podkreślał znaczenie dialogu z judaizmem. „To są przemiany, które będą pamiętane w następnych stuleciach” – powiedział Krajewski. Mimo wszystko, jego zdaniem, zasadne jest pytanie, czy we wzajemnych relacjach nie doszło do pewnego impasu. Widać bowiem, że osoby zaangażowane w dialog chrześcijańsko-żydowski w Polsce nie bardzo wiedzą w jakim kierunku ów dialog będzie szedł i jakie winny być w tej dziedzinie kolejne kroki. Odnosząc się do faktu rezygnacji z członkostwa w PRChŻ przez kilka osób reprezentujących stronę chrześcijańską, przedstawiciele obydwu religii wyrażali nadzieję, że już wkrótce nastąpi rekonstrukcja tego gremium oraz że obecna sytuacja nie grozi poważniejszym kryzysem Rady. Przypomnijmy, że współprzewodniczący Rady, o. Wiesław Dawidowski OSA oraz dwie inne osoby zrezygnowały w lipcu 2013 z członkostwa w tym gremium. Była to reakcja na wydane przez Stanisława Krajewskiego oświadczenie, w którym – w imieniu Rady – wyrażał on wdzięczność ks. Wojciechowi Lemańskiemu za działalność na rzecz dialogu chrześcijańsko-żydowskiego.

■ W dniu 7 października 2013 obradowała Komisja ds. Dialogu między Polską Radą Ekumeniczną (PRE) a Konferencją Episkopatu Polski (KEP). Omówiono sprawy związane z obecnością i świadectwem Kościołów w Unii Europejskiej. W tym kontekście poruszono kwestię cierpienia chrześcijan w Syrii. Rozważano możliwość zorganizowania sympozjum poświęconego sytuacji chrześcijan w tym kraju w terminie jak najszybszym. Zwrócono uwagę na potrzebę zorganizowania także sympozjum związanego z ideologią gender, która coraz wyraźniej narzucana jest polskiej świadomości społecznej. Zastanawiano się na temat możliwości udziału strony rzymskokatolickiej w planowanym ekumenicznym i międzynarodowym sympozjum dotyczącym eksteziologii w świetle Nowego Testamentu. Przedstawiono intencję PRE zorganizowania wspólnego ekumenicznego nabożeństwa w czasie planowanej w Warszawie na listopad Konferencji klimatycznej. Komisja zapoznana została ze stanem przygotowań broszury na Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan. Hasłem tygodnia będą słowa: „Czyż Chrystus jest podzielony?”. Przedstawiono stan prac nad wspólną ekumeniczną deklaracją na temat świętowania niedzieli. Wymieniono poglądy w sprawie Funduszu Kościelnego.

■ Abp Jeremiasz (Jan Anchimiuk), zwierzchnik prawosławnej diecezji wrocławsko-szczecińskiej, prezes Polskiej Rady Ekumenicznej (PRE) i były rektor Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej (ChAT), 3 października 2013 skończył 70 lat. Z okazji jubileuszu 10 października odbyła się w siedzibie ChAT uroczystość, która zgromadziła liczne grono osób ze środowisk kościelnych, ekumenicznych i akademickich. O dorobku abp. Jeremiasza opowiadał zwierzchnik Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego metropolita Sawa oraz rzymskokatolicki prymas-senior abp Henryk Muszyński. Ten drugi zwrócił uwagę na obszary pracy ekumenicznej jubilata: w ChAT, PRE, dialogu z Kościołem Rzymskokatolickim oraz przy pracach nad Ekumenicznym Przekładem Przyjaciół Nowego Testamentu. – „Bez wsparcia abp. Jeremiasza nie byłoby Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w jej obecnym kształcie” – podkreślał obecny rektor tej uczelni ks. prof. Bogusław Milerski. Przedstawiciel Kościoła Ewangelickiego w Niemczech (EKD) ds. kontaktów z Polską bp Hans-Jürgen Abromeit przypomniał zaangażowanie abp. Jeremiasza w międzynarodowych kontaktach ekumenicznych. Z okazji 70. urodzin abp. Jeremiasza Chrześcijańska Akademia Teologiczna wydała księgę pamiątkową „Ku Słowu, ku Kościołowi, ku światu”. Na 619 stronach opublikowano kilkadziesiąt artykułów autorstwa teologów tradycji katolickiej, prawosławnej i protestanckiej. W książce znalazł się również wywiad z jubilatą.

■ 28 października 2013 zmarł Tadeusz Mazowiecki – polityk, redaktor, działacz katolicki, znany z otwartej i ekumenicznej postawy. Podczas pogrzebu

obecni byli także reprezentanci środowisk ekumenicznych w Polsce. Szeroka publiczność kojarzyła go głównie jako redaktora „Więzi”, antykomunistycznego opozycjonistę i polityka. W środowiskach Kościołów mniejszościowych znany był również z kontaktów ekumenicznych. Tadeusz Mazowiecki już w latach 50. i 60. bywał na nabożeństwach w luterańskim kościele Św. Trójcy w Warszawie i słuchał kazań ks. Zygmunta Michelisa, proboszcza tej parafii i prezesa Polskiej Rady Ekumenicznej. Uczestniczył również w nabożeństwach ekumenicznych odbywających się w warszawskim kościele ewangelicko-reformowanym. Bywał też w kościołach innych wyznań. „Kilkakrotnie odwiedzał nasze ośrodki kościelne; swoją skromnością i otwartością zyskiwał szacunek i poważanie” – napisał w swych kondolencjach zwierzchnik Kościoła Prawosławnego metropolita Sawa. W październiku 2009 r., w dwudziestolecie przemian demokratycznych w Polsce, Tadeusz Mazowiecki wygłosił wykład podczas inauguracji roku akademickiego w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej. Mówił o wydarzeniach 1989 r. W jego pogrzebie w warszawskiej katedrze rzymskokatolickiej św. Jana, a następnie na cmentarzu w Laskach uczestniczyli również przedstawiciele Polskiej Rady Ekumenicznej.

■ Około pięciuset wiernych Kościoła katolickiego i prawosławnego modliło się wspólnie za zmarłych podczas corocznej ekumenicznej procesji na cmentarzu prawosławnym na Reducie Wolskiej w Warszawie. W procesji wzięli udział duchowni i wierni z rzymskokatolickiej parafii św. Wawrzyńca i prawosławnej parafii św. Jana Klimaka. Przy pięciu stacjach wierni obydwu wyznań modlili się za ofiary II wojny światowej oraz zmarłych biskupów i kapłanów, rodziców i przodków, opiekunów i wychowawców oraz za wszystkich zmarłych pochowanych na wolskim cmentarzu. Procesja ekumeniczna odbywa się od blisko 30 lat. Wierni obu Kościołów modlili się nawet wówczas, gdy dialog teologiczny między katolikami i prawosławnymi był zagrożony, albo zawieszony. Na uwagę zasługuje gest ze strony prawosławnych, którzy pamięć zmarłych czczą tydzień po Wielkiej Nocy, a 1 listopada przychodzą na cmentarze razem z katolikami.

■ 12 listopada 2013 w wieku 87 lat zmarł ks. prof. Konrad M. Paweł Rudnicki, wybitny teolog mariawicki, mistyk, światowej sławy astronom. Był duchownym Kościoła Starokatolickiego Mariawitów, ministrem generalnym ekumenicznego Zgromadzenia Mariawitów, duszpasterzem placówki mariawickiej w Krakowie oraz polskiej wspólnoty episkopalnej. Naukowo zajmował się teologią, astronomią oraz metodologią i historią nauki. Studia odbył na Uniwersytecie Warszawskim oraz w Mariawickim Seminarium Duchownym w Płocku. Pracował na Uniwersytecie Warszawskim, California Institute of Technology w Pasadenie (gdzie otrzymał pierwsze stanowisko profesorskie), Uniwersyte-

cie Jagiellońskim w Krakowie, w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie oraz w Wyższej Szkole Środowiska w Bydgoszczy. Był członkiem Komisji Mieszanej ds. Dialogu Teologicznego pomiędzy Kościołem Starokatolickim Mariawitów a Kościołem Rzymskokatolickim. Do jego osiągnięć w dziedzinie teologii należy pierwsze krytyczne wydanie Objawień św. Marii Franciszki Kozłowskiej (Kraków 1995) oraz teologiczna analiza poszczególnych ksiąg Dzieła Wielkiego Miłosierdzia. W dziedzinie astronomii ważnym osiągnięciem jest opublikowany w roku 1972 najgłębszy w owym czasie przegląd galaktyk w tzw. Polu Jagiellońskim. Jest odkrywcą komety nazwanej jego nazwiskiem.

■ „Bóg stworzył człowieka, aby ten dbał o stworzenie, rozwijał je, a nie niszczył. Musimy przezwyciężyć egoizm” – powiedział prezes Polskiej Rady Ekumenicznej abp Jeremiasz podczas modlitwy ekumenicznej związanej z odbywającą się w Warszawie Konferencją Narodów Zjednoczonych w Sprawie Zmian Klimatu. Msza i modlitwa ekumeniczna miała miejsce 17 listopada 2013 w rzymskokatolickiej katedrze św. Jana Chrzciciela w Warszawie. Liturgii przewodniczył i kazanie wygłosił kard. Kazimierz Nycz, rzymskokatolicki metropolita warszawski. Obecni byli również przedstawiciele Kościołów zrzeszonych w PRE oraz reprezentanci religii uczestniczący w Konferencji Narodów Zjednoczonych w Sprawie Zmian Klimatu (tzw. COP19). Po kazaniu intencje modlitewne odczytali reprezentanci różnych Kościołów, m.in. sekretarz zarządu PRE bp Edward Puślecki z Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego, ks. Doroteusz Sawicki z Kościoła Prawosławnego, ks. Roman Lipiński z Kościoła Ewangelicko-Reformowanego, dyrektor PRE ks. Ireneusz Lukas z Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Elias Abramides z Kościoła Prawosławnego w Argentynie przekazał pozdrowienia w imieniu Światowej Rady Kościołów, w której jest odpowiedzialny za program dotyczący zmian klimatycznych. Szczyt klimatyczny COP19 trwał do 22 listopada. W tym czasie odbyły się m.in. dwie konferencje przedstawiające religijny punkt widzenia na sprawy ekologiczne.

■ 27 listopada 2013 w Centrum Luterskim w Warszawie odbyła się konferencja naukowa nt. dokumentu „Od konfliktu do komunii”. Tekst ten przedstawiono z katolickiego i luterańskiego punktu widzenia. Tę pierwszą perspektywę ukazał ks. dr hab. Rajmund Porada z Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego. Zwrócił uwagę, że zbliżająca się rocznica skłania do różnych poglądów. Dla katolików jest to przede wszystkim okazja do smutnej refleksji nad powstaniem podziałów w chrześcijaństwie zachodnim. Jednocześnie zaznaczył, że rocznica ta może też być katalizatorem wielu działań na rzecz lepszego poznania się i zrozumienia wzajemnego między katolikami a

luteranami. Luterzańskie spojrzenie na wspólne oświadczenie przedstawił jeden z jego współautorów – prof. Theodor Dieter z Instytutu Badań Ekumenicznych w Strasburgu, odpowiedzialny za konsultację merytoryczną tego tekstu. Profesor zwrócił uwagę, że o ile dla ewangelików 500-lecie Reformacji wiąże się „z ponownym odkryciem Ewangelii, pewnością zbawienia i wolnością”, to dla katolików jest to przede wszystkim pamięć o rozłamie w Kościele. Ostatecznie przyjęto takie założenie, iż przedstawiono w zarysie historyczne uwarunkowanie wydarzeń z początku XVI wieku, które doprowadziły do zmian i ostatecznie do podziałów w Kościele, ale także ich istotę i stan dzisiejszy problemu, starając się ująć to wszystko w szerokiej perspektywie ekumenicznej. Chodziło zwłaszcza o ukazanie wielkiego dorobku dialogu katolicko-luterńskiego, który jest zresztą najdłużej prowadzonymi rozmowami teologicznymi w chrześcijaństwie. Obaj prelegenci wzięli następnie udział w spotkaniu panelowym z udziałem także ks. prof. Przemysława Kantyki – dyrektora Instytutu Ekumenicznego KUL-u i dr. Jerzego Sojki z Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, po czym odbyła się dyskusja. Organizatorami spotkania w Warszawie były: Kancelaria Biskupa Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP i Komitet Krajowy Światowej Federacji Luterńskiej.

■ „Rozjaśnij dzieciom przyszłość!” – pod takim hasłem odbywało się doroczne Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom. To ekumeniczna akcja charytatywna organizowana co roku w okresie adwentu wspólnie przez katolicki Caritas, luterńską i reformowaną Diakonię oraz prawosławny Eleos. Podczas akcji rozprawdane są świece wigilijne. Dochód z ich sprzedaży jest przeznaczony m.in. na całoroczne dożywianie tysięcy dzieci w szkołach i świetlicach, pomoc edukacyjną czy letni wypoczynek. W 2013 roku organizatorzy akcji chcieli podkreślić szczególne znaczenie procesu edukacji i wychowania dzieci, widzianego jako całość, podejmowanego przez nauczycieli, wychowawców, rodziców i opiekunów. 30 listopada w rzymskokatolickiej archikatedrze św. Jana Chrzciciela w Warszawie odbył się koncert ekumeniczno-charytatywny inaugurujący Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom. Śpiewał chór dziecięco-młodzieżowy Alla Polacca, działający przy Teatrze Wielkim – Operze Narodowej.

■ Dyrektor Towarzystwa Biblijnego w Polsce Małgorzata Platajs znalazła się wśród siedmiorga laureatów Nagrody im. św. Brata Alberta – Adama Chmielowskiego za rok 2013. Kapituła nagrody doceniła w ten sposób jej działalność ekumeniczną. Uroczystość przyznania nagrody odbyła się 11 grudnia w siedzibie Muzeum Niepodległości w Warszawie. Członek kapituły nagrody ks. Jan Kasproicz wyjaśnił zebranim, że przyznawana od 1976 r. nagroda im. św. Brata Alberta ma na celu promowanie wartości chrześcijańskich i humanistycznych w kulturze, sztuce i życiu społecznym.

■ Ekumeniczne Spotkania Noworoczne miało miejsce 16 stycznia 2014 w warszawskim Centrum Luterańskim i zgromadziło liczne grono osób związanych z ruchem ekumenicznym i życiem publicznym w Polsce. Przybyłych gości przywitani przez Prezes Polskiej Rady Ekumenicznej (PRE) abp Jeremiasz z Kościoła Prawosławnego oraz dyrektor PRE ks. Ireneusz Lukas z Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Abp Jeremiasz przypomniał inicjatywy podejmowane przez Polską Radę Ekumeniczną w minionym roku. Mówił m.in. o konferencji „Pojednanie w Europie środkowo-wschodniej. Nowe wyzwania”, podpisaniu „Apelu Kościołów w Polsce o ochronę stworzenia”, działaniach środowisk ekumenicznych związanych z listopadową konferencją klimatyczną w Warszawie, współpracy z Kościołami i instytucjami ekumenicznymi za granicą. – „Wśród nowych projektów rozpoczętych w roku ubiegłym należy wspomnieć projekt Komisji do Spraw Dialogu Teologicznego na temat eklezjologii. Polska Rada Ekumeniczna postanowiła zintensyfikować dialog w zakresie eklezjologii” – mówił prezes PRE. Prawosławny hierarcha mówił też o współpracy z Kościołem Rzymskokatolickim w ramach Komisji ds. Dialogu Konferencji Episkopatu Polski i Polskiej Rady Ekumenicznej. Prezes PRE wyraził nadzieję na dalszą dobrą współpracę w ramach Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu i Polskiej Rady Ekumenicznej. W imieniu prezydenta Bronisława Komorowskiego pozdrowienia przekazał zebrany Maciej Klimczak, podsekretarz stanu w kancelarii prezydenta. Głos zabrał również bp Wojciech Polak, sekretarz generalny Konferencji Episkopatu Polski Kościoła Rzymskokatolickiego. W Ekumenicznym Spotkaniu Noworocznym udział wzięli wszyscy zwierzchnicy Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej, a także reprezentanci Kościoła Rzymskokatolickiego oraz kilku innych Kościołów niezrzeszonych w PRE. Obecny był też minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski.

■ Ogólnopolskie obchody XVII Dnia Judaizmu odbyły się w Sandomierzu. Program obejmował sesję naukową, wydarzenia kulturalne a także wspólną modlitwę i odwiedzinę miejsc związanych z tradycją żydowską. Dużym zainteresowaniem młodzieży cieszył się dwudniowy panel edukacyjny pt. „Żydzi w religii, Żydzi w kulturze”, który odbył się w Muzeum Okręgowym w Sandomierzu oraz w budynku I LO Collegium Gostomianum. Młodzież aktywnie uczestniczyła także w warsztatach na temat przygotowań do świąt żydowskich oraz w wykonaniu licznych wystaw szkolnych o tematyce żydowskiej. W dniu obchodów otwarta była wystawa na Zamku „Malarstwo Żydów polskich okresu międzywojennego” a chętni mogli zwiedzić siedzibę Archiwum Państwowego, gdzie mieściła się dawniej synagoga – przy ul. Żydowskiej. Poza Sandomierzem Dzień Judaizmu obchodzony był w Toruniu, Gnieźnie, Wrocławiu, Warszawie, Słupcy, Chmielniku. Dzień Judaizmu w Kościele

katolickim został ustanowiony przez Episkopat Polski w 1997 r. Jego celem jest rozwój dialogu chrześcijańsko-żydowskiego, a także modlitwa i refleksja nad związkami obu religii. Komitet ds. Dialogu z Judaizmem, powołany w 1996 r., prowadzi dialog z przedstawicielami judaizmu, a jego celem jest upowszechnianie postaw dialogu i życzliwości wobec Żydów w środowiskach chrześcijańskich.

■ Pod hasłem „Czyż Chrystus jest podzielony?” przebiegał w dniach 18-25 stycznia 2014 Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan. Wierni różnych Kościołów gromadzili się na mszach św., nabożeństwach słowa Bożego lub nieszpórach w świątyniach różnych wyznań, aby razem prosić Boga o przywrócenie pełnej jedności Kościoła. Zgodnie z decyzją Komisji ds. Dialogu między Polską Radą Ekumeniczną a Konferencją Episkopatu Polski piątek, 24 stycznia był dniem solidarności z chrześcijanami w Syrii, którzy cierpią z powodu swej przynależności religijnej. W ich intencji modlono się, a nawet poszczono, przeprowadzono również zbiórkę na tacę. Polską specyfiką Tygodnia jest gościnna wymiana kaznodziejów, dlatego na mszach św. w kościołach katolickich kazania głosili duchowni z innych Kościołów chrześcijańskich. Choć praktyka ta nie jest zgodna z wytycznymi Stolicy Apostolskiej, Papieska Rada ds. Jedności Chrześcijan zgadza się na jej kontynuowanie. We Wrocławiu tydzień modlitw otworzyło nabożeństwo w ewangelickim kościele Opatrzności Bożej. Wspólnie z abp. Józefem Kupnym modlili się prawosławny abp Jeremiasz, bp Ryszard Bogusz z Kościoła Ewangelicko – Augsburskiego oraz greckokatolicki biskup Włodzimierz Juszcak. Teksty do refleksji i modlitwy na tegoroczny Tydzień Modlitw Chrześcijan przygotowali chrześcijanie z Kanady. Tygodnie Modlitw o Jedność Chrześcijan przygotowywane przez Światową Radę Kościołów i Papieską Radę ds. Jedności Chrześcijan odbywają się od 1968 r.

■ Katolików i muzułmanów łączy to, że wierzą w Boga pokoju, miłości i miłosierdzia. To ważne przesłanie dla całej ludzkości, rozrywanej dziś tak wieloma konfliktami – mówił abp Henryk Hoser w sobotę 25 stycznia 2014 podczas obchodów XIV Dnia Islamu w Kościele katolickim w Polsce. Spotkanie pod hasłem „Szerzenie wzajemnego szacunku przez edukację” wypełniły wspólne modlitwy, czytanie Biblii i Koranu oraz wykłady o tym, jak rozwijać dialog obydwu religii. W obchodach wzięli udział m.in. członkowie Muzułmańskiego Związku Religijnego w RP i Ligi Muzułmańskiej w RP, przedstawiciele Rady Wspólnej Katolików i Muzułmanów oraz ambasadorowie państwu muzułmańskich w Polsce. Na wstępie bp Romuald Kamiński, przewodniczący Komitetu KEP ds. Dialogu z Religiami Niechrześcijańskimi podkreślił, że odbywający się już po raz czternasty Dzień Islamu w Kościele katolickim w Polsce to tradycja, która budzi pozytywne zainteresowanie także poza granica-

mi naszego kraju. Mufti Ligi Muzułmańskiej w RP, Nidal Abu Tabak ubolewał, że wciąż słyszy sceptyczne głosy, iż takie inicjatywy jak Dzień Islamu są bezowocne. – Niektórzy pytają, czy to ma sens? Ja mówię, że Dzień Islamu jest sukcesem. Tradycyjnym punktem spotkania było też przedstawienie rozumienia głównego tematu Dnia Islamu z perspektywy obydwu religii. Kolejnym punktem spotkania było odczytanie fragmentów Ksiąg Świętych – Biblii i Koranu – mówiących o edukacji jako czynniku wzmacniającym szacunek między ludźmi. Na zakończenie z krótkim świadectwem pt. „Syria – kraj chrześcijan i muzułmanów” wystąpił jezuita o. Zygmunt Kwiatkowski, który przebywał w tym kraju przez 31 lat.

■ Stanisław Krajewski za całokształt twórczości na rzecz dialogu i pojednania oraz Mirosław Skrzypczyk za ocalanie pamięci o polskich Żydach zostali laureatami Nagrody im. ks. Stanisława Musiała. Kapituła Nagrody dokonała wyboru laureatów spośród kandydatów nominowanych wcześniej przez Klub Chrześcijan i Żydów „Przymierze”. Uroczystość wręczenia odbyła się 6 marca 2014 w Auli Collegium Novum UJ. Fundatorami Nagrody, przyznawanej od 2008, są: rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, prezydent Miasta Krakowa i Gmina Wyznaniowa Żydowska w Krakowie.

■ W dniu 11 marca 2014 obradowała Komisja ds. Dialogu między Polską Radą Ekumeniczną (PRE) a Konferencją Episkopatu Polski (KEP). Ze strony PRE obradom współprzewodniczył abp Jeremiasz (Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny), Prezes PRE, a ze strony KEP – bp Krzysztof Nitkiewicz, ordynariusz sandomierski. Komisja pozytywnie oceniła tegoroczne obchody Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan (18-25 stycznia 2014), a także nabożeństwo ekumeniczne z okazji Konferencji Klimatycznej ONZ oraz konferencję pt. Przyszłość chrześcijaństwa w Europie. Rola Kościołów i narodów Polski i Rosji, odbyte w Warszawie w listopadzie 2013 r. Omówiono stan przygotowań do międzynarodowej konferencji ekumenicznej na temat: „Eklezjologia w świetle Nowego Testamentu”. Strona rzymskokatolicka przedstawiła informację o planowanej wizycie w Polsce kard. Kurta Kocha, przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Jedności Chrześcijan (5-9 grudnia 2014). Rozważono propozycję PRE zorganizowania ekumenicznej konferencji na temat: „Rozwiązywanie konfliktów w duchu Ewangelii”. Rozpatrzono tryb dalszej pracy nad dokumentem dotyczącym chrześcijańskiego świętowania dnia Pańskiego. Członkowie Komisji Dialogu rozmawiali także o bolesnej sytuacji w Ukrainie i idąc za głosem Chrystusa: „Błogosławieni pokój czyniący”, zachęcają wszystkich chrześcijan w Polsce do modlitwy o pokojowe i sprawiedliwe rozwiązanie konfliktu. Termin kolejnego spotkania uzgodniono na dzień 8 października.

■ 64-letni abp Stanisław Gądecki, metropolita poznański, został wybrany nowym przewodniczącym Konferencji Episkopatu Polski. Wyboru dokonali w drugim głosowaniu biskupi zgromadzeni na 364. zebraniu plenarnym w Warszawie. Abp Gądecki przez wiele lat przewodniczył Komitetowi ds. Dialogu z Judaizmem oraz Radzie ds. Dialogu Religijnego. Był współinicjatorem obchodów Dnia Judaizmu w Kościele w Polsce. Ponadto jest honorowym członkiem Polskiej Rady Chrześcijan i Żydów. W latach 1995-2008 jako konsultor Papieskiej Komisji ds. Religijnych Relacji z Żydami, brał udział w szeregu konferencji poświęconych tej tematyce w kraju i zagranicą. „Izrael bez Kościoła narażony jest na niebezpieczeństwo zamykania się w sobie a Kościołowi bez Izraela grozi niebezpieczeństwo zagubienia swych korzeni historii zbawienia. Judaizm i chrześcijaństwo potrzebują siebie nawzajem” – mówił w 2013 podczas wykładu otwartego na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Niedługo po wyborze został powołany na członka watykańskiej Kongregacji Nauki Wiary.

■ 20 marca 2014 odbyła się w Warszawie ceremonia wręczenia tytułu Człowiek Pojednania. Ten honorowy tytuł przyznawany jest corocznie przez Polską Radę Chrześcijan i Żydów osobom spoza Polski, które są szczególnie zasłużone dla dialogu chrześcijańsko-żydowskiego w Polsce, w uznaniu ich wyjątkowego wkładu w dzieło zbliżenia, lepszego poznania i pojednania chrześcijan i Żydów w Polsce. Za rok 2013 wyróżnienie to otrzymał rabin Boaz Pash z Jerozolimy. Rabin Boaz Pash był w latach 2006-2012 rabinem gminy żydowskiej w Krakowie z tytułem naczelnego rabin Krakowa. Przyczynił się znacznie do jej rozwoju, wykazując wielkie przymioty jako nauczyciel. Opublikował po polsku opracowania w oparciu o źródła hebrajskie, w tym opowieści o rabinach krakowskich, dzięki czemu udostępnił dla wszystkich Polaków dotychczas nieznaną, a ważną część polskiego dziedzictwa. U honorowanie jego wkładu w relacje chrześcijańsko-żydowskie jest symbolicznym wyrazem uznania dla jego zasług.

■ W wieku 76 lat zmarł 25 marca 2014 ks. Jan Gross – duchowny Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, b. prezes Synodu tego Kościoła, wybitny ekumenista. Brał m.in. udział w pracach Komisji Dialogu Polskiej Rady Ekumenicznej z Kościołem rzymskokatolickim w sprawie wzajemnego uznania chrztu, a także w ekumenicznych spotkaniach z Janem Pawłem II podczas jego pielgrzymek do Polski. W latach 1981-2008 był przewodniczącym Śląskiego Oddziału PRE, po przejściu na emeryturę – w 2004 roku – w uznaniu zasług na polu ekumenicznym otrzymał tytuł Honorowego Przewodniczącego Oddziału.

■ W Centrum Luterańskim w Warszawie odbyło się 26 marca 2014 sympozjum naukowe: „Prawo małżeńskie Kościołów chrześcijańskich w Polsce w

kontekście wyznaniowej formy zawarcia małżeństwa cywilnego” zorganizowane przez Chrześcijańską Akademię Teologiczną. Podstawowym celem sympozjum było przedstawienie prawa wewnętrznego i innych norm Kościołów chrześcijańskich dotyczących małżeństwa, zwłaszcza tych, które odznaczają się doniosłością dla wyznaniowej formy zawarcia małżeństwa cywilnego. Zgodnie z zamysłem organizatorów w prezentowanych referatach ukazane były regulacje obowiązujące w Kościołach posiadających prawo stosowania wyznaniowej formy małżeństwa świeckiego. Organizatorem sympozjum była Katedra Prawa Wyznaniowego i Kanonicznego ChAT.

■ Rada Regionu Europy Światowej Wspólnoty Kościołów Reformowanych spotkała się w Warszawie w dniach 27-28 marca 2014 na swym dorocznym posiedzeniu. Przedstawiciele kilkudziesięciu europejskich Kościołów ewangelicko-reformowanych dyskutowali m.in. o dziedzictwie postkomunistycznym mającym wpływ zarówno na wschodnią, jak i zachodnią część Starego Kontynentu. Pierwszego dnia uczestnicy spotkania wzięli udział w inauguracyjnym nabożeństwie oraz wysłuchali prezentacji na temat Kościoła reformowanego w Polsce, przygotowanej przez biskupa tego Kościoła ks. Marka Izdebskiego. Dzień później Ádám Hámori, socjolog i członek Kościoła Reformowanego na Węgrzech, wygłosił referat na temat „Raczej różnorodni w jedności niż zjednoczeni w różnorodności? Religijne podziały Wschód-Zachód w Europie”. Prelegent przeanalizował religijność w krajach Europy Wschodniej i Zachodniej. Po prelekcji odbyła się dyskusja panelowa z udziałem przedstawicieli Kościołów reformowanych w Chorwacji, Niemczech i na Węgrzech. Paneliści zastanawiali się nad wspólnym dziedzictwem europejskim po czasach komunizmu. Kolejna część obrad miała charakter sprawozdawczo-wyborczy. Swoje raporty przedstawili m.in. prezydent i skarbnik regionu. Ks. Setri Nyomi, sekretarz generalny ŚWKR, opowiadał o ostatnich wydarzeniach w życiu organizacji. Podziękował też Kościołom europejskim za wsparcie jej działalności. Uczestnicy spotkania wybrali Komitet Wykonawczy Regionu Europy. Prezydentem został ks. Jan-Gerd Heetderks z Kościoła Protestantckiego w Holandii. Spotkanie zakończyło się nabożeństwem komunijnym w warszawskim kościele ewangelicko-reformowanym.

■ 7 kwietnia 2014 w kościele ewangelicko-augsburskim Świętej Trójcy odbyła się nabożeństwo ekumeniczne połączone z dyskusją panelową nt. projektu dokumentu o małżeństwach wyznaniowo mieszanych przygotowany w 2011 roku przez wspólną komisję Polskiej Rady Ekumenicznej i rzymskokatolickiej Konferencji Episkopatu Polski. Wzięli w niej udział autorzy dokumentu: luteranin ks. prof. Bogusław Milerski, rektor ChAT, oraz prawosławny ks. prof. Jerzy Tofiluk, rektor Prawosławnego Seminarium Duchownego w War-

szawie. Nieobecny był przedstawiciel strony rzymskokatolickiej. Dyskusję prowadził ks. Piotr Gaś, proboszcz miejscowej parafii. Historię powstawania dokumentu przytoczył ks. prof. Jerzy Tofiluk. – „Prace nad tekstem zaczęły się w 2006 r.” – mówił. Tłumaczył, że autorzy projektu inspirowali się podobnym dokumentem przyjętym przez Kościoły we Włoszech. Treść i strukturę dokumentu omówił ks. prof. Bogusław Milerski. – „Ta deklaracja ma mieć charakter praktyczny, duszpasterski. Człowiek jest tu dowartościowany” – podkreślał. Zwrócił też uwagę, że dokument został tak napisany, że każdy go może przeczytać i zrozumieć, tymczasem słabością wielu podobnych tekstów jest ich hermetyczny język. – „Często się mówi, że małżeństwa mieszane to problem. W dokumencie nie lekceważymy trudności, jakie się z tym wiążą, ale mówimy też, że takie małżeństwa są szansą na zbliżenie wspólnot” – zauważył rektor ChAT. Zaznaczył również, że w dokumencie nie interes Kościoła został wyakcentowany, ale interes człowieka. Dyskutancki podkreślali, że mimo trudności, jakie wciąż pojawiają się w kontekście małżeństw o różnej przynależności wyznaniowej, dokument stawia nacisk na potrzeby duszpasterskie nupturientów, szanując przy tym odrębne stanowisko teologiczne Kościołów w rozumieniu małżeństwa. Tekst z 2011 roku, do którego wciąż nie ustosunkował się Kościół rzymskokatolicki oraz niektóre Kościoły Polskiej Rady Ekumenicznej, nie likwiduje wciąż istniejących różnic i wyzwań duszpasterskich, ale definiując punkty styczne w rozumieniu małżeństwa umożliwia jednocześnie szersze spojrzenie na rozterki duchowe par wyznaniowo mieszanych. Istotne było również wyjaśnienie, że dokument nie zmienia niczego w kwestii liturgicznej formy zawierania małżeństwa – tzn. nie istnieje „ślub ekumeniczny”, gdyż każdy ślub zawierany jest według porządku liturgicznego danego Kościoła, a udział duchownego innego wyznania w liturgii (o ile jest w ogóle możliwy) nie zmienia faktu, że małżonkowie składają sobie ślubowanie według porządku liturgicznego i nauki konkretnego Kościoła.

■ „Pragnę być pochowany w ziemi, która stała się bliska mojemu sercu, tak jak ziemia gdzie się urodziłem” oraz „Proszę miejscowego pastora, aby wspólnie z księdzem Kościoła rzymskokatolickiego (którego jestem członkiem przez chrzest św. i bierzmowanie) odmówił odpowiednie modlitwy”. Tak w zapisie swojej ostatniej woli zaznaczył śp. Tadeusz Różewicz. Urna z prochami wielkiego poety, który zmarł 24 kwietnia 2014, spoczęła na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Karpaczu, przy świątyni Wang. Wola zmarłego została wypełniona. Wśród zgromadzonych w świątyni Wang byli m. in. minister kultury Bogdan Zdrojewski oraz Olgierd Łukaszewicz, aktor i prezes Związku Artystów Scen Polskich. Nabożeństwo miało charakter ekumeniczny. Przewodniczył mu proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej ks. Edwin

Pech, obecny był także ks. Zenon Stoń, proboszcz parafii rzymskokatolickiej w Karpaczu. Tadeusz Różewicz, wybitny poeta, dramaturg, prozaik i scenarzysta, laureat wielu odznaczeń, nagród i tytułów doktora honoris causa, przeżył 92 lata.

■ 28 kwietnia 2014 w budynku Parafii Ewangelicko-Reformowanej w Warszawie odbyło się comiesięczne spotkanie warszawskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego. Było ono poświęcone osobie ks. bp. Jana Niewieczerała w związku z 100. rocznicą jego urodzin. Najważniejsze fakty z jego życia przedstawił prof. Karol Karski, prezes warszawskiego oddziału PTE. Podkreślił m.in. wkład ks. Niewieczerała w zbliżenie Kościołów ewangelicko-reformowanego i ewangelicko-augsburskiego. Zaprezentowane zostały też zdjęcia duchownego i krótki film. Następnie niektórzy uczestnicy spotkania opowiadali o swoich doświadczeniach z ks. Niewieczerałem. – Mimo sukcesów, które odnosił, pozostał człowiekiem skromnym i niewyniosłym – wspominał duchownego ks. Zdzisław Tranda, biskup-senior Kościoła ewangelicko-reformowanego. Zwrócił uwagę na trzy odważne decyzje w życiu ks. Niewieczerała: powrót z Czechosłowacji do Polski po wojnie, budowanie porozumienia z Niemcami oraz kontakty ekumeniczne z Kościołem rzymskokatolickim. O kilku trudnych momentach w działalności kościelnej i ekumenicznej ks. Jana Niewieczerała opowiedziała Barbara Stahlowa, wieloletnia redaktorka „Jednoty” – czasopisma Kościoła ewangelicko-reformowanego. M.in. wspominała o tym, że w sierpniu 1968 ks. Niewieczerał oparł się presji wywieranej przez Urząd ds. Wyznań na Polską Radę Ekumeniczną, by poparła interwencję wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji. – Postawił na szali cały swój autorytet, grożąc, że jeśli takie stanowisko się ukaże, on zrezygnuje z prezesury w Radzie – przypomniła dawna redaktorka „Jednoty”. – Ks. Jan Niewieczerał urodził się 23 kwietnia 1914. W 1945 r. został ordynowany na duchownego Kościoła ewangelicko-reformowanego w Polsce. Od 1953 do 1978 r. pełnił funkcję superintendenta (biskupa) tego Kościoła. W latach 1960–1975 był prezesem Polskiej Rady Ekumenicznej. Od 1970 do 1979 r. wykładał historię i teologię ruchu ekumenicznego w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie. Zmarł 7 listopada 1981.

■ Od 28 do 29 kwietnia 2014 na zaproszenie Prawosławnego Metropolity Warszawskiego i całej Polski Sawy odbyło się w Białowieży wyjazdowe posiedzenie prezydium Polskiej Rady Ekumenicznej. Spotkanie prezydium było okazją do omówienia bieżących spraw, wydarzeń ekumenicznych oraz zapoznania się z historią i tradycjami prawosławnymi na terenie Białostoczczyzny. Przedstawiciele prezydium odwiedzili parafię prawosławną w Białowieży, sobór św. Trójcy w Hajnówce, a także cerkiew św. Jana Chrzciciela oraz św. Dy-

mitra w Hajnówce. W drodze powrotnej do Warszawy uczestnicy wyjazdu zwiedzili również żeński klasztor św. Marty i Marii na Św. Górze Grabarce oraz zapoznali się z historią tego ważnego miejsca kultu oraz dorocznych pielgrzymek na święto Przemienienia Pańskiego.

■ Ks. dr Marian Niemiec, proboszcz Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Opolu, został wybrany 10 maja 2014 na nowego biskupa diecezji katowickiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Polsce. Wyboru dokonał Synod diecezjalny. 53-letni ks. dr Marian Niemiec otrzymał 80% głosów i był jedynym kandydatem, ubiegającym się o ten urząd. Wybór nowego biskupa diecezji katowickiej, drugiej co do liczby wiernych diecezji luterańskiej w Polsce, był konieczny po śmierci ks. bp. Tadeusza Szurmana, który zmarł w styczniu 2014. Diecezja Katowicka liczy 41 parafii, 14 tys. wiernych oraz 31 duchownych. Ks. dr Marian Niemiec ceniony jest również za swoje zaangażowanie ekumeniczne. Jest organizatorem spotkań i modlitw ekumenicznych oraz współorganizatorem Ekumenicznej Modlitwy Młodych w Opolu. Rozprawę doktorską, poświęconą rzymskokatolicko-luterańskiej *Deklaracji w sprawie nauki o usprawiedliwieniu*, obronił na katolickim Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego.

■ 64-letni biskup pomocniczy archidiecezji warmińsko-mazurskiej Jacek Jezierski, mianowany 10 maja 2014 przez papieża Franciszka nowym biskupem ordynariuszem elbląskim, jest teologiem dogmatykiem, specjalizującym się w historii teologii i ekumenizmie. Opublikował wiele artykułów, wyjaśniając kwestie teologiczne w perspektywie dialogu ekumenicznego. Wykładał teologię dogmatyczną w Warmińskim Instytucie Teologicznym Olsztynie (1983–1999), na Wydziale Teologii UWM w Olsztynie (1999–2013) oraz w Kolegium Teologicznym w Kaliningradzie (1993–2003). W rozmowie z KAI powiedział, że potrzebna jest nowa faza dialogu ekumenicznego i praktyki ekumenicznej. Podkreślił, że dobrą okazją jest zbliżającą się rocznica 500-lecia początków Reformacji. Bp Jezierski, który jest również członkiem Rady ds. Ekumenizmu Konferencji Episkopatu Polski, stwierdził, że jubileusz reformacyjny nie będzie dla katolików „festynem”, a o wiele bardziej czasem na przypomnienie dramatycznych zdarzeń z początków XVI wieku i ich następstw – trudnych do przewyciężenia. Biskup zaznaczył jednak, że wzbogacenie wiedzy o przywódcach Reformacji, przyczynach, mechanizmach i skutkach, a także wartościach, które wniosła Reformacja w chrześcijaństwo stwarza szansę na lepsze zrozumienie relacji Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce i Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej, a także wspólnot chrześcijańskich istniejących poza nią. Według nowego biskupa elbląskiego Kościół rzymskokatolicki nie docenia czasami wrażliwości Kościołów mniejszości-

wych, gdy tymczasem można się wiele od nich uczyć i w ten sposób lepiej zrozumieć własne problemy. Biskup dodał, że w Polsce dokonała się zmiana klimatu w relacjach między chrześcijanami różnych tradycji. – Postrzegamy siebie jako siostry i braci w Chrystusie, i odkrywamy jedność na fundamencie Chrztu świętego.

■ W Centrum Luterzańskim w Warszawie odbyło się 13 maja 2014 ekumeniczne sympozjum naukowe „Pojednanie jako zadanie Kościołów w Europie. Pryncypia eklezjologiczne w świetle Nowego Testamentu”. Jego organizatorami byli Komisja Dialogu Polskiej Rady Ekumenicznej, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie oraz Fundacja Konrada Adenauera. Temat sympozjum został zaprezentowany z perspektywy teologii prawosławnej, ewangelickiej, starokatolickiej i rzymskokatolickiej. Każdy z tych czterech referatów został skomentowany w koreferatach wygłoszonych przez przedstawicieli innych wyznań. Podejście prawosławne przedstawił ks. prof. Dimitrij Juriewicz, prorektor Sankt-Petersburskiej Prawosławnej Akademii Duchownej. Koreferaty do wystąpienia ks. prof. Juriewicza przygotowali bp dr Edward Puślecki z Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego (tekst w jego zastępstwie odczytał ks. Zbigniew Kamiński), ks. Andrzej Gontarek z Kościoła Polskokatolickiego oraz ks. dr Mateusz Potoczny z Kościoła Rzymskokatolickiego. Temat konferencji z perspektywy ewangelickiej omówił bp dr Hans-Jürgen Abromeit z Kościoła Ewangelickiego w Niemczech. Koreferaty do ewangelickiej perspektywy wygłosili dr Wsiewołod Konach z Kościoła Prawosławnego, ks. dr Tomasz Mames z Kościoła Starokatolickiego Mariawitów, ks. prof. Zygmunt Glaeser z Kościoła Rzymskokatolickiego oraz ks. dr Mateusz Wichary z Kościoła Chrześcijan Baptystów. Perspektywę starokatolicką przedstawił w swym referacie ks. prof. Peter-Ben Smit z Uniwersytetu w Utrechcie. Wystąpienie ks. prof. Smita komentowali w swych koreferatach prof. Kalina Wojciechowska z Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, ks. dr Andrzej Baczyński z Kościoła Prawosławnego oraz ks. dr Tomasz Trębacz z Kościoła Rzymskokatolickiego. Rzymskokatolickie podejście do tematu konferencji zaprezentował ks. prof. Krzysztof Bardski z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Do tej perspektywy koreferaty przedstawili ks. Tomasz Pieczko z Kościoła Ewangelicko-Reformowanego i ks. dr Andrzej Kuźma z Kościoła Prawosławnego. Konferencję podsumował prezes Polskiej Rady Ekumenicznej abp Jeremiasz z Kościoła Prawosławnego. – „Dla nas Kościół to żywy organizm, który ma swoje funkcje” – powiedział. Podkreślił też, że w przyszłości środowisko ekumeniczne powinno dalej pogłębiać refleksję eklezjologiczną. Zasugerował kolejne tematy: Kościół a język, Kościół jako ciało Chrystusowe, Kościół a świat – rola Kościoła w społeczeństwie, polityce, gospodarce.

■ Z okazji 25-lecia przełomu 1989 r. odbył się koncert „Psalmy wolności”. Występu zespołu gospel Trzecia Godzina Dnia wysłuchali m.in. prezydent Bronisław Komorowski z małżonką, a także przedstawiciele Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej oraz Rzymskokatolickiego. Koncert odbył się 30 maja w warszawskim kościele rzymskokatolickim Wszystkich Świętych. Zorganizowały go Klub Inteligencji Katolickiej w Warszawie oraz parafia Wszystkich Świętych, przy współdziałaniu Polskiej Rady Ekumenicznej. Trzecia Godzina Dnia (TGD) to jedna z najbardziej znanych w Polsce i najdłuższej działających grup wykonujących muzykę z chrześcijańskim przesłaniem, a zarazem wspólnota tworzona przez ludzi z różnych zakątków kraju, reprezentujących różne wyznania.

■ Podczas uroczystości zakończenia drugiego roku działalności Ekumenicznego Uniwersytetu Trzeciego Wieku (EUTW), która odbyła się 30 maja w Lutheraneum – podziemiach luterańskiego kościoła Św. Trójcy w Warszawie, podkreślano, że ta instytucja wprowadza w życie idee ustawicznego kształcenia ekumenicznego i międzykulturowego. W uroczystości uczestniczyli słuchacze EUTW, prezydium i członkowie zarządu instytucji oraz zaproszeni goście. Prezes zarządu Roman Michalak przedstawił obszerne sprawozdanie z działalności EUTW, w którym omówił wszystkie obszary działalności i dokonania podczas drugiego roku funkcjonowania tej instytucji. Ks. prof. Bogusław Milerski, rektor Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, zwrócił uwagę na bardzo bogatą ofertę EUTW, która wpisuje się w potrzeby i oczekiwania współczesnego społeczeństwa. Zauważył, że EUTW wprowadza w życie założenia kształcenia ekumenicznego i międzykulturowego, a zarazem jest praktyczną realizacją kształcenia ustawicznego. Ks. Ireneusz Lukas, dyrektor Polskiej Rady Ekumenicznej, w swoim wystąpieniu podkreślił, że w historii ruchu ekumenicznego dążenie do jedności i poszukiwanie sposobów jej praktycznej realizacji ściśle wiązało się z ideą kształcenia ekumenicznego. Zarówno Chrześcijańska Akademia Teologiczna, jak i Polska Rada Ekumeniczna objęły EUTW swoim patronatem. Podczas uroczystości przemawiali także poseł Michał Szczerba, przewodniczący Parlamentarnego Zespołu ds. Uniwersytetów Trzeciego Wieku, oraz ks. Piotr Gaś, proboszcz Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Św. Trójcy w Warszawie. Wystąpił również chór Ekumenicznego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Opracował *Karol Karcki*

BIBLIOGRAFIA

BIBLIOGRAFIA EKUMENICZNA CZASOPISM POLSKICH Czerwiec 2013 – czerwiec 2014

1. *Apel Kościołów w Polsce o ochronę stworzenia*, „SiDE” 2013, nr 1-2, s. 169-171.
2. Armeni Ritanna, *Spotkanie z Marią Bonafede, pierwsza kobietą zwierzchnikiem waldensów*, „L'Osservatore Romano” 2013, nr 6, s. 57.
3. Beintker Michael, *Wolni dla przyszłości. Kościoły ewangeliczne między reformą a Reformacją*, „SiDE” 2013, nr 1-2, s. 11-24.
4. Bruncz Dariusz, *Owoc dialogu* (dokument luterkańsko-rzymskokatolicki „Od konfliktu do komunii”), „Jednota” 2014, nr 1, s. 26-28.
5. Chwastek Dariusz ks., *Otwarty umysł i serce*. Kazanie wygłoszone 21 stycznia 2014 r. w warszawskim kościele ewangelicko-reformowanym podczas nabożeństwa w ramach Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan, „Jednota” 2014, nr 1, s. 3-4.
6. Dominik Henryk, *Ekumenia, ale jaka?*, „Zwiastun Ewangelicki” nr 4 z 23.II.2014.
7. Draguła Andrzej ks., *Dialog i ewangelizacja, czyli o konflikcie pozornym*, „Więź” 2013, nr 1, s. 20-32.
8. *Ekologiczny apel polskich Kościołów (o ochronę stworzenia)*, „Pielgrzym Polski” 2013, nr 1, s. 20.
9. Foa Anna, *Kościół i ratowanie Żydów*, „L'Osservatore Romano” 2014, nr 2, s. 58-59.

10. Franciszek papież, *Budowanie pokoju wiąże się z uznaniem prawa dla wolności religijnej dla wszystkich*. Audycja dla uczestników sesji plenarnej Papieskiej Rady ds. Dialogu Międzyreligijnego, Watykan, 28 listopada 2013, „L'Osservatore Romano” 2014, nr 1, s. 31-32.

11. Franciszek papież, *Chrystus nie może być podzielony*. Nieszpory na zakończenie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan, Rzym, 25 stycznia 2014, „L'Osservatore Romano” 2014, nr 2, s. 10-12.

12. Franciszek papież, *Ekumenizm cierpienia*. Audycja dla Papieża Teodora II i członków Koptyjskiego Kościoła Ortodoksyjnego, Watykan, 10 maja 2013, „L'Osservatore Romano” 2013, nr 7, s. 9-10.

13. Franciszek papież, *Kościół potrzebuje dziedzictwa chrześcijańskiego Wschodu*. Audycja dla pielgrzymki Kościoła melchickiego, Watykan, 30 listopada 2013, „L'Osservatore Romano” 2014, nr 1, s. 33.

14. Franciszek papież, *O świat wolny od antysemityzmu*. Audycja dla przedstawicieli rzymskiej gminy żydowskiej, „L'Osservatore Romano” 2013, nr 12, s. 15.

15. Franciszek papież, *Pan rozbudził w nas tęsknotę za jednością*. Spotkanie z delegacją Światowej Federacji Luteranckiej, Watykan, 21 października 2013, „L'Osservatore Romano” 2013, nr 12, s. 25.

16. Franciszek papież, *Podziały wśród nas są zgorzaniem*. Audycja generalna, Watykan, 22 stycznia 2014, nr 2, s. 48-49.

17. Franciszek papież, *Radość bycia braćmi w Chrystusie*. Przesłanie do Ekumenicznego Patriarchy Konstantynopola z okazji święta św. Andrzeja, „L'Osservatore Romano” 2014, nr 1, s. 34.

18. Franciszek papież, *W drodze do jedności*. Audycja dla arcybiskupa Canterbury i prymasa Wspólnoty Anglikańskiej, Justina Welby«ego, Watykan, 14 czerwca 2013, „L'Osservatore Romano” 2013, nr 8-9, s. 32.

19. Grabowski Jarosław ks., *Czyż Chrystus jest podzielony?*, „Niedziela” nr 3 z 16.I.2014.

20. Grabowski Jarosław ks., *Papieskie pragnienie i cel – jedność chrześcijan*, „Niedziela” nr 3 z 16.I.2014.

21. Grodz Stanisław SVD, *Islamizacja czy chrystianizacja? Muzułmanie i chrześcijanie w zachodniej Afryce*, „Więź” 2013, nr 3, s. 100-108.

22. Grzywacz Małgorzata, *Między krzyżem a swastyką*, „Jednota” 2013, nr 4, s. 21-24.

23. Heller Michał ks., *Zmarł ks. prof. Konrad Rudnicki* (mariawita), „Tygodnik Powszechny” nr 47 z 24.XI. 2013.
24. Hunia Fryderyk, *Dialog religii – niemożliwa konieczność?*, „Znak” 2013, nr 703.
25. Jaklewicz Tomasz ks., *50 lat po przełomie* (rocznica spotkania papieża Pawła VI z patriarchą Atenagorasem I), „Gość Niedzielny” nr 3 z 16.I.2014.
26. Jędrzejek Michał, *Pojednanie Kościołów – pojednanie narodów*, „Znak” 2014, nr 705.
27. Józwiak Ewa, *Ekonomista i ekumenista. Henryk Sachs (1870-1934)*, „Jednota” 2014, nr 1, s. 16-19.
28. Józwiak Ewa, *Jedność – dar i zadanie*. Rozważanie wygłoszone 3 lutego 2014 r. podczas ekumenicznego nabożeństwa w luterańskim kościele Wniebowstąpienia Pańskiego w Warszawie, „Jednota” 2014, nr 1, s. 6-7.
29. Kałużny Tadeusz SCJ, *Na drogach jedności. Dwustronne dialogi doktrynalne Kościoła Rzymskokatolickiego na płaszczyźnie światowej*, Wydawnictwo Księży Sercanów, Kraków, 2012. Rec. O. Stanisław Celestyn Napiórkowski OFMConv, „SiDE” 2013, nr 1-2, s. 246-248.
30. Karski Karol, *Kardynał Józef Glemp (1929-2013)*, „SiDE” 2013, nr 1-2, s. 186-191.
31. Karski Karol, *Szczery ekumenista. Ks. bp Jan Niewieczrzał – w 100. rocznicę urodzin*, „Jednota” 2014, nr 1, s. 12-15.
32. Karski Michał, *Premier, który inspirował się Bonhoefferem. Tadeusz Mazowiecki (1927-2013)*, „Jednota” 2013, nr 4, s. 14.
33. Karski Michał, *Religie chcą sprawiedliwości klimatycznej*, „Zwiastun Ewangelicki” nr 24 z 25.XII.2013.
34. Kasimow Harold, *Jan Paweł II. Żydowskie spojrzenie na polskiego świętego katolickiego*, „Znak” 2014, nr 707.
35. *Katolicy i mariawici*. Komunikat z 26 posiedzenia Komisji Mieszanej ds. Dialogu Teologicznego pomiędzy Kościołem Rzymskokatolickim i Kościołem Starokatolickim Mariawitów, „SiDE” 2013, nr 1-2, s. 172-175.
36. *Konsekwencje eklezjologiczne i kanoniczne sakramentalnej natury Kościoła. Eklezjalna komunია, koncyliarność i autorytet*. Wspólna Międzynarodowa Komisja dla Dialogu Teologicznego między Kościołem Rzymskokatolickim a Kościołem Prawosławnym, Rawenna, 13 października 2007, „SiDE” 2-13, nr 1-2, s. 39-76.
-

37. Legutko Piotr, *Jeden Kościół Wieczernika* (papież Franciszek w Ziemi Świętej), „Gość Niedzielny” nr 22 z 29.V. 2014.
38. *Mariawityzm dzisiaj – oczami rzymskokatolika* (relacja ze spotkania wiernych parafii mariawickiej w Warszawie z red. Janem Turnauem), „Maria-wita” 2013, nr 4-6, s. 11-13.
39. Martin Henry ks., *Dzielący dialog* (katolicy-luteranie), „Znak” 2013, nr 695.
40. Matwiejczuk Piotr, *Utopie ekumeniczne*, „SiDE” 2013, nr 1-2, s. 25-37.
41. Myśliński Adrian, *Wspólne uznanie chrztu w dialogu metodystyczno-baptystycznym*, „Pielgrzym Polski” 2014, nr 1, s. 18-19.
42. *Niech trwa dialog*. Z arcybiskupem Sawą, prawosławnym metropolitą warszawskim i całej Polski, rozmawia Bartłomiej Warowny, „Tygodnik Powszechny” nr 3 z 19.I.2014.
43. Niemiec Marian ks., *Czy Reformacja zaczęła się w Rzymie?*, „Zwiastun Ewangelicki” nr 21 z 10.XI.2103; (cz.2) nr 22 z 24.XI.2103.
44. Nosowski Zbigniew, *Lepiej późno niż wcale* (zakończenie sporu wokół obrazu przedstawiającego mord rytualny w katedrze w Sandomierzu), „Jednota” 2014, nr 1, s. 8.
45. Nosowski Zbigniew, *Pojednanie, czyli pod prąd. Wokół wspólnego przesłania Kościołów do narodów Polski i Rosji*, „Więź” 2012, nr 10, s. 87-92.
46. *Oświadczenie z okazji jubileuszu 40-lecia Konkordii Leuenberskiej*, „SiDE” 2013, nr 1-2, s. 154-155.
47. Pawlikowski John OSM, *Odzyskiwanie Jezusa. Żydowskie spojrzenie w badaniach nad Jezusem wczoraj i dziś*, „Znak” 2013, nr 701.
48. Pawłowska Joanna, *Męczeństwo w judaizmie*, „Jednota” 2014, nr 1, s. 30-32.
49. Pawłowski Sławomir SAC, *O zgorzeniu i nawróceniu – ekumenicznie*, „Pastores” 2013, nr 2, s. 135-140.
50. Pełczyński Grzegorz, *Naród – Bogoiskatiel*, „Jednota” 2013, nr 4, s.29-30.
51. *Poczucie powszechności Kościoła*. Z ks. Piotrem Gasiem, delegatem Kościoła Ewangelicko-Augbsurskiego w RP na Zgromadzenie Ogólne Światowej Rady Kościołów w Pusan, rozmawia Michał Karski, „Jednota” 2013, nr 4, s. 11-12.

52. Polak Grzegorz, *Papież Franciszek – pokorny brat ludzi wiary*, „SiDE” 2013, nr 1-2, s.179-185.
53. Polak Grzegorz, *Patriarcha Cyryl w Polsce, 16-19 sierpnia 2012*, „SiDE” 2013, nr 1-2, s. 156-161.
54. Puślecki Edward ks., *Światowy dialog metodystyczno-baptystyczny*, „Pielgrzym Polski” 2014, nr 1, s.17.
55. *Rabin, przyjaciel Papieża*. Rozmowa z rabinem Abrahamem Skórką. Dla dialogu nie ma alternatywy, „Tygodnik Powszechny” nr 37 z 15.IX. 2013.
56. Radzik Zuzanna, *Pielgrzymka polityczna* (papież Franciszek w Ziemi Świętej), „Tygodnik Powszechny” nr 22 z 1.VI.2014.
57. Radzik Zuzanna, *Sandomierz – obraz pomawiający Żydów o mord rytualny wreszcie podpisany*, „Tygodnik Powszechny” nr 4 z 26.I.2014.
58. Rowiński Tomasz, *Nadzieja nieprawych zaginie? Między dżihadyzmem a ateizmem*, „Frona” 2014, nr 71, s. 50-59.
59. Rozpiątkowski Paweł ks., *Spotkanie Kościoła św. Piotra z Kościołem św. Andrzeja*, „Niedziela” nr 22 z 1.VI.2014.
60. Sherwin Byron L., rabin, *A wy za kogo mnie uważacie? Żydowska odpowiedź na pytanie Jezusa*, „Znak” 2013, nr 701.
61. *Siódme Zgromadzenie Ogólne Wspólnoty Kościołów Ewangelickich w Europie, Florencja, Włochy, 20-26 września 2012, Raport końcowy; Urząd-ordynacja-episkope. Rezultat dialogu doktrynalnego Wspólnoty Kościołów Ewangelickich w Europie*, „SiDE” 2013, nr 1-2, s. 77-153.
62. Skowron-Nalborczyk Agata, *Dialog – nie z grzeczności. Muzułmańskie „Jednakowe słowo” po pięciu latach*, „Więź” 2013, nr 1, s. 129-137.
63. Sojka Jerzy, *Demony wpuszczone do Kościoła* (chrześcijaństwo w III Rzeszy a nazizm), „Jednota” 2013, nr 4, s. 25-28.
64. Sojka Jerzy, Barański Łukasz, *500 lat Reformacji. Wieczera Pańska – spór z Rzymem*, „Zwiastun Ewangelicki” nr 2 z 26.I.2014.
65. *Spotkanie Wspólnego Komitetu Konferencji Kościołów Europejskich i Rady Konferencji Episkopatów Europy, Warszawa, 4-6 lutego 2013*, „SiDE” 2013, nr 1-2, s. 176-178.
66. Świdorski Jarosław, *Ekumenia równiejszych?*, „Jednota” 2014, nr 1, s . 5.
67. Turnau Jan, *Luter nie był zgoła diabłem*, „Bunt młodych duchem” 2014, nr 1, s. 8-9.
-

68. Turnau Jan, *Moi bracia mariawici*, „Bunt młodych duchem” 2013, nr 2, s. 19-20.
69. Turnau Jan, *O dwóch księżach dobrego oblicza* (ks. Andrzej Draguła i ks. Andrzej Luter), „Bunt młodych duchem” 2013, nr 3, s. 17-19.
70. „*Wiara w Jezusa nas dzieli, wiara Jezusa nas łączy*”. Z abp. Henrykiem Muszyńskim o religijnym dialogu chrześcijan i Żydów rozmawiają Dominika Kozłowska i Janusz Poniewierski, „Znak” 2013, nr 701.
71. *Wspólne przesłanie do narodów Polski i Rosji*, „SiDE” 2013, nr 1-2, s. 162-165.
72. Zając Marek. *Dwie ściany płaczu* (papież Franciszek w Ziemi Świętej), „Tygodnik Powszechny” nr 22 z 1.VI. 2104.
73. *Zgromadzenie Ogólne Polskiej Rady Ekumenicznej*, „SiDE” 2013, nr 1-2, s. 166-168.
74. Zieliński Tadeusz J., *Kościół Ekumeniczny w Szwecji*, „Jednota” 2014, nr 1, s. 20-21.

Opracował Grzegorz Polak

ENCYKLOPEDIA KATOLICKA pod red. Edwarda Gigilewicza

Lublin: Towarzystwo Naukowe
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

T. XVIII, Serbowie – Szczepański, 2013, s. 1456;
T. XIX, Szczepkowski-Użhorodzka Unia, 2013, s. 1456.

Po ponad 40 latach od rozpoczęcia edycji „Encyklopedii Katolickiej KUL” to wielkie dzieło zmierza do szczęśliwego końca. W odstępie zaledwie kilku miesięcy ukazał się 18 i 19 tom „Encyklopedii”. Do wydania pozostał ostatni, dwudziesty tom.

Od samego początku było to przedsięwzięcie na wskroś ekumeniczne. Hasła encyklopedii wykraczały znacznie poza obręb Kościoła katolickiego. Obejmowały postacie i zagadnienia z zakresu całego chrześcijaństwa, a także innych religii, zaś autorami haseł byli przedstawiciele różnych denominacji. Przyjęto też zasadę, aby ważne hasła teologiczne naświetlane były z różnych pozycji chrześcijańskich. Nad stroną merytoryczną czuwali konsultanci, wśród nich eksperci specjalizujący się w prawosławiu i protestantyzmie. Nie inaczej było w przypadku dwóch najnowszych tomów, ale czy to z powodu pośpiechu, czy wskutek nieuwagi ekspertów, a może nawet ze zwykłej ignorancji, w obu tomach jest sporo braków, rzucających cień na ekumeniczny charakter tego monumentalnego, edytorskiego przedsięwzięcia.

Najpierw jednak o pozytywach. Starannie z punktu widzenia różnych konfesji opracowane są takie tematy o znaczeniu ogólnochrześcijańskim jak np.: „soteriologia”, „sukcesja apostołska”, „świętość”, „teologia”, „Trójca Święta”, „usprawiedliwienie” (w kontekście sporu katolicko-protestanckiego także hasło: „simul iustus et peccator” . Znalazło się miejsce na opis światowych związków kościelnych (m.in. baptystycznego, ewangelicko-reformowanego, luteranckiego). Nie zabrakło również ważnych z punktu widzenia prawosławnego haseł teologicznych jak „sobornost”, haseł liturgicznych jak „troparion”, haseł osobowych, jak Sołowjow (Włodzimierz), Sołżenicyn (Aleksander),

metropolici Stefan (Rudyk) i Tymoteusz (Szretter), Tychon (patriarcha) oraz haseł dotyczących świętych miejsc, jak „Troicko-Siergiejewska Ławra”.

Jeżeli idzie o protestantyzm, znajdziemy w obu tomach „Encyklopedii” takie hasła jak: „symboliczne księgi” czy „szmalkaldzkie artykuły”. Starokatolik korzystający z „Encyklopedii katolickiej” z satysfakcją dostrzeże hasło: „Utrechcka Unia”. Hasło, które jest ważne dla wszystkich chrześcijan, a które zostało uwzględnione w dziele stworzonym pod egidą KUL to „Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan”. Mamy także biogramy wybitnych ekumenistów, jak abp Nathan Söderblom i abp William Temple, czy hasła poświęcone wspólnotom ekumenicznym, jak Taizé, i organizacjom jak SODEPAX. Znajdziemy też hasła, które są powodem kontrowersji na linii: Kościół katolicki-prawosławie, takie jak „unici” czy „Użhorodzka Unia”. Z haseł dotyczących innych religii mamy m.in. „Świadków Jehowy”, „Talmud” i „Torę”.

Bolesny problem rzucający cień na polską tolerancję, czyli konflikt katolicko-luterański znany pod nazwą „sprawa toruńska” z 1724 r. został przedstawiony obiektywnie.

I na tym pozytywy w zasadzie się kończą. Pierwotne założenia redaktorów encyklopedii, aby przymiotnik „katolicki” oznaczał de facto: „chrześcijański” nie wszędzie zostały uwzględnione. Razi brak biogramów wielu wybitnych duchownych luterańskich, jak profesorowie bibliści ks. Adolf Suess czy ks. Alfred Tschirschnitz, znani duszpasterze i patrioci jak ks. Jerzy Sachs czy ks. senior Ryszard Trenkler. Zapomniano także o prominentnych duchownych Kościoła ewangelicko-reformowanego, jak ks. superintendent Stefan Skierski, ks. Jerzy Stahl, czy ks. Bogdan Tranda. Zwłaszcza nieobecność tego ostatniego na kartach „Encyklopedii katolickiej” jest co najmniej dziwna. Ks. Tranda, wytrawny ekumenista, wieloletni redaktor „Jednoty,” uczestniczył w sesjach na KUL i różnych inicjatywach edytorskich spod znaku lubelskiej uczelni, a nie zasłużył nawet na kilka zdań w encyklopedii przez nią firmowanej. To po prostu wstyd!

Natomiast jeśli idzie o zagranicznych ekumenistów, to zauważalny jest brak biogramu luteranina, duńskiego profesora Kristena Ejnera Skydsgaarda, który zainspirował papieża Pawła VI do utworzenia Instytutu Ekumenicznego w Tantur koło Jerozolimy, a także pioniera ruchu ekumenicznego, anglikańskiego biskupa Olivera Tomkinsa.

Na próżno także szukać biogramu wybitnego teologa z ekumenicznej wspólnoty z Taizé, brata Maxa Thuriana. Dziwne, skoro w „Encyklopedii” znalazły się nie wiadomo dlaczego biogramy pisarzy, którzy nie tylko nie mieli nic wspólnego z Kościołem, ale w ich twórczości trudno się doszukać Boga, a niektórzy byli nawet działaczami masonerii. Chyba tylko fakt, że każdy z nich był dzieckiem bożym uzasadnia uwiecznienie ich w „Encyklopedii katolickiej”.

Wszystkie te braki bledną jednak przy jednym: w dziele firmowanym przez KUL nie ma hasła poświęconego jego doktorowi honorowemu, patriarsze Ru-

muńskiego Kościoła Prawosławnego, Teoktystowi I. Tu już można mówić o kompromitacji.

Pozostaje wierzyć, że stało się to wskutek przeoczenia, a nie jakichś zamierzonych działań, skoro w „Encyklopedii” nie znalazły się biografie katolików: osób wyniesionych na ołtarze, jak bł. Tymoteusz Giaccardo, pierwszy wikariusz generalny księży paulistów, beatyfikowany w 1989 r. przez Jana Pawła II, czy biografie innych zasłużonych dla Kościoła osób, jak wybitny historyk Kościoła ks. prof. Franciszek Stopniak, czy Aniela Urbanowicz, znana działaczka warszawskiego KIK, jedna z prekursorów ekumenii w Kościele rzymskokatolickim, pionierka kontaktów polskich katolików z Taizé.

Jeżeli dla katolików papież jest osobą niezwykle ważną i jego wizyta w jakimkolwiek miejscu jest uważana przez odwiedzanych za historyczną, to dlaczego ten fakt nie jest odnotowany w hasłach geograficznych encyklopedii KUL. Można od biedy zrozumieć, że autor hasła Tuxtla Gutierrez nie wiedział o odwiedzinach papieskich w tym meksykańskim mieście w 1990 r., ale dlaczego wizyta Jana Pawła II (bądź co bądź patrona KUL!) nie jest odnotowana w przypadku Skoczowa (papież odwiedził tam w 1995 r. m.in. ewangelicko-augsburski kościół Świętej Trójcy) czy Tyńca, gdzie gościł w 2002 r. podczas swej ostatniej pielgrzymki do Polski. Czym był Tyniec dla Jana Pawła II pisze on sam w swojej autobiograficznej książce „Wstańcie, chodźmy!”. Można zapytać się sarkastycznie: która informacja jest ważniejsza – czy ta podana w hasle o tynieckiej ambonie, czy ta, której nie ma. Mianowicie taka, że Tyniec w dużej mierze ukształtował Karola Wojtyłę. To właśnie tam przyjechał on na rekolekcje przed swoimi święczeniami biskupimi, a jako papież powiedział o tamtejszym klasztorze benedyktynów: „Dużo zawdzięczam Tyńcowi”.

Również wiele innych hasel opracowanych jest niestarannie. Nie wspomnieć w hasle „Spira”, jakie to miasto miało znaczenie dla protestantyzmu, to wręcz grzech ekumeniczny. Podobne niedopowiedzenie mamy przy hasle „Tartu” (Dorpat). Każdy jako tako zorientowany w historii polskiego protestantyzmu jest świadomy roli jaką odegrał w jego dziejach Wydział Teologii Ewangelickiej na tamtejszym uniwersytecie, który ukończyło wielu polskich pastorów, w tym późniejszy zwierzchnik Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, bohaterski biskup Juliusz Bursche. Zresztą w czasie zaborów Uniwersytet w Dorpacie jako miejsce studiów wybierało wielu młodych Polaków, niezależnie od wyznania, o czym w hasle „Tartu” nie ma wzmianki.

W niektórych hasłach brak też aktualnych danych statystycznych, jakby autorom opracowań stwarzało trudność korzystanie z internetu.

W świetle powyższych uwag z lekkim niepokojem oczekiwać będziemy ostatniego, dwudziestego tomu, gdzie hasel wyznaniowych powinno być wyjątkowo dużo.

Grzegorz Polak

